

# gość niedzielnny

## ● Rok kardynała Stefana Wyszyńskiego



MAREK PIEKARA

*Miejsce odosobnienia Prymasa Tysiąclecia w latach 1955–1956 w domu sióstr nazaretanek w Komańczy*



# XV Niedziela Zwykła

## Wprowadzenie do liturgii

„Chrystus do końca nas umiłował” i z tej miłości „do końca” rodzi się Eucharystia. Nie ma też prawdziwej Uczty Pana, Eucharystii, bez miłości. Tylko wtedy sprawowana przez nas Uczta Pana będzie czytelnym znakiem Miłości Chrystusa, jeśli znajdzie odzwierciedlenie w postawie służby każdego z nas. Takiej postawy uczy nas przypowieść o miłosiernym Samarytaninie. To polecenie Pana nie przekracza naszych możliwości. Praktycznym wskazaniem dla każdego z nas są słowa św. Jana: „Nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą”.

## Antyfona na wejście

W sprawiedliwości ujrzę Twe oblicze, nasycę się Twym widokiem, gdy ukaże się Twoja chwała.  
(Ps 17 [16], 15)

## Kolekta

Boże, Ty ukazujesz błędzącym światło Twojej prawdy, aby mogli wrócić na drogę sprawiedliwości, spraw, niech ci, którzy uważają się za chrześcijan, odrzucają wszystko, co się sprzeciwia tej godności, a zabiegają o to, co jest z nią zgodne. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

## PIERWSZE CZYTANIE

*Prawo Boże nie przekracza ludzkich możliwości*  
**Czytanie z Księgi Powtórzonego Prawa**

Mojżesz powiedział do ludu:  
„Będziesz słuchał głosu Pana Boga swego, przestrzegając Jego poleceń i postanowień zapisanych w księdze tego Prawa; wrócisz do Pana Boga swego z całego swego serca i z całej swej duszy.  
Gdyż polecenie to, które Ja ci dzisiaj daję, nie przekracza twych możliwości i nie jest poza twoim zasięgiem. Nie jest w niebiosach, by można było powiedzieć: „Któż dla nas wstąpi do nieba i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je”. I nie jest za morzem, aby można było powiedzieć: „Któż dla nas uda się za morze i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je”. Gdyż słowo to jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić”.

(Pwt 30,10–14)

## PSALM RESPONSORYJNY

**Refren:** Ożyje serce szukających Boga.

Lecz ja, o Panie, modlę się do Ciebie w czas łaski, o Boże; wysłuchaj mnie w Twojej wielkiej dobroci, w Twojej zbawczej wierności.

**Refren.**

Wysłuchaj mnie, Panie, bo łaskawa jest Twoja miłość,

spójrz na mnie w ogromie swego miłosierdzia. Ja zaś jestem nędzny i pełen cierpienia; niech pomoc Twa, Boże, mnie strzeże.

**Refren.**

Pieśnią chcę chwalić imię Boga i wielbić Go z dziękczynieniem. Bóg bowiem ocali Syjon i miasta Judy zbuduje. To będzie dziedzictwem potomstwa sług Jego, miłujący Jego imię przebywać tam będą.

**Refren.**

(Ps 69 [68], 14.17 i 30.31 i 36ab i 37/R.: por. 33b/)

## DRUGIE CZYTANIE

*Wszystko zostało stworzone przez Chrystusa i dla Niego*

**Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Kolosan**

Chrystus Jezus jest obrazem Boga niewidzialnego,

Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, Trony i Panowania, Zwierzchności i Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone.

On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie.

I On jest Głową Ciała, to jest Kościoła. On jest Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim. Zechciał bowiem Bóg, by w Nim zamieszkała cała Pełnia

i aby przez Niego i dla Niego znów połączyć wszystko z sobą: i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża.  
(Kol 1,15–20)

## ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

**Aklamacja:** Alleluja, alleluja, alleluja.  
Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowalem.  
**Aklamacja:** Alleluja, alleluja, alleluja.  
(J 13,34)

## EWANGELIA

**Słowa Ewangelii według świętego Łukasza**

Powstał jakiś uczony w Prawie i wystawiając Jezusa na próbę, zapytał: „Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”.

Jezus mu odpowiedział: „Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?”.

On rzekł: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego”.

Jezus rzekł do niego: „Dobrześ odpowiedział. To czyn, a będziesz żył”.

Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: „A kto jest moim bliźnim?”. Jezus, nawiązując do tego, rzekł:

„Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko że go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiając na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kaptan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął.

Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiązał do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: „Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał”.

Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?”.

On odpowiedział: „Ten, który mu okazał miłosierdzie”.

Jezus mu rzekł: „Idź, i ty czyn podobnie”.  
(Łk 10,25–37)

## Modlitwa nad darami

Wejrzyj, Boże, na dary błagającego Cię Kościoła i przemień je na Pokarm duchowy dla Twoich wiernych, aby przyjmując go wzrastali w świętości.

## Antyfona na Komunię

Wróbel znajduje swój dom, a jaskółka gniazdo, gdzie złoży swe pisklęta: przy ołtarzach Twoich, Panie Zastępów, Królu mój i Boże. Szczęśliwi, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie, nieustannie wielbiąc Ciebie.

(Ps 84 [83], 4–5)

## Modlitwa po Komunii

Posileni Twoimi Darami, prosimy Cię, Boże, aby przez uczestnictwo w tym Sakramencie wzrastał w nas jego zbawienny owoc.

## Modlitwa wiernych

*Włączeni przez chrzest do wspólnoty Kościoła Chrystusowego, zanieśmy przed tron Boga nasze wspólne modlitwy.*

1. Módlmy się za Kościół Chrystusowy, aby głosił wszystkim ludziom wieczną miłość Boga.

2. Módlmy się za Papieża Jana Pawła II, aby umacniał wyznawców Chrystusa w wierze i miłości.

3. Módlmy się o liczne powołania misyjne w Kościele świętym, aby narodom spragnionym światła ewangelii nie zabrakło duchowej pomocy misjonarzy.

4. Módlmy się za ludzi, którzy przez grzechy odeszli od Boga, aby przez postugę Kościoła stali się uczestnikami owoców odkupienia.

5. Módlmy się za wszystkich zmarłych, aby mieli udział w chwale nieba.

6. Módlmy się za nas, tu zebranych, abyśmy umieli w naszych bliźnich okazać miłość Chrystusowi.

Boże, Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa, wysłuchaj naszych modlitw i spraw, aby wszyscy ludzie żyjąc w prawdziwej miłości, przyczyniali się do szerzenia na ziemi Jego królestwa i osiągnęli zbawienie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Bertel Thorvaldsen,  
figura Chrystusa,  
1819–1820,  
Kopenhaga







JOZEF WOJNY

## „Bliźni – to podarek miłości Chrystusa...”

GABRIELA I PIOTR PINDUROWIE

*Bliźni to ten, wobec którego będziesz sądzony.  
Bliźni to ten, dzięki któremu wzrastasz,  
to podarek miłości Chrystusa.  
Bliźni to wysłannik Ojca, dowód miłości  
Chrystusa.*

*Bliźni to ten,  
przez którego Bóg się wypowiada,  
przez którego Bóg wzywa,  
przez którego Bóg ubogaca  
przez którego Bóg mierzy naszą miłość.*  
(Michel Quoist)

Dzięki przypowieści Pana Jezusa o miłosierdnym Samarytaninie słowo „samarytanin” znalazło się w słownikach i funkcjonuje w wielu językach świata jako synonim człowieka miłosiernego, współczującego, spieszącego ze spontaniczną pomocą. Słuchając tej przypowieści, koncentrujemy się zwykle na tym, co Samarytanin dał potrzebującemu pomocy człowiekowi, a czego nie dali mu inni, przechodzący obok niego wcześniej.

A gdyby tak odwrócić opisaną w dzisiejszej Ewangelii sytuację: nie zastanawiać się, co Samarytanin dał, ale co otrzymał. Innymi słowy: kto tu komu bardziej pomógł? Oto widzimy dwóch ludzi – dwóch bliźnich na pustej drodze. Jeden potrzebuje człowieka, aby dał mu pić, przemył jego rany, podniósł z ziemi, zawiózł do gospody, a więc aby ocalił mu życie – to do czasu, ziemskie, które wcześniej czy później i tak nieodwołalnie musi się skończyć (bo przecież „miarą naszych lat jest lat siedemdziesiąt lub, gdy jesteśmy mocni, osiemdziesiąt; a większość z nich to trud i marność: bo szybko mijają, my zaś odlatujemy” /Ps 90,10/). Drugi potrzebuje człowieka, aby dostąpić zbawienia, osiągnąć życie wieczne, które nigdy się nie kończy („Każdy, kto nienawidzi swego brata, jest zabójcą, a wiecie, że żaden zabójca nie nosi w sobie życia wiecznego” /1 J 3,15/). No

więc kto komu tu bardziej pomógł? Kto komu bardziej powinien dziękować?

„Bliźni (...) to podarek miłości Chrystusa”, nie zaś przykry obowiązek, ciężar, który trzeba szybko zrzucić, a najlepiej wcale nie brać go na swoje barki. Bo bliźni – to dar, prezent (nawet jeśli czasami kłopotliwy), za który należy dziękować. Bliźni – to nasza droga do nieba. To termometr mierzący temperaturę naszej miłości, to ten, wobec którego będziemy sądzeni. Obyśmy nie usłyszeli kiedyś gorzkich słów Pana Jezusa: „(...) byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie. (...) Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili». I pójda ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego” (Mt 25,42–43. 45b–46). A jeżeli pojawi się ta jakże ludzka pokusa obliczania zysków i strat: „co ja z tego będę miał, czy mi się to opłaca?”, to w kontekście tych Chrystusowych słów odpowiedź jest jedna: jeszcze jak się opłaca!

A czy się uda? Odpowiedź na to pytanie znajdziemy w dzisiejszym pierwszym czytaniu: „Polecenie to bowiem, które ja ci dzisiaj daję, nie przekracza twoich możliwości i nie jest poza twoim zasięgiem. (...) Słowo to bowiem jest bardzo blisko ciebie: w twoich ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić” (Pwt 30,11.14). Pan Bóg stworzył człowieka z miłości i do miłości. Uczynił go dobrym. Brak miłości i zło są przeciwne ludzkiej naturze; są wynikiem pierwszego upadku, grzechu pierworodnego. I dlatego czynienie dobra nie przychodzi nam już tak łatwo, często łączy się z pewnym zmaganiem, przekraczaniem siebie, ale jest możliwe, bo należy do natury człowieka, jest w nią głęboko wpisane.

15 VII

**Niedziela – XV zwykła**

Czyt.: wydrukowane w całości na str. 2

(III tydz. psalterza)

Niedzielną Eucharystią ma uwrażliwić wyznawcę Chrystusa na potrzebę słuchania słowa Bożego i wypełniania go oraz umacniać otwartego na łaskę Bożą chrześcijanina. Chrystus Pan podkreśla dziś, że najważniejsze jest wypełnianie przykazania miłości Boga i bliźniego. Przykład takiej miłości dał przedstawiony w przypowieści Samarytanin. Umocnieni przez Boskiego Samarytanina okazujemy podobną miłość ludziom spotykanym na drogach naszego życia.

16 VII

**Poniedziałek – wspomnienie NMP z Góry Karmel, dzień modlitw za Ojca Świętego**

Czyt.: Wj 1,8–14.22; Ps 124; Mt 10,34–11,1.

Wśród wskazań danych uczniom przez Boskiego Mistrza zwróćmy uwagę na jeden centralny szczegół. Chrystus Pan podkreśla, że być Jego uczniem oznacza pełne zaangażowanie w Jego misję. On i Jego misja są ważniejsi od więzów rodzinnych. Nic nie może mieć pierwszeństwa przed miłością do Boga i Jego planów.

Pełnego zaangażowania w sprawę Bożę uczą się czciciele Matki Bożej, którą dzisiaj czcimy jako Matkę Bożą z Góry Karmel, albo Matkę Bożą Szkaplerzną. W tym roku cała rodzina karmelitańska obchodzi 750. rocznicę otrzymania Szkaplerza, który Ojciec Święty w liście z 25 marca br. nazywa „znakiem przypomnienia z Maryją”.

17 VII

**Wtorek – dzień powszedni**

Czyt.: Wj 2,1–15a; Ps 69; Mt 11,20–24.

Nauka Chrystusa i Jego cuda miały prowadzić ludzi do przemiany życia, do postawy pokuty. Mieszkańcy miast Korozain, Betsaida i Kafarnaum okazali się obojętni na nawoływanie do pokuty, dlatego Boski Zbawiciel wypowiada pod ich adresem mocne słowo „biada”. Niech słowa Ewangelii przemieniają obojętność, indyferentyzm religijny w postawę pełną zaangażowania.

18 VII

**Środa – dzień powszedni, wspomnienie dowolne św. Szymona z Lipnicy, kapłana**

Czyt.: Wj 3,1–6. 9–12; Ps 103; Mt 11,25–27.

Jedni okazali obojętność wobec Jezusa i odrzucili Go, inni zaś ochoczym sercem przyjęli głoszoną przez Niego Dobrą Nowinę i poszli za Nim. Za tych drugich Jezus wysławiał Ojca niebieskiego i jednocześnie wskazał na wzajemną relację między Ojcem a Synem w ich wzajemnym poznaniu.

19 VII

**Czwartek – dzień powszedni**

Czyt.: Wj 3,13–20; Ps 105; Mt 11,28–30.

Boski Nauczyciel skierował do ludzi przytłoczonych ciężarem licznych warunków wejścia do królestwa, stawianych przez faryzeuszów, słowa zapewniające spokój i bezpieczeństwo wynikające z właściwego stosunku do Boga. Faryzeusze mówili o trudnym jarzmie Prawa, zaś Jezus podkreślał, że Jego jarzmo jest słodkie, a Jego brzemień lekkie. Tym brzemieniem jest oparty na wierze żywy związek z Bogiem. Słowa Jezusa stale są aktualne.

20 VII

**Piątek – wspomnienie bł. Czesława, kapłana**

Czyt.: Wj 11,10–12,14; Ps 116B; Mt 12,1–8.

Mistrz z Nazaretu ukazany jest w Ewangelii jako Pan szabatu. W *Międzynarodowym komentarzu do Pisma Świętego* czytamy: „Jezus zwraca uwagę, że królestwo Boże... jest »czymś większym niż świątynia« i teraz zajmuje jej miejsce. Ci, którzy mają w sercu miłość Bożą (Iz 51,7), wiedzą, jak litować się i współczuć nawet w szabat”.

21 VII

**Sobota – dzień powszedni, wspomnienie dowolne NMP w sobotę, wspomnienie dowolne św. Wawrzynca z Brindisi, kapłana i doktora Kościoła**

Czyt.: Wj 12,37–42; Ps 105; Mt 12,14–21.

Św. Mateusz podkreśla, że Pan Jezus pełni rolę Sługi Izraela, którego zapowiadał prorok Izajasz, i przytacza długi cytat tego proroka (Iz 42,1–4). „W posłannictwie Jezusa jako Sługi uciśnieni uzyskują wolność, a sprawiedliwość odnosi zwycięstwo”.

22 VII

**Niedziela – XVI zwykła**

Czyt.: Rdz 18,1–10a; Ps 15; Kol 1,24–28; Łk 10,38–42.

BP S.C.



# Głos Ewangelie

TOMASZ DOSTATNI OP

Od ponad dziesięciu lat z bliższej perspektywy przyglądam się kardynałowi Józefowi Glempowi, Prymasowi Polski. Spotykałem się z Prymasem i widziałem go w bardzo różnych sytuacjach duszpasterskich, w kraju i poza Polską. Z dużą uwagą czytam ukazujące się teraz teksty i komentarze w związku z 20. rocznicą objęcia przez niego Stolicy Prymasowskiej. Wydaje mi się, że to, co powiedział arcybiskup Muszyński w kazaniu okolicznościowym o Prymasie Glempie, jest bardzo trafne: „Nie ma dla niego nic ważniejszego niż głoszenie Ewangelii”. Bo głoszenie Ewangelii narodowi, który przez wieki był ujarzmiony, a teraz jest wolny, jest zadaniem niełatwym, żeby nie powiedzieć, że bardzo trudnym. Kardynał Glemp niedawno powiedział o swoim odczuwaniu napięcia w stanie wojennym, kiedy rozpoczęła się jego prymasowska posługa: „Odczuwałem sprzeciw, a nawet wrogość” i to wcale nie polityków. Prymas Glemp jest bliski normalnym ludziom, bo jest i chce być przede wszystkim pasterzem, a nie politykiem, czy jakimś graczem kościelnym. Dialog i rozmowa to cechy, których od Księdza Prymasa mogłoby się uczyć

wielu polskich księży. Jest zasłuchany, gdy się do niego mówi, jest ojcem w wielu sytuacjach duszpasterskich.

Kardynałowi Glempowi przyszło pasterzować w nielatach czasach. Przez pierwszy okres prymasowskiej posługi był stale porównywany do swego poprzednika Prymasa Tyśiąclecia. Później przyszedł stan wojenny. Po latach widać, jak ważny dialog pozwolił uniknąć zbyt dużego rozlewu krwi. Nie wszyscy chcieli, i do dziś nie chcą, tego dostrzec. Wreszcie nadszedł czas wolności, demokracji, wolnego rynku. Wszyscy musimy się uczyć żyć w wolności, a Prymas przypomina nam stale, że choć jesteśmy „wyzwoleni, to niekoniecznie jeszcze wolni”.

Wielu ocenia Prymasa przede wszystkim jako polityka, a on jest Pasterzem i bez dostrzeżenia tego podstawowego wymiaru nie zrozumiemy działań ani słów kard. Glempa. Podobnie jest z Papieżem: gdy jego posługę zawężymy do oceny politycznej, będzie ona karykaturalna, niezrozumiała i bardzo źle odczytywana. Żle, bo nieprawdziwie. To samo można powiedzieć o Prymasie Glempie. Jest on biskupem – to znaczy głosicielem Ewangelii – który „nastaje w porę i nie w porę” i zawsze będą tacy, którzy usłyszawszy jego słowa powiedzą: „Posłuchamy cię innym razem”. Święty Paweł potrafił się nie zniechęcać, a myśleć, że Prymas jest dobrym uczniem Apostoła Narodów.

● Biskup ma być znakiem miłości Chrystusa dla każdego człowieka – powiedział Jan Paweł II. Przyjął on 5 lipca na audiencji w Watykanie 150 biskupów z całego świata, mianowanych w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy. Biorą oni udział w dniach refleksji zorganizowanych przez Kongregację ds. Biskupów.

● Jan Paweł II przekazał uczestnikom tegorocznych oaz Ruchu Światło-Życie swoje życzenia, aby byli autentycznymi świadkami Ewangelii na nowe tysiąclecie. W specjalnym liście podziękował oazowiczom za modlitwy zanoszone do Boga w jego intencji – poinformował bp Wiktor Skworc, delegat Episkopatu ds. Ruchu Światło-Życie.

● W tym roku święcenia kapłańskie przyjmie we Francji około 130 diakonów, czyli więcej niż wynosi średnia z ostatnich lat, gdy święcono prawie 110 kapłanów rocznie (w Roku Wielkiego Jubileuszu 2000 było ich 142).

## Szkoda

ANDRZEJ GRAJEWSKI

Odwołanie ministra Lecha Kaczyńskiego jest kolejnym, głęboko zasmucającym przejawem dezintegracji polskiej pracy. Gorszący konflikt między Ministrem Sprawiedliwości a służbami specjalnymi, którego apogeum nastąpiło po aresztowaniu wysokiego oficera UOP w Katowicach, musiał zostać rozstrzygnięty przez Premiera w sposób radykalny. Żaden rząd nie może tolerować sytuacji, w której dwa ważne organy władzy państwowej, stojące na straży jego bezpieczeństwa oraz praworządności, prowadzą ze sobą otwartą, a później jawną walkę. Trudno wypowiadać się o meritum sprawy, gdyż nie ma możliwości ocenienia zarzutów wysuwanych przez min. Kaczyńskiego, ponieważ dotyczą one spraw objętych tajemnicą państwową. Jedno jest jednak pewne: działania, które podjęto na jego polecenie, nawet jeżeli kierował się najlepszymi intencjami, były poważnym błędem politycznym.

Prokurator aresztujący wysokiego funkcjonariusza kontrwywiadu, który od dawna skutecznie nadzorował szereg najtrudniejszych śledztw przeciwko mafijnym strukturom zorganizowanej przestępczości, powinien wykazać maksimum staranności, aby uniknąć politycznego skandalu. Tymczasem zrobiono wiele, aby skandal wybuchł: o zamiarze aresztowania nie poinformowano Premiera, a także ministra-koordynatora, sprawującego nadzór nad służbami specjalnymi. Nie wystar-

czyło w tej sprawie zasłaniać się formalnymi przepisami. Zwłaszcza że to na skutek osobistej decyzji premiera Buzka Lech Kaczyński został ministrem sprawiedliwości.

Piszę o tym konflikcie w poczuciu wielkiego żalu, że nie udało się go rozwiązać środkami politycznymi, co, jak się wydaje, do końca było możliwe. Konflikt to tym bardziej gorszący, że obie uczestniczące w nim strony miały autentyczne osiągnięcia. Pod nadzorem min. Janusza Palubickiego dokonała się znacząca transformacja cywilnych służb specjalnych. UOP odegrał wielką rolę, gdy decydowały się losy naszego wejścia do NATO. Zachodni sojusznicy mogli nam darować, że nie mamy armii na odpowiednim poziomie, musieli natomiast mieć pewność, że wspólne tajemnice będą dobrze strzeżone. Działania Urzędu dały taką rękojmię. Z kolei min. Kaczyński miał autentyczne sukcesy w zwalczaniu przestępczości. Chyba jako pierwszy minister sprawiedliwości dawał nadzieję, że skończy się czas bezkarności dla skorumpowanych polityków, a wymiar sprawiedliwości zostanie oczyszczony z ludzi okrywających go hańbą.

Niestety, po raz kolejny korzyści z konfliktu wewnątrz pracy odniesie SLD, od dawna bezpardonowo zwalczający zarówno UOP, jak i działania min. Kaczyńskiego. Postkomuniści z pewnością wykorzystają odwołanie Kaczyńskiego, aby uderzyć w obie strony sporu. Gdy będzie trzeba powiedzieć, że sprawa jego dymisji potwierdza konieczność rozwiązania UOP, gdyż pracują tam ludzie niewiarygodni. Przy innej okazji stwierdzą, że po raz kolejny Kaczyńscy udowodnili, iż są nieobliczalni i swymi działaniami zagrozili bezpieczeństwu państwa.

● Prezydent Kwaśniewski na wniosek premiera Buzka odwołał ministra sprawiedliwości Lecha Kaczyńskiego. Jego miejsce zajął Stanisław Iwanicki – poseł AWS. Protestując przeciwko decyzji Premiera, ze stanowiska ustąpił minister kultury Kazimierz Ujazdowski.

● Janusz Tomaszewski stanie ponownie przed sądem lustracyjnym pod zarzutem kłamstwa lustracyjnego. Sąd II instancji uchylił wyrok uniewinniający byłego wicepreziera. Według rzecznika interesu publicznego Tomaszewski był w latach 1982–1990 agentem SB.

● Sejm przyjął trzy ustawy prorodzinne: wprowadził coroczny dodatek w wysokości 115 zł dla rodziców mających więcej niż dwoje dzieci w wieku szkolnym, a także dla rodzin rolniczych oraz stworzył skromną ulgę podatkową dla rodzin wielodzietnych.

● Lider SLD Marek Borowski podczas konferencji prasowej nazwał Telewizję Familijną PULS „partyjną” i stwierdził, że Sojusz nie zgadza się na dalsze finansowanie tej telewizji przez spółki z udziałem Skarbu Państwa. Telewizja PULS wydała oświadczenie, w którym stwierdza, że „przedstawiciele SLD, jako jeden ze swoich głównych celów, stawiają sobie zdławienie niezależnej telewizji katolickiego nadawcy”.

## Ukraina – na Zachód marsz?

KS. KAZIMIERZ SOWA

Podczas ostatniej pielgrzymki Papieża na Ukrainę zapytano rzecznika prasowego Watykanu, czy ta wizyta jest próbą zasugerowania prozachodniego kierunku, w którym powinna zmierzać Ukraina. Joaquín Navarro-Valls, jak przystało na dyplomata, nie potwierdził i nie zaprzeczył także jej politycznego wymiaru. Przy okazji przypomniał, że Papież często mówi o chrześcijańskich, czyli europejskich korzeniach tego narodu. Politycy związani z Kucmą podkreślali swoje europejskie nastawienie, deklarując jednocześnie konieczność zachowania dobrych stosunków z Rosją.

Podobne opinie wyraził inny ważny gość, odwiedzający ostatnio naszego największego wschodniego sąsiada. Sekretarz generalny NATO, bo o nim mowa, pochwalił Ukrainę za łączenie integracji z Europą z dobrymi stosunkami z Rosją. George Robertson zapalił także Ukraincom zielone światło w kwestii ułożenia dobrych stosunków z NATO i choć nie padło ani jedno słowo o ewentualnej przynależności do Sojuszu, jest niemal pewne, że przyszłość Ukrainy widziana jest coraz częściej w strukturach europejskich niż w sferze wpływów rosyjskich. Aby tak się stało, musi zostać spełnionych kilka warunków. Jako pierwszorzędną szef NATO wskazał na uporządkowanie „spraw wewnętrznych”. Ze strony ukraińskich polityków po raz pierwszy padły wyraźnie pojednawcze słowa o NATO, które „stopniowo przekształca się w strukturę bezpieczeństwa europejskiego” i de-

klaracje, że Ukraina „chciałaby, jako obserwator, uczestniczyć w pracach Unii Europejskiej z jej członkami stowarzyszonymi”.

Wiele deklaracji ukraińskich elit politycznych coraz częściej mówi o historycznych i kulturowych związkach tego kraju z Europą, co musi powodować naturalne „skłonności” wprost prowadzące do członkostwa w Unii Europejskiej. Tak skonstruowany układ polityczny, a później także obronny, może dla samej Ukrainy oznaczać wzrost znaczenia tego kraju zarówno w tej części Europy, jak i ostateczne wyrwanie się z objęć Rosji. To uzasadnia konieczność dalszego rozwoju stosunków Ukrainy z NATO w celu zapewnienia stabilności w tej części naszego kontynentu oraz międzynarodowego poparcia dla bezpieczeństwa Ukrainy i jej suwerenności, niezawisłości oraz terytorialnej integralności.

Polse trudno wyobrazić sobie lepszy prezent z okazji 10-lecia niepodległości Ukrainy. Wszak to my uznaliśmy jej niepodległość jako pierwsze państwo na świecie. I nie było w tej decyzji nic z romantyzmu, raczej chłodna kalkulacja, że wolna i niepodległa Ukraina jest dla Polski rzeczą pierwszorzędną. Jeśli dziś coraz częściej mówi się o Ukrainie w UE czy nawet NATO, to najlepszy dowód (mimo znanych wewnętrznych kłopotów i problemów ekonomicznych), że warto wspierać takiego sąsiada.

● Władze Macedonii i albańscy rebelianci podpisali z NATO dwa porozumienia o zawieszeniu broni. Na mocy tych porozumień do Macedonii przybędą siły NATO, które rozpoczną rozbrajanie albańskich partyzantów. Ma to stworzyć warunki do politycznego rozwiązania kolejnego kryzysu na Bałkanach.

● Prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenka może być pewien zwycięstwa we wrześniowych wyborach prezydenckich. Z kandydowania zrezygnowała bowiem jego główna rywalka Natalia Maszerowa. Według sondaży, Łukaszenkę popiera 44 proc. białoruskich wyborców.

● Rozpoczął pracę bułgarski parlament, w którym połowę mandatów posiada ugrupowanie stworzone przez byłego cara Narodowy Ruch „Symeon II”. Do powołania rządu, poza głosami własnego ugrupowania, monarcha potrzebuje jeszcze wsparcia ze strony tureckiej mniejszości.



# Wszyscy się pomylili

Posel MIROSŁAW SEKUŁA,  
przewodniczący sejmowej Komisji Finansów Publicznych

– Podczas prac nad ustawą budżetową mówił Pan, że ten budżet będzie odpowiedzialny, tymczasem już w połowie roku okazało się, że w państwowej kasie brakuje ok. 7 mld zł. Przewiduje się, że do końca grudnia ta suma może zwiększyć się do 12 mld. Dlaczego budżet został źle obliczony?

– Problem nie polega na złych obliczeniach, ale na nietrafionych przewidywaniach dochodów państwa. Wydatki są oszacowane dobrze i ich realizacja na razie jest zgodna z budżetem, natomiast mniejsze wpływy powodują, że w pierwszym półroczu było konieczne wykorzystanie prawie całego deficytu budżetowego. Nie nastąpił planowany wzrost dochodów, co prognozowali wszyscy eksperci. Pomylili się więc nie tylko minister finansów i rząd, ale też komisja finansów w Sejmie, a także opozycja. Pustki w państwowej kasie wynikają też z wolniejszego tempa wzrostu gospodarczego oraz mocnej złotówki. Zakładaliśmy również wyższą inflację, tymczasem jest ona tylko na poziomie 6 procent. Niska inflacja jest korzystna dla rozwoju gospodarki, ale jednocześnie powoduje zmniejszenie wpływów do kasy państwa. To, co cieszy ministra gospodarki, jest przykre dla ministra finansów. Zdrowe procesy w gospodarce powodują, niestety, również zmniejszenie wpływów budżetowych. Myślę, że pozytywne tendencje będą korzystne finansowo dopiero za rok, dwa, czyli będziemy mieli podobną sytuację, jak w czasie rządów premier Suchockiej. Dobrze przeprowadzone reformy gospodarcze zaczęły przynosić efekty po upadku jej gabinetu. Efekty obecnych reform także się pojawiają, ale korzystać z nich będą następcy obecnego rządu. No cóż, taka już jest rola prawicy. Tak jest praktycznie na całym świecie.

– Jednak to obecny rząd ma kłopot z brakiem pieniędzy w państwowej kasie. Jak powinien go rozwiązać?

– Trzeba się zdecydować, czy zahamować wydatki po to, by nie przekroczyć deficytu, czy też znówelizować ustawę budżetową, ale do tego potrzebna jest zgoda całego Sejmu. Nie jestem pewien, czy opozycja będzie wspierać działania rządu.

– Jak poinformował po rozmowach z politykami prezydent, nie powinno być z tym problemu...

– Rzeczywiście takie deklaracje były, ale posiedzenie komisji finansów skończyło się apelem do wszystkich klubów, by przeprowadziły konsultacje w sprawie nowelizacji. Na razie jednak kluby nie zadeklarowały współpracy nad nowelizacją. Nie wiadomo więc, czy podczas konsultacji z prezydentem nie padły czcze obietnice.

– Jaki będzie efekt nowelizacji ustawy budżetowej, czyli zwiększenia deficytu?

– Z rozmów w komisji finansów wynika, że najrozsądniejsza byłaby propozycja zakładająca zarówno obniżenie wydatków, jak i zwiększenie deficytu. To jest zgodne z propozycją wicepremiera Steinhoffa. Przewiduje się obniżenie wydatków o około 5 mld zł z ogólnej



PAP/RBCZYŃSKI

to wydatki elastyczne, głównie inwestycyjne i to one byłyby cięte.

– Pojawiają się opinie, że rząd jednak nie zdecydował się na oszczędności i będzie próbował na przykład opóźniać płatności ZUS-u wobec otwartych funduszy emerytalnych.

– Gdyby chodziło o 2–3 mld złotych, można by próbować przeciągać płatności i kamuflować deficyt. Ale chodzi o 5 do 7 mld, a to jest za duża kwota, żeby metodami księgowymi próbować ratować finanse. Jeżeli sumę wszystkich wydatków budżetowych, czyli 181 mld zł podzielimy na 300 roboczych dni w roku, to wychodzi, że dziennie wydaje się ok. 600 mln. Tymczasem płatności wobec ZUS-u są o wiele mniejsze. Tak więc twierdzenie jakoby ZUS miał ratować budżet jest myleniem proporcji i skali.

– Skutkiem ewentualnej nowelizacji budżetu będzie wejście w następny rok z wielkim długiem publicznym, który w końcu trzeba będzie spłacić...

– To prawda, następne budżety będą musiały być bardzo oszczędne. Czy to się uda, zobaczymy...

– Dziękuję bardzo za rozmowę.

Rozmawiała A. W.

(Rozmowę przeprowadzono 5 lipca 2001 r.)

Naszemu redakcyjnemu koledze  
ks. Zbigniewowi Zalewskiemu  
z powodu śmierci Ojca

śp. Kazimierza  
Zalewskiego

składamy wyrazy  
najgłębszego współczucia  
i zapewniamy o modlitwie

zespół „Gościa Niedzielnego”

dziwnie zachowujące się osoby, które miały pracować w nadleśnictwie...

Szkaplerz karmelitański ma już 750-letnią historię. W nocy z 15 na 16 lipca 1251 roku Maryja ukazała się Szymonowi Stockowi w otoczeniu aniołów. Wskazując na szkaplerz, powiedziała: „To będzie przywilejem dla ciebie i wszystkich karmelitów – kto w nim umrze, nie zazna ognia piekielnego”. Po tylu latach tradycja noszenia szkaplerza jest nadal żywa. Szkaplerz wyraża bowiem wiarę chrześcijanina w spotkanie z Bogiem w życiu wiecznym dzięki wstawiennictwu i opiece Maryi. Więcej o tym znaku przynależności do Maryi na stronie 7.

WITOLD KOCIŃSKI

- ROK KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO  
str. 6 – „Sanatorium” u nazaretanek – Marek A. Koprowski  
SZKAPLERZ KARMELITAŃSKI  
str. 7 – Znak przynależności do Maryi  
KOŚCIOŁ I MY  
str. 10 – Nieustannie szukać Boga – rozmowa z o. Markiem Szeliągą OSB, opatem benedyktynów w Tyńcu  
str. 11 – Drogami wiary po Rzymie – Maryjne tajemnice – Szymon Kiera  
str. 12 – Jubileusz 1700-lecia chrztu Armenii – Finanse Kościoła  
OCZYSZCZENIE PAMIĘCI  
str. 13 – Historia, pamięć, sumienie – Zbigniew Nosowski  
– Ból Jedwabnego – Andrzej Grajewski  
SANKTUARIA MNIEJ ZNANE  
str. 14 – Maków Podhalański – U Opiekunki Rodzin – Anna Osuchowa

gość  
niedzielnny

Wydawnictwo  
Kurii Metropolitalnej  
w Katowicach

Adres redakcji: ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice

Adres dla korespondencji:

skrytka pocztowa 659, 40-958 Katowice 2

Telefony: (0-32) 251-18-07, (0-32)

251-50-06, (0-32) 251-15-55

Fax: (0-32) 251-50-21,

e-mail: redakcja@goscniiedzielnny.pl

www.goscniiedzielnny.pl

Redaktor naczelny: ks. Stanisław Tkocz

Zastępca redaktora naczelnego: Andrzej Grajewski

Sekretarze redakcji: Witold Kociński, Sebastian Musiol,

ks. Artur Stopka (dyr. oddziału katowickiego)

Zespół: Ewa Babuchowska (kier. działu „W naszym domu”),

Andrzej Babuchowski (kier. działu kulturalnego), Wiesława Dąbrowska-Macura,

Michał Góra, Barbara Gruska-Zych,

Krystyna Jagiełło-Kamm (stała korespondentka w RFN), Stanisław Janowski,

Edward Kabiesz (red. „Gościa Telewizyjnego”),

Małgorzata Kamracka-Lipowska, ks. Roman Kempny (kier. działu religijnego),

Marek Koprowski (dział: kraje Europy Wschodniej),

Jerzy Miciak (kier. działu graficznego),

Henryk Sakwerda, Dobromiła Salik, ks. Kazimierz Sowa,

Hanna Woźnica-Gierlaszka,

„Azymut” – redaktor prowadzący Piotr Dardziński

Dział reklamy i marketingu: Beata Słodka (kier. działu), Bernadeta Gruska

Punkt przyjmowania ogłoszeń w Katowicach:

Rynek 13, tel./fax 781-99-32

Agencja Reklamowa – Stanisław Kołodziej

Tel./fax: (32) 2437390, lub (32) 2514654 wew. 125; 0 501479216,

Korekta: Elżbieta Bielak, Barbara Cień, Ewa Kura, Edyta Nicińska,

Maria Pietyra, Joanna Woszczyzna

Dział łączności z Czytelnikami: Krystyna Stroszik-Zielińska

Przyjmowanie interesantów – w czwartki od 10.00 do 15.00

e-mail: list@goscniiedzielnny.pl

Fotoreporterzy: Marek Piekara, Henryk Przdondzono

Archiwum: Janina Dłużńska, Małgorzata Ścigaj

Informatycy: Jan Gawin, Adam Sobel

Studio GN: Jacek Bekman, Rafał Błaszczok, Joanna Bremer, Anna Grzywacz,

Renata Jureczko, Dorothea Lubocka, Irena Nakoneczna, Kornelia Olszak,

Piotr Piesiur, Piotr Sudół

Administracja: Urszula Babczyńska, Barbara Grajcar, Małgorzata Gwizdała,

Lidia Hercog, Roman Krajewski, Maria Klusek, Beata Mozgól,

Krystyna Palenta, Antoni Poledniok, Krystyna Sławik,

Elżbieta Zabińska (główna księgowa)

Druk: Krakowska Drukarnia Prasowa Sp. z o.o.,

DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50.

Oddziały „Gościa Niedzielnego”

BIELSKO-BIAŁA ul. Słowackiego 27, 43-300 Bielsko-Biała, tel. (0-33) 81-25-139

GLIWICE ul. Łużycka 1, skr. poczt. 196, 44-101 Gliwice, tel./fax (0-32) 230-78-80

KATOWICE ul. Wita Stwosza 16, 40-042 Katowice, tel. (0-32) 251-21-60 wew. 305

KIELCE ul. Jana Pawła II 3, 25-025 Kielce, tel. (0-41) 344-78-06, fax (0-41) 344-94-02

KOSZALIN („Wierze”) ul. Piłsudskiego 6, skr. poczt. 93, 75-511 Koszalin,

tel. (0-94) 3411-277, fax 3410-314

KRAKÓW Rynek Główny 44, 30-960 Kraków, tel./fax (0-12) 421-49-83

LUBLIN ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2,

20-950 Lublin, tel. (0-81) 53-21-058 wew. 313, tel./fax (0-81) 53-21-058 wew. 336

OPOLE ul. Sikorskiego 7/1, 45-051 Opole, tel./fax (0-77) 454-64-72

SANDOMIERZ ul. Żeromskiego 6, 27-600 Sandomierz,

tel. (0-15) 832-76-60, fax (0-15) 832-76-61

TARNÓW ul. Katedralna 1, 33-100 Tarnów,

tel./fax (0-14) 626-15-50

WARSZAWSKIE Biuro „Gościa Niedzielnego” ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa,

tel./fax (0-22) 621-57-99, (0-22) 629-02-67

WROCŁAW ul. Trzebnicka 11/4, 50-245 Wrocław,

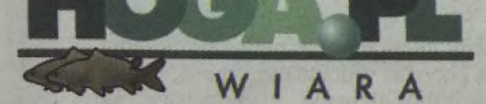
tel. (0-71) 322-30-72, tel./fax (0-71) 322-37-09

Materiałów niezamówionych

redakcja nie zwraca.

Zastrzegamy sobie prawo skracania

i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.



www.wiara.hoga.pl

## Od redakcji

Po raz kolejny powędrujmy śladami wielkiego Prymasa Tysiąclecia – tym razem do słynnej Komańczy. Tutaj bowiem został przeniesiony przez komunistów z miejsca internowania w Prudniku, zagrożony gruźlicą kardynał Wyszyński. Siostra Edyta z reportażu Marka Koprowskiego (strona 6) wspomina: „Wiadomość, że zostanie on do nas przewieziony, dostałyśmy nagle, miałyśmy więc bardzo mało czasu na przygotowanie klasztoru. Trzeba było wykwaterować wszystkich gości (...).” Siostra wspomina, że nieco wcześniej miały miejsce niecodzienne wydarzenia. Na przykład w domu nazaretanek zakwaterowano





# „Sanatorium” u nazaretanek

*Do klasztoru Sióstr Nazaretanek w Komańczy bardzo łatwo trafić. Od przystanku kolejowego Komańcza Letnisko wiedzie do niego dobrze oznaczona, asfaltowa droga, wspinająca się wśród leśnych ostępów. Tutejsze powietrze pobudza organizm człowieka, zachęcając go do wentylowania płuc. Właśnie dla niego został tu przeniesiony z miejsca internowania w Prudniku zagrożony gruźlicą kardynał Stefan Wyszyński.*

Klasztor w Komańczy został oddany do użytku w 1931 r. Od początku służył jako sanatorium, w którym nadwątlone zdrowie odzyskiwały nazaretanki z innych domów, a także nauczyciele i uczniowie z prowadzonych przez siostry szkół. O przymusowym pobycie tu Księdza Prymasa od października 1955 roku do października 1956 r. przypomina kamienny pomnik Kardynała, a także Izba Pamięci urządzona w dawnym pokoju infirmerki. Cały dom w zasadzie nie zmienił swego wyglądu. Nie był przebudowywany, zachowując charakter z lat pięćdziesiątych. Wśród 20 mieszkających w nim sióstr są jeszcze dwie, które znały osobiście Prymasa Tysiąclecia, a

– Być może wśród nich UB chciał werbować współpracowników, którzy później obserwowaliby nasz dom i Prymasa – zastanawia się siostra. – Niektórzy wyjechali szybko, nie dostając pracy. Jeden z kandydatów powiedział mi w sekrecie, że aby zostać zatrudnionym, musiałby podpisać umowę o współpracy z UB. Księża Kardynała przywieziono po południu, gdy zaczynało zmierzchać. Droga nie była wtedy utwardzona, auta więc grzęzły w błocie i nie mogły wjechać pod górę. Eskortą musiała wysiąść i pchać samochody. Prymas był bardzo blady i wymizerowany. Później wyznał nam, że po całodiennej jeździe na wschód, gdy samochody nagle skrzyły w las, myślał, że nadeszła jego ostatnia godzina.

Kardynał Wyszyński mieszkał w salonie na pierwszym piętrze. Izbę Pamięci siostry urządziły jednak na parterze, a w salonie – jak dawniej – przyjmowani są goście, głównie przyjeżdżający na wypoczynek dostojnicy kościoła. W izbie zgromadzono wszystkie sprzęty, z jakich korzystał Prymas Tysiąclecia. Nie jest ich wiele: proste, metalowe łóżko, szafka nocna, lampa naftowa, bo w domu nie było wówczas elektryczności, wiklinowy fotel, okrągły stolik, przy którym pisał, kałamarze i obsadka, leżanka i drewniany kostur, z którym chodził na spacer po okolicznych lasach.

**Komańcza – widok ogólny**



s. Edyta mieszkała tu także w okresie jego internowania.

– Do Komańczy przyjechałam dwa miesiące przed przybyciem tutaj Prymasa – wspomina. – Wiadomość, że zostanie on do nas przewieziony, dostałyśmy nagle, więc miałyśmy bardzo mało czasu na przygotowanie klasztoru. Trzeba było wykwaterować wszystkich gości, wśród których była m.in. ekipa kręcąca film o generale Świerczewskim pt. „Błękitny krzyż”.

Siostra wspomina, że nieco wcześniej miały miejsce niecodzienne wydarzenia. Na przykład w domu nazaretanek zakwaterowano dziwnie zachowujące się osoby, które miały pracować w nadleśnictwie.

**Izba Pamięci kard. Stefana Wyszyńskiego w klasztorze Sióstr Nazaretanek**



**Siostry nazaretanki modlą się dziś w tej samej kaplicy, do której Prymas Tysiąclecia przychodził nocą na samotne rozmowy z Bogiem**

– W pokoiku tym Kardynał siadywał codziennie rano po odprawieniu Mszy św. – mówi s. Edyta. – Czekala tu na niego szklanka ziół, przygotowana przez siostrę infirmerkę. Po wypiciu szedł na śniadanie do jadalni. Spożywał skromne posiłki, takie jak my. Nie zgadzał się, by traktowano go lepiej. Był człowiekiem niewymagającym. W klasztorze było wtedy biednie. Władze, po umieszczeniu w nim Księdza Prymasa, zabroniły nam przyjmować gości, więc straciłyśmy źródło utrzymania. Zeby jakoś przetrwać, prałyśmy bieliznę robotników, budujących kolejkę wąskotorową z Rzepedzi do Cisnej, a później pracowałyśmy też w lesie. Kardynał jednak szybko odzyskiwał siły i od początku dobrze się tu poczuł. Wreszcie po dwóch latach spałem, mając świadomość, że nikt nie stoi pod moimi drzwiami – oświadczył nam podczas drugiego dnia pobytu.

Ksiądz Prymas przestrzegał ustalonego porządku dnia. Odpowiadał na korespondencję, prowadził zapiski więzienne, pisał czteroczęściowe rozważania liturgiczne, opracował „List do neoprezbiterów”, który przybrał wymiary książki, zatwierdzał nominacje biskupie, rozstrzygał sprawy niecierpiące zwłoki.

– Najwięcej o tych sprawach mogłaby powiedzieć siostra Stanisława Niemczek – mówi s. Edyta. – To ona przepisywała teksty Kardynała na maszynie i znała wszystkie zawarte w nich tajemnice. A bywało, że Ksiądz Prymas wysyłał kilkadziesiąt listów dziennie...

– Codziennie o 14.00, jeżeli tylko była odpowiednia pogoda, Prymas w asyście, z kosturem w rękę, wychodził na spacer – wspomina s. Edyta. – Towarzyszyli mu odwiedzający go goście lub dwie siostry. Dla nich spacer z księciem Kościoła stanowił wielkie przeżycie. Uczył je kochać dziką, bieszczadzką przyrodę i cieszyć się nią. Umiał przyglądać się nawet kroplom rosy, zawieszonym na źdźbłach trawy, których człowiek po prostu nie zauważał... Uczył, że przyroda i świat to prawdziwy dom Boży, za który należało wciąż uwielbiać Pana.

W Komańczy Prymas dał się poznać jako człowiek wielkiej modlitwy.

– Gdy cały dom pogrążał się już w ciszy i milczeniu, on często szedł z zapaloną lampą na chórek kapliczny, na swoje samotne rozmowy z Bogiem – opowiada s. Edyta. – Gdy w październiku 1956 roku przyjechali po niego Kliszko i Bieńkowski, poszedł na chórek i długo się modlił. Musieli na niego czekać w rozmównicy. Po powrocie do Warszawy napisał nam, że na Miodowej najbardziej brakuje mu tego naszego chóru.

Ksiądz Prymas imponował też siostrą swoją kulturą osobistą i stosunkiem do „szarych ludzi”. Ten wybitny mąż stanu w kontaktach z nimi potrafił być bardzo przyjacielski i bliski.

– Gdy wchodziłam do jego pokoju, żeby zanieść mu szklankę mleka lub napalić w piecu, a on akurat coś pisał przy stoliku, zawsze wstawał – mówi s. Edyta. – Na kapuścianym liściu potrafił też przynieść kilka upieczonych ziemniaków dla siostry, która obsługiwała mu w jadalni. Infirmerce w czasie spaceru zbierał dziurawiec i inne zioła. Siostrą z pralni przysyłał owoce, a chorym słodycze i pozdrowienia. W czasie sianokosów i żniw zachodził do koszących z błogosławieństwem. Zaprzyjaźnił się z jednym z tutejszych rolników – Ludwikiem Rakoczym.

Pobyt Księdza Prymasa był też dla nas lekcją przebaczenia. Gdy radio podało informację o śmierci Bieruta, on oświadczył, że prezydent właśnie przysłał mu się w nocy. Jego zdaniem, jest to znak, że potrzebuje on pomocy. – Dlatego przez najbliższe trzy dni nie będziemy wychodzić i będziemy pokutować – oświadczył. – Niech Bóg okaże mu miłosierdzie.

MAREK A. KOPROWSKI

**O pobycie Kardynała w Komańczy przypomina kamienny pomnik na placu klasztornym**



ZDJEŃCIA: MAREK PIEKARA



## Szkaplerz karmelitański

# Znak przynależności do Maryi

**Od siedmiu wieków szkaplerz Dziewicy Maryi z Góry Karmel jest znakiem zaaprobowanym przez Kościół i przyjętym przez zakon karmelitański jako zewnętrzny wyraz miłości do Maryi, dziecięcego zaufania Jej oraz zaangażowania się w naśladowanie życia Matki Pana.**

Szkaplerzem nazywano kawałek materiału, który mnisi zakładali na habit zakonny podczas pracy. Z czasem słowo to nabrało symbolicznego znaczenia, związanego z naśladowaniem Jezusa w dźwiganie codziennego krzyża. W Karmelu szkaplerz symbolizował szczególną więź zakonników z Maryją, wyrażał ufność w Jej matczyną opiekę oraz pragnienie naśladowania Jej życia. W ten sposób znak ten zyskał charakter maryjny.

Początki zakonu karmelitańskiego w Europie były bardzo trudne. Przybyli z Palestyny mnisi spotkali się z niezyczliwym przyjęciem. Niektórzy uważali, że ich reguła została zatwierdzona jedynie na terytorium Ziemi Świętej. Przeciwnicy powoływali się na uchwały Soboru Laterańskiego IV z 1215 r., zakazujące powstawania nowych zakonów. Rozpoczął się czas „wojny prawniczej” o przetrwanie zakonu. Generał zakonu, angielski kar-

melita Szymon Stock, zachęcił współbraci do zawierzenia się Maryi. Prosił Ją, aby przez udzielenie łaski zechciała zachować zakon sobie poświęcony i noszący Jej imię w swej nazwie: *Bracia Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel*. Błagał też o jego uznanie i określenie miejsca w Kościele.

W nocy z 15 na 16 lipca 1251 r. w Aylesford Maryja ukazała się generałowi w otoczeniu aniołów. Wskazując na szkaplerz powiedziała: *To będzie przywilejem dla ciebie i wszystkich karmelitów – kto w nim umrze, nie zazna ognia piekielnego*. „Szkaplerz święty jest rzeczywiście znakiem i gwarancją szczególnej opieki Najświętszej Dziewicy, ale niech nikt nie sądzi, że nosząc tę szatę, może oddać się opieszałości serca i obojętnym duchem czekać na zbawienie” – wyjaśnia papież Pius XII.

Inną łaską dla zakonu jest tzw. *Bulla Sobotnia*, którą miał wydać papież Jan XXII 3 marca 1322 roku, mówiąca, iż na prośbę Matki Jezusa w pierwszą sobotę po śmierci uwolnieni są z czyśćca wszyscy noszący z wiarą szkaplerz. Tekst ten budził od dawna wiele zastrzeżeń co do jego autentyczności. 12 sierpnia 1530 roku papież Klemens VII potwierdził tzw. przywilej sobotni bullą *Ex clementi* ze słynnymi słowami: „Dla pewności, gdyby nigdy nie był udzielony, przez tę bullę niech będzie udzielony”.



Obraz Matki Bożej Szkaplerznej z bazyliki Ojców Karmelitów Na Piasku w Krakowie

W znaku Szkaplerza zawiera się sugestywna synteza maryjnej duchowości, która ożywia pobożność ludzi wierzących, pobudzając ich wrażliwość na pełną miłości obecność Maryi Panny Matki w ich życiu. Szkaplerz w istocie jest „habittem”. Ten, kto go przyjmuje, zostaje włączony lub stowarzyszony w mniej lub więcej ścisłym stopniu z Zakonem Karmelu, poświęconym służbie Matki Najświętszej dla dobra całego Kościoła (...). Ten, kto przywdziewa Szkaplerz, zostaje wprowadzony do ziemi Karmelu, aby „spożywać jej owoce i jej zasoby” (por. Jr 2,7) oraz doświadczać słodkiej i macierzyńskiej obecności Maryi w codziennym trudzie, by wewnętrznie się przyoblekać w Jezusa Chrystusa i ukazywać Jego życie w samym sobie dla dobra Kościoła i całej ludzkości (por. Formuła nałożenia Szkaplerza).

Znak Szkaplerza przywołuje zatem dwie prawdy: jedna z nich mówi o ustawicznej opiece Najświętszej Maryi Panny, i to nie tylko na drodze życia, ale także w chwili przejścia ku pełni wiecznej chwały; druga, to świadomość, że nabożeństwo do Niej nie może ograniczać się tylko do modlitw i hołdów składanych Jej przy określonych okazjach, ale powinna stanowić „habit”, czyli nadawać stały kierunek chrześcijańskiemu postępowaniu, opartemu na modlitwie i życiu wewnętrznym poprzez częste przystępowanie do sakramentów i konkretne uczynki miłosierne co do ciała i co do duszy. W ten sposób Szkaplerz staje się znakiem „przywierza” i wzajemnej komunii pomiędzy Maryją i wiernymi: wyraża bowiem w sposób konkretny dar, jaki na krzyżu Jezus uczynił Janowi, a przez niego nam wszystkim, ze swojej Matki, oraz przypomina o powierzeniu umiłowanego Apostoła i nas Tej, którą ustanowił naszą Matką duchową.

Z listu Jana Pawła II do przełożonych generalnych Zakonu Braci NMP z Góry Karmel i Zakonu Braci Bosych NMP z Góry Karmel.

Rolę Maryi w skracaniu mąk czyśćcowych potwierdza fragment *Dzienniczka* św. Faustyny: „Widziałam Matkę Bożą odwiedzającą dusze w czyśćcu. Dusze nazywają Maryję *Gwiazdą Morza*. Ona im przynosi ochłodę”.

Wierni szybko zrozumieli, że przyjęcie szkaplerza oznacza wejście do rodziny Karmelu i przynależność do Maryi. Odpowiadając na miłość Dziewicy, są pewni Jej opieki w trudach życia i w momencie śmierci, ufając również, że i po śmierci wstawi się za nami u swojego Syna. Magisterium Kościoła zatwierdziło nabożeństwo szkaplerzne i zaliczyło je do sakramentaliów. 16 lipca został ustanowiony świętem Matki Bożej Szkaplerznej, jako wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel. Szczególnym propagatorem duchowości karmelitańskiej jest Ojciec Święty Jan Paweł II, który wielokrotnie przyznawał się do noszenia szkaplerza

i otrzymywania wielkich łask dzięki tej pobożności.

Trzeba pamiętać, iż szkaplerz karmelitański, zatwierdzony przez Kościół jako znak chrześcijańskiej wiary i znak Maryi, nie jest jakimś amuletem czy magicznym talizmanem. Samo noszenie szkaplerza nie jest również automatycznym gwarantem naszego zbawienia, czy też wymówką, aby nie podejmować życia chrześcijańskiego. Nabożeństwo szkaplerzne, tak jak każde inne maryjne nabożeństwo Kościoła, jeśli jest poważnie traktowane i praktykowane, wymaga trudu współpracy z Tą, której się powieramy. Noszenie szkaplerza powinno przypominać nam o naszych obowiązkach chrześcijańskich jako warunku pewności, że Matka Boża będzie wstawiać się za nami. Szkaplerz wyraża wiarę chrześcijanina w spotkanie z Bogiem w życiu wiecznym dzięki wstawiennictwu i opiece Maryi Dziewicy.

## Program ogólnopolskich uroczystości jubileuszu 750-lecia Szkaplerza karmelitańskiego – Czerna 2001

**7–15 lipca**  
18.30 Nowenna do Matki Bożej z Góry Karmel – o. Grzegorz Malec OCD (Rzym)

**15 lipca**  
11.00 wigilijna Msza święta pod przewodnictwem i z homilią o. Szczepana T. Prażkiewicza OCD, prowincja Karmelitów Bosych Prowincji Krakowskiej  
20.00 modlitewne czuwanie całonocne z Mszą świętą do godz. 24.00

**16 lipca**  
11.00 uroczystość Matki Bożej z Góry Karmel. Suma odpustowa pod przewodnictwem kard. Mariana Jaworskiego, metropolity Lwowa

**17–20 lipca**  
Zlot animatorów bractw szkaplerznych

**Sobota 21 lipca**  
Ogólnopolski Jubileusz i III Ogólnopolskie Spotkanie Rodzin Szkaplerznych

9.00 animacja muzyczna  
9.45 powitanie o. Alberta Wachy OCD, kustosa sanktuarium  
10.00 konferencja o. Andrzeja Zonko OCarm (Kraków): *Szkaplerz – znakiem zbawienia*

11.00 Msza święta pod przewodnictwem kard. Franciszka Macharskiego, metropolity krakowskiego, z homilią abpa Stanisława Nowaka, metropolity częstochowskiego, z udziałem przedstawicieli Episkopatu Polski i Biskupów karmelitańskich

13.30 spotkania w grupach Rodziny Szkaplerznej na temat: *Dzień i noc Maryjne Karmelu*

15.00 konferencja o. dr. Mariana Zawady OCD (Lublin): *Szkaplerz święty – darem Maryi na trudne czasy*

15.30 nabożeństwo z odnowieniem przyrzeczeń szkaplerznych

Zgłoszenia grup pielgrzymkowych prosimy przysłać pod adresem: *Klasztor Karmelitów Bosych, Czerna 79, 32-063 Krzeszowice 3, tel. 12-2820065, fax 12-2822418, e-mail: czerna@karmel.pl*



## Wydarzenia

## Audycja dla Berlusconi

Jan Paweł II przyjął 3 lipca na trwającej półtorej godziny audiencji nowego premiera Włoch Silvio Berlusconi. Była to jego pierwsza wizyta w Watykanie, od kiedy niespełna miesiąc temu objął on urząd premiera. Niemal połowę czasu audiencji gość spędził w papieskiej bibliotece, najpierw rozmawiając blisko trzydzieści minut w cztery oczy z Janem Pawłem II, następnie w obecności członków swej delegacji, wymieniając upominki. Berlusconiemu towarzyszyli m.in. sekretarz generalny MSZ Umberto Vattani, który prowadził ze Stolicą Apostolską rozmowy w sprawie ośrodka nadawczego Radia Watykańskiego w podrzymskiej miejscowości Santa Maria di Galeria, oraz minister kultury Giuliano Urbani.

Premier podarował Papieżowi rosyjską ikonę z XVIII wieku, życząc, by jak najszybciej mogło spełnić się jego marzenie o podróży do Moskwy. Po raz pierwszy Jan Paweł II powitał gościa nie na progu biblioteki, ale stojąc przy swoim biurku; obserwatorzy tłumaczą to nie brakiem czasu, lecz zmęczeniem. Mimo to Berlusconi wyraził głośno podziw dla formy Papieża: „To niewiarygodne, jak Waszej Świątobliwości udaje się podołać wszystkim podejmowanym trudom”, po czym dodał: „Trzeba mieć wielką wiarę i wielką siłę wewnętrzną, by temu wszystkiemu sprostać”. Papież żartobliwie odpowiedział: „To pan jest młodzieniaszkiem, nie ja”. Premier Włoch podziękował Papieżowi za wszystko, co robi dla Włoch. Jan Paweł II ze swej strony życzył mu powodzenia w odpowiedzialnej pracy.

\*\*\*

Obserwatorzy przypuszczają, że jednym z tematów rozmowy Berlusconi z Papieżem, a następnie z sekretarzem stanu Stolicy Apostolskiej kard. Angelo Sodano, był zbliżający się szczyt najbogatszych krajów świata, tzw. grupy G8, w Genui. Sugeruje się nawet, że premier Włoch, który będzie gospodarzem tego spotkania, wyrazi stanowisko Stolicy Apostolskiej wobec problemów związanych z globalizacją.

## Zadania biskupa

Biskup katolicki musi być „człowiekiem pokoju”, ale jednocześnie musi być gotów uczestniczyć w konflikcie, gdy chodzi o obronę wiary, uważa kard. Joseph Ratzinger. Prefekt Kongregacji Nauki Wiary prowadził 30 czerwca w Watykanie wykład w ramach kursu dla 140 biskupów mianowanych w ubiegłym roku.

Biskup musi się troszczyć o to, by teologia „nie była prywatną spekulacją, lecz wykładnią wiary Kościoła”, podkreślił kard. Ratzinger. Jego zdaniem, jest to niemożliwe, gdy się nie żyje w Kościele i wraz z nim. Przed włączeniem się w jakiś problem dotyczący nauki wiary, należy zawsze rozważyć, czy określony tekst lub grupa tekstów jest rzeczywiście tak bardzo ważna, że należy wziąć na siebie całe zamieszanie wokół niej, czy też nie należy raczej pozwolić tematowi wygasnąć, rzucił kard. Ratzinger. Zwrócił jednocześnie uwagę, że pokój we wspólnocie kościelnej jest zawsze wysokim dobrem, ale istnieje też „fałszywy pokój”.

Jeśli będzie się zawsze pozostawiało bieg spraw samemu sobie, łatwo może pojawić się uczucie dowolności. Każde sfalszowanie wiary, pozostawione bez reakcji, „kryje w sobie element wewnętrznego zatrucia w organizmie Kościoła”, które początkowo nie szkodzi, ale spokojnie dąży, aż przytępi wrażliwość na wiarę, uważa kard. Ratzinger. Prefekt Kongregacji Nauki Wiary podkreślił, że zadaniem biskupa jest strzec wiary i ją wspierać. Biskup powinien zachować wiarę tak żywą, żeby nie dochodziło do konfliktów. Szczególną wagę powinien przywiązywać do kazań, katechezy i nauczania teologii w seminariach oraz na wydziałach teologicznych.

Biskup musi także strzec wiary przed przekłamaniami, przypomniał kard. Ratzinger. Stwierdził, że wolność nauki i nauczycieli jest wielkim dobrem, ale istnieje niebezpieczeństwo fałszywie pojętej wolności, a właśnie w czasach współczesnych należy przeciwstawiać się nadużywaniu pojęcia wolności.

Przyjęcie wspólnej wiary jest dobrowolne, ale jeśli „ktoś ma wolność wiary, przyjmuje jednocześnie zobowiązanie do przestrzegania jednej dla wszystkich formy

jej wyznawania i nie może zasłaniać się wolnością, chcąc pozostać wewnątrz, aby niszczyć od środka”, przestrzegł nowych biskupów watykański hierarcha. Wyjaśnił, że istnieją różne formy łączności. „Jeśli ktoś dobrowolnie przyjął na siebie nauczanie w imieniu Kościoła, pozostaje w nim z nim łączności niż świecki, który tylko w swoim imieniu próbuje przeformować własne poglądy. Nie można w Kościele nauczać przeciwko Kościołowi”, przypomniał kardynał. Dodał, że „teologicznego urzędu nauczycielskiego nie wolno przekształcać w czystą neutralność akademicką”.

W związku z istnieniem różnorodnych specjalizacji w teologii, poszczególne komisje do spraw wiary i wymieniać poglądy zarówno ze specjalistami, jak i między sobą. W Kościele powszechnym biskup jest „żywym głosem wiary, której jest nauczycielem i stróżem”. Jednak tylko wówczas biskup naucza prawidłowo, gdy „dzieje się to w zgodzie z nauczaniem następcy Piotrowego”. Urząd Nauczycielski to nie „kajdany przeciwko wolności badań i myśli”, jak się czasem myśli. Należy go raczej pojmować jako pomoc w utożsamianiu głosu Kościoła, podkreślił kard. Ratzinger.

## Siedziba nuncjatury w Berlinie

W Berlinie otwarta została nowa siedziba Nuncjatury Apostolskiej. Aktu poświęcenia nowego gmachu dokonał w obecności wysokich przedstawicieli życia kościelnego i politycznego sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej kard. Angelo Sodano. Watykański hierarcha podkreślił, że przeniesienie nuncjatury z Bonn do Berlina wpisuje się w logikę historycznego rozwoju Niemiec.

Jednocześnie kard. Sodano zapewnił o dobrych związkach Stolicy Apostolskiej z Niemcami. Przypomniał, że taką opinię wielokrotnie powtarzał Jan Paweł II, po raz ostatni w czasie uroczystej nominacji czterech nowych kardynałów niemieckich. Ojciec Święty zna realia Kościoła w Niemczech i ocenia go pozytywnie, a także – „mimo napięć, których nie da się przemilczeć” – obdarza go nadzieją i zaufaniem, stwierdził kard. Sodano.

Władze państwowe Niemiec reprezentowali ministrowie: spraw zagranicznych Joschka Fischer oraz spraw wewnętrznych – Otto Schily. Min. Fischer podkreślił rolę Kościoła katolickiego w przełamaniu podziału Niemiec i Europy. Przypomniał, że szczególna jest w tym zasługa Jana Pawła II i polskich katolików. To Kościół katolicki był inicjatorem procesu pojednania Niemców i Polaków, powiedział niemiecki minister spraw zagranicznych.

Media  
Jubileusz  
„L'Osservatore Romano”

Nieoficjalny organ Stolicy Apostolskiej, dziennik „L'Osservatore Romano”, obchodzi 140-lecie istnienia. Specjalny jubileuszowy numer, opatrzony datą 1 lipca 2001 roku, otwiera list Jana Pawła II, który pisze m.in.: „Ja sam stale śledzę dzień po dniu religijne, duszpasterskie, kulturalne, polityczne i społeczne itinerarium dziennika”. Pozdrawiając zespół redakcyjny watykańskiego dziennika po modlitwie *Anioł Pański* 1 lipca na Placu św. Piotra, Papież podziękował im wszystkim za „codzienną pracę i za służbę prawdzie i wiernym przestrzeganiem Magisterium Kościoła i wskazań następcy Apostoła Piotra”. – Obyście zawsze realizowali i odpowiadali na wszystkie oczekiwania świata i żeby Kościół przez wasze posługiwanie mógł służyć innym, życzył Jan Paweł II redakcji.

„L'Osservatore Romano” powstał na życzenie bł. Piusa IX. Inicjatywa wydawania dziennika wyszła jednak od osób świeckich.

## Krótko

• Nowym dyrektorem Watykańskiego Ośrodka Telewizyjnego (CTV), a jednocześnie sekretarzem jego zarządu, jest od 1 lipca włoski jezuita, ksiądz Federico Lombardi, dotychczasowy dyrektor programowy Radia Watykańskiego. Ks. Lombardi ma 58 lat, w rozgłośni papieskiej pracuje od stycznia 1991 r.. Zwraca się uwagę, że tym samym jezuita odpowiedzialni są już za drugą instytucję medialną Stolicy Apostolskiej – po Radiu Watykańskim.

## Wakacje „grupy wsparcia”

W połowie lipca Warszawskie Hospicjum dla Dzieci zorganizuje wypoczynek dla rodzin zagrożonych w żałobie po śmierci dziecka. W Polsce blisko 40 hospicjów prowadzi domową opiekę nad nieuleczalnie chorymi dziećmi. Kiedy nie można powstrzymać postępu choroby, alternatywą dla leczenia szpitalnego staje się opieka w domu. Jej celem jest zapewnienie bezpieczeństwa dziecku oraz pomoc rodzinie w przeżyciu śmierci dziecka. Działalność hospicyjna obejmuje nie tylko chorych, ale jest skierowana do całej rodziny. Daje jej w ten sposób szansę do wspólnych rozmów, modlitwy, współprzeżywania sytuacji związanych ze śmiercią bliskiej osoby. Ta opieka wyraża się poprzez zrzeszające członków rodzin tzw. grupy wsparcia. W Warszawskim Hospicjum dla Dzieci istnieją dwie, dla rodziców i rodzeństwa. 17 lipca dwanaście osób, spośród siostr i braci zmarłych, pojedzie na wspólne, dwutygodniowe wakacje, które rozpoczną się w Karpaczu. Grupa rodziców nie może sobie pozwolić na wspólny wypoczynek, dlatego spotyka się dwa razy w miesiącu. Nie brakuje również indywidualnych spotkań: z duszpasterzem, psychologiem, pedagogiem.

\*\*\*

*W postudze hospicjów szczególnie ważną rolę odgrywają wolontariusze. Większość z nich jest bezpośrednio zaangażowana w opiekę nad dziećmi. Organizują im wolny czas, starając się spełnić ich ostatnie marzenia. Hospicja istnieją głównie dzięki ofiarności ludzi, którym nie jest obojętny los dzieci umierających. Dlatego chorzy i ich rodziny nie ponoszą żadnych kosztów związanych z opieką.*

Dla ochrony  
zabytków sakralnych

Biuro Konsultanta ds. Ochrony Zabytków Sakralnych rozpoczyna działalność 9 lipca w Warszawie. Proboszczowie z całej Polski będą mogli zwracać się do niego z prośbą o pomoc w opiece nad zabytkowymi kościołami na terenie ich parafii. Konsultant będzie informował m.in., jak uzyskać dofinansowanie od państwa, jak napisać podanie do generalnego konserwatora zabytków, czy też, jak rozmawiać z przedstawicielami samorządów. – Jest wiele drewnianych, gotyckich, neogotyckich czy barokowych kościołów, na których wiszą tabliczki, że są to zabytki kultury narodowej – powiedział KAI ks. Jan Drob, ekonom Episkopatu Polski. Znajdują się one najczęściej w małych miejscowościach i niewielkie wspólnoty parafialne nie są w stanie same ponosić kosztów utrzymania i renowacji tych świątyń. Konserwacja zabytkowych kościołów jest o wiele kosztowniejsza niż utrzymanie nowych. Potrzebni są specjaliści, zwłaszcza jeśli remont wiąże się z odnowieniem figur, obrazów czy fresków. – Skoro państwo samo uznaje, że kościoły są zabytkami kultury narodowej, to nie można całej odpowiedzialności za nie zrzucić na małą parafię – zauważył ks. Drob. Dlatego właśnie powstało Biuro Konsultanta, który pomoże proboszczom w przedzieraniu się przez urzędowe przepisy. Konsultant poradzi, jak napisać podanie do generalnego bądź wojewódzkiego konserwatora zabytków o dofinansowanie zabezpieczeń przeciwpożarowych i antywłamaniowych, jak rozmawiać z samorządami lokalnymi o kosztach utrzymania zabytku. Pomoże także w znalezieniu odpowiedniej firmy renowacyjnej.

\*\*\*

Biuro czynne będzie co drugi tydzień przy Sekretariacie Episkopatu Polski w Warszawie. W poniedziałki od godz. 12.00 do 16.00 i we wtorki od godz. 9.00 do 16.00 pod numerem: 0(...)22 530 48 30.

Czesław Miłosz  
ukończył 90 lat

Jeden z najwybitniejszych poetów XX wieku, laureat literackiej Nagrody Nobla (1980), Czesław Miłosz, ukończył 30 czerwca dziewięćdziesiąty rok



życia. Urodzony w Szetejniach na Litwie, debiutował w 1930 roku *Poematem o czasie zastygłym*, za który rok później otrzymał Nagrodę im. Filomatów w Wilnie. Po wojnie przez krótki czas pełnił funkcję attaché kulturalnego PRL – najpierw w Nowym Jorku, a potem w Paryżu. Od początku lat pięćdziesiątych przebywał na emigracji. Był profesorem sławistyki na Uniwersytecie w Berkeley. Przed kilku laty wrócił do kraju i obecnie mieszka w Krakowie. Pisarz wszechstronny i wciąż niezwykle aktywny twórczo, autor kilkudziesięciu tomów poezji (m.in. *Trzy zimy*, *Ocalenie*, *Światło dzienne*, *Traktat moralny*, *Traktat poetycki*, *Gucio zaczarowany*, *Miasto bez imienia*, *Gdzie wschodzi słońce i kędy zapada*, *To*), a także esejów (*Zniewolony umysł*, *Ziemia Ulro*, *Piesek przydrożny*) i powieści (*Dolina Issy*, *Zdobycie władzy*). 90-lecie wielkiego poety szczególnie uroczyste obchodzone było w Krakowie. Jubileusz ten zauważyły i odnotowały obszernie liczne gazety i czasopisma w całej Polsce, a także na Litwie. Przed paroma dniami ukazało się specjalne wydanie „Zeszytów Literackich” oraz „Apokryf” (dodatek do „Tygodnika Powszechnego”) w całości poświęcone naszemu nobliście. Również w jednym z najbliższych numerów „Gościa” spróbujemy poruszyć niektóre ważne aspekty Miłoszowego piarstwa.

## Instytut Prawa Kanonicznego PAT w Krakowie

Rok akademicki 2001/2002 będzie trzecim rokiem działalności Instytutu Prawa Kanonicznego przy Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Instytut erygowany przez Stolicę Apostolską posiada prawo nadawania stopnia naukowego licencjata prawa kanonicznego. Celem Instytutu Prawa Kanonicznego jest rozwijanie pracy naukowo-badawczej w zakresie prawa kościelnego, kształcenie przyszłych kanonistów, a wśród nich przede wszystkim przygotowanie wykwalifikowanych pracowników sądownictwa i administracji kościelnej.

Studia w Instytucie trwają dwa lata. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu (środa, czwartek), przed i po południu. Wykłady i ćwiczenia prowadzi pracownicy nauki PAT oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie podstawowych studiów teologicznych stopniem magistra teologii. Aktualnie wśród studentów pierwszego roku są zarówno duchowni diecezjalni i zakonni, jak też osoby świeckie.

Licencjat prawa kanonicznego stwarza możliwość dalszego kontynuowania studiów na Wydziale Teologicznym PAT i uzyskania stopnia doktora teologii. Szczegółowe informacje odnośnie do zapisu i studiów można uzyskać w Sekretariacie Wydziału Teologicznego PAT w Krakowie przy ul. Franciszkańskiej 1.

W imieniu Rady Instytutu  
ks. dr Piotr Majer

## Krótko

● Trasę 400 km przemierzy grupa 150 młodych osób, która pielgrzymuje piechotą w intencji trzeźwości narodu. Wyruszyli 1 lipca od grobu Prymasa Tysiąclecia w Warszawie, a ich celem jest michalicki ośrodek w Miejscu Piastowym k. Krosna. Abstynencją i trudem pielgrzymowania chcą wynagrodzić Bogu różne zniewolenia Polaków. Pielgrzymi mają od 15 do 25 lat. W czasie drogi modlą się o wyzwolenie Polaków od zniewolenia przez alkohol, narkotyki, telewizję czy zmysłowość. Co roku także wielu u kresu drogi, przy grobie założyciela księży michalitów Sługi Bożego ks. Bronisława Markiewicza, składa przyrzeczenia abstynencji na rok lub całe życie. Pielgrzymki rozpoczęły się w 1985 r. Od niedawna mają także swoją stronę w Internecie: <http://pielgm.republika.pl>

## Prawie 200 mln prześladowanych chrześcijan

Nie tylko Chiny czy Indonezja, ale także Francja i Szwajcaria znalazły się na liście krajów, w których narusza się wolność religijną – wynika z ogłoszonego 28 czerwca raportu międzynarodowej organizacji „Kirche in Not” (Kościół w potrzebie). Prawie 200 milionów osób, czyli około 10 proc. z blisko dwumiliardowej rzeszy chrześcijan na świecie, cierpi różne prześladowania ze względu na swoją wiarę – stwierdza raport. Wynika z niego m.in., iż np. w Afryce dochodzi do konfliktów religijnych, których wcześniej tam nie notowano. Prześladowania są głównie wynikiem toczących się na tym kontynencie wojen. Misjonarze giną tam przede wszystkim dlatego, że są niewygodnymi świadkami. Także Europa Wschodnia nie może uwolnić się od dominującej roli państwa, również w dziedzinie religii. Pewnym zaskoczeniem jest umieszczenie w raporcie tak tolerancyjnego państwa, jakim jest Francja. Uchwalona tam niedawno ustawa, mająca chronić społeczeństwo przed sektami, może być wykorzystana przez władze także przeciwko zakonowi czy pracy katechetów – czytamy w dokumencie. Z kolei Szwajcaria dopiero niedawno na skutek wyniku referendum odwołała zakaz wstępu jezuitów do kraju.

\*\*\*

Raport wymienia trzy obszary świata, które budzą szczególny niepokój „Kirche in Not”. Pierwszym są państwa islamskie, np. Sudan, Nigeria, Turkmenistan czy Arabia Saudyjska, które wszystkim obywatelom narzucają surowe prawo koraniczne; drugi obszar tworzą reżimy komunistyczne i postkomunistyczne (Kuba, Chiny, Korea Północna, Birma [Mianmar], Laos, Wietnam), które za pomocą manipulacji i represji próbują podporządkować sobie dziedziny religijną; trzecim rejonem są kraje, w których większość mieszkańców wyznaje buddyzm lub hinduizm (np. Indie, Nepal) i w których dyskryminuje się mniejszości religijne.

## 1 Owocne spotkanie w Pradze

Problemy etyki, a także przygotowania do ważnych wydarzeń kościelnych, jakimi będą jesienny Synod Biskupów w Watykanie oraz sympozjum w kwietniu przyszłego roku poświęcone problematyce młodzieży, stanowiły najważniejsze tematy obrad dorocznego spotkania sekretarzy generalnych Episkopatów Europy, które odbyło się 21–25 czerwca w Pradze. Wśród 34 przedstawicieli episkopatów liczących kilkaset biskupów, jak choćby Episkopat włoski, przybyli na spotkanie CCEE do Pragi sekretarze episkopatów bardzo małych lub też niedawno powołanych do życia, jak np. Białoruś czy Rosja. Episkopat Polski reprezentował jej sekretarz generalny, bp Piotr Libera. „Była to wspaniała okazja do wymiany darów duchowych Wschodu z Zachodem” – powiedział KAI bp Libera. – „My, z części środkowowschodniej, możemy lepiej poznać problemy, które mogą nas czekać już w niedalekiej przyszłości, a z którymi Kościoły w Europie Zachodniej zmagają się od lat” – powiedział Biskup i wymieniał najważniejsze z nich: złożone kwestie bioetyki, czy innych zagrożeń w dziedzinie ochrony życia ludzkiego. „Złej globalizacji, która w niektórych swoich przejawach może być wymierzona przeciwko człowiekowi, Kościół przeciwstawia globalizację w wymiarze duchowym: globalizację dobra i solidarności” – powiedział bp Libera. Innym ważnym tematem spotkania w Pradze była ekologia. „Kościół na Zachodzie mogą nam służyć swoim doświadczeniem w tej dziedzinie, gdyż w tej części Europy, i dalej na Wschód, wrażliwość na szeroko pojętą ochronę środowiska pozostawia wiele do życzenia” – powiedział bp Libera. – Możemy wiele skorzystać z doświadczeń, wypracowanych w minionych latach przez episkopat Europy Zachodniej”. Sekretarze episkopatów skupionych w CCEE omawiali też problem współczesnego niewolnictwa. Chodzi tu o niewolnictwo kobiet, dzieci, ale także i mężczyzn, np. Moldawian, którzy w niewolniczych warunkach pracują w Portugalii.

\*\*\*

Biskupi mieli okazję poznania dwóch bardzo prężnych wspólnot zakonnych w Czechach: opactwa Norbertanów na Strahowie, w samym sercu Pragi, a także bardzo bliskie polskiemu sercu opactwo Benedyktynów w Brzewnowie, założone przez św. Wojciecha. Obie te wspólnoty odegrały wielką rolę po „aksamitnej rewolucji”, a teraz pięknie odnawiają zabytki kultury. Ojcowie Norbertanie w swojej bibliotece przechowują 250 tys. woluminów, w tym takie perły jak ewangelizator z połowy IX wieku.

## 2 Synod Biskupów Kościoła Greckokatolickiego

W katedrze św. Jura we Lwowie rozpoczął się 1 lipca Synod Biskupów Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego (UKGK). Pierwsze spotkanie biskupów UKGK w nowym stuleciu i tysiącleciu odbywa się pod hasłem: „Świętość zjednoczonych ludzi”, a głównym jego zadaniem ma być wypracowanie planu pracy duszpasterskiej na najbliższe lata. Na posiedzenie nie mógł przybyć z powodu choroby zwierzchnik Kościoła greckokatolickiego w Polsce, arcybiskup przemysko-warszawski Jan Martyniak. W liturgii inaugurującej Synod wziął udział m. in. nuncjusz apostolski na Ukrainie abp Nikola Eterović. W kazaniu przewodniczący Synodu arcybiskup większy Lwowa kard. Lubomyr Huzar powiedział, że po historycznej wizycie na Ukrainie Jana Pawła II „nasze życie ogromnie się ożywiło”. Podziękował mieszkańcom Kijowa, Lwowa i wszystkim obywatelom Ukrainy, także prawosławnym, i wszystkim ludziom dobrej woli za serdeczne przyjęcie Ojca Świętego.

\*\*\*

Zgodnie z wielowiekową tradycją i kanonami wschodniego chrześcijaństwa Synod Biskupów jest najwyższą władzą w katolickich Kościołach wschodnich. Odpowiada on mniej więcej konferencji biskupów w Kościele łacińskim, zarazem jednak różni się od niej uprawnieniami i zakresem działania.

## Krótko

● W Afryce zginęło w ubiegłym stuleciu ponad 700 męczenników – wynika z dokumentów specjalnej Papieskiej Komisji ds. Męczenników XX wieku. Ustaliła ona, że na Czarnym Łądzie śmierć poniosło łącznie 746 chrześcijan, w tym 1 kardynał, 10 biskupów, 475 osób zakonnych, 175 księży diecezjalnych, 1 kleryk, 91 świeckich i 3 katechumenów. Właśnie męczennikom afrykańskim poświęcono pierwszą audycję włoskiej katolickiej telewizji satelitarnej SAT 2000 z cyklu programów o męczennikach XX wieku.

● Po raz pierwszy od 1949 r., czyli od objęcia władzy w Chinach przez komunistów, do kraju tego będą mogli przybyć misjonarze zagraniczni, aby podjąć pracę w jednym z tamtejszych seminariów duchownych. Po dojściu do władzy komunści wyprzedzili z Chin wszystkich zagranicznych misjonarzy.

Hindusi w Afganistanie nie będą już zmuszani do noszenia żółtych szat odróżniających ich od muzułmanów, ale będą nosić karty identyfikacyjne – podała gazeta pakistańska „The News International”. Powołując się na źródła dyplomatyczne, poinformowała o najnowszym porozumieniu w tej sprawie, zawartym między kierowanym przez talibów rządem w Kabulu a miejscową wspólnotą hinduską.

Przygotowano na podstawie KAI i informacji własnych



# Nieustannie szukać Boga

Z o. MARKIEM SZELIGĄ OSB, opatem benedyktynów w Tyńcu pod Krakowem, rozmawia ks. Tadeusz Mrowiec

– W marcu został Ojciec nowym opatem tynieckim. Sprawowanie posługi opata rozpoczyna benedykcja. Jakie jest znaczenie tego obrzędu?

– Reguła św. Benedykta poświęca wiele miejsca zadaniom i roli opata w klasztorze. Opat w imieniu Chrystusa sprawuje swoją służbę wobec wspólnoty mnichów. Opat ma swoich mnichów prowadzić do zbawienia. To jest jego najważniejsze zadanie w klasztorze. Jak widać, opat ma poważne zadanie, a przy tym nie przestaje być ułonnym człowiekiem. Stąd koniecznie potrzebuje specjalnego błogosławieństwa. Tym właśnie jest benedykcja opacka. Podczas benedykcji najważniejsza jest modlitwa o łaskę dla nowego opata. W trakcie benedykcji opat otrzymuje Regułę św. Benedykta, czyli prawo, według którego żyje wspólnota, oraz pierścień, mitrę i pastorał, czyli symbole jego pasterskiej pieczy. Benedykcja jest też uroczystym zatwierdzeniem przez Kościół nowego opata.

– Historia tynieckiego klasztoru sięga niemalże początków chrześcijaństwa w Polsce...

– Początki naszej obecności w Tyńcu nad Wisłą wiążemy z dwiema datami i dwoma królami. Kazimierz Odnowiciel w roku 1044 ufundował klasztor. Natomiast król Bolesław Śmiały wybudował klasztor ok. 1075 r. Mnisi mieszkali w Tyńcu do XIX wieku, kiedy to po kasacji klasztorów przez zaborcę musieli opuścić to miejsce na ponad 100 lat. W 1939 r., miesiąc przed wojną, przybyli do Tyńca z Belgii. Stąd też bierze się dziś nasz związek z belgijską Kongregacją Zwiastowania.

– Jak obecnie wygląda sytuacja benedyktynów w Polsce?

– Obecnie mamy trzy klasztory: w Tyńcu, w Lubiniu w Wielkopolsce i w Biskupowie na Śląsku Opolskim. Nie jest nas wielu – razem około sześćdziesięciu.

– Jak wygląda benedyktyńska codzienność w Tyńcu?

– Jest nas w Tyńcu trzydziestu dziewczęciu. Najstarszy z nas w tym roku będzie obchodził osiemdziesiąte ósme urodziny, a najmłodszy ma dwadzieścia jeden lat. Nasz dzień staramy się dzielić między modlitwę i pracę. Oczywiście, modlitwę stawiamy na pierwszym miejscu. „Panie, otwórz wargi moje...” – to pierwsze słowa każdego dnia. Modlitwę liturgiczną dopełnia adoracja Najświętszego Sakramentu i pogłębiona lektura Pisma Świętego, tzw. *lectio divina*. Praca w naszej wspólnotie jest bardzo różnorodna. Mamy gospodarstwo rolne, ogród warzywny i owocowy, prowadzimy wydawnictwo, dom rekolekcyjny, obsługujemy tyniecką parafię, kilku ojców pracuje naukowo na Papieskiej Akademii Teologicznej. Nie można pominąć również codziennych obowiązków w refektarzu,

przy chorych i starszych braciach, na furcie...

– Zbliża się uroczystość św. Benedykta, założyciela waszej wspólnoty oraz patrona Europy. Co – zdaniem Ojca Opata – mówi ten Święty współczesnej Europie, Kościołowi, rodzinie i każdemu z nas?

– Współczesnej Europie – szukaj Boga! Jednym z podstawowych zadań mnicha, a nawet naszym charyzmatem jest szukanie Boga, czyli dążenie do wartości najwyższych, prawdziwych, pewnych, stałych. To wymaga wysiłku, to kosztuje, ale tylko to może dać człowiekowi poczucie sensu, szczęścia, radości i pokoju. *Pax benedictina*.

Kościółowi – również szukaj Boga! Tylko jakby na innym poziomie, a mianowicie szukania i znajdowania Boga w tym, czym się zajmujemy – w prozie dnia codziennego. Świat jest Boży! W szukaniu dróg Bożych. W duchowym wysiłku, by poznać i zrealizować w życiu wolę Bożą. W mądrym otwarciu się na autentyczne dobro, na drugiego człowieka, na Boże dążenia w rodzinie ludzkiej.

Rodzinie – wskazuje na rolę ojca. Św. Benedykt w swojej Regule daje wiele wskazówek, jak być ojcem stojącym na straży wiary, Ewangelii, Boga; jak przekazywać najwyższe wartości uczniom, jak również uwzględniać ich młodość, osobiste cechy...

Każdemu z nas – „Aby we wszystkim Bóg był uwielbiony!”. Świat jest dziełem Boga i we wszystkich wymiarach życia można odnaleźć Boży sens, wszędzie można Go chwalić. Widzę tu tak ważny dla każdego z nas chrześcijański pozytywizm i optymizm.

– Czy Wasz klasztor stwarza jakąś szansę dla ludzi świeckich na doświadczenie życia benedyktyńskiego?

– Staramy się być otwarci, do czego zachęca nas, czy nawet zobowiązuje, św. Benedykt. Wiele osób odwiedza nas, żeby uczestniczyć z nami w Liturgii godzin, Mszy św. konwentualnej. Nasz dom rekolekcyjny jest otwarty dla mężczyzn, którzy chcą spotkać się z nami. Prowadzone przez nas wydawnictwo proponuje książki zawierające mądrość dawnych mnichów. Istnieje również możliwość bardziej ścisłego związku z nami w tzw. obłacji.

– Co było dla Ojca Opata największym odkryciem w życiu mnicha?

– Może to będzie zaskoczenie, ale pokora. Prowadzi ona bowiem do poznania prawdy o sobie, a tym samym do wewnętrznego wyzwolenia. Drugie odkrycie to Reguła św. Benedykta jako światło, a nie mrok.

– A co dla Ojca jest najważniejszym zadaniem w posłudze opata?

– Otwarcie na Ducha.

– Dziękuję za rozmowę.

Ks. kard. F. Macharski dokonuje benedykcji nowo wybranego opata tynieckiego o. M. Szeligi



KS. PIOTR GUZIK

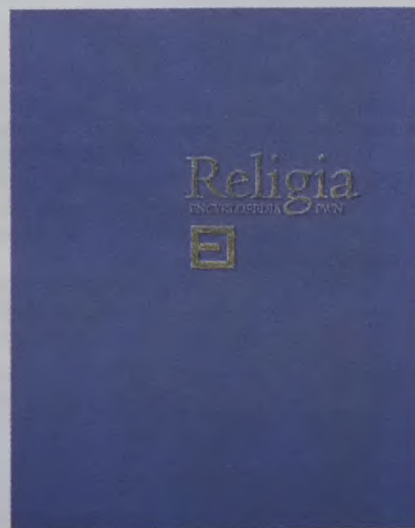
O. Marek Wojciech Szeliga OSB, urodził się 24 XI 1962 r. w Krakowie. Po maturze podjął studia na Akademii Ekonomicznej, które ukończył z tytułem magistra informatyki. W 1987 roku wstąpił do benedyktynów w Tyńcu. Na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie uzyskał tytuł magistra licencjata z bibliistyki. W 1995 roku przyjął święcenia kapłańskie. Od ubiegłego roku pełnił funkcję przeora w klasztorze. W dniu św. Patryka, 17 marca, został wybrany opatem, a 21 kwietnia z rąk ks. kard. Franciszka Macharskiego otrzymał benedykcję.

## Religie świata w encyklopedii

Ukazał się pierwszy tom „Religii. Encyklopedii PWN”. Na polskim rynku to pierwszy tak obszerny leksykon poświęcony wszystkim (także starożytnym i pierwotnym) religiom świata. Zakres tematyczny jest naprawdę imponujący: obejmuje zarówno wszystkie dziedziny badań nad religią, takie jak religioznawstwo, filozofię, teologię, socjologię, geografę, psychologię i pedagogikę religii, jak również studia interdyscyplinarne – ukazujące związki religii z polityką, literaturą, sztuką, muzyką (czytelnik znajdzie np. hasło „religia u A. Mickiewicza” czy J. S. Bacha).

Wydawcy powrócili do dobrego zwyczaju umieszczania marginaliów, co pozwala w artykułach problemowych szybko odnaleźć interesujące szczegóły. Na przykład przy hasle „ateizm” w marginaliach znajdziemy nazwiska filozofów, których myśl jest prezentowana w tekście, a także odnajdziemy miejsce, w którym omówione jest stanowisko papieży i ostatniego soboru.

Bardzo starannie opracowano hasła dotyczące symboliki i ikonografii. Obszerne są biogramy założycieli religii, reformatorów, teologów, mistyków, a także badaczy religii. Nie brakuje polskich nazwisk, zjawisk i wydarzeń, co jest z pewnością dużym plusem dla tego typu wydawnictwa. Encyklopedia – podkreślają autorzy – kładzie szczególny nacisk na zagadnienia związane z tra-



dycją chrześcijańską: katolicyzmem, prawosławiem i protestantyzmem. Wśród autorów leksykonu znaleźli się znani profesorowie polskich i zagranicznych uniwersytetów, badacze religii, teolodzy różnych wyznań, bibliści, muzykolodzy, literaturoznawcy itd.

Całość planowana jest na dziesięć tomów, które będą ukazywały się co cztery miesiące – drugi tom już we wrześniu. Gdyby takie tempo mogła osiągnąć wydawana na KUL-u Encyklopedia Katolicka!

A. W.





Drogami  
wiary  
po Rzymie

Kiedy wpatrujemy się w postać Matki Boga i ludzi, odsłaniają się przed nami trzy wielkie tajemnice Jej życia: radość, ból i chwalebne wywyższenie. Te przeplatające się ze sobą elementy w misterium Niewiasty z Nazaretu stały się podstawą nauki Kościoła o miejscu Maryi w dziele Jezusa Chrystusa. W szczególny sposób zostały one przedstawione przez sztukę sakralną: bogaty dorobek artystyczny dwóch tysięcy lat chrześcijaństwa utrwalił tajemnice życia Matki Bożej w niezliczonej ilości świątyń, obrazów, rzeźb, mozaik... Kontemplacja dzieł o tematyce maryjnej przybliża do pełniejszego poznania i zrozumienia sekretu Niepokalanej Dziewicy, a przede wszystkim pogłębia wiarę.

## Maryjne tajemnice – Theotokos

SZYMON KIERA

Większość rzymian, zapytanych o najważniejsze miejsce kultu maryjnego w Wiecznym Mieście, wskaże bez wahania Eskwilin. To najwyższe z siedmiu wzgórz Rzymu przyciąga liczne grupy pielgrzymów głównie ze względu na znajdujące się tam kościoły. Słusznym prymatem cieszy się Bazylika Santa Maria Maggiore, która jest największą spośród osiemdziesięciu rzymskich świątyń noszących maryjne wezwania.

Wspinając się na eskwilińskie wzgórze od strony Lateranu, z daleka można podziwiać jej wspaniałą barokową fasadę, a w miarę zbliżania się, coraz wyraźniejsze stają się postacie przedstawione na znajdującej się tam mozaice. Z masywu budowli strzela w górę najwyższa w Rzymie, 75-metrowa dzwonnica romańska, a całości widoku dopełnia, stojąca na placu przed bazyliką, marmurowa kolumna z brązową figurą Madonny na szczycie. W upale letniego południa świątynia zaprasza do wnętrza nie tylko dla ochłody, lecz przede wszystkim w celu odkrycia jej sakralnego piękna i kontemplacji radosnej tajemnicy Maryi.

Powstanie Santa Maria Maggiore związane jest z legendą, według której papież Liberiusz miał otrzymać we śnie polecenie Matki Bożej, by zbudować kościół poświęcony Jej imieniu, w miejscu, gdzie wkrótce spadnie śnieg. Jeszcze tej samej nocy – z 4 na 5 sierpnia 352 roku – w środku upalnego lata eskwilińskie wzgórze pokryło się warstwą białego puchu, zaś przybyły na miejsce papież miał własnoręcznie wytyczyć zarysy kościoła. Upamiętnieniem tego cudu stały się doroczne Msze, podczas których ze sklepienia bazyliki sypie się białe płatki kwiatów.

W rzeczywistości budowę kościoła rozpoczęto nieco później, a jego powstanie było związane z uczczeniem innego wydarzenia. Prawda ujawnia się jednak dopiero po wejściu do świątyni.

Trójnawowe wnętrze zaskakuje przestronnością i bogactwem zdobień. W pierwszej chwili trudno jest skupić wzrok, przyciągany równocześnie przez wspaniałą marmurową posadzkę, połączony kasetonowy sufit i przepiękne mozaiki. Te ostatnie, przedstawiające wydarzenia ze Starego Testamentu, należą do najznajmniejszych dzieł sztuki w Santa Maria Maggiore. Dopiero po dłuższej chwili zauroczenia pięknem świątyni udaje się odnaleźć trop prowadzący do poznania historii tego miejsca. Jednocześnie też odsłania się radosna tajemnica Maryi. W centralnej części kościoła znajduje się łuk triumfalny, który upamiętnia wielkie i wyjątkowe wyda-

rze. Jego mozaikowe zdobienia przenoszą myśl o ponad 1500 lat wstecz...

Pierwsze wieki chrześcijaństwa niosły ze sobą rozwój nauki Kościoła. Wobec potrzeby podjęcia dialogu z kulturą pogańską i licznymi szkołami filozoficznymi, a także w związku z narastającą liczbą błędów i coraz to nowych interpretacji, Kościół stanął przed zadaniem sprecyzowania swego nauczania i teologicznych terminów.

Wśród licznych kwestii dotyczących Trójcy Świętej i Chrystusa, pojawiły się także pytania o tajemnicę Maryi. Kim właściwie jest Niewiasta z Nazaretu i ja-



Słynąca  
łaskami  
figura  
Matki Bożej  
w Rywałdzie  
Królewskim

Do Rywałdu ściągają pielgrzymi z wielu zakątków Polski. To tutaj, w klasztorze Ojców Kapucynów, więziony był Prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński. Szczególnego znaczenia nadaje temu miejscu średniowieczna figura Matki Bożej czczona od niepamiętnych czasów. Od przeszło 70 lat do sanktuarium tradycyjnie pielgrzymują polscy Romowie.

W latach trzydziestych XX w. Cyganie przyjeżdżali do Rywałdu swymi wędrownymi taborami wraz z licznymi rodzinami. Wybrali to miejsce nieprzypadkowo. Około 1930 roku pewna Cyganka modliła się w Rywałdzie o zdrowie swego maleńkiego dziecka. Kiedy dziecko wyzdrowiało, kobieta w dowód wdzięczności złożyła na ołtarzu swój piękny, czarny warkocz. Od tego czasu Rywałd stał się miejscem szczególnie umiłowanym przez Romów z całej Polski. W latach powojennych dziękowali oni tutaj Bogu i Maryi za to, że okupant niemiecki nie zdołał zniszczyć ich narodu.

Krajowy duszpasterz Romów ks. Stanisław Opocki pielgrzymuje wraz z nimi. „Widzę, że jest to miejsce szcze-



Bazylika  
Santa  
Maria  
Maggiore  
w Rzymie

ką rolę pełni w dziele zbawienia? Według zachowanych świadectw, już najstarsze modlitwy nazywały ją Bożą Rodzicielką. Ten grecki tytuł *Theotokos* nie u wszystkich znalazł jednak aprobatę: wielu wołało zastępować go terminem „Rodzicielka Chrystusa”, a nawet „Rodzicielka Człowieka”, by oddać niebezpieczeństwo uznania Maryi za boginię. Problem ten został wyjaśniony przez Kościół w roku 431, na Soborze w Efezie. Wraz z rozwojem nauki o Chrystusie podany do wiary został pierwszy dogmat maryjny: „Święta Dziewica jest Matką Bożą (*Theotokos*), zrodziła bowiem według ciała Słowo Boże”.

Budowę wspaniałej bazyliki rzymskiej rozpoczęto rok po Soborze dla uczczenia tego wielkiego wydarzenia, zaś pamiątkowy łuk triumfalny przypomina dziś naukę o Bożym macierzyń-

stwie Maryi. Kontemplacja tej prawdy wiary, wyrażonej przez sztukę sakralną, odsłania radosne misterium Błogosławionej Dziewicy. Oto Pokorna Niewiasta zostaje wybrana przez Boga i obdarzona pełnią łaski: to przez Nią ma przyjść na świat Zbawiciel rodzaju ludzkiego. Uniżenie Służebnicy Pańskiej i całkowite posłuszeństwo woli Bożej pozwalają Jej odpowiedzieć *fiat* na to wezwanie. Konsekwencją tak głębokiego zawierzenia staje się dla Maryi radość betlejemskiej nocy i zaszczyt Bożego rodzielnictwa. Uczy Ona pełnego zaufania Bogu i gotowości do oddania Mu swojego życia. Wpatrzeni w postać Matki czerpiemy siłę do radosnego podążania za Jej przykładem. Wzór Maryi staje się dla nas mocą w codziennym powtarzaniu Bogu naszego *fiat*. W Niej dorastamy do całkowitego darowania siebie.

## Cyganie w Rywałdzie

gólne – mówi. – Romowie modlą się tutaj, przystępują do sakramentów świętych, a przede wszystkim wyrażają bardzo mocno swą wiarę. Chociaż często spychani są na margines społeczny, nie można zapominać, że bardzo wielu z nich włącza się w życie religijne w wielu parafiach”.

9 i 10 czerwca br. po raz kolejny odbyła się pielgrzymka Romów do Rywałdu, do Matki Bożej, zwanej często „Cyganką”. Podczas nocnego czuwania Cyganie nie ukrywali swych emocji i wzruszenia. Modlili się prosto, często po romsku, za swych braci i siostry z całej Polski.

Danuta Barczewska z Aleksandrowa Kujawskiego z wielkim zadowoleniem przyjechała do Rywałdu i głośno informowała wszystkich, że „koleżanka, która modliła się w Rywałdzie, dostała łaski uzdrowienia syna przez wstawienie naszej Cygańskiej Matuchny”. Zapowiedziała, że w przyszłym roku powróci tutaj z całą rodziną. „Chcę, by moje dzieci tutaj, w Rywałdzie, wzięły

kościelny ślub podczas przyszłorocznej pielgrzymki”.

Inna uczestniczka – Leokadia Czajkowska z Elbląga – przejmując się, że jeszcze stosunkowo mało Romów bierze udział w pielgrzymce. Zapewnia jednak zdecydowanie: „Będę robiła wszystko, by jak najwięcej Cyganów tutaj przybywało”. „Przyjechałam prosić Matkę Bożą z Rywałdu – opowiada pani Majewska – o wstawienie u Boga za moim synem, który zginął w wypadku. Wierzę mocno, że Matka Boża mnie wysłucha, bo Ona jest także i naszą Matką”.

Jak to już jest w tradycji romskiej pielgrzymki, na jej zakończenie odbywa się w ogrodach klasztornych uroczysta agapa, połączona z prezentacją tradycyjnych piosenek i tańców cygańskich. Z wielką życzliwością i otwarciem Romowie spotkali się ze strony wspólnoty ojców kapucynów, a szczególnie ojca gwardiana Zbigniewa Gospodarka.

O. STANISŁAW WILCZEK CSsR

Po zakończeniu Mszy św. w niedzielę





## Jubileusz 1700-lecia chrztu Armenii Kaganek św. Grzegorza

*„W roku 301 Grzegorza wysłano do Cezarei Kapadockiej, gdzie otrzymał sakrę z rąk metropolity Leoncjusza i jego biskupów i mianowany został katolikiem Kościoła w Armenii. Gdy wracał on z uroczystości konsekracji, król Tyrdat III wraz z całym dworem i służbą opuścił stolicę i wyruszył mu naprzeciw. Oba orszaki połączyły się u stóp góry Mybad nad górnym Eufratem, gdzie król wraz z towarzyszącymi dostojnikami przyjął chrzest z rąk św. Grzegorza (zwanego Oświecicielem) w 301 r. W ten sposób po raz pierwszy chrześcijaństwo otrzymało przywileje religii państwowej na terenie całego kraju, który stał się pierwszym na świecie państwem katolickim”.*

Opisane wydarzenie, pochodzące z maszynopisu przygotowywanej do druku przez Krzysztofa Bohosiewi-

rzędu ormiańskokatolickim: Nerses Bedros XIX, patriarcha ormiańskokatolicki z Bejrutu, ks. abp Elie Karakeyan z Armenii oraz Tadeusz Isakowicz-Zaleski, duszpasterz Ormian w Krakowie. Dziękując ks. kard. Franciszkowi Macharskiemu za zaproszenie do Krakowa, Patriarcha Armenii wyraził radość, że może skierować do zebranych orędzie z okazji jubileuszu 1700-lecia chrztu tego kraju. Patriarcha podkreślił, że Armenia jest „pierwszym z narodów, który Bóg wybrał dla rozpowszechniania światła Ewangelii”, a nowa wiara stała się odtąd „drogą dla naszych szlaków, prawdą dla naszych myśli, zbawieniem dla naszego życia. Dlatego naród ormiański nie wie, co to rozpacz”. Rozpoczęte 1700 lat temu dzieło ewangelizacji nie zostanie zakończone, dopóki na świecie będą istnieć „falszywe ideologie i błędne przekonania”. Jubileusz powinien stać się dla każdego Ormianina powodem do odnowy duchowej i nawrócenia. Trzeba także wciąż „dolewać oliwy do lampy zapalanej przed laty przez św. Grzegorza Oświeciciela”, aby zawsze płonęła w środowiskach ormiańskiej diaspory, w szczególności polskich.

„Chwała św. Grzegorzowi Oświecicielowi, chwała chrześcijańskiemu narodowi ormiańskiemu, chwała tym, którzy strzegą niegasnącego kaganka św. Grzegorza. Módlcie się, aby dobry Bóg zesłał na naród polski swoje błogosławieństwo” – zakończył Patriarcha ormiański jubileuszowe orędzie skierowane do zgromadzonych w Bazylice Mariackiej



Patriarcha ormiański z Bejrutu – Nerses Bedros XIX

na Mszy św. w obrzędzie ormiańskim.

Liturgia wzbudziła duże zainteresowanie, szczególnie wśród wiernych obrządku łacińskiego. Długa celebrecja, z pięknymi śpiewami, miała wiele nieznanym nam elementów. Można też było zobaczyć, że wyznawców obrządku ormiańskiego w Polsce jest wielu, chociaż bardzo trudno określić ich liczbę. Na co dzień niewidoczni, nie tworzą bowiem mniejszości, ale asymilują się z narodami, wśród których przebywają. Rozpoczęta w XI wieku emigracja Ormian po utracie niepodległości na skutek licznych najeżdów i wojen trwa do czasów obecnych. W Polsce żyją zarówno potomkowie starych emigrantów, jak i nowi uchodźcy. Do nich właśnie przybył ormiański Patriarcha z Libanu, aby – jak powiedział 18 czerwca na lotnisku w Warszawie – „poznać życie ormiańskiej wspólnoty, obecnej tu od dziesięciu wieków, która do 1938 roku miała nawet swego arcybiskupa we Lwowie”. Ponadto Nerses Bedros odwiedził Gdańsk i Łowicz, gdzie był gościem 313. Konferencji Episkopatu Polski.

W Krakowie podczas spotkania 22 czerwca w Pałacu Arcybiskupim z okazji 1700. rocznicy chrztu Armenii Metropolita krakowski ofiarował Nersesowi Bedrosowi XIX kielich mszalny. Należał on wcześniej do ks. Andrzeja Łukasiewicza, ostatniego proboszcza ormiańskiego w Czerńowcach na Bukowinie, który po wygnaniu z Rumunii znalazł schronienie u kard. Adama Stefana Sapiehy. Przed śmiercią ofiarował kielich – dar papieża Piusa IX dla Kościoła ormiańskiego z 1873 roku – biskupstwu krakowskiemu.

Nerses Bedros XIX przekazał bibliotecę PAT-u w Krakowie unikalny egzemplarz słownika ormiańskolacińskiego z XVIII wieku. Rękopis powstał w ciągu 33 lat, przepisywany przez ormiańskiego księdza Stefana Roszko. Używany był w katedrze ormiańskiej we Lwowie, a po wojnie rodzina kapłana wywiozła go do Polski. Przez 37 lat przechowywała go w Krakowie Maria Roszkowicz. Istnieją cztery egzemplarze tego słownika. Dotychczas znane były tylko trzy – przechowywane w Wiedniu, Wenecji i Bejrucie. Teraz czwarty znajdzie się w Krakowie, w Papieskiej Akademii Teologicznej.

W Krakowie Patriarcha zwiedził Wawel i bazylikę Ojców Karmelitów Na Piasku, gdzie w ramach obchodów 1700-lecia chrztu Armenii została odsłonięta tablica, upamiętniająca setną rocznicę śmierci Izaaka Isakowicza, ormiańskiego arcybiskupa Lwowa, który m.in. w tym kościele głosił kazania. Cały swój pobyt w Polsce, ze względu na planowaną na wrzesień pielgrzymkę Jana Pawła II do Armenii, Nerses Bedros XIX uznał za bardzo ważny.

A. O.



ZDJĘCIA: ADAM WOJNAR

**Przekazanie XVIII-wiecznego słownika łacińsko-ormiańskiego, autorstwa ks. Stefana Roszko, z okazji wizyty w Krakowie Nersesa Bedrosa XIX, katolickiego patriarchy Ormian**

cza, jednego z polskich Ormian, książki o historii Kościoła obrządku ormiańskiego na tle historii Kościoła katolickiego, przedstawione zostało także na obrazkach, które 21 czerwca otrzymali uczestnicy Mszy św. odprawionej z okazji 1700-lecia chrztu Armenii w Bazylice Mariackiej w Krakowie. Sprawowali ją w ob-

## Finanse Kościoła

„Dżentelmeni nie rozmawiają o pieniądzu”, „Jeśli nie wiadomo, o co chodzi, chodzi o pieniądze” – typ myślenia ukrywający się za tymi porzekadłami nie ułatwia publicznych debat na temat finansów, zwłaszcza Kościoła. Wokół tych ostatnich narosło sporo mitów i pytań. (...) Jawność finansów i utworzenie w parafiach rad ekonomicznych rozwiązałyby zapewne wiele mitów, między innymi o luksusie, w jakim żyje duchowieństwo. Te oczekiwania społeczeństwa mogą spełnić próby upublicznienia dochodów parafii i duchowieństwa.

Biskup Wiktor Skworc, w artykule inicjującym dyskusję o finansach Kościoła, stwierdził, że za sprawą mediów stały się one mitem. Wydaje się zasadnym twierdzenie, że przyczyny leżą też po stronie części duchowieństwa. Na ten klimat ma wpływ postawa niektórych kapłanów, demonstrujących pragnienie dostatniejszego życia. Sługom ołtarza na pewno nie grozi bezrobocie, kapłan też raczej nie przeżywa lęku o byt, co może wzbudzać zazdrość i niechęć. (...)

Bulwersujące są doniesienia o marnotrawstwie publicznych pieniędzy, przeznaczanych np. na nieprzemyślane inwestycje. Zżymamy

się, kiedy politycy – zwłaszcza odwołujący się do wartości chrześcijańskich – nie wykazują umiaru w swych apetytach finansowych po objęciu stanowiska. Sensownym wydaje się postawienie pytania, czy w tym kontekście Kościół nie powinien dawać przykładu gospodarności i kompetencji w sprawach finansowych, unikając z jednej strony niefrasobliwego rozmachu w planowaniu różnych przedsięwzięć, a z drugiej małoduszności w finansowaniu planów gospodarczych i duszpasterskich. Mając na uwadze powszechne dążenia do racjonalizacji wydatków i szukania rezerw finansowych, można też postulować bardziej oszczędne gospodarowanie finansami Kościoła, na przykład w dziedzinie wydawniczej: może mniej tytułów, ale za to w większych nakładach, na wyższym poziomie edytorskim, finansowanych wspólnie przez wszystkie diecezje. Finanse Kościoła powinny odznaczać się przejrzystością, aby dla postronnego, czasami uprzedzonego obserwatora, Kościół nie jawił się jako bank obfitujący w środki, które łatwo można wydawać.

W rozmowach podjętych przeze mnie ze świeckimi dominowały opi-

nie o potrzebie dokładniejszego rozliczania się z pieniędzmi parafian, np. w comiesięcznych sprawozdaniach, odczytywanych podczas ogłoszeń duszpasterskich. Parafianie chcą wiedzieć, jakie są koszty utrzymania parafii czy wydatki związane z odprawianiem Mszy św., aby proboszcz nie musiał szukać dodatkowych źródeł finansowania. Pojawiło się też pytanie, czy wykształcenie, doświadczenie i staż kapłana są brane pod uwagę przy ustalaniu jego zarobków. (...)

W inicjującym dyskusję wywiadzie Ksiądz Biskup sygnalizuje potrzebę działania w parafiach rad ekonomicznych. Wymaga to jednak przewidywania nawyków związanych z funkcjonowaniem Kościoła w systemie komunistycznym – dodaje. Kodeks Prawa Kanonicznego ogłoszony w 1983 r. nałożył na duszpasterzy obowiązek utworzenia parafialnych rad ekonomicznych (kanony 537 i 1280). Kto wie, czy realizacja tych postanowień już dawno nie oczyściłaby atmosfery wokół finansów Kościoła? Dotyczy to stosunków między świeckimi a duchowieństwem, Kościołem a państwem i relacji między kapłanami.

KS. STANISŁAW JAROMIN



# Historia, pamięć, sumienie

ZBIGNIEW NOSOWSKI

**W 60. rocznicę zbrodni w Jedwabnem wzorem właściwej postawy moralnej dla polskich katolików jest ta, którą przyjęli nasi biskupi podczas nabożeństwa pokutnego 27 maja w warszawskim kościele Wszystkich Świętych – postawa żalu i skruchy.**

Tego dnia Episkopat Polski na kolacjach – „przed Bogiem i ludźmi, zwłaszcza przed naszymi żydowskimi braćmi i siostrami” – jak wyjaśnił bp Stanisław Gądecki, przewodniczący Rady Episkopatu ds. Dialogu Religijnego – wyraził skruchę za winy polskich katolików wobec Żydów, a zwłaszcza za współudział Polaków w mordzie w Jedwabnem i w innych miejscach.

## Co jest najważniejsze?

W przypadku sporów, takich jak ten o zbrodnię w Jedwabnem, dla ludzi wierzących – którzy uznają sprawczą rolę Boga w historii – kluczowy powinien być wymiar duchowy i moralny. Niewątpliwie ważny jest wymiar polityczny sprawy, jej znaczenie międzynarodowe, wpływ na wizerunek Polski w świecie. Miał jednak rację rabin Michael Schudrich, gdy mówił w wywiadzie dla KAI, że „dla Polaków ważniejsze od tego, co o tej tragedii będą mówić w USA, powinno być to, co Polacy powiedzą Bogu i jaki będą mieli stosunek do Jedwabnego”.

Zapewne podobną motywacją kierował się Episkopat Polski, decydując się na odprawienie nabożeństwa pokutnego jeszcze przed zakończeniem śledztwa w tej sprawie i przed wyjaśnieniem wszelkich wątpliwości historycznych. Zarówno przewodniczący, jak i wiceprzewodniczący Konferencji Episkopatu podkreślali, że dla biskupów – chciałoby się powiedzieć szerzej: dla chrześcijan – najważniejsza nie jest precyzyjna liczba ofiar. „Z punktu widzenia moralnego nie jest rozstrzygające dla sprawy, czy wyniki śledztwa będą dla nas bardziej lub mniej korzystne, czy ukażą Polaków w lepszym lub gorszym świetle” – mówił Prymas Polski w wywiadzie dla KAI. – „Pozostaje bowiem sprawa zasadnicza – w Jedwabnem znaleźli się ludzie, którzy przyczynili się do śmierci swych współobywateli. A czy to robiono na rozkaz, czy z lęku, czy z chęci zemsty za doznane krzywdy, czy z inspiracji Niemców, czy też z chęci zysku – to są sprawy do ustalenia”.

## W duchu prawdy i pojednania

Postawa taka nie oznacza lekceważenia troski o prawdę historyczną, a także politycznego i międzynarodowego wymiaru sporu o zbrodnię w Jedwabnem oraz konsekwencji tego sporu dla obrazu Polski w świecie. W prasie światowej pojawiają się dość często sformułowania obraźliwe, niesprawiedliwe oraz krzywdzące dla Polski i Kościoła w na-

szym kraju. Często wypowiadają je Żydzi, którzy z różnych powodów są zrażeni do Polski. Trzeba z nimi polemizować, trzeba prostować kłamstwa czy nieścisłości. Jednak zadaniem chrześcijan – także chrześcijańskich historyków i polityków – nie powinno być „stawianie na swoim”, lecz poszukiwanie prawdy w duchu pojednania. W pełni skutecznie będziemy mogli polemizować z takimi krzywdzącymi opiniami dopiero wtedy, gdy w polskich katolickich pismach i radiostacjach przestaną się pojawiać akcenty antyżydowskie – co, niestety, wciąż się zdarza, napędzając skrajne postawy w środowiskach żydowskich.

## Heroizm a zbrodnia

Wielu Polaków niechętnie odnosi się do aktów skruchy za zbrodnię w Jedwabnem zapewne z obawy, że uznanie, iż ta okrutna zbrodnia dokonana została polskimi rękami, sprawi, że runie w gruzy tradycyjny wizerunek narodu polskiego. Jest to, jak sądzę, obawa bezpodstawną. Nic bowiem nie zmieni faktów męczeństwa i bohaterstwa Polaków, nic nie unieważni poniesionych ofiar. Przyznanie, że byli wśród nas – Polaków i katolików – mordercy zdolni do palenia w stodole swych najbliższych sąsiadów innej narodowości i innej religii nie anuluje heroizmu i szlachetności o wiele liczniejszej grupy naszych rodaków.

Uczciwe spojrzenie na nasze dzieje pozwala nam być dumnymi z wielkich kart polskiej historii, nie pomijając zarazem jej ciemnych stron. Jeżeli chc-

# Ból Jedwabnego

Publikacja książki prof. Jana Tomasz Grossa „Sąsiedzi” na temat okoliczności mordu dokonanego 10 lipca 1941 r. na mieszkańcach miasteczka Jedwabne wstrząsnęła polską opinią publiczną. Wywołała jedną z najważniejszych w ostatnim czasie dyskusji, nie tylko na temat samych okoliczności tej potwornej zbrodni, lecz również nad kwestią moralnej odpowiedzialności narodu za czyny popełnione w przeszłości, obowiązku pamięci i rozliczenia się z trudnymi faktami z przeszłości. Z różnych powodów dyskusja na ten temat została zdominowana przez dwa skrajne stanowiska.

Jedno reprezentowali ci, którzy bez krytycznej refleksji przyjęli za prawdę wszystko, co napisał w swej książce prof. Gross. Każdą próbę dyskusji z jego tezami uznawali nieomal za przejaw polskiego antysemityzmu. Reprezentanci drugiego poglądu odrzucali wszystkie główne tezy książki prof. Grossa. Stosowana w tym przypadku metoda polegała na udowadnianiu, że skoro prof. Gross mijał się z prawdą w opisie wielu szczegółów, nieprawdziwa jest także zasadnicza myśl „Sąsiadów”, że to Polacy, a nie Niemcy, wymordowali Żydów z Jedwabnego.

Sprawę dramatyczną i trudną, m.in. dlatego, że po tylu latach brak jest jed-



Budowa pomnika w Jedwabnem

my mieć moralne prawo do uzasadnionej dumy z naszych bohaterów narodowych, musimy także ze wstydem przyznać się do tych, którzy zabijali.

## Skrucha dzisiaj

W czym dzisiaj miałaby się wyrażać skrucha, aby akt pokuty biskupów z 27 maja nie pozostał pustym gestem? Cenną odpowiedź podsunął, pochodzący z Jedwabnego, 87-letni rabin Jacob Baker. W wywiadzie dla „Rzeczpospolitej” mówił, że skrucha oznacza wykrzyk i ukaranie winnych, czczenie pamięci niewinnych ofiar, uczenie dzieci o przeszłości polskich Żydów, zadbanie o żydowskie cmentarze, uczenie miłości...

Skrucha powinna owocować postanowieniem poprawy – w tym przypadku chodziłoby o konsekwentne przezwyciężanie wszelkich przejawów nienawiści czy niechęci wobec Żydów. Najgłębszy sens aktu skruchy w rocznicę tej okrutnej zbrodni widzę w tym, że możemy wyznać Bogu i ludziom, iż chcemy, aby zasadą naszego postępowania było złamane wówczas okrutnie przykazanie miłości – wspólne przykazanie; które dał nam Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba; Bóg Jezusa Chrystusa;

ten sam Bóg polskich Żydów i polskich katolików.

## Słowa, które zmieniają historię

Sądzę, że ku takiej postawie prowadzi nas majowa modlitwa z kościoła Wszystkich Świętych. Jestem przekonany, że miała ona znaczenie historyczne i ufam, że będzie początkiem nowego etapu stosunków polsko-żydowskich. Uważam, że w przyszłości znaczenie tego nabożeństwa będzie porównywane do pamiętnego listu biskupów polskich do biskupów niemieckich z roku 1965, który potrafił zmienić historię stosunków polsko-niemieckich.

Słusznie napisał Piotr Wierzbicki w „Gazecie Polskiej”: „Przemina publicystyczne spory na temat zbrodni w Jedwabnem, spoczną na bibliotecznych półkach poświęcone tej sprawie teksty historycznych dociekań i polemik, a słowa polskich biskupów zgromadzonych 27 maja w kościele Wszystkich Świętych w Warszawie pozostaną i nawet jeśli dziś nie wszyscy jeszcze są w stanie odczytać ich znaczenie, to one prędzej czy później wejdą do szkolnych książek i uczyć się będą na nich przyszłe pokolenia Polaków”.

noznacznych ustaleń i świadectw, komplikował fakt mieszania w pełnej emocji dyskusji dwóch kwestii: obowiązku ustalenia faktów oraz moralnej ich oceny. Dyskusji nie ułatwiała także postawa samego prof. Grossa, który generalnie odrzucał wszystkie ustalenia, poczynione w czasie nowych badań, jeżeli podważały tezy jego książki. Błędem autora było stawianie, na podstawie wątej bazy źródłowej i bez jej krytycznej analizy, daleko idących w swych uogólnieniach publicystycznych tez.

Śledztwo prowadzone przez Instytut Pamięci Narodowej przyczyniło się do podważenia dwóch najważniejszych poglądów głoszonych w jego pracy: o spontanicznym i masowym udziale prawie całej ludności Jedwabnego w zbrodni, której dokonano 10 lipca 1941 r., a także o rzekomo niewiele znaczącym udziale niemieckich jednostek specjalnych w organizacji i przeprowadzeniu tego mordu. Dzisiaj wiemy, prawie na pewno, że mord był zorganizowany przez niemieckie komando, które uczestniczyło w jego przeprowadzeniu od początku do końca, także w końcowym akcie zagłady spędzonych do stodoły Żydów. Wiemy również, że z różnych motywów – strachu, pragnienia odwetu za współudział niektórych Żydów w akcjach antypolskich w latach sowieckiej okupacji, wreszcie z chęci

mordu i rabunku – uczestniczyła w tej zbrodni grupa kilkudziesięciu Polaków. Ten współudział jest bezsporny, potwierdzają go zeznania wielu Polaków, którzy tego dnia byli świadkami zbrodni w Jedwabnem. Tak jak bezspornym jest fakt, że tego samego dnia inna grupa ratowała swych żydowskich sąsiadów. Większość mieszkańców miasteczka zamarała ze zgrozy, nie uczestnicząc w tych przerażających wydarzeniach.

Ujawnione w czasie śledztwa okoliczności w żaden sposób nie zmieniają faktu, że zbrodnia w Jedwabnem jest wielkim polskim dramatem. Nawet po latach, bez wiary w osobową obecność Zła, trudno wytłumaczyć sobie tamte wydarzenia. Przypomnienie widoku grupy naszych rodaków, biorących udział w mordowaniu bezbronnych ludzi, w tym także kobiet i dzieci, poraża grozą i zmusza do stawiania pytań o odpowiedzialność za tamtą strasliwą zbrodnię. Bez tego, co Jan Paweł II we Lwowie nazwał potrzebą oczyszczania pamięci, trudno mówić o pojednaniu i porozumieniu. Dobrze się więc stało, że po raz pierwszy będziemy uczestniczyć w obchodach rocznicy tej zbrodni z pełną świadomością tego, co się tam wydarzyło, przyjmując ból Jedwabnego za własny.

ANDRZEJ GRAJEWSKI



## Maków Podhalański

# U Opiekunki Rodzin

*Tylko raz w długiej historii makowskiego sanktuarium zdarzyło się, że królujący w ołtarzu wizerunek Pani Makowskiej powędrował daleko poza granice parafii, aż do Krakowa. Tam 10 czerwca 1979 roku, na Błoniach krakowskich, Ojciec Święty Jan Paweł II podczas swej pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny nałożył na niego papieskie korony. Potem, przeniesiony w uroczystej procesji do Katedry Wawelskiej, jeszcze przez dwa miesiące nawiedzany był przez krakowian. Gdy 11 sierpnia powracał w triumfalnym pochodzie na intronizację do makowskiego kościoła, Matka Boża na całej trasie przejazdu witana była po królewsku. I pod takim tytułem – Królowej, Opiekunki Rodzin czczona jest w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Makowie Podhalańskim.*



Położony u stóp Makowskiej Góry, z pięknymi rozciągającymi się wokół widokami górskich pasm, urzeka przybyśców, a swoich, którzy opuścili rodzinne strony, łączy niewidzialnymi więzami. I kiedy przychodzi na nich trudne doświadczenie, jakiś bolesny krzyż, wówczas piszą, prosząc o wstawiennictwo u Pani Makowskiej. Te listy, z dalekiego nieraz świata, jako niezwykle ślady wiary i zawierzenia, przechowują w sanktuarium kolejni kustoszowie wraz ze świadectwami o otrzymanych łaskach. Do dawnych dołączają nowe, także z bliższych, sąsiadujących z Makowem miejscowości, bo u swoich – jak podkreśla dziekan i proboszcz makowski ks. Antoni Dużyk – Matka Boża cieszy się szczególnym kultem. Świadczy o tym między innymi wielość nabożeństw maryjnych: fatimskie w rocznicę objawień, a w listopadzie w intencji zmarłych; w środy – Nieustająca Nowenna do Matki Bożej Makowskiej Opiekunki Rodzin; nabożeństwa majowe, które gromadzą czcicieli Matki Bożej także poza kościołem, przy przydrożnych kapliczkach, a w październiku – nabożeństwa różańcowe. Trzeba też

wspomnieć o Roratach i tradycji śpiewania Godzinek, szczególnie w miesiącach Maryjnych.

### Słynący łaskami

W odległej historii makowskich kościołów wiadomość o obrazie Matki Bożej pojawia się dość wcześnie. Przy pierwszej wzmiance o parafii z 1358 roku wiadomo już, że istniał tu drewniany kościółek pw. św. Klemensa. Informacja o obrazie pochodzi z czasów drugiego, zbudowanego w 1590 roku. W nim ówczesny proboszcz ks. Wojciech Dąbski umieścił wizerunek Bogarodzicy. Związały zapis historyczny uzupełnia obecny kustosz sanktuarium ks. Antoni Dużyk informacją, że stało się to na życzenie miejscowych wiernych, którzy pragnęli czcić w swoim kościele Matkę Bożą. Nieznany z nazwiska artysta, wiadomo tylko – jak podkreśla Ksiądz Dziekan – że z tzw. szkoły krakowskiej – namalował wizerunek na podobieństwo Matki Bożej Częstochowskiej. Odtąd Pani Makowska już na stałe weszła w dzieje tej ziemi, a później stała się znana nawet poza granicami kraju. Kilka lat po tym, jak znany pisarz i tłumacz jezuicki ks. Jakub Wujek w 1591 prosił Makowską Panią o ocalenie od szalejącej w tym czasie zarazy, biskup Maciejowski poświęcił obraz, a XVII-wieczne dokumenty nazywają go „słynącym łaskami”. Powtórnie – przypomina Ksiądz Proboszcz – Matka Boża ratowała ludność Makowa i okolicznych miejscowości od zaraz w XIX wieku, gdy każdego dnia umierały setki osób. Żarliwe modlitwy przed obrazem oraz procesje eucharystyczne z kościoła do figury Matki Bożej w rynku sprawiły, że zaraza nagle się skończyła.

Gdy w 1700 roku w Makowie wzniesiono nowy, murowany kościół pod we-

Maków Podhalański, miasto w dolinie rzeki Skawy, leży nad jej dopływem Księżym Potokiem, w malowniczej kotlinie Beskidu Średniego, u podnóża Babiej Góry. Królowa Podhala zapragnęła mieć tu swój tron i łaskami obdarzać makowskich górali. Pod koniec XVI wieku zanotowano w księgach parafialnych, że miejscowy proboszcz Wojciech Dąbski umieścił w głównym ołtarzu kościoła obraz, nazywany wizerunkiem Matki Bożej Makowskiej, później zwanej też Patronką Rodzin.

Adres: Parafia Rzymskokatolicka pw. Przemienienia Pańskiego, ul. Kościelna 14, 34-220 Maków Podhalański. Msze św. w niedziele i święta: 6.30, 8.00, 9.15, 11.00, 17.00. Odpusty: I – Przemienienia Pańskiego, niedziela po 6 sierpnia; II – Niepokalanego Poczęcia NMP, niedziela po 8 grudnia. Dojazd: koleją na linii Kraków–Zakopane. Autobusem z Krakowa, Wadowic (20 km), z Jordanowa (12 km), z Żywca (35 km). BUS – linia prywatna: z Krakowa, Wadowic, Sucheju Beskidzkiej. Pobliskie sanktuaria maryjne: Kalwaria Zebrzydowska, Myślenice, Ślemień, Rychwałd, Spytkowice.



zwaniem Przemienienia Pańskiego, obraz pozostał w kościółku św. Klemensa, który przez 40 lat pełnił rolę sanktuarium Matki Bożej. Jednak ludność pragnęła mieć obraz w tym kościele, do którego stale uczęszczała na nabożeństwa. Po otrzymaniu zgody od krakowskiego ordynariusza przeniesienie do nowego kościoła obrazu jako łaskami słynącego odbyło się bardzo uroczystie. Nieużywany odtąd kościół św. Klemensa został zburzony. Nawet późniejsza, gruntowna przebudowa kościoła w latach 1826–1828 nie przeszkodziła obecności w nim obrazu. W późniejszych latach wewnątrz samej świątyni szukano dla niego miejsca w urzędzonej w tym celu kaplicy, ale znów na prośbę wiernych wrócił do wielkiego ołtarza. Tu pozostał, otoczony wotami, modlitwą parafian, okolicznej ludności i pielgrzymów.

### „Do naszych rodzin Ciebie zapraszamy”

W pieśni do słów Marka Skwarnickiego Pani Makowska sławiona jest jako Opiekunka Rodzin: „Do naszych ro-

dzin Święta Rodzicielko, Ciebie i Syna ze czcią zapraszamy. / Weź w opiekę, błogosław rodzinę. / Wszystkie matki i ojców i dzieci. / Wioski w górach, miasteczko w dolinie. / Gdzie królujesz tu nam od stuleci”. Ale makowianie – jak podkreśla ks. Antoni Dużyk, który już 12 lat jest tu proboszczem – choć bardzo kochają „swoją Matkę Bożą”, czczą ją także jako Niepokalaną Poczetą, Nieustającą Pomocą, Różańcową, Fatimską oraz w innych wizerunkach. Pielgrzymują do niej z pobliskich miejscowości przy okazji różnych świąt i uroczystości. Największy napływ pielgrzymów do sanktuarium przeżywało w Roku Jubileuszowym, gdy wierni z okolicznych miejscowości przybywali, by odbyć tu spowiedź i zyskać odpust jubileuszowy. Wcześniej wielkie ożywienie religijne spowodowała koronacja oraz uroczysta intronizacja obrazu w kościele 12 sierpnia 1979 roku, z licznym udziałem wiernych, duchowieństwa i biskupów.

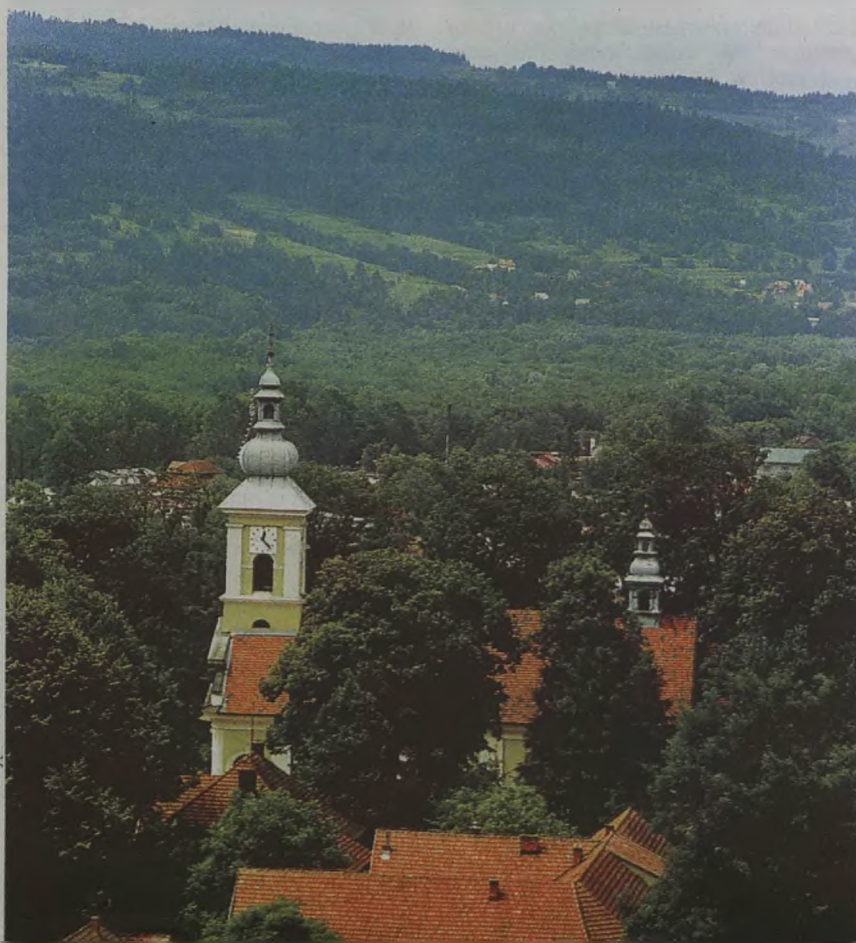
Pielgrzymi z dalszych rejonów kraju przybywają tu autokarami, nawiedzając po drodze również inne sanktuaria, przeważnie w okresie letnim. Niektórzy spędzają tu dzień, inni kilka godzin. Są także pielgrzymki zagraniczne, ponieważ obraz Matki Bożej Makowskiej znajduje się również we francuskim kościele sanktuaryjnym w Pont-Main, a figura Matki Bożej z tamtego kościoła w kaplicy w Makowie Podhalańskim; poza tym w kościele parafialnym w Greussenheim w Niemczech i w rezydencji Ojca Świętego na Watykanie.

### Papieski dług

Ojciec Święty w czasie audiencji dla pielgrzymów z Makowa w lutym 1980 roku mówił o swojej więzi z Panią Makowską, której koronacji wizerunku zapragnął, kiedy jako ordynariusz krakowski wizytował ich parafię. „Matka Boża spełniła też prośbę, którą wtedy, kończąc wizytację w Makowie, Jej pokornie i serdecznie przedkładałem. Prosiłem Ją, aby procesja Bożego Ciała, która przez kilkadziesiąt lat nie mogła wyruszyć z obojętą Wawelu, mogła wreszcie znaleźć swoją drogę na ulice miasta Krakowa, a także na Rynek. Co też się stało. I dlatego ta koronacja była spełnieniem szczególnego długu mojego serca wobec Matki Bożej. Tej, którą wy czcicie w waszym makowskim obrazie”.

ANNA OSUCHOWA

Kościół pw. Przemienienia Pańskiego w Makowie Podhalańskim



Zdjęcia: MAREK PIEKARA



# Kraina tysiąca wysp

*Położona nad wybrzeżem Morza Adriatyckiego Chorwacja (dawn. Krocja) przyciąga od lat turystów spragnionych pięknych krajobrazów, bujnej i nieskażonej jeszcze przyrody, gór, ciepłego morza i łagodnego klimatu. Wzdłuż 5790 km wybrzeża (łącznie z długością brzegów wysp) rozciągają się archipelagi złożone z 1185 wysp i wysepek, z których 66 jest zamieszkałych na stałe.*

Morze, zwane przez Chorwatów Jadran, ma powierzchnię 138 tys. km kwadratowych, średnią głębokość 252 m, szerokość zaledwie 170 km i temperaturę w lipcu w granicach 22–26 stopni. Niezwykła jest przejrzystość wody, w której plectonurek widzi w zasięgu 22 metrów. Żyje w nim 370 gatunków ryb, z czego najwięcej łowi się sardynek, makreli i tuńczyków.

Powierzchnię, mniej więcej sześciokrotnie mniejszą od Polski, zamieszkuje 4,8 mln mieszkańców, z czego większość stanowią katolicy Chorwaci. Kraj składa się z czterech

państwo zależne od Francji ze stolicą w Lublanie (twór analogiczny do Księstwa Warszawskiego). Wpływy francuskie w epoce napoleońskiej doprowadziły do ożywienia narodowego i powstania ruchu kulturalnego i politycznego zwanego iliryzmem, który stawiał sobie za cel odrodzenie narodowe Słowian i utworzenie niepodległego państwa. Dopiero jednak po rozpadzie Austro-Węgier w 1918 roku powstało Królestwo SHS (Serbów, Chorwatów, Słoweńców), a po najeździe państw Osi na Jugosławię utworzone zostało Niezależne Państwo Chorwackie, zlikwidowane po



„Polska” wyspa Hvar

nich Niemiec. Przepiękne zabytki Splitu, Dubrownika, Zadaru i mnóstwa urokliwych miasteczek zachęcają do zwiedzania. Dalmacja to również archipelag licznych wysp i wysepek, z których największe (Hvar, Brac, Pag, Korczula) przyciągają miasteczkami, w których życie płynie leniwie, nie ma samochodów ani ulicznego zgiełku, oraz zacisznymi zatokami.

W dwudziestolecie międzywojennym wielu wczasowiczów z Polski spędzało wakacje na Hvarze, który zwano wówczas „polską wyspą”. Port i miasto o tej samej nazwie znajdują się w zachodniej części liczącej 300 km<sup>2</sup> wyspy, zamieszkałej już w neolicie. W starożytności zakładali tu swe osady Ilirowie, później pojawili się Celtowie i Grecy, a jeszcze później Rzymianie. Nazwa pochodzi od greckiego *pharos* = latarnia morska, zniekształconego później na *pharia*, a następnie *hvar*. Nad miastem na wysokości przeszło dwustu metrów góruje forteca wzniesiona przez Francuzów w 1806 r., rynek otaczają zabudowania katedry, pałaców i teatru założonego w 1612 r. Nad jedną z zatoczek XV-wieczny klasztor franciszkanów, którzy prowadzili wówczas w Dalmacji intensywną działalność misyjną.

Po dwóch godzinach rejsu promem na północ można dotrzeć do Splitu, drugiego co do wielkości

miasta Chorwacji. Również i ta nazwa jest pochodzenia greckiego, od ziół *aspalathos*. Najważniejszym zabytkiem jest olbrzymi pałac Dioklecjana, który tutaj miał swoją letnią rezydencję. Cesarz, będący z pochodzenia Ilirem, zasłynął z okrutnego prześladowania chrześcijan. Po upadku imperium rzymskiego w zrujnowanym pałacu osiedliła się miejscowa ludność. Korytarze marmurowego giganta stanowią dziś uliczki starego miasta (!), spośród których wyrasta katedra św. Dujama (patrona miasta) z 60-metrową dzwonnica. Z wieży rozpościera się imponujący widok na zatokę, panoramę miasta i okoliczne góry. Obok mury obronne z bramami: Złotą, Srebrną i Żelazną, a poniżej miejskich umocnień rozłożył się różnokolorowy bazar, na którym turyści mogą znaleźć wspaniałe owoce i miejscowe specjały. Chorwacja słynie z wynalezionej w latach pięćdziesiątych *vegety*, *ajwaru* (czyli pikantnego sosu z papryki, pomidorów i bakłażanów) oraz wina *Prošek* (z suszonych winogron). W tym przepięknym kraju spędzić można czas żeglując od wyspy do wyspy, badając podwodny świat, przemierzając na rowerach dalmatyńską riwierę lub po prostu udając się na wczasy rodzinne w jakieś zaciszne miejsce.

ROBERT BORKOWSKI



Panorama Splitu

krain historycznych: Chorwacji właściwej, Sławonii, Dalmacji oraz Istrii. Terytorium obecnej Chorwacji zamieszkiwały w starożytności plemiona Ilirów, podległych w IV stuleciu przed Chr. Macedonii. W I wieku po Chr. dostały się pod panowanie rzymskie, a następnie bizantyjskie. W VI–VII wieku na ziemię tę napłynęły plemiona słowiańskie, a wśród nich Chorwaci. W VIII stuleciu popadli w zależność od Franków, przyjmując chrzest w 800 roku, lecz później utworzyli zjednoczone państwo pod berłem króla Tomisława w 925 r., natomiast w roku 1102 Chorwacja stała się lennikiem Węgier.

W XVI stuleciu część Chorwacji znalazła się pod panowaniem tureckim, a pozostała pod berłem Habsburgów, którym przypadł w 1515 r. tron w Budapeszcie. Austria wydarła Turcji ziemie chorwackie pod koniec XVII w., a w roku 1809 Napoleon utworzył Prowincję Iliryskie, czyli

zakończeniu II wojny światowej. Po rozpadzie Jugosławii Chorwacja proklamowała w 1991 r. niepodległość, co wywołało sprzeciw mniejszości serbskiej, zamieszkującej w Sławonii i Krainie. Doszło do wybuchu walk. W trakcie wojny Chorwacja została uznana przez społeczność międzynarodową i przyjęta do ONZ.

Najpiękniejszym i najbardziej atrakcyjnym turystycznie regionem jest niewątpliwie Dalmacja, obejmująca 400-kilometrowy pas wybrzeża adriatyckiego. Liczne kąpieliska, ośrodki sportowo-rekreacyjne i uzdrowiska od 130 lat czynią z dalmackiej riwieri jeden z głównych rejonów turystycznych Europy. Wojna bałkańska gwałtownie zahamowała napływ turystów i Chorwaci musieli czekać kilka lat, zanim echa wojny przebrzmiały i turyści w ostatnich latach znów zapełniają plaże. Coraz więcej pojawia się gości z Polski oraz Czech, a także wschod-

## Wspólnota Rodzin

Proboszcz Władysław Kolorz zorganizował po raz kolejny Oazę Rodzin w Alpach austriackich w słynnej już Bocek Hütte (Styria). W 13. Oazie udział wzięło 20 rodzin. Jak corocznie warunki lokalowe w Bocek Hütte były „spartańskie”, a do tego w tym roku w górach alpejskich w Styrii była zmienna pogoda, dużo deszczu. Nikt jednak nie narzekał. Cudowna okolica, piękne lasy pełne grzybów, widoki na Alpy Julijskie (Bocek Hütte jest na wysokości 1300 m nad poziomem morza), doskonała organizacja całej wielkiej imprezy pod względem religijnym, pielgrzymkowym i kulinarnym, górskie powietrze, pogodny wieczór z nadwyżką rekompensowały pewne niewygody rekoлекcjonistów.

Odnótować trzeba kolejny przyjazd na Oazę Rodzin w Austrii trzech rodzin polskich, stale mieszkających i pracujących w Hanowerze. Rodziny te stanowią przykład zachowania i pielęgnowania tradycji religijnych i patriotycznych na emigracji. Duży wpływ na taki stan ma aktywna działalność Polskiej Misji Katolickiej w Hanowerze. Tegorocznym tematem głównym, wypisanym na pięknym proporzyczku w kamiennej kaplicy w Bocek Hütte, był Exodus, czyli wyjście Izraelitów z Egiptu.

Ze łzami w oczach żegnaliśmy naszą Bocek Hütte. To były wspaniałe, niezapomniane dni przeżyte w Roku Jubileuszowym 2000. Później mieliśmy także rewizytę Austriaków w Polsce. Goście z Austrii byli zachwyceni naszymi świątyniami, katedrą Chrystusa Króla, zabytkami Krakowa, bazylikami w Panewnikach i Piekarach Śl. oraz imponującą kalwarią w Piekarach Śl. i grota łurdzka w Panewnikach, które to sanktuaria mieli okazję zwiedzić w Roku Świętym.

Czesław Paczuła  
Katowice



# Sybirak w habicie

JACEK RASIEWICZ

**Ojciec Marcin Dragan ze zgromadzenia misjonarzy kłaretynów od czterech lat duszpasterzuje w dalekim, oddalonym od Polski o prawie 6000 km, Krasnojarskim Kraju. Od pięciu lat jest kapłanem. Mimo że ma dopiero 31 lat, wygląda dużo poważniej. Dzięki potężnej posturze i ogromnej brodzie bardziej przypomina gladiatora niż kapłana. – „Tam, gdzie pracuję, nie liczą się z czołwiekiem młodym i lichy wyglądam” – żartuje.**

Początkowo chciał być misjonarzem w Ameryce Południowej, wśród ludzi mieszkających wysoko w górach. – *Nawet zrobiłem kurs wspinaczki wysokogórskiej, żeby tam pojechać* – mówi. Inne jednak były Boże plany. Któregoś dnia zadzwonił jeden z kłaretynów i powiedział, że potrzebni są dwaj misjonarze na Syberii. Miał noc na podjęcie decyzji...

Miesiąc później był już w drodze na Syberię. Aby tam dotrzeć, musiał pokonać tysiące kilometrów. Cztery dni jechał koleją. Obecnie najczęściej jednak korzysta z połączenia lotniczego. – *Ktoś próbował dotrzeć tam samochodem, ale raczej się tego nie praktykuje. – To grozi ostrzeżeniem w lesie.*

Parafią ojca Marcina jest cały obszar Krasnojarskiego Kraju (terytorialnie osiem razy większy od Polski, a liczy tylko trzy miliony mieszkańców), gdzie mieszka wielu potomków zesłańców narodowości polskiej, niemieckiej, litewskiej i oczywiście Rosjan. Jeszcze niedawno była tam tylko jedna katolicka parafia. Teraz są trzy.

Przez pierwsze tygodnie trudno było się przestawić ojcu Draganowi z pracy duszpasterskiej w łódzkiej parafii na zupełnie inny charakter posługi. W kraju miał zawsze mnóstwo zajęć: katecheza w szkole, kilka pogrzebów tygodniowo, dużo spowiedzi, kazania w wypełnionym po brzegi kościele, wydawanie gazetki parafialnej. W Krasnojarskim Kraju zastał coś zupełnie innego. Siedemdziesiąt lat ateizacji oraz dominacja Kościoła prawosławnego powodują, że spowiedzi nie ma, a na Mszy jest kilka osób. Pracy trzeba szukać, do ludzi wychodzić, sami nie przyjdą. – *Łatwo natomiast przystosowałem się do klimatu. Pozwalają mi na to moje warunki fizyczne – chwali się ojciec Marcin Dragan. – Mam 190 centymetrów wzrostu i 145 kilogramów wagi. Warstwy ochronnej z tłuszczu jest sporo i nie ma problemów z chłodem!*

Zanim rozpoczął na dobre pracę duszpasterską, przez półtora miesiąca intensywnie uczył się języka rosyjskiego. Pierwsze kazania pisał w całości na kartce. – *Kiedy jednak kazania czyta się z kartki, można samemu na nich zasnąć... W czasie jednego z nich spróbowałem odejść od kartki. Później trudno mi było powrócić do tego, co było napisane. Następny raz już nie korzystałem z kartki. Jeżeli czegoś nie wiedziałem, pytałem się obecnych w kaplicy babć, które rozumieją po polsku, jak brzmi po rosyjsku jakiś wyraz. Kiedyś pytam się ich, jak jest „labirynt”, babcie odpo-*

*wiadają, że „labirynt”, tak samo jak po polsku. I kazanie można kontynuować – zakonnik opowiada swoje pierwsze homiletyczne przeżycia.*

W miejscu duszpasterskiej posługi ojca Marcina panują duże różnice temperatur. W zimie jest od minus 20 do minus 50 stopni Celsjusza, w lecie natomiast temperatura osiąga 35, a nawet 40 stopni ciepła. Trzeba o tym stale pamiętać. Na wiosnę wyjeżdża się do jakiejś wioski, a w ciągu nocy temperatura może spaść o 30, 40 stopni. Zawsze trzeba być przygotowanym na mróz. W bagażniku samochodu jest kożuch, waciane spodnie, bardzo ciepłe buty walonki. Kiedy ojciec Marcin rozpoczął pracę w Aczinsku, do dyspozycji miał duży drewniany dom. Z dwóch pomieszczeń przygotowana została kaplica, o wymiarach 7,5 na 4,5 metra. Była również kuchnia – 2,5 na 2,5 metra. Tę samą wielkość miał pokój zajmowany przez jednego z misjonarzy. Ojciec Marcin musiał zadowolić się małą komórką, w której nie było pieca. Trzeba było wstawić do niej piecyk elektryczny.

Od zeszłego lata parafia w Aczinsku ma swój własny kościół. Stało się to możliwe dzięki niemieckiej fundacji, która co roku ofiarowuje Rosji dwie świątynie. Kościół przywieziony został przez dwie ciężarówki. W ciągu czterech dni go postawiono! Jest niewielki. To drewniana budowla o powierzchni 12 na 7 metrów. W niedzielę przychodzi tutaj 50, czasem 60 osób. Parafia liczy więcej, ale mieszkańcy nie są przyzwyczajeni do regularnego uczestnictwa we Mszy w każdą niedzielę. Dodatkowo dwie tutejsze fabryki pracują w systemie

zmianowym i część mieszkańców w niedzielę jest w pracy.

Ojciec Marcin, jak przystało na misjonarza, pracuje nie tylko w jednym miejscu. Co miesiąc wyjeżdża do Abakanu oddalonego o 500 kilometrów. Wyprawa rozpoczyna się w piątek rano, wieczorem jest się u celu. Odprawia Mszę św., a w sobotę objeżdża wszystkie okoliczne wioski. W sumie trzeba pokonać kolejne 400 kilometrów. W niedzielę Msza w głównej miejscowości – i powrót. Abakan to duże skupisko Polonii. W spotkaniach uczestniczy około 150 dzieci. Warto więc podejmować ryzyko dotarcia do tej miejscowości. Misjonarze wykorzystują do tego celu łady z napędem na cztery koła. W czasie wyjazdu do punktów duszpasterskich samochod obowiązkowo wyposażony jest w drzewo i w benzynę do podpałki. Przy kilkudziesięciostopniowych mrozach ręce bardzo szybko sztywnieją. Podczas awarii samochodu natychmiast trzeba rozpałać ogień, inaczej w ciągu kilku minut człowiek zamrznie.

Na Syberii tylko 5 procent ludzi żyje na przyzwoitym poziomie. Na ogół są oni powiązani z mafią. Pozostali żyją na poziomie minimum socjalnego. – *Osoby starsze dostają 15 dolarów emerytury (jeśli, oczywiście, emerytura zostanie wypłacona na czas). Można za to kupić na przykład 15 kilogramów jabłek... Ludzie żyją tylko dlatego, że mają swoje ogródki działkowe za miastem, gdzie w czasie krótkiego lata uprawiają ziemniaki, kapustę, cebulę i czosnek. Oprócz tego źródłem pożywienia są ryby z Jenisejska – wyjaśnia ojciec Marcin.*

Wielu mieszkańców Syberii pamięta jeszcze stare kościoły, księży, słowa

konania, by nasze rodziny nie były pozabawione odwiedzin prasowego Gościa w każdą niedzielę.

Serdecznie pozdrawiam z urokliwej Kieleccyzny

Władysław Cieśliski

## Błędne przekonania

Warto sprostować błędne przekonanie o „leczniczym” wpływie koniaku (rumu, araku) na dolegliwości związane z chorobą wieńcową serca. Ten nowoczesny i efektywny sposób terapii zalecają nie tylko „doświadczane” w tej dziedzinie osoby, ale również niektórzy lekarze. Co prawda, alkohol łagodzi i znosi ból za mostkiem oraz uczucie lęku chorego, lecz jednocześnie zaciemnia obraz rozmiaru choroby, usypia czujność pacjenta i otoczenia. Jeśli chory w czasie zagrożenia i braku dolegliwości będąc pod wpływem działania alkoholu, nie przyjmie w porę odpowiedniego leku (np. nitrogliceryny) lub nie przerwie wysiłku fizycznego – może dojść do zawału mięśnia sercowego i utraty życia. Dlatego stanowczo stwierdzam na podstawie swojej 50-letniej praktyki lekarskiej, że niedozwolone jest zalecanie picia

modlitw (Polacy często odmawiają modlitwy, których dzisiaj się już nie słyszy). Msze św. odprawiane są po rosyjsku, w jedynym języku, który łączy wszystkich.

– *Wiara, zwłaszcza ludzi starszych, jest bardzo mocna. Przeżyli przecież okres, kiedy za posiadanie książeczki czy odmawianie modlitwy można było być skazanym na karę śmierci. Młodzi nie mają podstaw. Często korzystam z wzorów kazań dla dzieci – opowiada ojciec Marcin. – I z bajek. Szybciej to zapamiętają, niż gdybym używał terminologii teologicznej. Jeżeli ci ludzie wierzą, to wierzą do końca. Może trochę dziecinnie, ale bardzo ufnie. Czasem mają większą wiarę, niż my. Jak się o coś modli, to można mieć pewność, że ta modlitwa będzie wysłuchana. Oni nie dopuszczają do siebie myśli, że Bóg mógłby ich nie wysłuchać.*

\*\*\*

Mieszkańcy Sosnowca, którzy słuchali ojca Marcina, z pewnością długo będą pamiętać jego opowieść o tym pięknym, chociaż srogim i bardzo biednym kraju.

– *Powołanie misyjne jest specyficznym rodzajem posługi kapłańskiej – twierdzi ksiądz Jarosław Kwiecień, rzecznik prasowy diecezji sosnowieckiej. – Większość księży, którzy wyjechali na misje, dziś nie wyobraża sobie pracy na przeciętnej polskiej parafii.*

Ojcu Marcinowi marzy się wybudowanie murowanego kościoła na swojej placówce. Od Sosnowca rozpoczął zbieranie ofiar na ten cel.

alkoholu w chorobie wieńcowej, ponieważ wpływa to ujemnie na układ naczyń wieńcowych serca. Może wówczas dojść do naruszenia równowagi pomiędzy zwiększonym zapotrzebowaniem a zmniejszonym dowozem tlenu dla mięśnia sercowego z powodu obniżenia przepływu krwi i wzrostu oporu poszczególnych naczyń wieńcowych serca.

Druga sprawa to podobne błędne przekonanie o braku przeciwwskazań do kierowania pojazdem mechanicznym po wypiciu umiarkowanej ilości alkoholu i mocnej kawy. Teoretycznie występuje tu zjawisko tzw. interakcji alkoholu i kofeiny. Alkohol wywołuje depresję ośrodkowego układu nerwowego, kofeina jego pobudzenie. Na tej podstawie rozpowszechnił się pogląd w USA i Europie Zachodniej, że można bezpiecznie prowadzić pojazd mechaniczny po wypiciu umiarkowanej ilości alkoholu w czasie spotkania towarzyskiego, pod warunkiem, że wypije się filiżankę mocnej kawy pod koniec takiego spotkania. Absurdalność takiego poglądu udowodnili dwaj znani badacze: Forney i Higgses. Na podstawie badań doświadczalnych stwierdzili, że spożywanie nawet małych ilości alkoholu w takich przypadkach stwarza zagrożenie dla samego kierowcy i bezpieczeństwa publicznego.

Janusz M. Śliwa  
lekarz chorób wewnętrznych i medycyny pracy

## Świątełko w ciemnościach

Jestem już ze starszego pokolenia czytelników „Gościa Niedzielnego” i doskonale pamiętam tamtego „Gościa” kiedy tworzył go ówczesny redaktor, naczelny ks. Józef Gawor. Tamta gazeta była jakby świątełkiem w ciemnościach komunistycznego systemu zakłamania i choć była w swej szacie i objętości skromna – to jednak kształtowała nasze duchowe chrześcijańskie spojrzenie na świat. W swoim domowym archiwum odnajduję pojedyncze egzemplarze „Gościa” z tamtego okresu. Są mi szczególnie drogie, może i dlatego, że dotyczą, tak po ludzku, czasu miłego każdemu, tj. młodości formowanej też przez „Gościa Niedzielnego”. Piszę o tym, gdyż ku mojej radości w świąteczno-wielkanocnym numerze przybliżono nam znaną osobowość redaktora naczelnego GN w latach 1950–1974 r. ks. Józefa Gawora w artykule „Szef na czas burzy”, w dwudziestą rocznicę jego śmierci.

To bardzo interesujące studium o Kapłanie Redaktorze, które rzuca też światło na skomplikowane i trudne zmagania związane z wydawaniem i redagowaniem „Gościa”, wskazując, jak wielki był ogrom trudności do po-



# Bitwa o Grunwald

**Ubiegły sezon filmowy, a szczególnie dwa znakomite filmy, czyli „Życie jest śmiertelną chorobą przenoszoną drogą płciową” Krzysztofa Zanussiego i „Prymas” Teresy Kotlarczyk, niosły nadzieję, że tematyka współczesna potraktowana poważnie, bez schlebiana najniższym gustom widowni, zaowocuje kolejnymi dziełami wartymi uwagi odbiorcy. Chociaż trudno już teraz oceniać dokonania polskiego kina w tym sezonie, to można zauważyć, że dalej trwa wyścig o to, komu pierwszemu uda się dopaść kolejne dzieło klasyka, które można byłoby bez większego ryzyka finansowego przenieść na ekran.**

Nawet fakt, że wyczerpuje się obfite źródło, jakim dla filmowców była twórczość Sienkiewicza, najlepszego polskiego scenarzysty, nie zniechęca producentów do sięgania po jego powieści. Skoro zekranizowano wszystkie najważniejsze powieści pisarza, to przecież zawsze pozostaje wyjście w postaci powtórnej ich adaptacji na ekran. Swojego remake'u doczekało się już „W pustyni i w puszczy”, a obecnie aż dwie ekipy zabrały się do adaptacji „Krzyżaków”, przeniesionych na ekran czterdzieści lat temu przez Aleksandra Forda. Film Forda okazał się najbardziej kasową produkcją w dziejach polskiej kinematografii.

Zamiar nowej ekranizacji „Krzyżaków” ogłosili prawie równocześnie Jarosław Żamojda i Bogusław Linda. Podobno obsada do filmu Żamojdy, autora osławionych „Młodych wilków”, została już skompletowana,

m.in. w roli Zawiszy Czarnego wystąpić ma Daniel Olbrychski. Produkcja filmu pochłonie 8,5 mln dolarów, zdjęcia miały rozpocząć się w czerwcu, a premiera zapowiadana była na luty 2002. Reżyser zaplanował dwie wielkie sceny batalistyczne – oblężenie grodu w czasie wyprawy Krzyżaków na Żmudź, która ma na celu ukazanie doskonałej organizacji armii krzyżackiej, i bitwa pod Grunwaldem. Jednak producentom nie udało się do tej pory dopiąć budżetu, toteż rozpoczęcie zdjęć przełożono na lato przyszłego roku, a premierę na luty 2003 roku.

Bogusław Linda zapowiadał początek zdjęć do swojej wersji „Krzyżaków” na zimę tego roku, premiera miałaby się odbyć w roku 2002. Linda ma wystąpić w roli Ulricha von Jungingena, Juranda zagra Krzysztof Majchrzak, w filmie pojawić ma się również Daniel Olbrychski.

Nie tylko powieść Sienkiewicza zainspirowała dwóch twórców w tym samym czasie. Do realizacji „Zemsty” Aleksandra Fredry, przeniesionej po raz pierwszy na ekran w 1957 roku przez Antoniego Bohdziewicz i Bohdana Korzeniewskiego, a w której pamiętne role stworzyli m.in. Jan Kurnakowicz, Jacek Woszczerowicz i Tadeusz Kondrat, przygotowują się Kazimierz Tarnas i Andrzej Wajda. Jak oświadczył w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej” Andrzej Wajda, marzył on kiedyś o nakręceniu „Zemsty” w Japonii, z Toshiro Mifune w roli głównej. Kazimierz Tarnas, autor popularnych adaptacji powieści Kornela Makuszyńskiego, scenariusz do „Zemsty” napisał w ubiegłym roku, a zdjęcia planował rozpocząć latem tego roku.

W sterowanej kiedyś centralnie ubogiej polskiej kinematografii równoczesna realizacja dwóch adaptacji tego samego dzieła była niemożliwa. Dzisiaj, kiedy jedynym ograniczeniem dla twórców filmowych są pieniądze potrzebne na realizację, wydaje się mało prawdopodobne, by instytucje dysponujące środkami finansowymi podejmowały ryzyko inwestowania w podobne produkcje. Bilety do kina są coraz droższe i nie wiadomo, czy widzowie mieliby

ochotę oglądać dwa razy bitwę pod Grunwaldem realizowaną przez dwie różne ekipy. Prawdopodobnie dla jednej z nich bitwa ta okazałaby się klęską. Nawet bogate kinematografie rzadko pozwalają sobie na podobne ekstrawagancje, chociaż włoski producent Dino De Laurentis zamierza nakręcić film o życiu Aleksandra Wielkiego, mimo że swoją superprodukcję za 85 milionów dolarów o życiu tegoż władcy przygotowuje także Christopher McQuarrie. Podstawą scenariusza filmu Dino De Laurentisa, który reżyserować ma Ridley Scott, staną się najprawdopodobniej trzy powieści biograficzne o władcy, które napisał Valerio Manfredi. Scenariusz do filmu napisze Ted Tally.

Produkcja supergiganta czy filmu kostiumowego jest niezwykle kosztowna i chociaż jak na razie wszystkie zrealizowane ostatnio w Polsce cieszyły się ogromnym powodzeniem, widzowie mogą poczuć się znużeni tą tematyką.

W Polsce moda na filmy historyczne trwa dalej, a Jerzy Hoffman, który z powodzeniem zaryzykował jako pierwszy, zapowiada realizację filmu opartego na motywach „Starej baśni” Józefa Ignacego Kraszewskiego.

EDWARD KABIESZ

## Świadkowie Bożego Miłosierdzia

Dzieci z klasy Vb Szkoły Podstawowej nr 3 w Bytomiu, które niedawno złożyły wizytę w redakcji „Gościa Niedzielnego”, pragną podzielić się z Czytelnikami swoimi doświadczeniami związanymi z działaniem Bożej Opatrzności. Zwykle objawia się ona poprzez szlachetne czyny zacnych ludzi i orędownictwo świętych. Tak było i w naszym przypadku. 24 maja 2001 roku dziewięcioro uczniów wyruszyło na wycieczkę do Katowic, aby zwiedzić wystawę „Sumie-

nie świata”. Była to jedna z nielicznych wartościowych ekspozycji udostępnianych nieodpłatnie. Dla dzieci z tej klasy, wywodzących się w większości z rodzin dotkniętych ubóstwem, ten fakt miał niebagatelne znaczenie. Odwiedzenie filii Biblioteki Śląskiej, gdzie mieściła się wystawa poświęcona Ojcu Świętemu, poprzedziło zwiedzanie katowickiej katedry Chrystusa Króla. Wcześniej była jeszcze wspólna modlitwa: Koronka do Miłosierdzia Bożego.

Wystawa wywarła na dzieciach ogromne wrażenie. Wiadomość o tym, że zwiedza ją nieliczne grono gości, przyjęły z niedowierzaniem. Za zgodą osoby sprawującej pieczę nad ekspozycją zabrały sporą ilość katalogów wystawy. Postanowiły promować ją podczas zbliżającego się festynu szkolnego (26 maja). O ich niezłomnym postanowieniu poinformowałam za pośrednictwem faksu Biuro Poselskie pana Czesława Sobierajskiego. Jego przybycie na festyn środowiskowy do Bytomia, leżącego poza rejonem wyborczym, było przyczyną żywiołowej radości „moich dzieciaków”. Poseł spotkał się z nimi, pokazał cenne medale pamiątkowe, opowiedział o powstaniu wystawy „Sumienie świata”. Był też czas na głoszenie przez naszego Gościa przy wspólnym stole Dobrej Nowiny: – o tym, że Bóg troszczy się o każde, nawet najlżejsze stworzenie, wystarczy Mu tylko bezgranicznie zaufać. Wyrazem tej ufności było wspólne odmówienie Koronki do Bożego Miłosierdzia.

13 czerwca br. pan poseł Czesław Sobierajski ponownie odwiedził naszą szkołę. Poza wspaniałymi wieściami (skromny upominek od Vb został włączony do zbiorów prezentowanych w gmachu Sejmu) przywiózł hojny dar w postaci 2000 zł, przeznaczony na potrzeby klasy liczącej zaledwie 14 uczniów. Zważwszy na to, iż dochód kilku rodzin, z których wywodzi się moi uczniowie, wynosi około 100 zł na

osobę miesięcznie, prezent był niezwykle cenny. Otrzymane pieniądze umożliwiły moim dzieciakom odbycie „wyprawy ich życia”, pierwszej, ale nie ostatniej (zostało nam jeszcze około 700 zł) – wycieczki autokarowej „Śladami Ojca Świętego”. Uczniowie zwiedzili Wadowice i Kalwarię Zebrzydowską, gdzie gorliwie modlili się w intencjach Jana Pawła II. Mieli okazję zetknięcia się z pokutnikiem Józefem, obejrzenia zdjęć z misterii i pielgrzymek oraz pamiątek z krajów misyjnych. Na naszym szlaku nie mogło zabraknąć sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Przybyliśmy do Łagiewnik tuż przed godziną piętnastą. Był czas na wspólne odmówienie Koronki, podziękowanie św. s. Faustynie za jej orędownictwo i postawienie na naszej drodze człowieka, który jest prawdziwym świadkiem Bożego Miłosierdzia. Bogu niech będą dzięki za takich ludzi.

Ostatnim etapem wyprawy było zwiedzanie centrum królewskiego miasta Krakowa (Katedra na Wawelu, krużganki, kościół Mariacki, Rynek Główny). Uczestnicy wycieczki – wśród nich również wdowa, matka 12 dzieci, która nawet nie marzyła o tym, że kiedykolwiek obejrzy miejsca związane z osobą Ojca Świętego, kultem Bożego Miłosierdzia i ojczyzną historią – pragną zapewnić o swej modlitwie za hojnego darczyńcę.

Barbara Drewniak

List do redakcji



# Nagroda Pojednania

**Idea stworzenia Nagrody Pojednania zrodziła się kilkanaście miesięcy temu. Jej pomysłodawcą był redaktor Marek Cynkar, dziennikarz Polskiego Radia. Uczestnicząc w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod zainicjowaną przez grekokatolickie siostry służebniczek budowę Ekumenicznego Domu Pojednania Spokojnej Starości, wpadł na pomysł, by inwestycję tę połączyć z Nagrodą Pojednania.**

Podając się wzniesienia, a następnie prowadzenia Domu, siostry chciały, by służył on Polakom i Ukraincom, zarówno katolikom obu obrządków, jak i prawosławnym, a także niewierzącym. By nie był tylko kolejnym socjalnym budynkiem, ale zbliżał pobratymców, pomagając im w przełamywaniu stereotypów. Od razu więc „kupili” pomysł redaktora Marka Cynkara i zgodzili się na utworzenie przy ich zgromadzeniu Kapituły Nagrody Pojednania, mającej corocznie nominować do wyróżnienia zarówno osoby ze strony polskiej, jak i z ukraińskiej. Inicjatywa zyskała poparcie hierarchów Kościoła, duchownych, intelektualistów i polityków. W skład Kapituły weszło kilkadziesiąt znanych postaci działających na rzecz pojednania polsko-ukraińskiego, tej miary, co kard. Henryk Gulbinowicz, kard. Lubomyr Huzar, abp Jan Martyniak, Zbigniew Brzeziński, Tadeusz Mazowiecki, Janusz Onyszkiewicz, prof. Bohdan Osadczyk, prof. Maria Szeptycka, prof. Bohdan Skaradziński,

prof. Michał Łesiów, prof. Stefan Kozak, dr Jerzy Bahr, dr Stanisław Stępień, s. Zofia Łebedowicz i wielu innych. Kapituła zebrała się po raz pierwszy wiosną ubiegłego roku w Arłamowie. Zatwierdziła regulamin, wybrała sekretariat i przystąpiła do pracy. Od samego początku działała społecznie, utrzymując się z własnych składek, nie korzystając z jakichkolwiek dotacji państwowych i samorządowych. Jej poczynania od razu zostały dostrzeżone przez prezydentów Polski i Ukrainy, którzy na organizowane przez nią posiedzenia delegowali swoich obserwatorów.

– Ogółem przyjęliśmy 86 wniosków o nagrodzenie osób zasłużonych dla polsko-ukraińskiego pojednania – mówi red. Marek Cynkar, wybrany przez Kapitułę na jej sekretarza. – Dotyczyły one 28 kandydatów. Byli wśród nich politycy z pierwszych stron gazet, naukowcy, artyści, a także ludzie zwyczajni, mało znani opinii publicznej, ale zajmujący się prowadzeniem istotnej działalności. Po długich dyskusjach postanowiliśmy nominować do nagrody postacie nie tyle z tzw. świecznika, należące do kreatorów polityki międzynarodowej, ale osoby z drugiego szeregu. Ludzie „z górnej półki” już dawno zostali przecież dostrzeżeni i uhonorowani wieloma nagrodami i odznaczeniami.

Dr Stanisław Stępień, dyrektor Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego w Przemyśle, nie ukrywa, że optował za kandydaturą ks. Stanisława Bartmińskiego z Krasiczyna.

– Kapłan ten od lat dziewięćdziesiątych organizował kolonie dla dzieci z Ukrainy, zarówno polskich, jak i ukraińskich, zwłaszcza tych z rejonów dotkniętych promieniowaniem po awarii



Delegacja kapituły Nagrody Pojednania z wizytą u Ojca Świętego

elektrowni atomowej w Czarnobylu – uzasadnia swój wybór. – Wykazywał przy tym bardzo ekumeniczną postawę. Wiedząc, że niektóre ukraińskie dzieci są wyznania prawosławnego, zaprosił dla nich kapłana tego wyznania. Mógł się on z nimi bez przeszkód kontaktować, zabierać do cerkwi itp. Ksiądz Bartmiński zadbał także na swoim terenie o wszystkie opuszczone cerkwie, starał się je odbudować, doprowadzić do pierwotnego stanu. Zawsze też w sytuacjach konfliktowych polsko-ukraińskich odważnie zabierał głos, dążąc do wygaszania napięcia i kształtowania postaw tolerancji. Głosowałem także za prof. Borysem Woźnickim, dyrektorem Lwowskiej Galerii Obrazów. Bardzo niewiele osób wie o jego zasługach dla ratowania zabytków ziemi lwowskiej w okresie sowieckim. Gdyby nie jeździł on po terenie i z zamkniętych, zamienionych na magazyn kościołów nie zbierał najcenniejszych obrazów i nie groma-

dził ich w zamienionym na magazyn zamku w Olesku, uległyby one bezpowrotnemu zniszczeniu. Dzisiaj jest szansa, że przynajmniej niektóre z nich wrócą na stare miejsce.

Wybór laureatów Kapituła postanowiła przeprowadzić w trybie dwóch głosowań. W pierwszym, w grudniu 2000 roku, wyłoniła po trzech kandydatów z każdej strony. Wśród Polaków znaleźli się m. in. ks. Stanisław Bartmiński z Krasiczyna, prof. Jerzy Kłoczowski z KUL i dr Grzegorz Motyka, historyk z Płocka. Nominowanymi ze strony ukraińskiej zostali: Mykoła Riabczuk, redaktor pisma „Krytyka” ukazującego się w Kijowie, prof. Borys Woźnicki, dyrektor Lwowskiej Galerii Obrazów, oraz prof. Iwan Wakarczuk, rektor Uniwersytetu Lwowskiego.

Ostateczne wyłonienie nagrodzonych miało nastąpić wiosną tego roku, jednak z uwagi na skomplikowaną sytuację polityczną na Ukrainie zostało przesunięte. Wręczenie nagrody miało się odbyć w obecności obu prezydentów na zamku w Krasiczynie. Przełożenie uroczystości na czerwiec nie umniejszało bynajmniej jej splendoru, wprost przeciwnie, zostało bowiem połączone z konferencją na temat polsko-ukraińskiego pojednania na Uniwersytecie Lwowskim, a także włączone do programu papieskiej wizyty. Została ona wręczona podczas spotkania Ojca Świętego z młodzieżą we Lwowie. Wspaniałą rzeźbę autorstwa prof. Marii Siuty-Góreckiej z Rzeszowa przedstawiającą kwiat bławatu i maku otrzymali: prof. Jerzy Kłoczowski i prof. Iwan Wakarczuk.

– Kształt tej rzeźby-nagrody też jest symboliczny – podkreśla Marek Cynkar. – Kwiaty bławatu i maku rosną na naszym pograniczu i często, nie konkurując ze sobą, wyrastają z jednego pnia.

Nagrodę Pojednania otrzymali też dodatkowo przedstawiciele społeczności Mariampola – byłej polskiej, żyjącej obecnie we Wrocławiu, i ukraińskiej, tworzącej teraz społeczeństwo tego miasta.

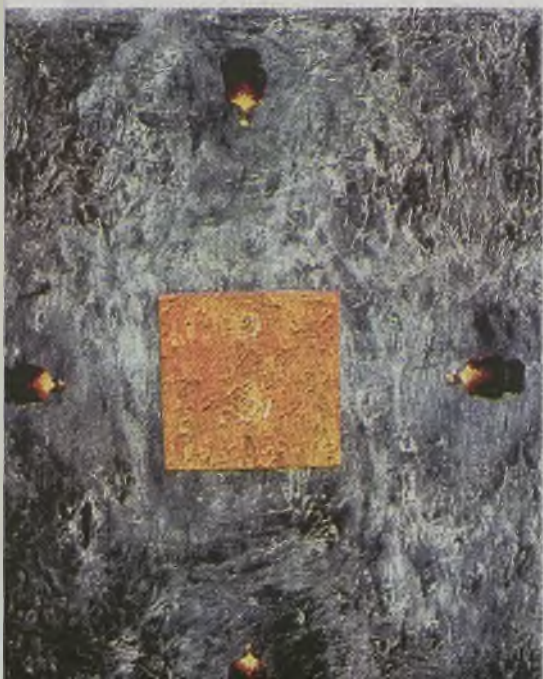
– Jest to bardzo dobry przykład oddolnego pojednania – twierdzi red. Cynkar. – Kombatanci AK wygnani z Mariampola potrafili wznieść się ponad tragiczne momenty historii i nawiązać kontakty z obecnymi jego obywatelami, żyjącymi w ich dawnych mieszkaniach. Zapoczątkował tę akcję pan Jarosławski pseud. Jozska. Weterani AK jeżdżą do Mariampola, nocują u swych następców, przyjaźnią się z nimi, organizując dla nich pomoc.

ANTONI MAK

## Strzępy fabuły

**Niedbale położony błękit z domieszką bieli. Farby nie rozprowadził pędzel, ale szcotka lub szpachla. Wyżłobiła tunele, zastygła w pagórki, utworzyła krater. Tyleż namalowano świat, co i odcisnięto. Jak gdyby chciano pozostawić ślady. U góry wklejona rentgenowska klisza. Zdjęcie płuc. Poniżej inskrypcja: Ireneusz Walczak. I data urodzenia: 02. 08. 61. Pośrodku płótna: kontur koperty, trochę wyżej prosty rysunek ptaka w klatce czerni. U dołu pochylona ludzka sylweta. Nie widać nóg. Mały, realistyczny ludzik osiadł na cieniutkiej kresce.**

Z cyklu „Mury przeszłości”  
– „Stół – 2001”



Ten „Autoportret” to dialog możliwych niby-portretów, potencjalnych, alternatywnych. Narracja. Już tytuł wystawy – „Mury przeszłości” – zapowiada, że nie chodzi wyłącznie o dyskurs malarski. Obiecuje akty symboliczne, odświeżania labiryntu czyjejś pamięci. Artysta go uporządkował, zaprosił do zwiedzania. Czy można zwiedzić czyjąś intymność?

Stół jest jak forma wypełniona żółtą plasteliną. Widać ślad talerza, butelki. Inne ślady już niewyraźne, urwane, niedokończone. Wokół stołu, wyrzucone na brzegi płótna, zasiadły cztery ludzkie sylwety. Trudna, niepokojąca symetria.... Motyw powróci na płótnie „Stół II”. Tyle że już nie człowiecze sylwety, a dwie pary nóg, które rozpadły się i rozdzieliły, otoczyły cztery boki. Ten marsz pojedynczych nóg prowadzi donikąd, do absurdu, już ułomnej samotności.

Najważniejszy plan „Leona” to martwa natura. Jak ekran pośrodku nocy, oświetlony własnym światłem, ale sztucznym, wy-

muszonym. Namalowane, tracące życie cytryny, jabłka, gruszka. Z prawej doleżony skrawek jakiegoś rzeczywistego, wysuszonego owocu. Ta sama, martwiejąca natura. W oprawie szeroko położonej szarości. Niżej odpryski, pestki kolorów. I dużo czarnej farby. I jeszcze niewyraźna plamka bieli – ludzki kontur. Bohaterami „Raju” są chłopiec i dziewczynka. Trzymają się za ręce. Gdzieś dalej – kot, z tej samej, czarnej farby. Reszta jest domysłem. Prowadzi do jasnego, pastelowego tła.

Fabula próbuje się zdomowić. Ale Walczak dystansuje się od niej, rozdrabnia ją, kawałkuje, dzieli. Może nie umie jej znieść w całości. Może życie jest rozrywaniem życia. Może nie ma nic spójnego, a tylko epizody, szczegóły.... Na płótnie „Pierwsze kody” dziecięcą ręką naszkicowany konik. Nieprawdziwy, mityczny. I oczekiwanie – sylweta chłopca.... W „Przed obrazem” na całą szerokość białego ekranu wyświetlono końską szczękę. Niżej mały konik – realny i cały czarny. Zatrzymał się w drodze do lewej krawędzi płótna. Do tego samego brzegu płynnie szkielet ryby. Najniżej – ludzka plama, cień. Jak strzęp fabuły.

(zet)

Ireneusz Walczak, Mury przeszłości. Galeria „Kronika” w Bytomiu. Czerwiec 2001 roku.



# Sprawa na dziś

## Zarządzanie portfelem

Szczególnym znakiem firmowym naszego kraju stały się w ostatnim czasie rosące w nieprawdopodobnym tempie i liczbie nowe budynki wielkich banków. Kto wie, czy one właśnie nie stanowią najbardziej charakterystycznego symbolu polskich przemian. Ta dziedzina życia gospodarczego budzi różne emocje społeczne. Zmiany na rynkach finansowych, wyrażające się w liberalizacji przepisów, znaczny postęp techniczny w dziedzinach telekomunikacji i informatyki, a także kształtowanie się innych niż do tej pory postaw klientów wymuszają również nową strategię działania banków. Ekono-



miści wskazują potrzebę dostosowania się do standardów europejskich, sprostania konkurencji, poprawy jakości usług, obniżania ryzyka i ochrony klienta. Po prostu polski system bankowy musi być efektywny i bezpieczny. Zdaniem Roberta Tomczyka, dyrektora jednego z banków, „zaostrenie się konkurencji w bankowości globalnej wiąże się z daleko idącą redukcją barier działających na rynku od ich potencjalnych zagranicznych konkurentów”. Swymi doświadczeniami dzieli się na łamach wydanej przez Akademię Ekonomiczną w Katowicach publikacji zatytułowanej „Konsument a przedsiębiorstwo w przestrzeni europejskiej”, stanowiącej plan V Międzynarodowej Konferencji Sieci Krajów Grupy Wyszehradzkiej. Jest rzeczą oczywistą, że wszystkie banki muszą dostosować się do zmian ustawodawczych i nowych reguł finansowych. Konkurencja jest duża, i to zarówno ze strony innych banków, jak i pozostałych instytucji finansowych, takich jak firmy ubezpieczeniowe i fundusze emerytalne. – Firmy powiernicze, biura maklerskie, prawnicy i notariusze konkurują z bankami w zakresie doradztwa inwestycyjnego i zarządzania portfelem – twierdzi autor. – Nawet przedsiębiorstwa pocztowe promują usługi obrotu płatniczego i karty kredytowe. Różne firmy i konsorcja organizują sprzedaż kredytów samochodowych.

Obecnie istnieje w naszym kraju kilkadziesiąt banków komercyjnych, takie rozdrobnienie nie jest korzystne. Istnieje potrzeba skonsolidowania polskiego sektora bankowego, popularne jest hasło „Rynek dla dwóch lub trzech”. One to pozwolą przyciągnąć duży kapitał zagraniczny wraz z nowoczesnymi technologiami. Mniejszym bankom pozostanie ukierunkowanie się na konkretną specjalizację i terytorialne ograniczenie swojego zasięgu działania. Robert Tomczyk zwraca uwagę na strukturę i zachowania klientów. „Wyższy poziom edukacji, lepsza baza informacyjna i łatwość uzyskania informacji przy równocześnie malejącej lojalności przyczyniły się także do zwiększonych wymagań ze strony klientów indywidualnych oraz spowodowały ich większą wrażliwość na ceny ofiarowanych usług i poszukiwanie najlepszej oferty”. Jesteśmy coraz bardziej otwarci na nowe usługi bankowe. Już nie wystarczają nam wkłady oszczędnościowe na książeczkach czy lokaty terminowe. Interesujemy się papierami wartościowymi, udziałami w funduszach inwestycyjnych, a także ubezpieczeniami emerytalnymi. Oprócz tanich, szybkich i profesjonalnych usług, powodzeniem cieszą się bardziej złożone usługi, oparte na wysoko specjalistycznym doradztwie.

W Polsce obserwuje się tendencję tworzenia sieci małych punktów usług bankowych, także samoobsługowych, wyposażonych w urządzenia elektroniczne (bankomaty). Nie uciekniemy także przed bardziej wyrafinowanymi usługami wirtualnymi, a więc obsługą klientów za pośrednictwem Internetu. Działania marketingowe zmierzają do przyciągnięcia klientów, wprowadzając nową kulturę ich obsługi, wykorzystując także reklamę i sponsoring. Sukcesem rynkowym jest „utrwalanie marki banku i kreowanie wizerunku banku jako przyjaznego klientom”.

KRYSTYNA  
STROZIK-ZIELIŃSKA

# W naszym domu

## Wokół domowego ogniska

### Uroki lata

Jak przypuszczałam, w domu zrobiło się bardzo cicho i pusto. Rozjechały się dzieci i tylko telefon dzwoni co jakiś czas. – Jest super! – słyszymy radosny głos. Albo pytanie: – Jak Kazik? Starsze rodzeństwo kocha braciśzka, chociaż kiedy ten jest blisko, „naraża się” od czasu do czasu bratu i siostrze. Teraz chętnie wyjechał do swoich małych przyjaciół w góry, i kiedy do niego dzwonimy i pytamy, czy chce już wracać, odpowiada zdecydowanie, że jeszcze nie. Przecież tyle ciekawych rzeczy jest koło domu... Kot, pies, krety, biedronki, robaczki... I marchewka prosto z grządk – taka smakuje wysmienicie, niewątpliwie lepiej niż na talerzu. A przede wszystkim sympatyczne towarzystwo, serdeczna opieka cioci i lipcowe słońce, a nawet ciepły deszcz (wtedy wychodzą na trawę ślimaczki, to też ciekawe zajęcie – konkurs, kto naliczy ich więcej). I jeszcze poranny grysik na mleku (mama często nie ma czasu, by ugotować to ulubione danie), i pyszne powidła śliwkowe, i lody od czasu do czasu...

Wakacje Kazia są, jak przystało na ośmiolatka, bez troski. Starsze dzieci spędzają wakacyjny czas trochę poważniej. Jadą na rekonstrukcje, uczą się języka, czytają. Ale w czasie wakacji wszystko jest inne i ma swój urok, nawet poważne zajęcia, zwłaszcza że bierze się w nich udział wspólnie z przyjaciółmi. – Najważniejsze jest dobre towarzy-

stwo – twierdzą prawie już dorośli młodzi ludzie. – Bliskie sercu.

Kazia czeka jeszcze podróż do cioci i wujka do uroczej Puszczy Kampinoskiej. Już cieszy się na te dni. Czasem wspomina Elżę, tę, która – gdy spotkał ją pierwszy raz – „umiała już chodzić i mówić”. Teraz pewnie by jej nie poznał. I trochę tęskni za Justysią z Tymbarku, ale wie, że w tym roku się z nią raczej nie zobaczy; napisał do niej nawet kolejny list z tą informacją. Ale – niech żyje korespondencja! Przynajmniej to!

A rodzice? Nabierają fizycznych i psychicznych sił na kolejny rok pracy i nauki. Sił również duchowych – a to nastąpi na przykład podczas pobytu u benedyktynów. Tam wystarczy być, widzieć z daleka wieżę kościoła i sylwetki pracujących mnichów, słyszeć ich równe głosy recytujące modlitwy, popatrzyć czasem w ich pełne radości oczy. Benedyktyński spokój i rozmodlenie roztaczają się wokół nich jakby bez ich wysiłku, same z siebie. Ale tak naprawdę wszyscy wiedzą, że jest to okupione niejedną ofiarą, niejedną modlitwą i niejedną pracą. Wypływa z miłości, jaką starają się pielęgnować w sobie i wśród tych, których goszczą. Dlatego nasza rodzina – wraz z kilkoma innymi rodzinami – tak bardzo czeka na sierpień i tych parę wakacyjnych dni spędzonych w tej szczególnej atmosferze.

DOBROMIŁA SALIK

## Przeczytaj

### Na pierwszym miejscu

Miłość jest dla człowieka najbardziej napędową siłą, nadającą życiu sens i oświecającą go radością. Często nie rozumiemy jednak jej natury, poruszamy się w miłości niejako po omacku, na wyczucie, kierując się spontanicznością i intuicją. Prezentowana książka pomoże zrozumieć wiele wewnętrznych mechanizmów, które każą nam dawać miłość i sprawiają, że pragniemy jej doświadczać. Po klasycznej pozycji pt. „O sztuce miłości” Ericha Fromma warto sięgnąć i po tę lekturę, która w sposób nieskomplikowany i zilustrowany wieloma konkretnymi przykładami

może nam pomóc zrozumieć samych siebie i innych.

Któż z nas nie doświadczył kiedyś „miłości od pierwszego wejrzenia”? Albo przynajmniej przyjaźni czy też pewnej więzi, duchowej jedności z drugim człowiekiem, nadawania na tych samych falach, jak mawiamy? Włoski psycholog Claudio Mina następująco wyjaśnia ten fenomen: „Miłość (...) wchodzi w bezpośredni kontakt

z osobą, ujmując ją intuicyjnie taką, jaką jest w całej swej pełni. Miłość obejmuje osobę, spostrzega ją jednym wewnętrznym spojrzeniem. Może się z tej racji zdarzyć, że posiadając jedynie ograniczone wiadomości rozumowe czy zmysłowe o jakiejś osobie, nasza intuicja

miłości może przeniknąć ją tak głęboko, że zostaniemy przez tę osobę zdobyty i pociągnięty. Za przyczyną tej poznawczej dynamiki – jak stwierdza Gilson – *miłość może zrodzić się od pierwszego wejrzenia, i często jest miłością prawdziwą i doskonałą*”.

Autor zachęca nas, byśmy „uruchomili” w sobie miłość, byśmy uwierzyli, że ona w nas jest, i zaczęli „kochać konkretnie tych, którzy są blisko nas, dzień po dniu, minuta po minucie”. Byśmy postawili miłość na pierwszym miejscu.

D. S.

Claudio Mina, „Psychologia miłości”, tłum. Bruno Adam Gancarz OFMConv, Kraków 2000. Zamówienia można składać pod adresem: ul. Grodzka 54, 31-044 Kraków, tel. (0...12) 428-32-40; [www.ofmconv.pl](http://www.ofmconv.pl); e-mail: [evangelization@ofmconv.pl](mailto:evangelization@ofmconv.pl)





# Medycyna THINK, czyli internauci szukają leku na raka

Projekt „Cancer Research” jest wynikiem współpracy Amerykańskiego Towarzystwa Walki z Rakiem, Uniwersytetu w Oxfordzie oraz firm Intel i United Devices. Sercem projektu jest program THINK, który potrafi symulować i analizować interakcje pomiędzy białkami, odgrywającymi rolę w procesie kancerogenezy, a cząsteczkami poszczególnych leków. Cała trudność w tym, że liczba cząsteczek wytypowanych do przebadania sięga (na obecnym etapie projektu) 250 milionów, co znacznie przekracza możliwości współczesnych superkomputerów, nawet tych najpotężniejszych. Jedynym wyjściem było więc skorzystanie z technologii przetwarzania rozproszonego, co w tym przypadku polega na niejednoczesnym połączeniu ze sobą (za pomocą Internetu) milionów zwykłych, domowych komputerów. Powstały w ten sposób superkomputer, choć tylko wirtualny, ma osiągnąć moc obliczeniową dziesięciokrotnie większą od mocy najpotężniejszych istniejących supermaszyn cyfrowych. Dzięki temu, czas potrzebny na znalezienie substancji, która może zrewolucjonizować leczenie nowotworów, mógłby się skrócić z kilkudziesięciu do kilku lat.

Uczestnikiem projektu „Cancer Research” może zostać każdy posiadacz zwykłego domowego komputera, pracującego z systemem Windows i podłączonego do Internetu.

Samo połączenie z siecią nie jest jednak potrzebne przez cały czas, a jedynie w momencie instalacji i rejestracji programu THINK, następnie zaś, gdy potrzebna będzie kolejna porcja danych do analizy (raz na parę dni). Po zainstalowaniu programu, użytkownik otrzymuje komputerowy model cząsteczki białka i stu molekuł – potencjalnych leków. Symulacja wszystkich możliwych oddziaływań i połączeń między białkiem a tymi cząsteczkami zajmuje przeciętnemu pecetowi dobre kilkanaście godzin. THINK może działać non stop, jednak nikt nie wymaga od uczestników takiego poświęcenia i program można włączać tylko jako wygaszacz ekranu, wtedy gdy sami nie korzystamy ze swojego sprzętu.

Udział w „Cancer Research” to nie tylko satysfakcja z uczestnictwa w interesujących badaniach naukowych, które dają realną szansę na odkrycie nowych leków o przełomowym znaczeniu. Firma United Devices co miesiąc przeznaczając kilkadziesiąt tysięcy dolarów na nagrody dla tych uczestników, którzy udostępnią programowi THINK najwięcej czasu i mocy obliczeniowej swojego peceta. Firma obiecuje też, że w przypadku odkrycia skutecznego leku na raka, wskazana zostanie konkretna osoba, której komputer pierwszy wpadł na szczęśliwy trop. Zainteresowani znajdą więcej szczegółów na stronie [www.ud.com](http://www.ud.com).

H. SZ.



STANISŁAW JAKUBOWSKI

## Konkurs „Kobieta pracująca” Dwa etaty i dom

„Jak ty to robisz?” – pytają często znajome, które nie radzą sobie z obowiązkami. „Najważniejsza jest dobra organizacja” – odpowiadam.

Nigdy nie kładę się spać, nie ustawiwszy najpierw planu dnia następnego. Mam trójkę dzieci w wieku wczesnoszkolnym i pracuję właściwie na dwóch etatach.

Moim macierzystym zakładem pracy jest Pogotowie Ratunkowe, gdzie pracuję w systemie dzień–noc–2 dni wolne (dzień to dyżur od 7.00–19.00, noc 19.00–7.00 rano). Dodatkowe zajęcia to opieka nad 3–4 chorymi w hospicjum domowym. Prawie codziennie odwiedzam ich w domach i czuję, by ulżyć ich cierpieniu, by w godny, ludzki i bezbolesny sposób mogli odejść z tego świata.

O ile moja pierwsza praca jest w miarę zorganizowana i zaplanowana (mam grafik na cały miesiąc), o tyle praca w hospicjum niesie różne niespodzianki, na przykład telefony, również w nocy, jeśli stan pacjenta się pogorszy, lub gdy potrzebna jest moja pomoc.

Jeżeli wiem, że nazajutrz mam dyżur dzienny (7.00–19.00), przygotowuję wieczorem obiad, który łatwo jest odgrzać – na przykład bigos, gołąbki czy fasolkę po bretońsku. Po nocnym dyżurze nigdy się nie kładę. Funkcjonuję w miarę normalnie do wieczora (omijam wzrokiem łóżko!), a wieczorem po prostu kładę się spać wcześniej, razem z dziećmi.

Jeśli nie mam dyżuru w pogotowiu, wstaję wcześniej, o 6.30, przygotowuję śniadanie dla wszystkich, przygotowuję obiad, wysyłam dzieci do szkoły i jadę do moich hospicyjnych pacjentów na codzienny obchód. Wracam około południa i kończę obiad. Dzieci po powrocie ze szkoły mają ciepły obiad na stole, rozmawiamy o tym, co w szkole, odrobiamy razem lekcje itd.

Między 13.00 a 15.00 piórę i pracuję (niższa taryfa, połowa ceny prądu!), a popołudnia i wieczory – jeśli nie mam „nocki” – spędzamy razem

w ciepłe dni w ogródku; w chłodne dni – w domu, przy kominku, który znakomicie zastępuje telewizor.

Jeśli mam wolną sobotę i niedzielę, wyjeżdżamy wszyscy w góry, albo organizujemy rowerowe wycieczki do lasu. Uczymy wtedy dzieci nazw drzew i krzewów, rozpoznawania gatunków ptaków itp. Potrafią świetnie zbierać jagody, maliny i jeżyny; bezbłędnie odróżniają grzyby jadalne od trujących.

Mam nadzieję, że właśnie takie dni rekompensują dzieciom brak mojej obecności, kiedy jestem w pracy. Wtedy też najlepiej wspólnie odpoczywamy. Nasze pociechy same dbają o porządek w swoich pokojach i wokół domu. Rozumieją, że czasem pilnie muszę jechać do pacjenta i są wtedy bardzo grzeczne i skupione. A potem wspólnie modlimy się za pacjenta, który odszedł do Pana.

Chyba nie dałabym ze wszystkim rady, gdyby nie samochód. Szybciutko docieram do pacjentów w nieraz bardzo odległe zakątki miasta i szybko wracam do domu po pracy. Auto jest też pomocne przy zakupach, których nie muszę dźwigać.

Zauważyłam, że kiedy mam więcej wolnego czasu i nie muszę wszystkiego planować ani przewidywać – wiele rzeczy mi umyka, odkładam je na następny dzień; sama siebie rozgrzeszam z braku dyscypliny, folguję sobie. Kiedy natomiast jestem w codziennym „kołowrotku”, wszystko zostaje dopięte na ostatni guzik i żadna sprawa nie jest zaniedbana. Po prostu wiem, że muszę ze wszystkim zdążyć – i to mnie mobilizuje!

Codziennie polecam całą moją rodzinę Matce Najświętszej i odmawiam dziesiątkę Różańca za pacjentów, którzy odeszli pod moją opieką w hospicjum, prosząc ich o pośrednictwo i pomoc w wielu ważnych sprawach. Nie macie pojęcia, jak to pomaga!

J. G.  
(nazwisko i adres  
do wiadomości redakcji)

## Prawo na co dzień Nagroda jubileuszowa i świadczenie z tytułu wczasów pod gruszą z podatkiem

*Proszę o wyjaśnienie, czy od nagrody jubileuszowej wypłacanej co 5 lat należy potrącić podatek. Poza tym, czy wypłaty z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych z racji tzw. wczasów pod gruszą podlegają opodatkowaniu?* – Barbara G. z Opola.

W art. 12 ust. 1 ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (tj. Dz.U. z 2000 r. nr 14, poz. 176) wyraźnie podkreślono, że przychody ze stosunku pracy, pracy nakładczej, spółdzielczego stosunku pracy i stosunku służbowego uważa się za wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń. Dlatego bez wątpienia przychodem w rozumieniu przytoczonego przepisu są wypłaty z tytułu tzw. wczasów pod gruszą, niezależnie od ich wysokości, i jako takie podlegają opodatkowaniu.

Przychodem ze stosunku pracy i stosunków pokrewnych są również (co do zasady) nagrody jubileuszowe. Należy jednak pamiętać o pewnym wyjątku w art. 52 pkt. 3 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Zgodnie z jego postanowieniami, zwolnione z podatku dochodowego są m.in. nagrody jubileuszowe, do których pracownik nabył prawo w 1992 r. i których podstawę naliczania stanowi wynagrodzenie ustalone według stawek lub kwot obowiązujących do 31 grudnia 1991 r., jeżeli przychody te były zwolnione w 1991 r. od podatku od wynagrodzeń na podstawie przepisów płacowych.

Z Pani listu nie wynika, że wypłacona Pani nagroda jubileuszowa spełnia warunki wskazanego wyżej zwolnienia. W związku z tym należy przyjąć, że podlega ona opodatkowaniu, tak jak inne składniki Pani wynagrodzenia za pracę.

(has)



# Ogrodnictwo

## Rozmieszczenie roślin ozdobnych

Do roślin ozdobnych należą drzewa, krzewy i pnącza oraz pozostałe rośliny – byliny, kwiaty jednoroczne i kwiaty dwuletnie. Byliny znane i uprawiane były w Polsce od wieków: to floksy, piwonie, narcyzy, konwalie, pierwiosniki. W ostatnim stuleciu przybyły jeszcze z rejonów Morza Śródziemnego, a także z innych kontynentów, pysznogłówka dwoista, rudbekia, serduszką okazała i wiele innych.

Rośliny wieloletnie, czyli byliny, poprzez długoletnie selekcje i żmudne prace hodowlane stały się gatunkami cenniejszymi; o dłuższym okresie kwitnienia, odporne na liczne choroby, łamania i przejściową suszę. Dzięki specjalnym organom, jak korzenie, kłącza, cebule i bulwy, byliny potrafią

sienia – astry jesienne, rudbekie i rojniki wyniosłe.

Kwiaty jednoroczne wysiewamy lub sadzimy na zagonach w części warzywnej ogrodu wypoczynkowego. Zagony mogą mieć dowolne formy kwadratu, prostokąta lub trapezu. Zależy to będzie od wielkości działki, nachylenia terenu, dostępu do dróg i innych czynników. Aby zagony przeznaczone pod kwiaty jednoroczne nie raziły w okresie wiosny pustką, ożywiamy je wysadzeniem bratków, stokrotek lub niezapominajek, które usuwamy po przekwitnięciu, nisko ścinając przy samej ziemi. Przy doborze gatunków należy też pamiętać o długotrwałości ich kwitnienia, względnie przedłużać przez parokrotny wysiew lub sadzenie w pewnych odstępach czasu. Sprawdzonym gatunkiem mogą być: nagietek, aksamitka, dimorfoteka, nachylek, nasturcja, aster chiński, eszoleja kalifornijska itp.

W ostatnich latach do łask wracają ogrody rustykalne, nawiązujące charakterem do ogrodów przyklasztornych i wiejskich, eliminujące beton, plastik i siatkę oraz monokulturowe uprawy zarówno warzyw, jak i kwiatów. Ogrody mają być ogrodami naturalnymi, w których obok kwiatów posiane lub posadzone są rośliny przyprawowe, zioła i warzywa w różnych formach: obramowania zagonków, sadzenia na przemian, tworzenie kwater mieszanych następujących po sobie – kwiaty, zioła, warzywa, tak aby stworzyć paletę różnych barw i zapachów.

FRANCISZEK KASPRZAK

## Dobra rada

Przy ukąszeniu przez komara dobrze jest miejsce ugryzienia posmarować sokiem z cytryny, co złagodzi swędzenie. Po użądleniu przez pszczołę czy osę wyjmujemy pęsetą żądło, a na miejsce użądlenia dajemy zimny kompres lub kostki lodu zawinięte w ściereczkę. Można także bolące miejsce natrzeć zgniecioną natką pietruszki.



## Szaszłyki z grilla

*Biesiadowanie przy grillu to jedna z wielu przyjemności lata. Wtedy też chętnie przygotowujemy szaszłyki, o których na co dzień jakoś zapominamy. A szkoda, bo są to na ogół potrawy proste. Szaszłyki podajemy z pieczywem lub ryżem, sosami i sałatkami. Porcje dla 6 osób.*

### Z wątróbki z boczkiem

40 dag wątróbki drobiowej lub cielecej, 20 dag wędzonego boczku, łyżka oleju, sól, pieprz.

Oplukaną wątróbkę kroimy na kawałki, oprószamy solą i pieprzem. Boczek kroimy w plasterki. Kawałki wątróbki owijamy plasterkami boczku i nadziewamy na rożen. Można też usmażyć na rozgrzanym oleju.

### Z mięsa i warzyw

35 dag karkówki wieprzowej lub baraniej, filet z piersi kurczaka, seler naciowy, 40 dag dyni lub kabaczka, 2 jabłka, 2 łyżki cukru, sól, pieprz, listki laurowe; marynata: 4 łyżki oleju lub oliwy, ząbek czosnku, łyżka soku z cytryny, 2 łyżki oleju, 2 łyżki melisy, łyżeczka curry, sól, pieprz.

Karkówkę i kurczaka myjemy, kroimy na kawałki. Kurczaka skrapiamy sokiem z cytryny i zalewamy olejem, posypujemy melisą. Karkówkę zalewamy olejem wymieszanym z rozartym z solą czosnkiem i curry. Odstawiamy na 2–3 godziny. Seler czyścimy, dynię obieramy, razem z selerem kroimy na kawałki. Jabłka myjemy, wykrawamy gniazdko nasienne, kroimy w plastry. Mięso wyjmujemy z marynaty. Karkówkę nabijamy na szpikulce na przemian z dynią i listkami laurowymi, drób na przemian z kawałkami selera. Pieczemy 8–10 minut. W trakcie pieczenia polewamy mięso i warzywa marynatą. Pod koniec układamy na ruszcie jabłka. Pieczemy z obu stron przez 5–8 minut, posypując lekko cukrem.

## Sposób na...

**Aromatyczne sosy nadają się do pieczonych na grillu potraw oraz sałatek.**

**Sos pomidorowy:** 100 g majonezu, 150 g jogurtu naturalnego, 2 łyżki keczupu, 2 łyżki koncentratu pomidorowego, 2 ząbki czosnku, sól, pieprz, pieprz cayenne.

Majonez mieszamy z jogurtem, dodajemy keczup, koncentrat pomidorowy i zmiążdżony czosnek. Mieszamy, doprawiamy pieprzem, solą i pieprzem cayenne. Odstawiamy na godzinę w chłodne miejsce.

**Sos pomarańczowy:** 4 łyżki majonezu, 200 g jogurtu naturalnego, 1/2 szklanki soku pomarańczowego.

Składniki mieszamy i doprawiamy do smaku solą.



## O wychowaniu i samokontroli rodziców

W procesie wychowania, oprócz bezwarunkowej miłości, czasu i uwagi poświęconych dziecku oraz rozsądnych wymagań, o czym pisałam już wcześniej, jest jeszcze jedna bardzo ważna strona naszego oddziaływania – to nasza postawa wobec życia i otaczającej rzeczywistości, nasz przykład. Jeżeli bowiem używamy wulgarnych słów, nasze dzieci mówią tak samo do rówieśników. Jeżeli np. sami palimy papierosy, trudno później wytłumaczyć dziecku, że to szkodzi zdrowiu. Kiedy oglądamy w telewizji wszystko, „jak leci”, nie przekonamy nastolatka, że ten film nie jest dla niego. Nasze dzieci nie potrafią bawić się bez alkoholu, jeśli

nie widziały udanej zabawy na trzeźwo. Jeśli gonimy za dobrami materialnymi (nawet w niedzielę), chyba nie uda nam się przekazać dziecku, że są wartości od nich ważniejsze. Przykłady można mnożyć.

„Nasze dzieci patrzą na nas”, tymczasem my o tym zapominamy, bo odkąd radzą sobie jakoś same, poświęcamy im coraz mniej czasu. Zając pracę i swoimi sprawami często nie wiemy, że umiejętność bicia się z kolegami nasze dziecko zawdzięcza telewizyjnym kreskówkom, że powoli zatracą wrodzoną wrażliwość dzięki makabrycznym „gierkom” komputerowym, że uczy się życia oglądając telewizyjne seriale i czyta-

jąc kolorowe pisma, które sami przynosimy do domu. Wreszcie, że marnuje czas, a potem uczy się kłamać i oszukiwać, gdy „nie wyrabia się” z lekcjami. Zresztą, jak tu się dobrze uczyć, skoro wstawiliśmy dziecku do pokoju mały telewizor, często również komputer?

Często ma się wrażenie, że rodzice boją się, aby ich dzieci nie były zbyt wrażliwe, uczynne, odpowiedzialne, bo życie w dzisiejszym świecie nie jest łatwe i mogłyby sobie nie poradzić. Przyzwalamy zatem na spryt, „kombinacje” i drobne kłamstwa uważając, że to im się może przydać.

Tymczasem potrzeba autorytetów. Narzekamy na ich brak zapominając,

że to nie kto inny, tylko my sami mamy być autorytetami dla naszych dzieci (nie tylko gdy są małe, ale również wtedy, kiedy stawiają nam trudne pytania i bacznie nas obserwują). Żeby wymagać od dziecka właściwych zachowań, trzeba najpierw zacząć od siebie. Potrzebna jest zatem refleksja, ciągła samokontrola. Musimy sobie też uświadomić, że rodziców nikt i nic nie zastąpi w wychowaniu. Wychowanie nie jest sprawą łatwą, ale przecież Pan Bóg nie daje zadań ponad nasze siły i możliwości. I zawsze pomaga, jeśli o tę pomoc prosimy.

ALEKSANDRA HALKIEWICZ



## Beletrystyka faktu Rodzinny etos

„Nawet w katastrofach nie ma czasu na płacz, żyć trzeba. (...) Robiliśmy tak jak w tym ruskim przysłowiu: »Na śmierć się szykuj, ale żyto siej!«”. Te słowa jednego z bohaterów najlepiej oddają sens przesłania zawartego w książce Maliny Stahre-Godyckiej „Nigdy nie rodzi się byle kto”. Autorka, poznanianka, z wykształcenia prawnik i ekonomista, od wielu lat mieszka w Szwecji. Utrzymuje żywy kontakt z krajem. W stanie wojennym organizowała pomoc medyczną i żywnościową oraz dotacje dla niezależnej prasy z Poznania. Cały czas aktywnie


rodzina została bezpowrotnie rozbita i rozrzucona po świecie. Mimo to jej członkowie na zawsze zachowali świadomość swej tożsamości i polskich korzeni. Po latach wnuczka Antoniny odkrywa ich losy, przemierzając blisko 150 tysięcy kilometrów, by dotrzeć do swych krewnych w Kanadzie, Rosji, Australii i Polsce. Każda z ich wstrząsających opowieści mogłaby stanowić odrębny materiał na scenariusz filmowy, albowiem „nie wystarczyłoby fantazji, aby wymyślić taką fabułę”. Widzimy emerytowanego głównego inżyniera komunistycznego zakładu, który, by nie zaszkodzić swym bliskim, nigdy nie odważył się napisać listu do siostry w Kanadzie ani do matki w Polsce. Oglądamy dobrobyt emigrantów w Australii i życie ich bogatych córek, których niewiele interesuje tragiczna przeszłość rodziców. Słuchamy opowieści ciotki Heli, która przeżywszy gulagi i roboty w hitlerowskich Niemczech, wybrała wolność w Kanadzie i nie ujrzała już nigdy swej rodziny. Trudno przejść obojętnie wobec tragicznej postaci Antoniny, która najpierw traci męża, a później kolejno z rodzinnego domu odchodzą jej dzieci. W różnych okresach życia w zaskakujących okolicznościach przypadek styka ją z każdym z nich. Wreszcie, po trzydziestu latach, jest znowu w Polsce, przy wigilijnym stole najstarszego syna. W jego domu w Poznaniu przyjdzie jej doczekać końca swych dni, a przedtem zaznać jeszcze radości i emocjonalnej więzi z wnuczką, której książki o dziejach swej rodziny już nie doczeka.

Powieść, choć przywołuje wiele tragicznych zdarzeń, ma wydźwięk pozytywny i optymistyczny. Okazuje się, że niewzruszony system wartości nie poddaje się ani totalitaryzmom, ani konsumpcjonizmowi współczesnego świata. Wola życia, ufność w Opatrzność Bożą, odpowiedzialność i solidarność rodzinna pozwalają przetrwać najtrudniejsze momenty. Wierność zasadom, silna wiara, chrześcijańska postawa na co dzień, bezkompromisowa uczciwość w głoszeniu swych poglądów budują autorytet moralny. Mimo nieszczej bohaterowie powieści zachowują dystans wobec wydarzeń, nie czyniąc z siebie ofiar. Swoim oprawcom wybaczą. Zaświadcza, że istnieją wartości ponadczasowe, a przeszłość, nawet ta tragiczna, może budować przyszłość. Trzeba tylko o niej pamiętać.

KRYSZYNA  
STROZIK-ZIELIŃSKA

Malina Stahre-Godycka, „Nigdy nie rodzi się byle kto”, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2000, s. 388.

**Katolicki  
Telefon  
Zaufania**

 (032) 253 05 00

to przyjazna, 24-godzinna obecność osoby gotowej wysłuchać każdego, kto znajdzie się w potrzebie emocjonalnej, duchowej i egzystencjalnej. Codziennie, także w niedzielę i święta, dyżury pełnią wolontariusze, którzy pomagają odzyskać nadzieję: księża, lekarze, prawnicy, psychologowie, doświadczeni rodzice, ludzie gotowi życzliwie porozmawiać o problemach, które niepokoją, budzą lęk i sprawiają ból.

Gwarantowana całkowita anonimowość.

## Listy do Zofii

### Jestem zadowolona z mojej samotności

My, osoby z upośledzeniem umysłowym, jesteśmy osobami normalnymi, tylko funkcjonujemy w sferze intelektualnej wolniej niż osoby tzw. normalne. Ale niestety zdarzają się w naszym społeczeństwie ludzie, którzy nas nie rozumieją i nie akceptują. Wyśmiewają się z nas i z osób, które chorują psychicznie. Jak ludzie słyszą słowo „psychiatra”, odsuwają się od tych, którzy korzystają z opieki takiego lekarza. W Polsce jeszcze za mało się o tym mówi. Na Zachodzie jest inaczej, tam nikt nikogo się nie boi i nikt nie musi się wstydzić swojej choroby.

Niektóre z osób wolno myślących chcą się usamodzielniać. Ja, będąc osobą wolno myślącą, mam potrzebę być sama i innym chorym służyć pomocą, opiekować się osobami niepełnosprawnymi. A nie tak, jak niektórzy ludzie zdrowi myślą – że jak człowiek jest sam, to jest mu źle. Jestem zadowolona z mojej samotności, dzięki niej mam większe pole do działania i służenia bliźnim, którzy tej pomocy potrzebują. Udzielam się w kaplicy szpitalnej, roznoszę „Gościa Niedzielnego” i w delikatny sposób namawiam pacjentów na przyjęcie sakramentu uzdrowienia chorych. Ja ten sakrament przyjąłem u misjonarzy oblatów na Koszutce w Katowicach, gdzie spotykają się osoby niepełnosprawne (wolno myślące). Udzielił nam tego sakramentu ksiądz biskup z Włocławka, który jest opiekunem osób niepełnosprawnych i prowadził dla nich na Koszutce wielkopostny dzień skupienia. Właśnie z jego rąk miałam zaszczyt przyjąć sakrament uzdrowienia chorych. Wtedy byłam za-

mknięta w sobie. Po przyjęciu tego sakramentu otworzyłam się na ludzi i z powrotem przybliżyłam do wiary. W tej grupie osób niepełnosprawnych nauczyłam się modlić się wbrewbrewiarzowej. Jest to coś wspaniałego, co dociera do serca człowieka. Jeśli ktoś jest w podobnej sytuacji, to proszę – nie zalamujcie się. Szukajcie z nadzieją.

Choruję od dzieciństwa. Obecnie uczęszczam do środowiskowego domu samopomocy społecznej, gdzie uczymy się haftować, mamy ćwiczenia gimnastyczne, zajęcia kulinarne i inne. Nie siedzimy w domu. Nie chcą nas przyjmować do pracy, więc dobrze, że są takie domy!

Chciałabym przy okazji tego listu gorąco podziękować wszystkim, którzy opiekują się osobami niepełnosprawnymi: klerykom, diakonom, księżom, wolontariuszom, terapeutom i sponsorom, którzy pomagają domom samopomocy społecznej.

Dlaczego na tym świecie jest tyle złości i nietolerancji? To właśnie ludzie, którzy uważają się za wspaniałych katolików, tak naprawdę boją się osób niepełnosprawnych, wyśmiewają się z nich, sprawiają, że te osoby reagują złością i agresją – a potem najlepiej bać się tych osób i wyzywać od wariatów... Ludzie o kamiennym sercu, miejcie trochę wyrozumiałości wobec osób niepełnosprawnych! Katolik powinien być otwarty na osoby niepełnosprawne, na miłość drugiego człowieka. Dlatego wołam: Ludzie, zmieńcie się, nie bójcie się nas i naszej choroby!

Bogusia

### Bądź dalej dzielna

Chociaż jest trochę gorczy w Twoim liście, Bogusiu, myślę, że nikt nie poczuje się urażony, a chyba w każdym Twoim słowie mogą wzbudzić – jeśli nie wyrzuty sumienia, to przynajmniej refleksję.

Wiesz, katolicy – to tacy sami ludzie jak wszyscy inni i mimo laski chrztu świętego, jaka w nich jest, nieraz też myślą się, błądzą i grzeszą. Zdarza się – niestety – że i oni zadają innym ból. Na pewno nie zawsze czynią to umyślnie, by komuś dokuczyć. Myślę, że często niewłaściwa postawa wynika z niewiedzy, niezrozumienia, czasem z głupoty. A może także z tego, że nieraz człowiek nie wie, jak się zachować. Kiedy widzi na przykład osobę niepełnosprawną, woli odwrócić głowę, w jakiś sposób uciec od tego problemu. Dlatego chyba nie zawsze będzie to „kamiennie serce”. Czasem może właśnie nieśmiałość, zażenowanie, lęk.

Najlepszą drogą do zmiany tej sytuacji jest osławianie się z osobami niepeł-

nosprawnymi i „wolno myślącymi”. Tak dzieje się na pewno w szkołach integracyjnych, gdzie wszystkie dzieci uczą się i bawią razem. Jak to dobrze, że są takie szkoły i takie klasy!

Drukujemy Twój list w prawie niezmiennionej formie, by wszyscy Czytelnicy dobrze poznali Twoje i podobnych do Ciebie osób położenie, zrozumieli Twoje intencje i Twój żal, ale także dobroć Twojego serca.

Muszę Ci się przyznać, że właśnie Twoja dobroć i bezinteresowność urzekły mnie najbardziej. Może dlatego, że dostaję dużo listów od osób zdrowych, które bardzo cierpią z powodu swojej samotności. Tymczasem Ty, mimo swojej trudnej sytuacji spowodowanej chorobą „od zawsze”, byłaś w stanie napisać te wspaniałe słowa: „Jestem zadowolona z mojej samotności, dzięki niej mam większe pole do działania i służenia bliźnim, którzy tej pomocy potrzebują”. Bóg zapłać za to, co napisałaś, a przede wszystkim za to, że tak myślisz i tak żyjesz! To jest Twoje świadectwo i sądzę, że da ono do myślenia wielu ludziom, którzy nie mogą się pogodzić z samotnością, chorobą czy innymi problemami życiowymi.

Podziwiam także Bogusiu Twojego ducha apostołskiego. Widać, jak bardzo sakrament bierzmowania zmienił twoje życie i pozwolił Ci zbliżyć się do innych i robić tyle dobrego. Bądź dalej taka dzielna, aktywna i pogodna. Bóg niech wspiera każdy Twój krok – dla dobra Ciebie samej i tych, którym z taką miłością służysz.

ZOFIA



# „Takość, a nie inność”

JAN MIODEK

Poszukiwanie przez formę językową istoty, esencji bytu, jest stare jak świat. Już Ramon Lullus (ok. 1235–ok. 1315), kataloński pisarz, filozof i teolog franciszkański, znany polihistor (określany mianem *doctor illuminatus*), stwierdzając, że istotę człowieka tworzy i ujawnia jego specyficznie ludzka funkcja, że człowiek staje się człowiekiem przez specyficznie ludzki sposób działania, stworzył od rzeczownika *homo* („człowiek”) czasownik *hominificare* („człowieczyć”). Ale tak jak *człowiek się człowieczy* – tak i *lew się lwi*, a *ogień się ogni* (*leo-leonare, ignis-ignire*).

Podobne kategorie słowotwórczo-pojęciowe znaleźć można u Martina Heideggera (1889–1976). Żeby wiedzieć, czym jest świat (*die Welt*) – pisał niemiecki egzystencjalista – trzeba zbadać jego działanie. Przed Heideggerem – czytamy w książce prof. Andrzeja Nowickiego *Człowiek w świecie dzieł* (Warszawa 1974) – nie mieliśmy czasownika określającego w sposób adekwatny swoiste działanie świata. Heidegger utworzył taki czasownik: *welten* i zbudował zdanie będące fundamentem nauki o świecie: *Die Welt weltet* („świat światuje”) – tak jak *Das Ding dingt, die Zeit zeitigt, a der Raum raumt* („rzecz rzeczkuje”, „czas czasuje”, „przestrzeń przestrzenia”).

Ludzie pióra, poeci, filozofowie posługujący się językiem polskim najczęściej potrzebują nazw istotnościowych (*nomina essendi*) utworzonych od przymiotników za pomocą przyrostka „-ość”. „Takość, a nie inność męczyła niepomierne tego skromnego człowieka” – napisał np. w jednym ze swych utworów Stanisław Ignacy Witkiewicz (*takość* – od zaimka przymiotnego *taki*, *inność* – od przymiotnika *inny*). A Julian Tuwim: „Ty, któryś cel jest i przyczyna, pierwszość oraz ostateczność” (*pierwszość* – od liczebnika porządkowego *pierwszy*, *ostateczność* – od przymiotnika *ostateczny*). Na formacje z przyrostkiem „-ość” natrafiamy co krok w wierszach Bolesława Leśmiana (*niezdolność, bezleśność, bezpolność, zakłętość, najdalszość*), co nie powinno nas dziwić, jeśli uświadomimy sobie, że jedną z funkcji poezji, konsekwentnie realizowaną przez autora *Dusiołka*, jest tworzenie nowych kategorii ontologicznych. A czyż nazwy określające istotę, esencję czegoś, nie są szczególnie predestynowane do spełniania tej funkcji?

Z kolei w kongenialnym tłumaczeniu *Uliksesa* Jamesa Joyce’a, dokonanym przez Macieja Słomczyńskiego, znajdujemy następujące zdanie: „Końskość jest cością konia”. Przekształcając je na formułę tradycyjniej-

szą gramatycznie, powiedzielibyśmy: „Bycie koniem jest czymś, co stanowi istotę konia”. Ale czy od przymiotnika *koński* nie mógł Słomczyński stworzyć właśnie rzeczownika-nazwy istotnościowej *końskość*? Poszerzył on natomiast obszar działania opisanego tu mechanizmu słowotwórczego, decydując się na neologizm *cość*, odpowiadający opisowej konstrukcji *coś, co istotne*. Osiągnął zarazem jednorodność stylistyczno-słowotwórczą (*cość* – podciągnięte do *końskość*, tak jak wyżej *takość* podciągnięta do *inność*, a *pierwszość* do *ostateczność*).

Nie mogłem więc przed paroma laty nie zaaprobować także Tischnerowej *mojowości* z wypowiedzenia: „Dobro, aby być dobrem, nie może wisieć w próżni. Musi przejść przez jakąś mojowość. Sprawiedliwość np. musi być moją sprawiedliwością”. Wszak w sposób skondensowany wyraziła ona myśl, którą „rozmyłyby” wielosłowne odpowiedniki „coś, co jest moje” czy „bycie moim”.

Napisałem o tym wszystkim, bo oto jakiś czas temu poinformowała mnie red. Aleksandra Czyżniewska, wiodąca ze mną od lat cosobotnie rozmowy o języku na antenie Rozgłośni Polskiego Radia w Opolu, że słuchaczy bardzo zaintrygowała *wielkanocność*, która pojawiła się w wywiadzie, jakiego prasie udzielił ksiądz arcybiskup Alfons Nossol. Powiedziałem spontanicznie, że zupełnie mnie ona nie zaskakuje w ustach wielkiego erudyty i filozofa. Systemowa potencja stała się tutaj tekstowym aktem:

przecież od przymiotnika *wielkanocny* w każdym momencie można stworzyć esencjonalny rzeczownik *wielkanocność*, ale wyczuwają to tylko ci, którzy mistrzowsko władają językiem. I jakież bogate treści ten neologizm wyraża! *Wielkanocność* to „wszystko, co istotę Wielkiejnocy stanowi”. Powinniśmy więc sobie życzyć tej wielkanocności, wielkanocności – czyli radości i nadziei ze zmartwychwstania Chrystusa wynikającej, owszem – powinniśmy tą wielkanocnością stale żyć, być nią przeniknięci, bo ona jest istotą chrześcijaństwa. Dlatego w przyszłym roku – dzięki Ordynariuszowi Opolskiemu – takie życzenia złożę wszystkim bliskim i znajomym.

Tymczasem zbliża się Święto Przemienienia Pańskiego, skoro więc tyleśmy dziś mówili o nazwach istotnościowych, niech mi będzie wolno na koniec wyrazić przekonanie, że zachwyt Apostołów towarzyszących Chrystusowi na Górze Przemienienia lepiej wyrażało tradycyjne, Wujkowe „Panie, jak dobrze tu być!” niż współczesne, czytane w kościołach „Panie, dobrze, że tu jesteśmy”. Wszak to bezokolicznikowe *być* było kategorią o wymiarze ponadczasowym, uniwersalnym, ukazującym materię przemienioną, wieczną (*dobrze być – na zawsze, wiecznie*). Zdanie zmodyfikowane – „dobrze, że tu jesteśmy” (nie z bezokolicznikiem, ale formą czasu teraźniejszego) – pozbawione jest w moim odczuciu aspektu owego eschatologicznego trwania.

## Wakacyjny konkurs dla wszystkich Z „Gościem” w drogę

Nasz konkurs dla miłośników fotografowania wciąż trwa. Przypominamy, że w losowaniu nagrody głównej – aparatu Minolta Dynax 500 SI weźmie udział każdy, kto do 15 września nadeśle wykonane przez siebie zdjęcie wraz z kuponem konkursowym. Najważniejszym warunkiem, jaki spełnić musi konkursowa fotografia, jest obecność na zdjęciu osoby z egzemplarzem naszego tygodnika. Najciekawsze zdjęcia będziemy publikować na łamach w lipcu i sierpniu. Zapraszamy do wspólnej zabawy!

### Regulamin konkursu:

1. Termin nadsyłania zdjęć upływa 15 września. Zdjęcia w formacie minimum 10x15 cm, wykonane na błyszczącym papierze, prosimy nadsyłać na adres: „Gość Niedzielny”, skr. poczt. 659, 40-958 Katowice 2, z dopiskiem: „Z „Gościem” w drogę”. Należy dołączyć dane autora (imię, nazwisko, adres) i podać miejsce wykonania zdjęcia.
2. Do zgłoszonej na konkurs fotografii dołączyć należy kupon, który drukować będziemy w każdym z wakacyjnych numerów GN.

3. Wszystkie nadesłane wraz z kuponem fotografie wezmą udział w losowaniu nagrody głównej – aparatu fotograficznego Minolta. Komisyjne losowanie nagrody głównej odbędzie się 20 września br. Dodatkowo dziesięciu autorów najciekawszych wypowiedzi o miejscu wykonania zdjęć nagrodzimy albumami „Polska”.

4. W rubryce „Tylko dla niecierpliwych” losowanie nagród odbywać się będzie co tydzień. Rozwiązania zadań z tej rubryki można nadsyłać również pocztą elektroniczną.

### Tylko dla niecierpliwych (3)

Tym razem proponujemy wyprawę do krainy Wielkich Jezior Mazurskich. Każdy znajdzie tu coś dla siebie. Na miłośników przyrody czekają ostępy leśne z siedzibami dzikich zwierząt, na amatora żeglarstwa – rozległe tafle jezior, na jednych i drugich – wieczory przy ognisku pod gwiazdzistym niebem. Nic dziwnego, że te piękne okolice stały się ulubionym miejscem wypoczynku „Wujka” – ks. Karola Wojtyły – i jego młodych przyjaciół z kręgu duszpasterstwa akademickiego. Wielokrotnie powracali tu na wakacyjne spływy kajakowe.

### Jaką żartobliwą nazwę nosił kajak „Wujka”?

Na odpowiedzi oczekujemy do 20 lipca. Wszyscy autorzy poprawnych rozwiązań wezmą udział w losowaniu zestawu upominkowego (firmowa koszulka, album i kaseta wideo). Nasz adres: „Gość Niedzielny”, skr. poczt. 659, 40-958 Katowice 2, z dopiskiem: „Dla niecierpliwych (3)”. Rozwiązania nadsyłać można również pocztą elektroniczną: [archiwum@goscieniedzielny.pl](mailto:archiwum@goscieniedzielny.pl)

### Rozwiązanie zadania dla niecierpliwych (1):

Opisywany przez nas zamek znajduje się w Niedzicy. Zestaw upominkowy za poprawne rozwiązanie wylosował Wojciech Kobylński z Siedlec Gratulujemy! Nagrody przesyłamy pocztą.



5. Nie stawiamy ograniczeń wiekowych. Do udziału w konkursie zapraszamy także naszych najmłodszych Czytelników.

### Do wygrania:

- aparat fotograficzny Minolta Dynax 500 SI Super z obiektywem 35–70 mm,
- 10 albumów krajoznawczych „Polska”,
- 9 zestawów upominkowych, zawierających firmową koszulkę „Gościa Niedzielnego”, album „75 lat »Gościa Niedzielnego«” oraz kasetę wideo „Święci żyją świętymi” z pobytu Jana Pawła II w Starym Sączu.

Z „GOŚCIEM” W DROGĘ  
**KUPON**



## Sesja w Instytucie Dziedzictwa Narodowego Czy Prymas mógł się mylić?

ALICJA WYSOCKA

**Koncepcja narodu u prymasa Wyszyńskiego, jego stosunek do „Solidarności”, miejsce kardynała na intelektualnej mapie Polski – to najważniejsze tematy konferencji zorganizowanej przez Instytut Dziedzictwa Narodowego.**

Dwudniowa sesja (28 i 29 czerwca), zatytułowana „Intelektualna i duchowa spuścizna prymasa Stefana Wyszyńskiego”, odbyła się w Jadwisinie k. Warszawy. W zaproszeniu organizatorzy wyjaśnili, iż celem spotkania jest zapoznanie „z różnymi spojrzeniami na dorobek intelektualny Prymasa Tysiąclecia, który naszym zdaniem stanowić powinien nadal żywą inspirację dla Polaków stojących wobec wyzwań współczesności”. Charakter sesji najtrafniej ujął jeden z prelegentów, mówiąc, iż nie chodzi o mitologizowanie prymasa Wyszyńskiego i utrwalanie jego legendy, ale o próbę oceny jego wyborów, osiągnięć i porażek.

### Naród, ale jaki?

Sesja składała się z czterech bloków tematycznych. W pierwszym, zatytułowanym „Kultura narodowa i nowoczesność w myśli prymasa Wyszyńskiego”, uczestniczyli ks. dr Piotr Mazurkiewicz z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Paweł Lisicki z „Rzeczpospolitej” oraz Jarosław Gowin, redaktor

naczelny „Znaku”. Prelegenci zgodzili się, że pojęcie narodu zajmuje centralne miejsce w społecznym nauczaniu kard. Wyszyńskiego. Prymas pojmował naród teologicznie – jako byt powołany mocą Boga, który ma swoją historię zbawienia. W tym dziele szczególną rolę pełni Kościół, który jest duszą narodu. Paweł Lisicki zwrócił uwagę, że w tej koncepcji kultura narodowa jest więzią między naturalnym życiem narodu a sferą nadprzyrodzoną, reprezentowaną przez Kościół. W taki właśnie sposób Prymas interpretował dzieła wielkich polskich romantyków.

Jaką rolę w takiej koncepcji narodu odgrywają ludzie nieidentyfikujący się z katolicyzmem? – to powracające na sesji pytanie. Zdaniem ks. Mazurkiewicza, Prymas o obywatelach polskich innej narodowości i wyznania wspominał tylko historycznie, natomiast przemawiając w obronie wiary i Kościoła czuł się reprezentantem także niewierzących. Red. Lisicki podsumował ten problem następująco: dla kard. Wyszyńskiego nie ma podziału na naród świecki i religijny. Ci, którzy występują przeciwko wartościom religijnym, dokonują aktu duchowej zdrady narodu.

Czy wizja narodu w ujęciu kard. Wyszyńskiego obroni się w dzisiejszym społeczeństwie, tam pluralistycznym, gdzie chodzi o wyznawane wartości? W tej kwestii prelegenci byli raczej sceptyczni. Jarosław Gowin zwrócił uwagę na wątpliwości natury religijnej, które rodzi

koncepcja Prymasa. Po pierwsze, wiązanie religii z narodem grozi ideologizacją wiary, po drugie, inkulturacja Kościoła – choć jest procesem nieuchronnym i pożądanym – niesie ryzyko przerostu formy nad treścią.

– Obawiam się, że coś takiego przydarzyło się koncepcji Prymasa. Jego program w zbyt dużym stopniu wyrażał tradycyjną religijność, a za mało ją przeobrażał – mówił Gowin.

Szef „Znaku” uważa, że metafizyczna wizja narodu prymasa Wyszyńskiego różni się od historycznej koncepcji Jana Pawła II. Tym, co zbliża obie wizje, jest rola kultury w życiu narodu, jednak u Papieża dominującą rolę w kanonie polskiej kultury odgrywa epoka jagiellońska – niemal nieobecna w refleksji Prymasa Wyszyńskiego.

### Dylematy Prymasa

Niezwykle ciekawy przebieg miała dyskusja nad rolą Prymasa Wyszyńskiego jako interrexa. Zdaniem dr. Antoniego Dudka, w okresie PRL-u Prymas czterokrotnie stawał przed wyborem strategii postępowania z władzą komunistyczną. Kontrowersyjne porozumienie z rządem w roku 1950 kard. Wyszyński podpisał – zdaniem Dudka – pod wpływem kapitulanczej opcji Bolesława Piaseckiego z PAX-u. Czy było ono błędem? – raczej tak, choć poglądy uczestników sesji były podzielone, tak samo jak ocena postępowania Prymasa wobec

biskupa Kaczmarka czy jego decyzja o zniszczeniu petycji wiernych ze Śląska w sprawie nauczania religii w szkołach. Zdaniem prelegentów, Prymas wygrał wojnę z komunizmem, ale to nie znaczy, że nie przegrał w tej wojnie kilku bitew i nie odniósł ran.

Kiedy Prymas wygrywał, a kiedy przegrywał? Jarosław Gowin uważa, że kard. Wyszyński zawsze miał rację, gdy przyjmował wobec władz twardą postawę, a nie miał jej, gdy był „miękki”. Prymasowi zdarzyło się nie odczytać znaków czasu w sierpniu 1980 r. – Gdyby posłuchano jego dwukrotnego wezwania do zakończenia strajku, to „Solidarność” prawdopodobnie nie powstałaby – mówił red. Gowin.

Kardynał Wyszyński nie wypowiadał się na temat legalności władzy komunistycznej, miał jednak silne poczucie lojalności względem polskiej racji stanu. Dlatego w kwestii Ziemi Zachodnich, ryzykując napięcie ze Stolicą Apostolską, popierał stanowisko polskich władz.

W jakim panteonie umieścić Prymasa Wyszyńskiego, biorąc pod uwagę polityczny wymiar jego działalności? – zastanawiali się uczestnicy sesji IDN. Zdaniem dr. Rafała Matyi, nie należy rozciągać autorytetu Prymasa Tysiąclecia poza wymiar duchowy. Refleksji kardynała Wyszyńskiego nie należy umieszczać w antologii myśli politycznej, bo jego nauczanie należy całkowicie do sfery religijnej – podkreślił prelegent.

Czy zatem Polacy nie mogą się niczego nauczyć od Prymasa Tysiąclecia? Uczestnicy sesji zgodzili się, że obecnie Polsce najbardziej potrzebne jest budowanie klimatu patriotyzmu, którym przeniknięte jest nauczanie i działalność kardynała Wyszyńskiego.

## Spory o generała Sikorskiego

**Mimo że od śmierci gen. Władysława Sikorskiego w katastrofie gibraltarskiej upłynęło blisko 60 lat, nie milkną spory zarówno wokół osoby Naczelnego Wodza, jak i okoliczności jego śmierci. Sporów nie uściszyło nawet złożenie w 1993 roku trumny z jego ciałem w podziemiach Katedry Wawelskiej.**

Zagadkowych okoliczności katastrofy gibraltarskiej nie wyjaśniono do dziś. Propagandziści komunistyczni lansowali tezę o udziale w niej Brytyjczyków. Ci co prawda konsekwentnie zaprzeczali, ale przez długi czas nie ujawniali wszystkich dokumentów dotyczących katastrofy, a w 1993 r. władze brytyjskie nie zgodziły się, aby po ekshumacji z cmentarza w Newark szczątki generała zostały przed przewiezieniem do Polski poddane szczegółowym badaniom, pozwalającym ustalić przyczyny śmierci.

W czerwcu ub. roku z listem otwartym w sprawie ujawnienia dokumentów brytyjskich wystąpił Jan Nowak-Jeziorański. Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych odpowiedziało, że „w mało prawdopodobnym wypadku odnalezienia jakichś dokumentów, które rzucają światło na okoliczności śmierci generała Sikorskiego, zostaną one przekazane polskiej stronie”. Na początku bieżącego roku Brytyjczycy przekazali znanemu historykowi dziejów najnowszych prof. Janowi M. Ciechanowskiemu

mu cztery nieudostępnione dotąd dokumenty. Jednym z nich jest zeznanie dezertera z KGB, który odpowiedzialnością za śmierć gen. Sikorskiego obarczył Sowietów. Nowak-Jeziorański wyraził nadzieję, że dalsza analiza dokumentów może przynieść nowe dane. Poparło go niedawno małopolskie Porozumienie Organizacji Kombatantek i Niepodległościowych, domagając się od władz polskich zintensyfikowania działań zmierzających do ujawnienia dokumentów, znajdujących się w archiwach brytyjskich i rosyjskich mogących pomóc w wyjaśnieniu okoliczności śmierci Sikorskiego.

Warto przywołać tutaj sąd red. Aleksandra Bregmana, który w 1967 r. odrzucił pogląd, że ta śmierć była na rękę Brytyjczykom. „Wyobraźmy sobie, że nie było katastrofy gibraltarskiej, że w okre-

sie Teheranu i Jałty na czele rządu polskiego nie stał Mikołajczyk, ale dalej stał Sikorski. Czy wypadki potoczyłyby się inaczej? Wydaje mi się to wysoce wątpliwe. Polskę i tak by poświęcono. Sikorski nie zapobiegłby Jałcie, mógłby co najwyżej utrudnić nieco kapitulację Zachodu wobec Stalina. Ale jeśli założymy, że Sikorski stanowił przeszkodę dla kapitulacji Zachodu w sprawie polskiej, to trzeba z tego wyciągnąć wniosek, że najbardziej zainteresowane w jego zniknięciu ze sceny politycznej były Sowiety. Gdyby rozumować tylko tymi kategoriami, czy i dla kogo Sikorski był niewygodny, w jego usunięciu Rosjanie zaliczają się do najbardziej podejrzanych” – napisał.

Spory o okoliczności śmierci Sikorskiego i o jego rolę w najnowszych dziejach Polski zapewne jeszcze długo nie ucichną. Nową książkę o katastrofie gi-

braltarskiej zapowiada red. Dariusz Baliśzewski, autor programu telewizyjnego „Rewizja nadzwyczajna”. Wydaje mi się jednak, że najlepszą ocenę znaczenia gen. Władysława Sikorskiego dla narodu dała w swych wydanych niedawno „Wspomnieniach wojennych” prof. Karolina Lanckorońska, przebywająca w chwili śmierci Naczelnego Wodza w obozie w Ravensbrück: „Zauważyłam, że Boguś jest zmieniony i nie odzywa się do mnie. Gdy nie było nikogo, podeszłam i zapytałam wprost, co się stało. Milczenie. Musiałam powtórzyć pytanie, nim otrzymałam odpowiedź zawartą w dwóch tylko słowach: »Sikorski zabity«.(...) Wiadomo, że każdy człowiek ma swoje małości, że one nieraz rzucają cień na tego, kto stanął na świeczniku. Lecz na to, aby je widzieć, trzeba patrzeć z bliska, a walczący kraj z daleka gloryfikował imię generała Sikorskiego; było ono dla nas symbolem naszej walki o dobra najwyższe człowieka i poręką przyszłego zwycięstwa nad Niemcami. Przyjaźń Anglii dla niego była nam tarczą wobec Sowietów. Jego odejście, bez względu na to, kto był sprawcą tej śmierci, wydawało się nowym, potwornym brzemieniem, które tak samo spadało w tej chwili na Polskę całą, jak druzgotało każdego z samotnych więźniów w izolatkach. Wieczorem przy pacierzu, gdy przyszło po raz pierwszy wymienić wśród poległych tego, który dotąd dowodził żywymi, modlitwa zdawała się urywać, a w jej miejsce tłoczyły się na wargi słowa prawie buntownicze: Czyż nie ma nieszczęścia, Boże, którym nie doświadczasz Polaków?”

BOGDAN GANCARZ





# Demokracja partyjna

KS. REMIGIUSZ SOBAŃSKI

Funkcjonowanie państwa demokratycznego nie może obyć się bez sprawnych partii politycznych. Tymczasem jednak partie raczą nas widowiskami, które nie wzbudzają sympatii do nich – nie tyle do poszczególnych partii, co do całego systemu partyjnego. Skoro jednak nie można się bez nich obejść, trzeba je uznać za zło konieczne. Nie zmienia sytuacji nawoływanie, by głosować nie na partie, lecz na konkretnych ludzi (w pewnym radiu zapowiedzieli nawet, że przygotowują listę „porządnych ludzi”, by ludzie wiedzieli, na kogo głosować!). Czysta to retoryka, bo – pomijając fakt, że i tak głosuje się na konkretne nazwiska – ci, którzy tak mówią, udają, jakby nie dostrzegali przykrych doświadczeń z radnymi, bezpośrednio wybranymi przez wyborców znających ich osobiście. Przede wszystkim jednak: czy skuteczny organizator życia gminnego lub osiedlowego musi znać się na sprawach państwa? Ponadto: czy perspektywa gminna nie przesłoni horyzontów koniecznych dla decydowania o sprawach państwa? Mieliśmy niedawno widowiska sejmowe odstawiane przez posła sprowadzającego sprawy Polski do interesu jednej branży (a właściwie tylko jej części). Nawet przy uznaniu intencji za szczere, trudno takie zachowania nazwać inaczej niż prywatą i partykularyzmem.

Niewątpliwie prywatą i partykularyzmem to nie tylko historia. I nie tylko w Polsce aktualne jest stwierdzenie: „Państwo łupem partii”. I nie tylko w Polsce większość partii nie za bardzo przejmując się tym zarzutem, przeciwnie, wcale się nie krępuje, a ich zachowanie graniczy nieraz z bezwstydem. Bez żenady zajmują się sobą, walczą o dobra dla swoich, dobro wspólne jest najwyżej na wargach, nie przed oczyma.

A przecież partie polityczne powstały ze względu na dobro wspólne. Bo możliwości pojedynczego obywatela są znikome. Aby jego patriotyzm był efektywny, trzeba go zorganizować i uczynić normą działania wielu, a ponadto pojęcie i wizja dobra wspólnego różnią i ścierają się, trzeba więc było wprowadzić cywilizowane formy dyskusji politycznej: nie setki ludzi z ich osobistymi „ja uważam”, lecz partie łączące ludzi o poglądach podobnych.

Zdawano sobie jednak sprawę z podejmowanego ryzyka, wiążącego się z faktem, że ludzie zazwyczaj organizują się dla własnych interesów: człowiek w grupie działa na rzecz grupy, partie są z definicji partykularne, stronnice („stronnictwo”), ciągną na swoją stronę, są dla reprezentowania interesów grupowych, a nie dla dobra wspólnego. Założono jednak istnienie różnicy między

organizacją utworzoną wyłącznie dla wojowania o interesy grupowe (np. związki zawodowe) a partiami politycznymi, które wychodząc od jakiegoś partykularnego, grupowego interesu mają jednak na oku dobro całości – bo przecież chcą zdobyć władzę, a zdobywszy ją, muszą rządzić całością. Stąd uprzywilejowana pozycja partii politycznych, funkcjonujących na odmiennych zasadach prawnych niż inne stowarzyszenia. Nadzieje na to, że partie będą miały jednak na oku dobro całości, opierano na tym, że wyjście poza ciasny partykularyzm, czyli poza interesy swej grupy, leży w ich własnym interesie. Żeby zdobyć władzę, partie muszą przecież zyskać wyborców, a to zmusi je do uwzględnienia w programie (a jeśli zdobędą władzę, to także w praktyce) interesów nie tylko własnej grupy. Te oczekiwania nie wszędzie i niezupełnie się sprawdzają. Zacierają się różnice między partiami politycznymi, związkami zawodowymi czy innymi organizacjami. A tym samym w ich polu widzenia dobro własne, grupy, swoich, staje przed dobrem wspólnym. Co gorsza, dobro wspólne utożsamia się z dobrem partii. Oficjalnie i otwarcie przyznawano to w socjalizmie, ale wtedy przyznawano też, że państwo jest narzędziem w ręku jednej klasy, czyli grupy. Ale to był inny ustrój...

## Gra pozorów

MACIEJ SABLIK

Dawniej lubiłem ten szczególny czas leniej kanikuly w mieście. Niby to nie jest atrakcja smażyć się w murach, ale ruch był mniejszy, ludzie mniej się spieszyli, sklepy były luźniejsze, parkowanie łatwiejsze. W kościołach, chłodniejszych od otoczenia, i w tramwajach z klimatyzacją opartą na systemie operacyjnym Windows – czyli uruchamianą przez otwarcie okien – bez trudu można było znaleźć miejsce siedzące. Niestety, skończyło się i dzisiaj w pełni sezonu tkwimy w korkach tak samo jak jesienią czy zimą. Podobno z powodu ogólnie niedobrej sytuacji ludzi nie stać na wakacje i zostają w domu. Wygląda jednak na to, że zamiast iść na spacer albo zagłębić się w lekturze, aby podnieść katastrofalne wskaźniki czytelnictwa w naszym kraju, rodacy wydają całe dofinansowanie do czasów „pod gruszą” na benzynę i jeżdżą. Kiedy przestaną? Aż wyjeżdżą całe pieniądze, jak odpowiadała moja małaletnia kuzynka na pytanie, kiedy wróci z Wesołego Miasteczka.

Nawiasem mówiąc, biorąc za dobrą monetę wyniki statystyk i badań opinii publicznej oraz światłe słowa

przew. Millera (że ta bieda taka straszna), wypada założyć, że mamy tu do czynienia ze zjawiskiem, z którego nie zawsze zdają sobie sprawę propagatorzy liberalizmu gospodarczego. Otóż twierdzą oni czasem, że na przykład emerytury są w Polsce zbyt wysokie w stosunku do przeciętnej płacy, nie zauważając, że niskich dochodów już bardziej obniżyć nie można, bo równie dobrze mogłyby one być zerowe. Jeśli mleko kosztuje 1,30 zł, a ja mam 1,20 zł, to chociaż mam aż 90 proc. potrzebnej kwoty i tak nic nie dostanę.

Prawdopodobnie ludzie, którzy tyle jeżdżą samochodami po mieście i robią wrażenie dostatku na przyjeźdźnych, w istocie są zbyt ubodzy, żeby dojechać tymi samochodami na drogie wczasy – wystarcza im tylko środków na zwiedzanie miasta w tempie korka albo na zmotoryzowany spacer z żoną (opuszczamy szybko w aucie i jedziemy wolno, żeby się kobieta nawdychała świeżego powietrza, które tak ciągle mężowi zachwala). Te pozory dobrobytu mogą mylić licznych turystów z Zachodu, którzy nie mogą

zrozumieć, dlaczego Polacy tak narzekają, skoro tyle się w naszym kraju buduje, a na ulicach pełno aut niezłych marek. My tymczasem dążąc do wymarzonego dobrobytu, jesteśmy jak trzej rosyjscy lotnicy z komedii braci Marx. Lecieli oni przez Atlantyk, ale gdy byli w połowie drogi, zabrakło im paliwa, więc musieli wrócić. Za drugim razem pokonali trzy czwarte dystansu, ale zabrakło im paliwa i musieli zawrócić. W końcu dolecieli prawie do celu, już widzieli Statuę Wolności, ale zabrakło paliwa...

Oczywisty nonsens, jednak czyż podobnym absurdem nie są ciągłe narzekania ludzi, którzy mimo wszystko dają sobie radę, ale boją się do tego przystąpić? I to w katolickim kraju, gdzie zabobonne udawanie, iż jest gorzej, niż jest naprawdę, powinno budzić naturalny wstręt? Wprawia to w zakłopotanie nie tylko zachodnich turystów, ale także tych rodaków, którzy mają ochotę pomóc naprawdę potrzebującym. Jak ich wyłowić w tłumie frustratów, którzy wołają o pomoc, choć sami mogliby tę pomoc nieść?

## W sprawie zamiatania

PIOTR WOJCIECHOWSKI

Zaczęło się już przesiewanie ludzi, przedwyborcze ustawianie list kandydatów. A ci, którzy chcą być wybrani, nie ułatwiają zadania wyborcom. Zamiast rozmów serio o Polsce i jej przyszłości, mamy ogólnikowe oświadczenia i operetkowe przedstawienia. To smutne, że wyborców traktuje się, jakby byli wyłącznie kibicami widowiska „Big Brother”. Politycy występują w towarzystwie aktorów znanych seriali, jeżdżą kolorowymi autobusami, potrząsają balonikami, robią sobie promocje z udziałem popularnych piosenkarzy, aby mieć bliżej do Parlamentu. Na listy, oczywiście na miejsca niestołkowe, wpisuje się ludzi o twarzach znanych z „reality show”, byłych sportowców, aktorów, idoli popkultury.

Zupełnie tak, jakby amnezja była polską chorobą zawodową. Jakbyśmy nie pamiętali o tym, jak zachowa się większość parlamentarzystów zaraz po wyborze. Staną się poważni jak nagrobne posągi i niedostępni jak bogowie na Olimpie. Swoją powagę będą pompować przy każdej okazji – wygłaszając mowy, przycinając wstęgi, zasiadając za prezydialnymi stołami. A jednocześnie niemająca ich część będzie zasłaniała się tą powagą i immunitetem w sytuacjach żałosnych kompro-

mitacji, kiedy trzeba będzie dmuchać w policyjny balonik trzeźwości, kiedy trzeba będzie świecić oczyma za brak wyobraźni, zaniedbania, niekompetencji, prywatę, partyjny partykularyzm, lekkomyślne teksty przekazywane przez media. Będą nadymać się i marszczyć czoła w gniewie, gdy udowodni się im uwikłanie w intrygi czy afery. Powaga będzie uniemożliwiała im zajęcie się sprawami drobnymi, ale ważnymi inicjatywami lokalnych wspólnot czy stowarzyszeń. Będą po stronie potężnych państw, wielkich korporacji, miliardowych transakcji.

I nie ma na to rady? Musimy ich wybrać, takich właśnie? Ano, nie ma rady. Takich posadzimy w Sejmie i Senacie. Nieublagane reguły socjologii sprawiają, że elity, grupy, środowiska, raz ukształtowane, przyciągają będą podobnych sobie, odpychają inaczej czujących, żyjących, inaczej myślących i mówiących. To gwarantuje względną stabilność etosu i pozy naszej klasy politycznej. To jest oczywiście szkodliwe dla racji stanu. Cóż więc robić?

Dążyć do powolnych zmian. Wywoływać je, tworzyć. Parę lat temu legendarny kapelan łódzkiej „Solidarności”, jezuita, ojciec Stefan Miecznikowski wy-

dał małą książeczkę „Rozważania o Ojczyźnie”. To, co pisał o stosunku wierzących do niewierzących, można zastosować do relacji między wyborcami a światem polityki. Kończąc więc cytatem: *Oby opuściła nas wrodzona – a raczej nabyta – ideowa zadzierzystość. Bo nie byliśmy w początkach tacy czupurni; takimi uczyniło nas z różnych stron atakujące zagrożenie wroga. Obyśmy umieli „pięknie się różnić”, jak dwaj wielcy Polacy i dobrzy chrześcijanie – Norwid i Krasiński. Obyśmy umieli ogarnąć tę kulturą bycia nawet i nielejalnych rozmówców, nawet i fałszywych braci...*

To trudne – ale trzeba nawrócenia całej klasy politycznej, a jeśli to nam wydaje się nierealne – to dlatego, że i my, elektorat, wiare mamy niezbyt głęboką. Ojciec Miecznikowski kończy rozdział pełną znaczenia anegdotą: *Zwrócił się raz student wierzący do kolegi niewierzącego, który go stale zaczepiał, prowokując do dyskusji, z mądrą propozycją: „Wiesz, a może byśmy tak lepiej wspólnie zamieśli pokój?”. Właśnie tak. Tyle nieporządku i brudu w naszym polskim domu...*

Tylko nie szukajmy ludzi, których trzeba wymieść, wyciąć, odrzucić. Razem sprzątajmy sumienia.



KRYSTIAN PRYNDĄ

## Ranną porą

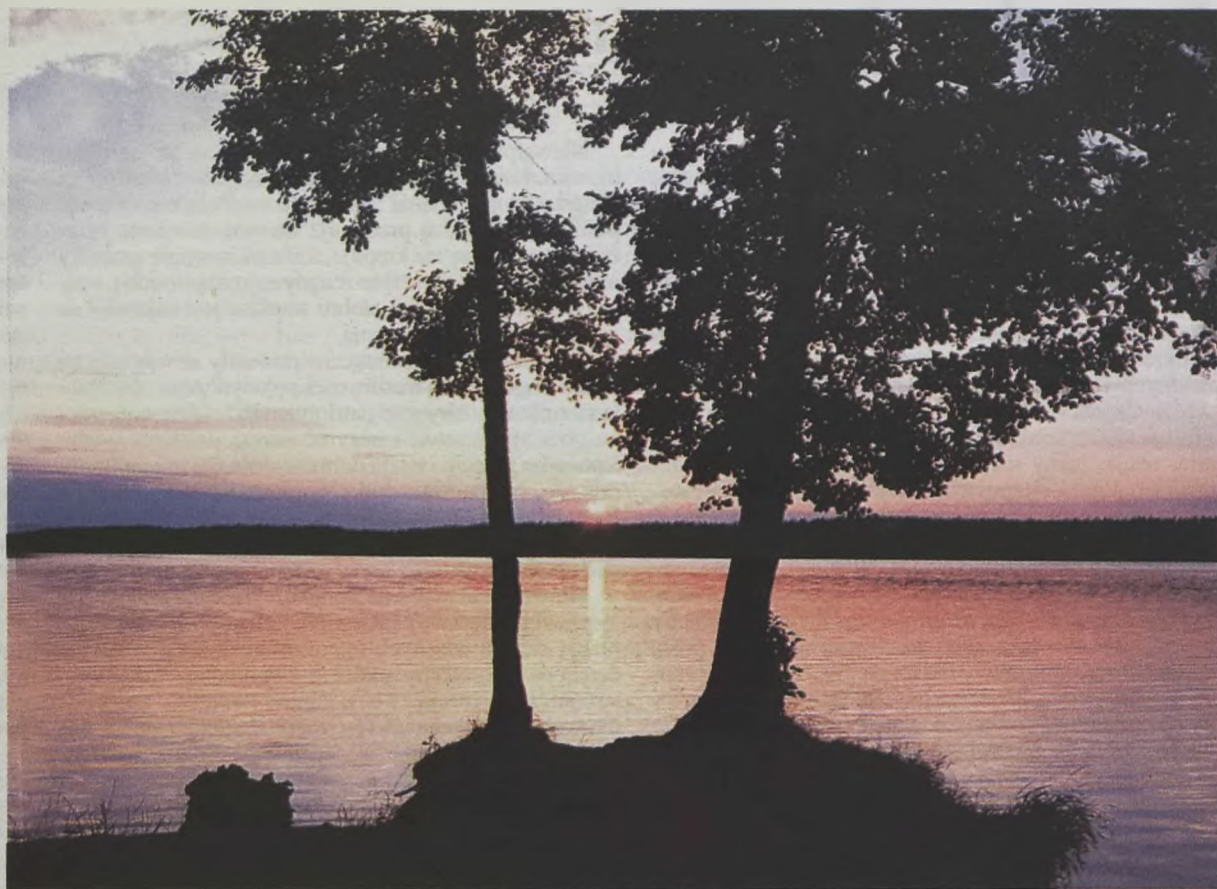
Jeszcze sen nie zgasł  
a już myślami biegiesz  
ku zachodowi dnia  
kiedy owo wczoraj nieledwie  
zapisło pamięć  
Przewracasz kartki nie zapisane  
chwilą mrugnięcia  
powieką zatrzymujesz czas  
i światło dzielisz na ciemność i blask  
a spoieloną gwiazdę minionej nocy  
próbujesz rozświetlić w smutnych oczach  
przygnębionych spojrzeń  
które oczekują nie tylko słońca

## Podróżując

Tym pociągiem każdego dnia  
przejeżdżam tam i z powrotem  
myślami koląc o uciekające widoki  
Skulony jak kundel nasyp  
jeszcze bardziej przyłgnął do tej szarości –  
smugi nieodgadnionego nastroju  
Do dworca nie sposób dojechać  
bez zanurzenia się w tę chwilę  
która zatrzyma się na peronie  
przyjazdów i odjazdów  
tak sobie – rytualnie – acz  
nie co do minuty

\* \* \*

Nie myśl nigdy, że jesteś sam  
gdyż milczenie ścian cię męczy  
a w oknach ciągle ten wczorajszy dzień  
Wejść w samotność cichej staruszki  
w zatracenie narkomana  
w stukanie laską niewidomego  
a dostrzeżesz wtedy, że liść  
jest z wiatrem za pan brat  
zaś sąsiad na schodach  
może okazać się aniołem stróżem



MARLENA ROMANOWSKA

## Porozumienie

Próbował porozumieć się ze sobą  
przez telefon zaufania  
lecz nikt nie odpowiadał  
na żadne jego pytanie  
a wątpliwości wobec swego „ja”  
miał wiele – narastały z każdą chwilą  
więc czekał na poradę  
z drugiej strony słuchawki  
cisza jednak nie była lepszą odpowiedzią  
niż beznamiętny słowotok

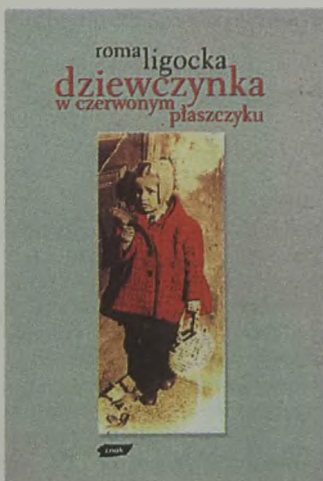
który jest tyle wart  
co słowa rzucone na wiatr

Po beznadziei spojrzal na wiszący na ścianie  
niemodny oleodruk z Chrystusem  
trwającym na modlitwie  
i powoli zaczął odnajdywać siebie –

nastąpiło porozumienie

## Księgarnia

„Dziewczynka w czerwonym płaszczku” Romy Ligockiej wydana przez „Znak” to przejmująca opowieść o życiu autorki. Zaczęła ją spisywać po obejrzeniu „Listy Schindlera” Spielberga, kiedy w postaci dziewczynki w czerwonym płaszczku odkryła siebie. Ten czerwony płaszcz, w który ubrana była pięcioletnia w czasie okupacji dziewczynka, jest swoistym rekwizytem przenoszącym ją w przeszłość. Przypomina sobie życie w getcie, gdzie wszystko było ciemne i szare. Zakratowane łóżeczko, czuła babcię i mamę, kochającego ojca i czarne, straszne oficerki Niemców. A także przekleństwo swoich czarnych oczu i włosów, zdradzających, że jest Żydówką. Ten dramat dzieciństwa nieustannie czai się jej za plecami. Ścisną ją za gardło, napelnią drżeniem. Nawet podczas wypoczynku w Nicei, gdy widzi małą dziewczynkę z rodzicami, bezpieczną, zadowoloną, a przecież przypominającą jej dziecinny, wiszący na włosku świat.



## Audio

Uwaga! Zapnijmy pasy! To jedna z najostrzej grających kapel chrześcijańskich w Polsce. Gdańska „Pneuma” nagrała właśnie swą drugą płytę zatytułowaną „Berakha”. Grupa powstała w 1997 roku i już jesienią zagrała swój pierwszy koncert u boku „Armii” i „Tymoteusza”. Rok później pojawiła się płyta: „Wiatr wieje, tam gdzie chce”. Z materiałem opartym na tym albumie zespół zajął pierwsze miejsce na małej scenie toruńskiego festiwalu „Song of Songs”. Od tamtej pory kapela zagrała ponad 60 koncertów. Jaka jest nowa płyta? Z pewnością mniej „garażowa” niż pierwsza. I – co najważniejsze – zespół znajduje stopniowo własne środki wyrazu. „Nie wzorowaliśmy się na nikim, ale na pewno gdzieś w podświadomości tkwią dźwięki, których słuchamy na co dzień” – dopowiada lider grupy, Kuba. Teksty to w większości zacytowane dosłownie lub sparafrazowane Słowo Boże. Symbolika oparta na żydowskich korzeniach chrześcijaństwa. Nawet tytuł płyty „Berakha” – to prośba o błogosławieństwo.



## Wideo

„O jeden most za daleko”. We wrześniu 1944 roku w ramach operacji Market Garden alianci podjęli próbę ominięcia linii Zygfryda usiłując prze-



chwycić kilka ważnych mostów na Renie na zachodniej granicy Niemiec, co umożliwiłoby otwarcie szybkiej drogi do Berlina. Spadochroniarze mieli opanować mosty i utrzymać je do chwili przybycia jednostek zmotoryzowanych. Z wielu powodów ta śmiała operacja, której powodzenie mogło przyspieszyć koniec wojny zakończyła się jednak klęską, przynosząc sprzymierzonym poważne straty w ludziach. Z rozmachem zrealizowany film Richarda Attenborough drobiazgowo, dochowując wierności faktom historycznym, rekonstruuje kolejne etapy pełnej napięcia i dramatyzmu operacji. Nawet dzisiaj sekwencje, w których spadochroniarze lądują na terytorium opanowanym przez wroga, wywierają ogromne wrażenie. W rolach epizodycznych wystąpiło mnóstwo gwiazd międzynarodowej kinematografii, a w roli generała Sosabowskiego – Gene Hackman.

Reż. Richard Attenborough; wyk.: Sean Connery, Michael Caine, James Caan, Laurence Olivier, Robert Redford; USA/Wielka Brytania 1977 r.



„Pozostawił dzieło, z którego emanuje światło”

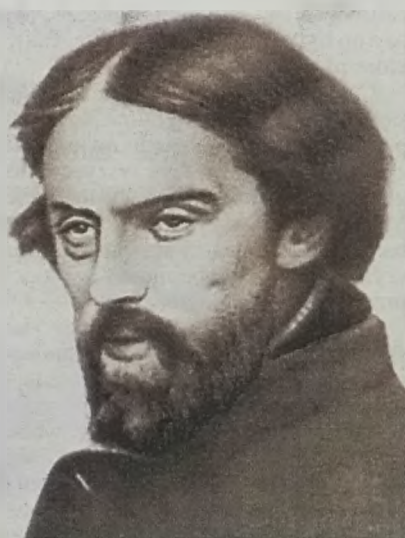
## Papieski hołd dla Norwida

Było to niewątpliwie wydarzenie bez precedensu. 2 lipca, podczas audycji dla pracowników Instytutu Polskiego w Rzymie oraz naukowców – znawców twórczości Cypriana Kamila Norwida, Jan Paweł II oddał hołd „jednemu z największych poetów i myślicieli, jakich wydała chrześcijańska Europa”.

– Mamy wszyscy wielki dług w stosunku do tego poety, czwartej wiek – mówił Ojciec Święty – (...) Zawsze uważałem, że miejscem, w którym powinien spocząć Cyprian Norwid, jest krypta wieszczów w katedrze na Wawelu. (...) Dobrze, że teraz przynajmniej urna z ziemią ze zbiorowej mogiły, w której poeta został pochowany, znajdzie na Wawelu należne mu miejsce w ojczyźnie, bo ojczyzna, pisał Norwid, „jest to miejsce, w którym najmilej spocząć i umrzeć”.

W przemówieniu papieskim szczególnie przejmująco zabrzmiał fragment dotyczący poczucia duchowej bliskości Jana Pawła II z dziełem Norwida:

– Chciałem rzetelnie spłacić mój osobisty dług wdzięczności dla poety, z którego dziełem łączę



mnie bliska, duchowa zażyłość, datująca się od lat gimnazjalnych – stwierdził Ojciec Święty. Przypominał, że podczas okupacji niemieckiej myśli Norwida podtrzymywały naszą nadzieję pokładaną w Bogu, a w okresie niesprawiedliwości i pogardy, z jaką system komunistyczny traktował człowieka, pomagały nam trwać przy zadanej prawdzie i godnie żyć.

Cyprian Norwid pozostawił dzieło, z którego emanuje światło pozwalające wejść głębiej w prawdę naszego bycia człowiekiem, chrześcijaninem, Europejczykiem i Polakiem.

Jan Paweł II zwrócił uwagę, że siła autorytetu, jakim jest dla nas Norwid, bierze się z krzyża. – Jakże wymownie jego „scientia crucis” odśpiewa się w słowach: „Nie za sobą z krzyżem Zbawiciela, ale za Zbawicielem z krzyżem swoim [...] Ta to jest nareszcie tajemnica ruchu sprawiedliwego”. „Scientia crucis” pozwalała Norwidowi oceniać ludzi według tego, czy umieli cierpieć razem ze Zbawicielem, który „korzeniem wszelkiej prawdy jest i był, i będzie”. Norwid przypominał też Polakom, że zaszczyt bycia człowiekiem, nie do pojęcia „na ziemi”, jest „rozumiały w niebie”, dokąd droga wiedzie właśnie przez bramę krzyża. Przechodząc przez nią człowiek dostrzega, że prawda jego bycia człowiekiem przerasta go nieskończenie. Z niej jest jego wolność. „Wszystko – bierze żywot z Ideatu”. Do ideatu człowiek pielęgnuje, ale otrzymuje go w darze. „Prawda się razem dochodzi i czeka!”, bo „człowieczeństwo” jest Boże.

Nawiązując do słów Norwida Jan Paweł II podkreślił, że człowiek to kapłan, jeszcze „bezwiedny i niedojrzały”, którego życiowym zadaniem jest od samego początku budowanie mostów (ponti-fex) łączących człowieka z człowiekiem, a wszystkich z Bogiem. – Marne są społeczeństwa, w których zanika ów kapłański charakter osoby ludzkiej. Ta myśl zawsze była mi bliska. Mogę powiedzieć, że

w pewnym stopniu kształtuje ona społeczny wymiar mojego pontyfikatu, wyjawiał Papież.

W swoich refleksjach podczas audycji z okazji 180. rocznicy urodzin Cypriana Kamila Norwida Papież podkreślił, iż poeta z wielkim bólem mówił Polakom, że nie będą dobrymi patriotami, jeśli wprawdzie nie będą pracowali na swoje człowieczeństwo. Żeby bowiem móc rozwiązać zadanie: „co to jest Polak”, trzeba nie być „dzisiejszym Polakiem obywatelom (...) tylko trochę – przeszłej i dużo – przyszłej”. Ojczyzna, według Norwida, znajduje się w nieskończonej Przyszłości, tak że znajdziesz ją wszędzie, nawet „na krańcach bytu”. Kto o tym za-

pomina, robi z ojczyzny sektę, a w końcu wstępuje w szeregi tych, którzy są „wielcy! – w prywatnych rzeczach; w publicznych? – prywatni!”. Taka jest zasada chaosu w każdym społeczeństwie – przypominał słowa poety Ojciec Święty.

Ileż polskich spraw toczyłoby się inaczej, gdyby Polacy odnaleźli w swoim sumieniu prawdę głoszoną przez Norwida, że „ojczyzna jest to zbiorowy – obowiązek”, który „składa się w naturze rzeczy z dwóch: z obowiązującego Ojczyznę dla człowieka i z obowiązującego człowieka dla Ojczyzny”.

Na podstawie KAI  
oprac. A. B.

## Śmierć w opakowaniu

W ostatnim tomie „Sklepy zoologiczne” Ewa Lipska pisze o śmierci. Ale ta śmierć jest starannie opakowana w słowa, nie drażni oczu powolnym rozkładem tego, co tworzy otaczający i osaczający nas świat. Tak jak przystało na początek trzeciego tysiąclecia (przy okazji tej poezji nie da się uciec od dat, bo one stanowią jeden z elementów pojawiającego się tu szyfru), śmierć nie budzi gwałtownego strachu i odrazy, ona istnieje równoległe do życia, dobrze ukrywana, maskowana, żeby nie odstraszyć, nie zmusić do gwałtownego krzyku, tu – prowokującego krzyku mody.

Poetka pozornie przystosowuje się do wymogów masowej kultury końca XX w., ukierunkowanej na kult pięknego ciała i młodości, nietolerancyjnej wobec starości i śmierci. A jednak zmęczenie i śmierć przychodzą w innych, wydawałoby się przyjemnych dekoracjach, sprowadzających czytelnika na fałszywe tropy. Przychodzą wraz z nową kolekcją Gianiego Versace, podczas wyjazdu na grupowe wczasy czterdziestoletnich bohaterów wierszy, którzy kiedyś pojawiali się w tej poezji jako dzieci, po balu na powitanie nowego stulecia. Bo umieramy coraz bardziej estetycznie, Elegancja jest pisklęciem

estetyki („Krzyk mody”). Dla zabezpieczenia przed nagłym zgonem wyjeżdżamy na grupowe wczasy, gdzie czuwają terapeuci, pielęgniarki, księża. Na zewnątrz jest bezpiecznie („Dzieci z moich wierszy”). Strach wrócić do siebie. Bo... pytanie: co będzie dalej / odsyłamy na bal („Nowy wiek”), a sami idziemy spać, albo rano Zapina nas błyskawiczny zamek życia (tamże) – przyzwyczajenie, pospiech, rutyna.

Śmierć jest jak głuchy dźwięk enter przy naciskaniu klawiszy na zużytej klawiaturze komputera. Dobrze zaplanowana, ale bezdusznie wykonana operacja („Naciśnij enter”). Nie ma tu miejsca na emocje, westchnienia, żale. Momentem ocalenia i utulenia jest to, że śmiercią zajęła się poezja, że w tak wyważony, ascetyczny, powściągliwy sposób próbuje ją opisać.

Śmierć pojawia się jak niesamowita dygresja. Albo aluzja. Poetka sama jakby zwraca uwagę na te słowa: Oglądam Casablankę / z takim samym jak zawsze / apetytem na dygresję („Podczas świąt”), czy – Dygresja mroku za oknem, („Marcel”), Malujesz usta nad przepaściami. / Skąd Ci przyszła do głowy ta aluzja („Turyści słów”). Właściwie wszystkie te wiersze to dygresja albo aluzja do tematu głównego, jakim jest śmierć. Ale właśnie dlatego, że znajdują się jakby na marginesie, dotyczą istoty, sedna sprawy.

A wracając do dat. Poprzedni tomik poetki nosił tytuł „1999”, w „Sklepie zoologicznym” też pojawia się wiersz „Nowy wiek”. To sygnały, że chodzi o nas. Nie ulega wątpliwości, że nowa książka poetki Ewy Lipskiej jest wydarzeniem artystycznym, ale także niepokojącą rejestracją podróży współczesnych donikąd.

BARBARA GRUSZKA-ZYCH

Ewa Lipska: „Sklepy zoologiczne”, Kraków 2001, WL.



Książki nadesłane



## Zaufać młodemu z Lednicy

Wypowiedź nauczyciela na temat Lednicy bardzo mnie zdenerwowała. Malkontenctwo i dzielenie młodzieży na tę z kręgu światła i kręgu ciemności i szukanie dziury w całym jest nie na miejscu. Życzylbym adwersarzowi większej wiary w młodzież. Papież jej wierzy. Nasza rodzina co roku bierze udział w spotkaniach nad Jeziorem Lednickim. Tym razem po raz pierwszy zabrałem namiot i choć padał deszcz, byłem jednym z nielicznych, którzy nie zmarzli i nie przemokli. Siedziałem w namiocie, rozbitym na polu spowiedzi (to taka wyspa spokoju na lednickim polu). Każdy ma w sercu lub kalendarzu to miejsce spotkania, tę jedyną noc dla Jezusa i przyjaciół. Mam przyjaciela – ojca oblata, który ciągle pracuje w innym zakątku Polski, ale tej jednej nocy zawsze spotykamy się pod „Rybka”. Zawsze przyjeżdża tu z grupą młodzieży, aby zobaczyć, że są si-

łą, wspólnotą, że wiara w Jezusa jest czymś porównywalnym dla wielu. Uświadomił mi, jest wielu młodych w miejscach, gdzie żyje, czuje się osamotnionych w swojej wierze w Jezusa. Nieraz płyną pod prąd modzie i powszechnie przyjętym zachowaniom w swoich środowiskach. Nie ma chyba subkultury młodzieżowej, nie ma organizacji, która nie byłaby obecna w Lednicy. Od „świadomych” duszpasterstw akademickich do młodzieży tzw. alternatywnej, która, wydaje się, nie ma zbyt wiele wspólnego z Kościołem. Lecz w cieniu „Ryby” wszyscy są dziećmi Jezusa. Wszyscy są jedno. Sacrum czasu i miejsca obejmuje wszystkich przybyłych. Otwarta formuła Lednicy, niestawiająca uczestnikom żadnych warunków czy wymagań, jest bardzo cenna. Nie ma lepszych czy gorszych. Wystarczy pragnienie przybycia na spotkanie z Jezusem. A pod „Rybka” moż-

na bez trudu Go odnaleźć. Świadczy o tym choćby nieustające spowiedzi św. Niesamowity to widok stojącego kapłana spowiadającego młodego człowieka w strugach deszczu. Na pewno były to dobre spowiedzi. Takie, które pamięta się bardzo długo.

Cała atmosfera, na którą składają się ogniska, symbol ryby na wzgórzu, papieskie różańce, światło świec, muzyka, tańce, sprawiła, że wszyscy mogli się tu odnaleźć i czuć wyśmienicie. Myślę, że te wszystkie elementy są bardzo bliskie naszej słowiańskiej duszy. Duch Święty obejmuje wszystkich przybyłych i im błogosławi.

Jest jeszcze Ktoś w Lednicy, kto spotyka się z przybyłymi od samego początku, Ktoś, kto wierzy w każdego młodego człowieka i kocha go – Jan Paweł II. W tym roku Papież zawołał: *Jezus jest z Tobą – Duc in altum* (Wypłyni na głębie). Nie – bądź grzeczny, poprawny, liberalny – lecz – bądź szalony. Tylko tacy mogą zmienić świat i uczynić go lepszym. Czy za to młodzież może nie kochać Papieża? Warto

przyjechać, nieraz setki kilometrów, po to, by usłyszeć, że jest ktoś, kto nie narzeka, lecz kocha i wierzy w młodość. W tym roku każdy przybyły otrzymał od Papieża niezwykle prezent – różaniec. Zawsze pragnąłem otrzymać różaniec z rąk Papieża, i tu trafił do mnie w ten niezwykle sposób.

Lednica to piękne świadectwo polskości i patriotyzmu. Na koniec spotkania, gdy następowało przejście w rytm muzyki pod bramą, odczytywano przybyłe parafie i miejscowości, i okazało się, że był obecny każdy zakątek Polski! Polacy w imię Jezusa potrafią być razem. Właśnie w imię Jezusa i wartości ewangelicznych. To wszystko, o czym napisałem, jest powodem, że jeżdżę z dziećmi na spotkania. Chcę, żeby od najmłodszych lat chłonęły atmosferę lednickich pól. Żeby zobaczyły, ilu ludzi wybrało Jezusa, który jest prawdą, drogą i życiem. I sam po to przyjeżdżam.

Maciej Dominikowski  
Wierzenica

Ogłoszenia



**Epikrem – skuteczny**

- gdy śwędzi – po ukąszeniu owadów i w uczuleniach
- na pękającej – skórę pięt, kolan i rąk
- po użyciu detergentów i środków drażniących

**przynosi ulgę wrażliwej skórze**



**zawsze pod ręką**

Producent: ASA sp. z o.o. tel. (0-77) 465 32 20

Dostępny w aptekach i sklepach zielarskich

**ODLEWNIA I NAPRAWA DZWONÓW JANA FELCZYŃSKIEGO**

Odnaczona wielokrotnie złotymi medalami na targach w kraju i za granicą za najwyższą jakość i osiągnięcia w rzemiośle artystycznym

**przewodzona przez spadkobierców Jana: Witolda Sobolę i Waldemara Olszewskiego**

**wykonujemy: dzwony pojedyncze i wielogłosowe oraz świadczymy usługi w zakresie napraw dzwonów**

37-700 PRZEMYŚL, ul. Słowackiego 46, tel. (0-16) 678-55-65, tel./fax (0-16) 678-56-21 www.dzwony.bells.com.pl



**KLINIKA 2000**

**PRYWATNA KOMFORTOWA KLINIKA CHIRURGII**

KATOWICE ul. Żelazna 1

2580-122 2598-075

Operacje okulistyczne

**zaczmy** (katarakty) unikatową metodą fakoemulsyfikacji.

Pobyt w klinice tylko jeden dzień!

– zabieg operacyjny – refundowany przez kasę chorych

Odnaczona najwyższymi medalami na wystawach krajowych i zagranicznych oferuje Czcigodnym Klientom wykonanie najlepszej jakości dzwonów kościelnych, okrętowych i okolicznościowych, w kraju i za granicą, w zespołach 2-, 3-, 4-, 5-głosowych o pięknym harmonijnym brzmieniu od 10 do 10 000 kg.

**ODLEWNIA DZWONÓW JANUSZ FELCZYŃSKI i S-ka**

37-700 Przemyśl, ul. Krasińskiego 49, tel. 670-73-52 rok założenia 1808

spadkobierca w linii prostej firm: Eugeniusz Felczyński w Przemyślu Ludwik Felczyński i S-ka w Przemyślu Bracia Felczyńscy oraz Franciszek Felczyński w Kaluszu

Prosimy o zwrócenie uwagi na nasz adres:

**JANUSZ FELCZYŃSKI i S-ka**

**SPECJALNOŚĆ FIRMY:** doharmonizowywanie zestawów dzwonów do posiadanych przez Parafie

**FIRMA GWARANTUJE:** jakość dzwonów i głosów, idealne zharmonizowanie, minimum 5 tonów pobocznych, trwałość minimum 25 lat.

Przemyśl, ul. Krasińskiego 49, tel. (016) 670-73-52, tel./fax (016) 671-00-23, (016) 677-94-10

## Zakochani w najmniejszych

„Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”... Jeśli pochylili się, Janie, nad jasnowłosymi bliźniaczkami na wózek inwalidzki, nade Mną się pochylili. Jeśli zorganizowałaś, Halino, pielgrzymkę dla tych, którzy bez twojej pomocy nigdy nie wyjechaliby dalej niż do sąsiedniego miasta, Mnie zawiozłaś do świętych miejsc. Jeśli przygotowałaś do sakramentów, Katechetko, dzieci, o których ludzie mówią, że niewiele rozumieją, Mnie dałaś moc i nadzieję. Jeśli wejrzałaś, ojczyste Ludwiku, głęboko w oczy chorej od urodzenia Marysi, nasze spojrzenia się spotkały...

Tak powie kiedyś Pan Jezus do wielu bohaterów książki Haliny Zapotoczny pt. „Pielgrzymowanie z cierpieniem”, którzy kawałek swego życia – a nieraz i całe życie, i całe serce – poświęcają tym, których Bóg wyróżnił najtrudniejszą z łask: łaską wielbienia Go nieuleczalną chorobą.

My, zdrowi, często boimy się cierpienia i niepełnosprawności. Nie umiemy rozmawiać z chorymi, lękamy się ich bliskości. Poprzez „Pielgrzymowanie z cierpieniem” możemy ich lepiej poznać, zobaczyć, że to szczególnie umiłowani dzieci Boga, i przekonać się, że mimo swej bezradności i niesamowystarczalności są dla nas wielkim darem.

Na książkę doktor Haliny składają się wspomnienia z pielgrzymek i spotkań

chorych i niepełnosprawnych, a także świadectwa: osób dotkniętych cierpieniem oraz ich najbliższych i opiekunów. Jest także wiele zdjęć: dowód, że wszystko, co napisano, jest najprawdziwszą prawdą! Warto wniknąć w ten przedziwny świat, w którym cierpienie przeplata się z radością, a ofiarowanie z obdarowaniem...

DOBROMIŁA SALIK

**Halina Zapotoczny, „Pielgrzymowanie z cierpieniem”, Pelplin 2001.** Kupując tę książkę, wspomagasz Ognisko Miśskie Dzieci Niepełnosprawnych im. Matki Bożej z La Salette. Zamówienia można składać pod adresem: Halina Zapotoczny, skr. poczt. 19, 41-905 Bytom 5 (cena książki: 15 zł – za zaliczeniem pocztowym).

## Ja też zakochałem się w niej

*Jestem cztery tygodnie po ślubach wieczystych i zakochałem się w Marysi. Urzekła mnie głębia jej oczu. Mogę w nie patrzeć bez końca. Ze spojrzenia Marysi wylania się jakieś inne spojrzenie, łączy się, miesza, nakłada... Już wiem – oczyma Marysi patrzy na mnie radośnie sam Jezus.*

Podzieliłem się moim dylematem ze Świętym Antonim, a on uśmiechnął się filuternie i powiedział: „Ja moje śluby wieczyste składałem około ośmiuset lat temu, a mimo to nie ma dnia, abym się w kimś nie zakochał. I powiem ci jeszcze bracie, ale nie bądź zazdrosny, ja też zakochałem się w tej siedemnastoletniej Marysi na wózek”.

(Brat Ludwik, z „Kwiatków Świętego Antoniego”, w: „Pielgrzymowanie z cierpieniem”, s. 56–57).







Hamamelis virginiana 10%

# Hemodermin®

Maść homeopatyczna

- na hemoroidy
- żylaki
- dolegliwości reumatyczne

Naturalny i bezpieczny sposób leczenia uciążliwych dolegliwości

- łagodzi ból
- zmniejsza pieczenie, obrzęk i świąd

www.asavita.pl



Producent: ASA sp. z o.o.  
tel./fax 077/ 485 32 29  
marketing.asavita.pl  
Lek dostępny tylko w aptekach

## Ojcowie Barnabici zapraszają

Zgromadzenie Księży św. Pawła – Barnabitów – powstało we Włoszech w roku 1533. W Polsce działa od 1990 roku, prowadząc w Warszawie: parafię pw. św. Antoniego Marii Zaccarii, Instytut *San Paolo* (szkoła języków obcych), Centrum Kulturalne (kongresy, zjazdy, kursy szkoleniowe dla kościelnych osób prawnych, administracji samorządowej i publicznej), Lecznice *Ars Medica*.

Zgromadzenie realizuje w ten sposób swój charyzmat wyrażony w hasle: ewangelizować, wychowywać, uświęcać. Barnabici w swoich placówkach w wielu krajach na wszystkich kontynentach prowadzą szkoły, kierują szpitalami, pracują w instytucjach państwowych i na papieskich uczelniach. Działają w duszpasterstwie młodzieży oraz w środowiskach rodziny i pracy – zawsze w duchu służby Kościołowi i człowiekowi, zawsze na rzecz ewangelicznego wyzwolenia człowieka.

Pole do działania jest wielkie dla wszystkich, którzy podejmą decyzję wstąpienia do naszego Zgromadzenia.

Zainteresowanym wyślemy informatory i zaprosimy na spotkanie

nasz adres:  
Kuria Prowincjalna  
Zgromadzenia Księży św. Pawła – Barnabitów  
ul. Smoluchowskiego 1  
02-679 Warszawa

92/BO/01



Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe

# Ecol®

RYBNIK  
Spółka z o.o.

Wszystko dla techniki smarowniczej.

Rafineria Gdańska

**44-207 Rybnik, ul. Podmiejska 71**  
tel. 032 7391830 fax. 032 7391829

- oleje, smary, płyny hamulcowe i chłodzące
- środki antykorozyjne i pielęgnacyjne, sorbenty
- oleje opałowe lekkie i mazut
- skup olejów przepracowanych
- czyszczenie wymienników i rurociągów wodą o ciśnieniu 150 MPa (z antykorozą)
- serwis remontowy i smarowniczy dla przemysłu (czyszczenie i płukanie układów olejowych, wymiana i filtracja olejów, nadzór eksploatacyjny, dokumentacja smarownicza, diagnostyka)
- filtry i agregaty filtracyjne (dobór, produkcja i montaż)
- serwis stacji paliw (UDT i antykoroza zbiorników, odolejacje)

**Regionalny dystrybutor olejów silnikowych i przemysłowych**  
**Rafinerii Gdańskiej S.A.**

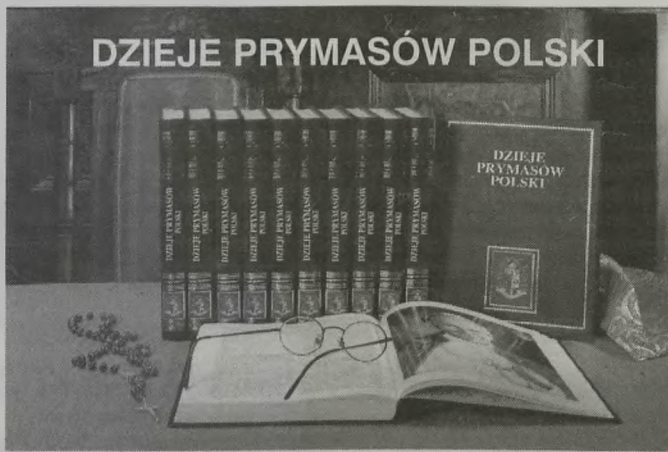
Jesteśmy zainteresowani współpracą z użytkownikami i firmami handlowymi na obszarze:

**Województwo Śląskie** - całe  
**Województwo Opolskie** - powiaty:  
głubczycki, kędziersko-kozielski  
kluczborski, krapkowicki  
oleski, prudnicki, strzelecki

www.ecol.com.pl

Poszukujemy przewoźników

## DZIEJE PRYMASÓW POLSKI



**DZIEJE PRYMASÓW POLSKI – od roku 1000 do roku 2001**  
wydanie albumowe dla uczczenia ROKU PRYMASOWSKIEGO

**Drodzy Państwo,**  
Pragnąc uczcić postać **PRYMASA TYSIĄCLECIA**, sługi Bożego Kardynała **Stefana Wyszyńskiego** oraz wszystkich **Arcybiskupów Gnieźnieńskich, Prymasów i Metropolitów Polskich**, podjęliśmy trud wydania rarytasu; monumentalnego dzieła pod tytułem **DZIEJE PRYMASÓW POLSKI** od roku 1000, aż do roku 2001. Wielotomowe wydanie, które Państwu

oferujemy stanowi kolejną pozycję rodzinnego księgozbioru. Komplet dzieła to **dziesięć tomów**, z których każdy zawiera ok. **200 stron** rzetelnej wiedzy o polskich księżach Kościoła, znajdziemy tu ich rodowody, przebieg służby, dzieła dokonane na chwałę Pańską, dokumenty, fundacje, legaty, zapisy testamentowe a także informacje o trudnych chwilach związanych z burzliwą historią naszego Narodu. Każdy tom albumu to wolumin w formacie 25 cm X 18 cm, którego wnętrze szyte niemi, oprócz tekstu, zawiera szesnastostronicową wkładkę ilustracyjną na błyszczącym papierze kredowym. Twardą oprawę wykonano z doskonałej, angielskiej imitacji skóry naturalnej w kolorze kardynalskiej purpury, zaś literactwo jest tłoczone złotymi i granatowymi aplikacjami. Pozwolił sobie powiększyć druk, aby uczynić lekturę bardziej przyjazną. Treść i wyjątkowo solidna oprawa dzieła sprawia, że wydanie to będzie przekazywane z pokolenia na pokolenie. Jak zawsze, w trosce, aby dziedzictwo Państwa nie zginęło, i w tym wydaniu, w każdym tomie zamieszczamy **Ex Libris**, z miejscem na wpis, do czyjej rodziny księgozbiór należy. Oferujemy najkorzystniejszą formę zakupu, jaką jest **subskrypcja**. Co miesiąc otrzymają Państwo jeden tom albumu **DZIEJE PRYMASÓW POLSKI** za zaliczeniem pocztowym, **płatne przy odbiorze!** Niewygórowana cena zakupu jednego tomu : 19 zł. + koszty przesyłki pocztowej raz w miesiącu, z pewnością nie nadwery Państwa budżetu domowego.

Zamówienie w postaci wyciętych kuponów prosimy przysyłać na adres zamieszczony poniżej z dopiskiem **ROK PRYMASOWSKI** na kopercie.

OFICyna WYDAWNICZA DRUCK S.C.  
61-807 Poznań, ul. Św. Marcina 40

**UWAGA! NAKŁAD WYDANIA ALBUMOWEGO OGRANICZONY.**

### DZIEJE PRYMASÓW POLSKI

SUBSKRYPCJA –  
KARTA PREMIOWA

Niniejszym zamawiam  
**DZIEJE PRYMASÓW POLSKI**  
..... kompletów (10 tomów)  
i zobowiązuję się do odbioru  
kolejnych tomów  
(1 tom w miesiącu)  
za zaliczeniem pocztowym  
płatne przy odbiorze

Imię i nazwisko .....

Adres + kod .....

Podpis ..... GN





**PIELGRZYMKA**  
Papieża Jana Pawła II  
NA UKRAINĘ

kaseta VHS  
29.89 zł/szt

**PIELGRZYMKA**  
Papieża Jana Pawła II  
NA UKRAINĘ



**Jan Paweł II**  
śladami  
św. Pawła Apostoła

kaseta VHS  
29.89 zł/szt

Pielgrzymka do Grecji, Syrii i na Maltę  
4-9 maja 2001 r.

Zamówienia kierować: Hagi Film i Video, 52-131 Wrocław, ul. Buforowa 4a,  
tel./fax (071) 367 78 50, internet: www.hagi.pl

Zamawiam kasety wideo:  
„Pielgrzymka Papieża Jana Pawła II na Ukrainę” w cenie 29,89 zł (BRUTTO) .....szt.  
„Jan Paweł II śladami św. Pawła Apostoła” w cenie 29,89 zł (BRUTTO) .....szt.

\* Do zamówienia należy doliczyć koszt przesyłki.

☐ Proszę o wystawienie faktury VAT

Upoważniam firmę Hagi Film i Video do wystawienia faktury VAT bez mojego podpisu. Wyrażam zgodę na elektroniczne przechowywanie i przetwarzanie moich danych osobowych przez firmę Hagi Film i Video w celach marketingowych i reklamowych.

.....

podpis

Imię i nazwisko lub nazwa firmy

.....

ulica, nr domu

.....


kod miejscowość

.....

NIP

.....

Zwrot zamówionego towaru może nastąpić do 10 dni od momentu otrzymania przesyłki w oryginalnym, nie naruszonej opakowaniu (folia ochronna).  
Reklamacje prosimy kierować na adres: Hagi Film i Video, 52-131 Wrocław, ul. Buforowa 4a, tel./fax (071) 367 78 50



NAJSTARSZA W POLSCE FIRMA LUDWISARSKA  
**ODLEWIA DZWONÓW I POMNIKÓW**  
**FELCZYŃSCY** S-ka z o.o.  
**44-100 GLIWICE, ul. Jana Śliwki 86**  
tel./fax (0-32) 331-38-38; 231-59-96; 279-55-64  
kom. 0-501-410-122; kom. 0-503-909-544  
e-mail: a.w.felczynscy-gliwice@wp.pl  
DZWONY ♦ POMNIKI ♦ POSĄGI ♦ POPIERSIA  
♦ TABLICE PAMIĄTKOWE ♦ DROGI KRZYŻOWE  
**ANNA FELCZYŃSKA WACŁAW FELCZYŃSKI**

**Kuria Prowincjalna  
Zgromadzenia Księży  
św. Pawła – Barnabistów**  
ogłasza

**KONKURS ARCHITEKTONICZNY NA  
OPRACOWANIE KONCEPCJI PROJEKTOWEJ  
WNĘTRZA KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO**

pw. św. Antoniego Marii Zaccarii  
przy ul. Sobieskiego 15 w Warszawie.

Szczegółowe warunki konkursu można otrzymać odpłatnie (300 zł)  
w kancelarii parafialnej w terminie 9-20 lipca 2001 roku w dniach:  
poniedziałek, piątek, sobota w godz. 17.00 – 19.00  
oraz wtorek, środa, czwartek w godz. 10.00 – 12.00.  
Tel. (022) 842-04-04, 543-20-01, fax: (022) 543-21-70

# SIEMENS

## Lepiej słyszeć - to lepiej żyć


**Aparaty słuchowe firmy Siemens**  
**- największego producenta**  
**na świecie to:**

- optymalne zrozumienie mowy w każdej sytuacji (np. oglądanie telewizji, na ulicy, w kościele, w sklepie)
- łatwa obsługa i komfort użytkownika
- duża różnorodność typów aparatów, również aparaty cyfrowe
- przystępna cena
- wysoka jakość i niezawodność
- dwa lata gwarancji

**Pytajcie Państwo o aparaty słuchowe marki Siemens i Rexton u specjalisty laryngologa lub protetyka słuchu:**

Białystok - SONO, ul. Marii Curie Skłodowskiej 14, 085 744 73 62; Bielsko Biala - Fonmed, ul. Cechowa 18, tel. 033 822 70 82; Bochnia - GRAN, ul. Wygoda 3, 014 611 26 75; Częstochowa - AUDIFON, ul. Kościuszki 21/5, 034 324 31 60; Elk - AUDIFON, ul. Wojska Polskiego 76, 087 610 66 52; Gdańsk - Poradnia Zaburzeń Głosu, Słuchu i Mowy, ul. Kilińskiego 16/7, 058 341 18 51; Gniezno - Fono Medica, ul. Fama 1, 061 426 74 53; Gorlice - GRAN Gab. Laryngol., ul. Łokietka 11, 018 352 61 18; Jelenia Góra - SPRZĘT ELEKTROMEDYCZNY, ul. Ogińskiego 1B, 075 643 06 46; Kalisz - MULTIFON, ul. Nowy Świat 19, 062 766 62 13; Katowice - SONO, ul. Mariacka 26, 032 253 06 03; Kielce - AUDIOPROTETYKA, ul. Rynek 16, 041 34 31 606; Konin - AWATAR, ul. Dworcowa 7/36, 063 249 14 61; Koszalin - ELTON, Al. Monte Cassino 9, 094 345 30 04; Kraków - FONMED S.c., ul. Św. Katarzyny 4, 012 430 61 53; Krynica - GRAN Gab. Laryngol., ul. Ebersa 1, 018 471 20 69; Łańcut - SŁUCHMED, ul. Rejtana 1, 017 225 59 88; Łódź - SONO, ul. Północna 42, 042 678 66 22 w. 314; Łódź - Acusticus, ul. Nawrot 96, tel. 042 674 43 92; Myślenice - GRAN Gab. Laryngol., ul. Słowackiego 43, 012 272 26 33; Nowy Targ - GRAN Gab. Laryngol., ul. Długa 45, 018 266 45 37; Nowy Targ - Fonmed, ul. Konfederacji Tatrzańskiej 1A, tel. 018 264 94 95 w. 57; Olesno - Acustic, ul. Obrońców Westerplatte 1, 034 358 27 06; Olsztyn - HAS, ul. Żołnierska 16A, 089 534 57 48; Opole - AUDIFON, ul. 1 Maja 17, 077 45 43 987; Opole - FONICUS, ul. Kościuszki 35, 077 456 63 41; Poznań - SONO, ul. Roosevelta 10, 061 841 72 59; Przemyśl - OTEMED, ul. Szańcowa 80, 016 678 66 89; Przemyśl - Fonmed, ul. Sportowa 6 tel. 016 675 12 37; Rybnik - SONO, ul. Młyńska 10, 032 422 53 90; Słupsk - COREKTON, Pl. Dąbrowskiego, 059 840 24 35; Sosnowiec - SONO, ul. Zagadłowicza 3 (Szpital Miejski), 032 266 04 21; Szczecin - MARKE-MED, al. Jedn. Narodowej 42, 091 488 11 60; Tarnowskie Góry - ANTON, ul. Karola Miarki 20, 032 768 98 03; Toruń - Sonimex, ul. Uniwersytecka 17, 056 622 64 66; Warszawa - SONO, ul. Foksal 16, 022 826 53 31; Warszawa - ELEKTRONIKA I ELEKTROMECHANIKA SPRZĘTU MEDYCZNEGO, ul. Radna 10, 022 828 91 86; Wrocław - SONO, ul. Piwna 10, 071 322 34 70; Wrocław - FONO, ul. Komandorska 53 F/1 tel. 071 788 49 70.

Siemens Sp. z o.o., ul. Żupnicza 11, 03-821 Warszawa, Tel. 022 870 92 69, 870 92 96, 870 98 58, fax 022 870 92 65



**Kupon  
upominkowy**

Dla aparatów słuchowych marki Siemens  
i Rexton zakupionych po 01.01.2001

Imię i Nazwisko

Adres

Typ aparatu słuchowego

nr seryjny

Aparat dla dziecka ☐ dorosłego ☐

Dystrybutor

Data zakupu

Po dokonaniu zakupu prosimy wyciąć  
i przesłać kupon do Siemens Sp. z o.o.  
ul. Żupnicza 11, 03-821 Warszawa,  
Medical Solutions



# Używka, a nie szkodzi

Naukowcy jeszcze nie powiedzieli ostatniego słowa o kawie. Co pewien czas przytaczają nowe informacje na jej temat. Nie ulega jednak zmianie opinia o kawie Astra, która jest używką wyjątkową.

Z Astrą jest dokładnie tak jak z czerwonym winem. Dopóki nie poznano jego składu i nie zbadano, jak działa na ludzki organizm, wlewano je do wspólnego gąsiora z alkoholem. Teraz już wiadomo, że pozytywnie wpływa na serce i poprawia funkcjonowanie mózgu! Kawa, dzięki lepszej znajomości jej składników, także doczekała się pewnej rehabilitacji. Nie dotyczy to jednak Astry, która już w chwili narodzin otrzymała dobrą metrykę. Dlaczego?

## Pobudza, ale nie drażni

Największymi dla smakosza zaletami kawy jest jej specyficzny smak, wyraźny aromat i zawartość kofeiny, która sprawia, że już po filiżance „myśl nabiera przejrzystości”. Niestety, ta sama kofeina oraz inne składniki kawy powodują u pewnych osób wzrost wydzielania soku żołądkowego. Nie zapobiega tym objawom picie kawy pozbawionej kofeiny. Przeciwnie – powoduje ona jeszcze większe nasilenie tego procesu.

Cóż z tymi niepożądanymi właściwościami należało zrobić, aby umożliwić picie małej czarnej także tym, którzy skarżyli się na nudności, uczucie pełnego żołądka, zgagę, wzdęcia itp. Zabrano się do tego w Centralnym Laboratorium Przemysłu Koncentratów Spożywczych w Poznaniu. Prace zakończyły się pełnym sukcesem, przynosząc kawę, która nie szkodzi, chociaż zachowuje to wszystko, co tak bardzo pociąga prawdziwych kawiarzy.

## Astra górą

Należało jeszcze zbadać, jak zareagują na nową kawę osoby zdrowe i cierpiące na nieżyt żołądka. Dla pełniejszego obrazu wzięto do testowania również kawę zwykłą. Po tych porównaniach było już pewne, że poznań-

ska Astra nie pobudza wydzielania soków żołądkowych. Jest ona poza tym lepiej tolerowana i nie wywołuje przykrych objawów towarzyszących picciu innych gatunków kaw nie poddanych takiej obróbce. Co więcej – nie zaobserwowano niekorzystnego wpływu na czynności wątroby.

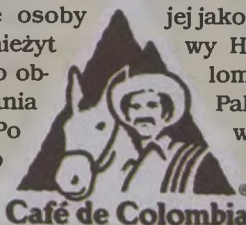
Podsumujmy zalety Astry: minimalnie tylko drażni żołądek i nie wywołuje wzrostu stężenia cholesterolu (obniża poziom „złego”). Jaki stąd wniosek? Jeżeli ktoś ma takie dolegliwości, jak nieżyty żołądek, bądź wykryto u niego hipercholesterolemię, lub jest zagrożony chorobą niedokrwinną serca, powinien sięgać wyłącznie po tę kawę.

## Kozy i pasterz

Według legendy odkrywca kawy był etiopski pasterz, który już przed wiekami zauważył, że jego kozy znacznie się ożywiają w ciągu dnia. Zaczął je pilnie obserwować, podejrzewając, że w pobliżu kręci się jakiś drapieżnik. Zamiast dzikiego i wygłodniałego zwierza zauważył, że kozy z apetytem objadają małe niepozorne krzewy obsypane zielonymi owocami. Musiało go to bardzo zaintrygować, bo postanowił sam ich skosztować. Teraz już znał przyczynę dziwnego zachowania kóz, bo sam poczuł nagły przypływ siły i energii.

## Columbijka najlepsza

Zaczęto kawę uprawiać i selekcjonować odmiany w Jemenie (XVI w.), na Cejlonie, w Indonezji, Ameryce Środkowej i Południowej. Dzisiaj najwyższe jest cenione ziarno kawy kolumbijskiej z wysokogórskich plantacji. Narodowa Federacja Plantatorów Kawy Kolumbijskiej dla ochrony jej jakości ustanowiła znak towarowy HUAN VALDEZ Café de Colombia. W Polsce Poznańska Palarnia Kawy ASTRA ma prawo do zamieszczania tego znaku na opakowaniach swojej kawy.



**WYGRAJ WYPRAWĘ W ANDY**

*Odkryj prawdziwy aromat kawy*

Jeśli marzysz o dalekich podróżach, chcesz przeżyć fascynującą przygodę na safari w Kenii lub trekkingu w Kordyliarach

**KLUB ODKRYWCÓW DOBREGO SMAKU**

**czeka na Ciebie.**  
Na opakowaniach kawy kolumbijskiej: Astra i Marago oraz herbat afrykańskich: Safari, Ygara i Twi, znajdziesz kupon konkursowy.

**Wystarczy wysłać:**  
1 los = 3 kupony + 3 kody kreskowe produktów objętych promocją  
by wziąć udział w losowaniu  
10 wycieczek: 6 na safari w Kenii + 4 w Kordyliarach.

**W loterii wezmą udział** karty pocztowe, które wpłyną na adres:  
Klub Odkrywców Dobrego Smaku  
60-988 Poznań 15,  
skrytka pocztowa 74  
do 30 września 2001 r.

**Daj szansę przygodzie i sobie!**  
Możesz ją powiększyć wielokrotnie, ilość wysłanych zgłoszeń. Może to właśnie Ty dzięki swojej herbatce Safari, czy kawie Marago poznasz piękno herbarciarnych ogrodów w Kenii lub krajiny Café de Colombia w Kordyliarach.

**marago**  
Nowość  
MARAGOGYPE  
ziarnista

**KLUB ODKRYWCÓW DOBREGO SMAKU**

Poznańska Palarnia Kawy Astra, ul. Garbary 114.  
61-757 Poznań, tel. 061 852 43 31,  
fax 061 852 63 55, [www.astra.com.pl](http://www.astra.com.pl)

**EKONOMICZNE OGRZEWANIE KOŚCIOŁÓW**  
**Reflektorami ciepła TERM 2000 z IRK Philips**  
Nowa era ogrzewania promiennikowego  
Warszawa, 0-22 822 37 82, 668 95 08

**Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne „LUDWIK”**  
43-100 Tychy, ul. Akacjowa 5  
tel.: (032) 327-52-69, 227-02-14;  
217-08-11 (po 18.00); 217-58-34; kom. 0601 415-485  
**Terminy wyjazdów do Medjugorie w 2001 roku**  
■ 31.07-08.08 ■ 11.08-19.08 ■ 22.08-30.08 ■ 07.09-15.09  
■ 22.09-30.09 ■ 06.10-14.10 ■ 20.10-28.10 ■ 11.11-18.11

**Zakład Sztuki Kościelnej**  
Schaefer. Rok założenia 1898  
41-940 Piekary Śl., ul. Bytomska 129  
tel. (032) 287-21-69, oferuje: figury z zakresu sztuki sakralnej w dużym wyborze, powietrzotrawione i do wnętrza.

**Witraże** o tematyce sakralnej i nie tylko, projektowanie, wykonanie, montaż,  
**ACRIS, 05-092 Łomianki-Kielpin, ul. Krzyczkowskiego 6,**  
tel. (022) 751-40-19; 0606 404-467

**CHRIST Czarnochowice 171 32-020 Wieliczka**  
**producent: KOMUNIKANTY, HOSTIE, OPŁATKI WIGILIJNE**  
Tel./fax: (012) 658-93-56; e-mail [christ@kr.onet.pl](mailto:christ@kr.onet.pl)

**NOWA ERA OGRZEWANIA**  
SOLART i TANSUN – promienniki cenione w kościołach od wielu lat za skuteczność, oszczędność i trwałość. Najwyższa jakość, niska cena, 5 lat gwarancji.  
**DREWART Kanie k. Warszawy ul. Kolejowa 12b, tel. (022) 758-59-82**

**ŁUSZCZYCA:** tel. (032) 276-70-27  
proponuje rewelacyjny lek – Stanisław Bujdo 41-800 Zabrze  
**VIPSOGAL** ul. Reymonta 11/16

**Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne HALINA**  
41-706 Ruda Śląska 6, ul. 1 Maja 18  
tel./fax (032) 242 23 90 (11.00-15.00), (032) 242 43 90 (17.00-22.00), tel./fax (032) 242 48 33, kom. 0 601 471 527  
**Terminy wyjazdów do Medjugorie na 2001 rok**  
31.07-08.08; 11.08-19.08; 22.08-30.08; 06.10-14.10; 20.10-28.10; 11.11-18.11  
**wczasopielgrzymki** 14-27.07; 11-24.08

**NOWOCZESNA METODA OSUSZANIA KOŚCIOŁÓW DRYmaster**  
**CENTROBUD** BEZPŁATNY PROSPEKT: 059-8403655  
Szupak, Kłiszkowski 31  
MOŻLIWOŚĆ DOFINANSOWANIA ZE ŚRODKÓW FUNDACJI ZACHOWANIA DÓBR KULTURY I.G. - FRANKFURT / M

**P.P.U.H. LEX-BUD** 41-709 Ruda Śl. 9, ul. Gen. Hallera 18a,  
**Osuszanie i odgrzybianie zawilgoconych murów** tel./fax (032) 342-06-93, dom. 242-19-29, [www.lexbud.ic.pl](http://www.lexbud.ic.pl)  
57/R/00

**KOLUMB** Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne 43-100 Tychy, ul. Budowlanych 35  
tel. (032) 227-70-76; 219-25-11 wew. 21  
**Wyjazdy do Medjugorie 9 dni, cena 360 PLN + 90 DM – noclegi w Medjugorie; wczasy Bułgaria 400 PLN + 100 DM; wczasy Grecja 400 PLN + 160 DM.**  
97/R/01

**Wczasy nad morzem – kwatery**  
**Grzybów k. Kołobrzegu.** Tel. 0103394-358-10-72  
**Kołobrzeg, tel. 0103394-352-90-56.**  
61/R/01

**RUSZTOWANIA**  
wynajem i specjalistyczny montaż. Nietypowe roboty remontowe na dużych wysokościach  
**MCP KOPUŁY** tel. (033) 813-97-53, 0501 45-27-71  
*Atrakcyjne ceny*

**PRACOWNIA RZEŹBIARSKA W DREWIE**  
oferuje:  
✓ płaskorzeźby oraz figury  
✓ projekty i całocisną realizację ołtarzy  
✓ wykonanie dowolnych elementów rzeźbionych  
✓ renowację rzeźb oraz ołtarzy.  
Kontakt: 44-218 Rybnik-Zamysłów, ul. Środkowa 16, tel. (032) 4249666

**DZWONY**  
**DZWONY POJEDYNCZE – WZBOGACANIE ISTNIEJĄCYCH ZESTAWÓW**  
– ZESTAWY WIELOGŁOSOWE  
– KONSERWACJA  
**LUDWISARNIA FELCZYŃSKICH – TACISZÓW**  
44-171 TACISZÓW, UL. GLIWICKA 67  
(032) 305 14 87  
**ZBIGNIEW LUDWIK FELCZYŃSKI**  
Rodzinna technologia w rękach VI pokolenia  
Telefon osobisty: 0604 519 678  
44-100 GLIWICE  
ul. Kochanowskiego 31/18  
Tel./fax (032) 238-29-86  
[HTTP://WWW.BMJ.COM.PL/~FELCZYN](http://www.bmj.com.pl/~felczyn)  
e-mail: [dzwon@bmj.com.pl](mailto:dzwon@bmj.com.pl)  
Warszawa, tel./fax. (022) 857 57 03



Kupon  
28

Krzyżówka

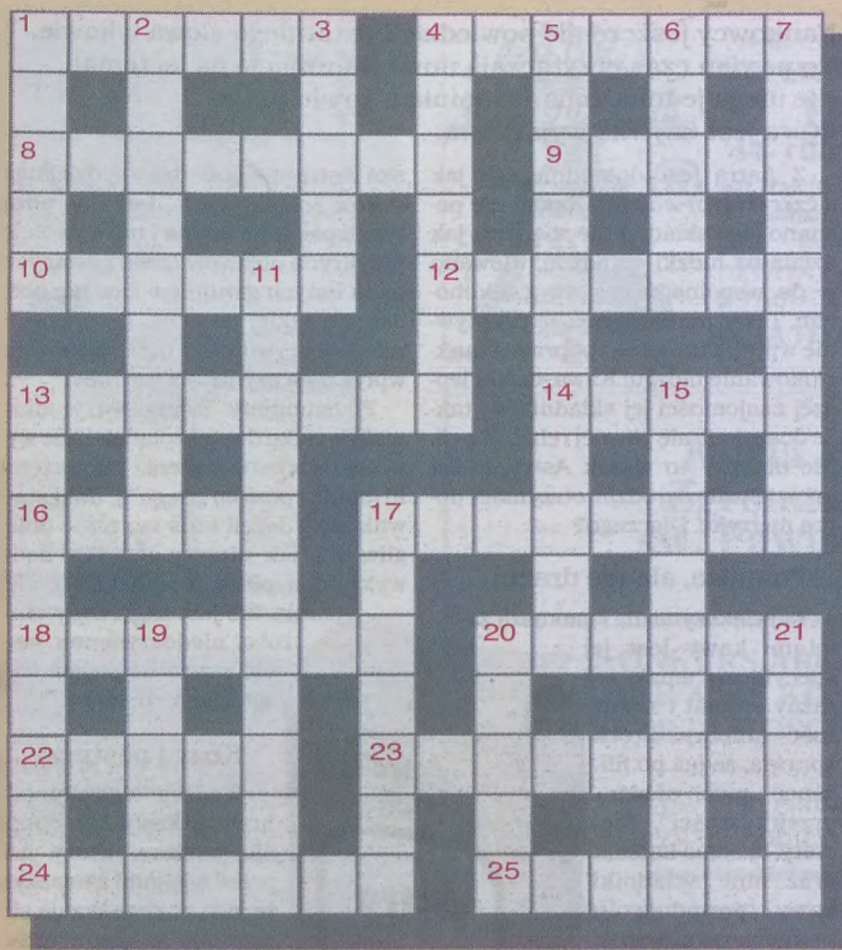


## POZIOMO:

1) odrzucenie propozycji, 4) ofiarował oleje do namaszczenia ciała Jezusa (J 19,39), 8) osoba cierpiąca na gościec, 9) szarak, 10) dane wydawnicze i drukarskie na odwrocie strony tytułowej, 12) rodzaj niskiej kanapy, 13) brak światła, 14) rezerwa, 16) imię świętego biskupa, patrona kupców, 17) niezapomniany pan Anatol w komediach Rybkowskiego, 18) gmina chrześcijańska w Nowym Testamencie, 20) atrybut malarza, 22) tępą stroną noża, 23) trzeci przypadek w deklinacji polskiej, 24) stan z Apalachami, 25) ptak z rodziny kaczko-  
waty.

## PIONOWO:

1) na stole lub ołtarzu, 2) monumentalny grobowiec, 3) dychawica oskrzelowa, 4) niepokąźność, 5) duchowny wygłaszający kazania, 6) dokarka, 7) metropolita krakowski, 11) uroczyste zaliczenie w poczet świętych, 13) trzyma dziecko do chrztu, 15) w odosobnieniu oddaje się modlitwom i pokucie, 17) europejskie państwo, 19) zekranizowana powieść B. Prusa, 20) nasz rodak, 21) spina stare mury.



## UWAGA:

Wśród osób, które do 24 lipca 2001 r. (dzień losowania) nadesłały pod adresem redakcji: 40-958 Katowice 2, skrytka pocztowa 659, prawidłowe rozwiązania (z załączonym kuponem kontrolnym), rozlosowanych zostanie 10 nagród książkowych.

Rozwiązania prosimy przysyłać wyłącznie na kartach pocztowych.

## Rozwiązanie krzyżówki nr 25:

**Poziomo:** pastorałka, sobota, trenerstwo, drzewo, tantal, nenia, straż, sława, Apenniny, barok, kpina, pisak, wersja, asceza, miedzioryt, korale, Katarzynka.

**Pionowo:** koloratka, kobieta, patron, Stefan, oferta, arsenał, kawka, Eleni, Ibiza, żak, syk, Wenezuela, obsadka, pacierz, sopran, kartka, epika.

## Wylosowano 10 nagród książkowych, które otrzymują PP.:

Dorota Furman – Miękinia, Alicja Rysińska – Warszawa, Maria Kowal – Katowice, Magdalena Woźniak – Rabka Zdrój, Mieczysław Niżnik – Dobczyce, Zofia Górka – Trzemeśnia, Łucja Broszkiewicz – Cieszyn, Gabriela Thomann – Skrzydłowice, Bernadetta Wrona – Bielsko-Biała, Monika Wołkowicz – Moszczenica.

Gratulujemy. Nagrody prześlemy pocztą.

## Hobby z ząbkami

## Ojciec Europy

Europa jednoczy się, co sprawia, że przy wielu okazjach przypomina się teraz te okresy jej historii, kiedy już tworzyły się zręby jedności kontynentu. Pierwszym władcą, który myślał i czynem starał się tę wizję urzeczywistnić, był Karol Wielki, Charlemagne, król Franków i Longobardów, a od 800 r. cesarz (diadem cesarski włożył mu na głowę w rzymskiej Bazylice św. Piotra papież Leon III).

Trzymając w jednej ręce krzyż, a w drugiej miecz, Karol Wielki doprowadził do niebywałego w dziejach Franków rozszerzenia granic ich państwa, a zarazem do ogromnego wzrostu swego znaczenia na scenie politycznej Europy, co sprawiło, że nie od rzeczy jest nazywanie go obecnie „ojcem Europy”.

Myślą przewodnią jego działań było odwołanie rzymskiego cesarstwa, ale z takim założeniem, że stworzone przezeń imperium miało być pod jego berłem chrześcijańskie, chodziło mu o wykreowanie *Imperium Romanum Christianum*. I to mu się powiodło.

Rządził tym ogromnym obszarem energicznie i – rzec by można – nowocześnie, bo wprowadził wiele zmian ułatwiających zarządzanie. Między innymi skodyfikował prawo, zorganizował prężną administrację, obniżył podatki, przeprowadził reformę monetarną. Wielką jego zasługą było zreformowanie szkolnictwa, w tym także szkół klasztornych. Kościół miał w nim wielkiego orędownika i patrona – za jego rządów (768–814) powstało na obszarze podporządkowanych mu ziem 27 nowych katedr, 232 nowe klasztory oraz ponad sto pałaców i zamków. Popierał także naukę, w jego rezydencjach zawsze przebywało wielu uczonych, którzy m.in. przyswajali dworzanom umiejętności potrzebne do sprawowania służby państwowej. Monarcha pozostawił potomnym wielką bibliotekę, której zasoby stale powiększał, często zagłębiał się w lekturze książek, ale – o dziwo – nie potrafił pisać, pod dokumentami stawiał jedynie monogram!

Karolowi Wielkiemu poświęcono już wiele znaczków. Reprodukujemy dwa starsze, wydane przez poczty Palatynatu

– Mój tata jest pilotem – chwali się w przedszkolu Jaś.

– Wielkie rzeczy – mówi kolega.

– Mój tata pilotem włącza telewizor!

\*\*\*

Policjant zatrzymuje kierowcę, który przejechał przez skrzyżowanie na czerwonym świetle. Rozpoznaje w nim swego byłego nauczyciela języka polskiego.

– No, panie profesorze, mandatu panu nie wlepię, ale na jutro napisze mi pan sto razy: „Nie będę przejeżdżał na czerwonym świetle”.

\*\*\*

Nauczyciel pyta Jasia:

– Co wiesz o Zakonie Krzyżackim?

– Religię już dziś mieliśmy, proszę pana.

\*\*\*

Lekcja matematyki:

– Grzesiu, jak określiś takie działanie: mam 10 kawałków ciasta i daję ci jeden?

– Skąpstwo!

\*\*\*

Do przechodnia doskakuje trzech oprychów z nożami, żądając pieniędzy. Napadnięty nie tracąc głowy krzyczy:

– Lepiej uważajcie! Znam judo, karate, kung-fu...

Gdy napastnicy znikają w ciemnościach, dodaje:

– ... i jeszcze parę innych japońskich słów.

(Z książki „Bocian ma trzy nogi”, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników, Włocławek 2001)

Humor zeszytów szkolnych:

Krasicki piastował biskupa warmińskiego.

Królik ma zamknięty obieg krwi i płynie zawsze w jednym kierunku.

Po wybrzeżach w porcie biegają majtki i dzieci rybaków.

Rejtan leżał w białej koszuli rozpiętej pod drzwiami.



i Andory, oraz dwa nowsze: znaczek poczty niemieckiej z ubiegłego roku (z okazji 1200. rocznicy katedry w Akwizgranie, która powstała z jego inicjatywy), i blok poczty chorwackiej ze stycznia bieżącego roku (widzimy na nim statuę Karola Wielkiego, znajdującą się obecnie w Luwrze, na tle mapy państwa Franków, oraz mury kościoła św. Donata w Zadarze).

ISSN 0137-7604



28 &gt;



## Wizy do nieba

– W Chorzowie na ulicy podszedł do mnie nieznamy mężczyzna prosząc o pomoc. W samochodzie zatrzasnął kluczyki i dokumenty – wspomina Hildgarda Gubała. – Chciał zadzwonić do żony, by przyjechała z drugim kompletem kluczy. Miałam żeton, więc mu go dałam. Po chwili dowiedziałam się, że uczestniczę w akcji Radia Plus, a potrzebującego pomocy zagrał aktor – mówi. 28 czerwca w ogrodach katowickiej Kurii odbył się koncert finałowy podsumowujący wspólną akcję Radia Plus, „Gościa Niedzielnego” i „Trybuny Śląskiej” – „Plusy w niebie”. Ponad 20 osób otrzymało z rąk arcybiskupa Damiana Zimonia niezwykle „Wizy do nieba”.

Rafał Milek z Ornontowic swoją wizję otrzymał za... zawiązanie krawata. – Kiedy zostałem o to poproszony, trochę się zdziwiłem. Nie było to dla mnie najłatwiejsze zadanie, ponieważ rzadko to robię. Ten krawat, który założyłem na dzisiejszą uroczystość, przeleżał zawiązany w szafie już dwa lata – śmieje się nagrodzony. Kiedy ktoś zwraca się do mnie z prośbą o wsparcie, także finansowe, zawsze staram się pomóc.

– Kiedy podszedł do mnie chłopak i poprosił o zapakowanie prezentu, pomyślałam: „Nie ma problemu” – opowiada kolejna z nagrodzonych – Iwona Ryska. – Kiedy zabrałam się do roboty, wymknęło mi się: Cholera, czemu taki duży papier! – wspomina. Chłopak miał ukryty mikrofon i poszło

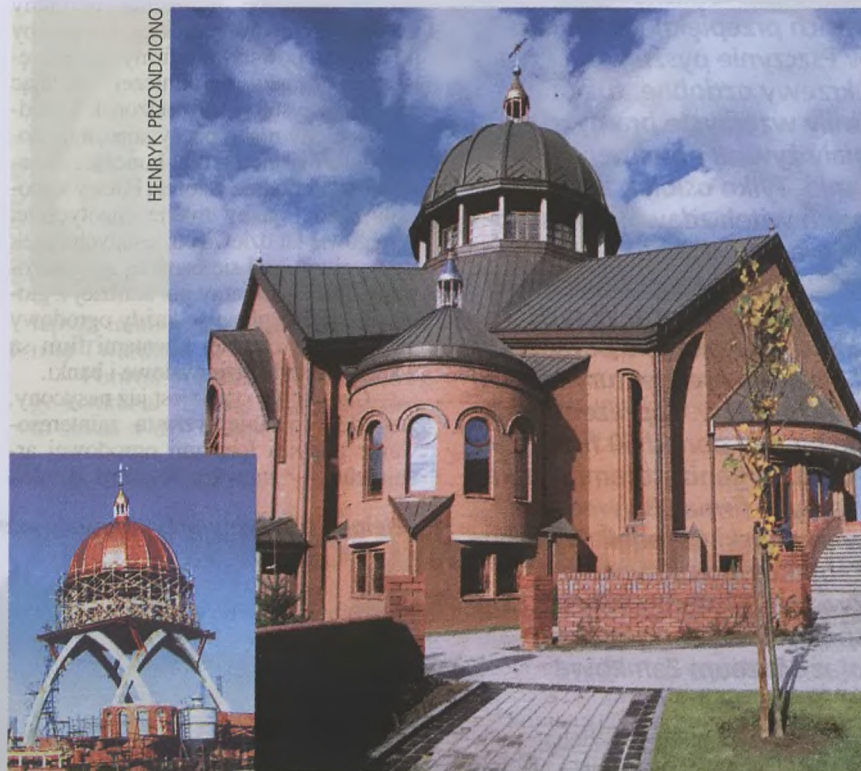


to na antenie. – Dziś wstydę się tego przekleństwa – mówi skruszona.

Osoby zagadnięte przez profesjonalnych aktorów, zatrudnionych przez Radio Plus, miały do wykonania przeróżne zadania. Ktoś pompował powietrze do samochodowego koła, ktoś inny wyciągał paproch, który wpadł do oka, jeszcze inna osoba pomagała wyrwać psu kleszcza. Takie zwykłe, wydawałoby się prozaiczne sprawy, ale o chętnych do pomocy wcale nie było łatwo. Ci, którzy nie wahali się poświęcić chwili, by pomóc nieznanemu, otrzymali „Wizy do nieba”.

Tę niezwykle nagrodę otrzymała także „szóstka wspaniałych”, czyli osoby od lat zajmujące się pracą charytatywną, o których pisaliśmy na łamach katowickiego „Gościa” w ramach akcji „Plusy w niebie”. Należą do nich: ks. Zdzisław Tomziński – kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej w Starej Wsi koło Pszczyny, ks. Marek Wójcicki – twórca „Kabaretu Absurdalnego”, ks. Adrian Kowalski z katowickiego Domu Aniołów Stróżów, ks. Zenon Ryzner – dyrektor Archidiecezjalnego Domu Hospicyjnego im. Jana Pawła II w Katowicach, Małgorzata Sojka – prezes fundacji „Signum Magnum” prowadzącej „Dworek Dzieci” w Rybniku oraz ks. Paweł Furczyk – organizator działającego przy parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Katowicach punktu pomocy bezrobotnym.

ANNA BURDA



## Nagroda dla tyskiego pajaka

Kto zdobył nagrodę specjalną i drugie miejsce ogólnopolskiego konkursu „Budowa Roku 2000”? Kościół błogosławionej Karoliny w Tychach! Wyprzedził go tylko gmach Collegium Polonicum Uniwersytetu w Ślubicach. – Ale w większości kategorii to właśnie kościół uzyskał maksymalną liczbę punktów – zdradza inż. Stefan Czarniecki z sądu konkursowego Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa. – Kościół stracił punkty dopiero w kategorii: „Czas realizacji” – dodaje. Tyska świątynia powstawała

przez 7 lat. Inżynierowie docenili jej oryginalną konstrukcję. – To taki pajak: pierścien i kopuła wspiera się zaledwie na czterech łukowatych słupach. W innych tego typu kościołach słupów jest o wiele więcej, tak, że utrudniają widok na ołtarz. Podobał nam się precyzyjny montaż, wykonanie i nadzwyczajne zaangażowanie parafian, także młodych. Byliśmy tak zachwyceni, że postanowiliśmy wyjść ponad bezduszną punktację. Stąd nagroda specjalna dla kościoła – mówi inżynier Czarniecki.

prze

## Śląskie projekty warszawskiej świątyni Tęczowy symbol i „cieplarnia”

Dziesięć nowoczesnych śląskich projektów warszawskiej świątyni można zobaczyć na wystawie „Świątynia Opatrzności Bożej oczami architektów śląskich” w katowickim Muzeum Archidiecezjalnym. Wystawę można oglądać do końca sierpnia.

Wernisaż odbył się 3 lipca br. Honorowym gościem był metropolita katowicki arcybiskup Damian Zimoń. Przypomnił on, że zrealizowanie nagrodzonego projektu prof. Marka Budzyńskiego zatrzymano z przyczyn finansowych.

Przy projektach świątyni ze szkła słychać rozmowę: „Kościół nie może być zbyt jasny, bo ktoś wytrzyma w dusznym kościele nagrzanym przez gorące słońce, jak cieplarnia”. Projekty nie mogą być jedynie przyjemne dla oka, muszą być przede wszystkim funkcjonalne – przypominali zwiedzający wystawę architektki.

Przygotowanie każdego projektu to zmuszająca do myślenia praca. Barw-

ne plansze są jedynie jej końcowym efektem. Na początku musi powstać idea. Jaki kształt ma mieć świątynia? Co wyrażać? Najwyżej oceniona przez ogólnopolską komisję praca (III miejsce) to projekt świątyni w kształcie ogromnego zatopionego w zieleni namiotu. Architekci Robert Konieczny, Marlena Wolnik-Konieczna oraz studenci Anna Ciołkiewicz i Wojciech Śnieżek wymyślili sprzyjającą skupieniu, wysoką na 45 metrów stożkową bryłę. Półmrok panujący w jej wnętrzu rozświetlany jest jedynie przez światło sączące się z wąskich szpar w murach. Kilka razy w roku, w największe uroczystości kościelne, to światło, padające na pryzmaty, rozszczepiałoby się na wielobarwną tęczę, tańczącą pod dachem kościoła. „Ten symbol Opatrzności Bożej zacerpnęliśmy z biblijnego opowiadania o potopie” – wyjaśniają realizatorzy projektu.

## 4 semestry dla rodziny

Podyplomowe Studia Rodziny uruchomi od nowego roku akademickiego Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Zapisy do studium potrwają do 15 września. Wykłady i ćwiczenia z psychologii, pedagogiki, etyki seksualnej, socjologii rodziny, prawa, wychowania seksualnego oraz metod planowania rodziny odbywać się będą systemem zaocznym w co drugą sobotę w godz. 9.00–14.00 przez cztery semestry. W programie są również weekendowe warsztaty

wyjazdowe. Ze studiów korzystać mogą także przyszli pracownicy duszpasterstwa rodzin oraz pedagodzy pracujący z rodzinami zastępczymi. Studia są odpłatne, opłata za semestr wynosi 800 zł.

Zapisy przyjmowane są w sekretariacie Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, ul. Wita Stwosza 17a, od poniedziałku do czwartku w godz. od 10.00 do 14.00 i w piątki od godz. 10.00 do 16.00. Tel. 032/257-20-67.



# Zielony festiwal

*To był prawdziwy raj dla zakochanych w ogrodach, altankach i domkach letniskowych. Na tarasach przepięknego Zamku w Pszczynie pyszniły się kwiaty i krzewy ozdobne, tuż obok lśniły wzorzyste bramy, pachniały żywicą nowiuteńkie altanki. Tylko osiołek z brzozywych witek zdawał się zachowywać stoicki spokój. Ogrodowy zawrót głowy trwał od 28 czerwca do 1 lipca. W tych dniach w Pszczynie odbywał się II Festiwal Architektury i Sztuki dla Ogródów. Zaprezentowało się na nim ponad 50 firm z całej Polski. Organizatorami spotkania były: firma „Belweder”, warszawski Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu, Związek Muzeów Wnętrz i Zespołów Rezydencjonalnych oraz Muzeum Zamkowe w Pszczynie.*

– Wszystko mi się tu podoba – mówiła uśmiechnięta Kazimiera Kotelon z Mierzęcic. – W przydomowym ogródku wykarczowałam stare wiśnie i teraz mam dużo miejsca na nowe rośliny. Kupiłam już trochę kwiatów doniczkowych, sosnę czarną, cis i tuje.

Przestronne altany, masywne ogrodzenia, kostka brukowa czy inne wyszukane formy ogrodowej architektury to znaczny wydatek. Miłośnicy przyrody robią jednak wszystko, by widok z ich okna prezentował się jak najpiękniej.

– Ogród to kosztowne hobby – poklepuje się po kieszeni pan Janek z Miłkowa. – Ale jakże wdzięczne! Jestem już na emeryturze i teraz mam dość czasu na rozkoszowanie się cudami przyrody. Gorzej jest z pieniędzmi, ale grosz do grosza i zawsze coś się zaoszczędzi. W ubiegłym roku w moim 20-arowym ogródku utworzyłem oczko wodne. Teraz marzy mi się postawienie niewielkiej altanki.

**Raj... odzyskiwany!**

Ostatnia dekada to prawdziwy ogrodowy szal. Na początku lat dziewięćdziesiątych na polskim rynku pojawiły się nowe, niedostępne wcześniej odmiany kwiatów, krzewów i drzewek. Jak grzyby po deszczu powstawały firmy i przedsiębiorstwa branży ogrodniczej, oferując niemal wszystko – od sadzonek i środków ochrony roślin poczynając, a na gotowym projekcie ogrodu kończąc. Zapał w zachodnie wzorce, Polacy kupowali dużo i jakby trochę chaotycznie. W połowie lat dziewięćdziesiątych rynek się wyciszył, stał się bardziej zorganizowany. Dziś kupujemy już bardziej z głową, dokładnie planując każdy ogrodowy detal. Coraz częściej klientami firm są wielkie zakłady przemysłowe i banki.

– Częściowo rynek jest już nasycony, ale zdecydowanie wzrasta zainteresowanie małymi formami ogrodowej architektury – zauważa Ryszard Brudek

**Zielone olbrzymy przyk(ł)uwały wzrok**



z firmy „Ogrody”, wchodzącej w skład gospodarstwa szkółkarskiego „Kapias”. – Ludzie szukają perełek. Dobrze sprzedają się formy żywopłotowe, zimozielone krzewy, wyszukane drzewka, takie jak czerwone i żółte buki czy karłowate sosny i świerki.

– Ogródową architekturą w coraz większym stopniu interesują się miasteczki czy środki ochrony roślin.

**Jak one to robią, że są takie szczupłe?**



**Mamo! Nie ugryzie?**

sta – dodaje Wojciech Kapias. – Samorządowcy coraz częściej uświadamiają sobie, że zieleni podnosi wartość obiektów o kilka, a nawet kilkanaście procent, nie mówiąc już o estetycznych i ekologicznych walorach takiej inwestycji.

Ciekawość odwiedzających pszczyński festiwal wzbudzały brzozywe jelenie i osiolki z przytroczonymi do boków kolorowymi koszykami pełnymi kwiatów. – To prawda, że bez tych ozdób można się obejść – śmieje się Tomasz Ostrowski z bielskiej firmy „Ozdobny Ogród”. – Ale nie narzekamy na zamówienia. W większości kupują u nas osoby indywidualne, dla których ogród to hobby. Na festiwalu jesteśmy po raz pierwszy. Chcemy zaistnieć na szerszym rynku. Może uda nam się zdobyć jakieś większe zamówienie?

Przechodząc przez stoiska wystawienne można było dostać oczopląsu – wzrok zwiedzających przykuwały bajecznie kolorowe kaktusy olbrzymy i smukłe bonsai. Goście często przystawali też przy makiacie XIX-wiecznej wiejskiej zagrody, na której nie zabrakło nawet końskiej uprzęży.

Dla wystawców Festiwal Architektury i Sztuki dla Ogródów to możliwość zaprezentowania swoich wyrobów, pochwalenia się ogrodowymi nowinkami, pozyskania kontrahentów. Miłośnicy ogrodów mogą tu nie tylko zakupić upragniony krzew czy drzewko, ale i podpatrzeć ciekawe ogrodowe aranżacje.

– Domowy ogród do niedawna traktowany drugorzędnie, dziś odzyskał swoje względy – zauważa Bolesław Drzewiecki, komisarz festiwalu, kierownik firmy „Belweder”. – Ogrody i parki mówią o wielkości dziedzictwa kulturowego. Pora to ponownie odkryć i docenić.

**ANNA BURDA**



# IX Jastrzębski Konkurs Orkiestr Dętych Złota Lampka dla Węgier

**Dopisała i pogoda, i publiczność, i wykonawcy. Na trzy dni Jastrzębie Zdrój zamieniło się w wielką muzyczną estradę. Na ulicach, skwerach i w parkach rozbrzmiewała skoczna muzyka orkiestr dętych. Od 29 czerwca do 1 lipca w mieście odbywał się IX Międzynarodowy Konkurs Orkiestr Dętych.**

Pomysł zorganizowania w Jastrzębiu Międzynarodowego Konkursu Młodzieżowych Orkiestr Dętych zrodził się w 1984 roku. Świetnemu muzykowi, dyrygentowi ówczesnej orkiestry Zasadniczej Szkoły Górniczej, Stanisławowi Śmietanie, udało się pozyskać dla tej idei władze centralne. W czerwcu 1985 roku do Jastrzębia zjechały najlepsze młodzieżowe orkiestry z Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, RFN, Węgier i Polski. Na koncert finałowy pierwszego festiwalu do Hali Widowisko-Sportowej przybyło ponad 2,5 tysiąca osób, musztrę paradną na stadionie oglądało 5 tysięcy widzów.

Ogromna popularność konkursu sprawiła, że na stałe wszedł on do kalendarza jastrzębskich imprez międzynarodowych.

Ustalono, że będzie się odbywać co dwa lata. Z roku na rok festiwal zyskiwał coraz większą popularność. Możliwość uczestnictwa w nim stała się dla młodych muzyków sprawą prestiżową.

Choć jastrzębski festiwal odbywa się już od blisko dwudziestu lat, nie stracił na popularności. W tym roku o tytuł najlepszego zespołu rywalizowało 9 orkiestr. W Jastrzębiu gościły grupy z Chorwacji, Łotwy, Słowacji, Węgier i Polski.

Grand prix tegorocznego konkursu i Złotą Lampkę Górnictwa otrzymała Miejska Orkiestra Dęta z Szentes na Węgrzech. Pierwsze miejsce przyznano Radomskiej Młodzieżowej Orkiestrze Dętej „Grandioso”. Na drugim miejscu znalazła się Orkiestra Szkoły Muzycznej i Liceum w Siguldzie z Łotwy. Wyróżnieniami uhonorowano także grupy z Sierakowa Wielkopolskiego, Povazskiej Bystricy ze Słowacji oraz młodych muzyków z gminy Kleszczów.

Trudny orzech do zgryzienia mieli jurorzy, oceniający musztrę paradną. Ostatecznie przyznano dwa pierwsze i dwa drugie miejsca. Pierwszą nagrodę zdobyły ex aequo: zespoły z Siguldzie oraz z Radomia, drugą: grupy z Kleszczowa i z gminy Kozy. Naj-



MAREK PIEKARA

lepszą tambormajorką ogłoszono Dorotę Twardzik.

– Pomysł organizacji młodzieżowego konkursu na skalę międzynarodową to strzał w dziesiątkę – cieszy się pan

Józef z Wodzisławia Śląskiego. – Nie opuściłem ani jednej imprezy. Śląsk zawsze stał muzyką i śpiewem. Dobrze, że ta tradycja nie zaginęła.

A. BR.

## Filmoteka Śląska wzbogacona

– Ich cechy to odwaga, życie bez zahamowań, swoboda w realizowaniu siebie – powiedział w jednym z wywiadów Lech Majewski o bohaterach swoich filmów Rafale Wojaczku i Jean-Michel Basquiacie. – Oni byli kamikadze wolności.

29 czerwca wybitny reżyser gościł w Katowicach – swym rodzinnym mieście. Przekazał wtedy Filmotece Śląskiej jedyną znajdującą się w Polsce kopię filmu „Więźni z Rio”. Film ten powstał w 1988 r. w wyniku współpracy reżysera z Ronaldem Biggsem, „mózgiem” słynnego napadu stulecia. Majewski spędził w Brazylii dwa lata.

– To przygoda, której życzę każdemu – mówił o życiu w Ameryce Południowej. – Ja mogłem być na dodatek w centrum wydarzeń, nie przebywałem w Brazylii jako turysta, ale jako ktoś, kto

tworzy, angażuje ludzi, kieruje. Przekonałem się, że to społeczność mająca w sobie niesamowitą wręcz energię i radość życia.

Filmoteka Śląska to projekt przedsiębiorstwa „Silesia-Film” – jedyna filmoteka regionalna działająca w naszym kraju. Powstała niespełna rok temu, a już może się szczycić zbiorami obejmującymi 853 filmy polskie i ponad 800 zagranicznych. Po otrzymaniu „Więźni z Rio” dysponuje na przykład wszystkimi filmami Lecha Majewskiego, a tym nie może się pochwalić nawet Filmoteka Narodowa.

Jak powiedział Jan Lewandowski, zastępca dyrektora ds. programowych „Silesii”, w całej Europie rośnie znaczenie niewielkich, regionalnych filmotek. Dodał, że w Polsce stanie się podobnie.

M.

## Z tęsknoty za rajem

– Polska jest jednym z najbardziej zdegradowanych krajoobrazowo państw w Europie – powiedział Andrzej Chmiel, konsultant Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajoobrazu. – Dzieje się tak przez samowolę, ale także dlatego, że przestaliśmy zwracać uwagę na szpetotę otaczających nas widoków. Nasze otoczenie stało się wielkim śmietnikiem. Chcemy z tym walczyć. Jednym z elementów naszych działań jest zwrócenie uwagi na ogrody.

Głównym celem Śląskiej Organizacji Turystycznej jest wykreowanie atrakcyjnego turystycznie wizerunku województwa śląskiego. Czy to możliwe? Jak tego dokonać? Nad tym i podobnymi zagadnieniami, dotyczącymi również innych regionów Polski, zastanawiali się uczestnicy Forum na Rzecz Turystyki po Parkach, Ogrodach i Rezydencjach. Spotkania odbywały się w Pszczynie w ostatnich dniach czerwca br., w ramach II Festiwalu Architektury i Sztuki dla Ogródów.

Wystąpienia prelegentów dowiodły, że zajmowanie się ogrodami i zespołami pałacowo-ogrodowymi to praca żmudna, trudna i wymagająca ogromnej wiedzy. Przekonali się o tym na przykład nowi właściciele dworów i zabytkowych rezydencji, kiedy okazało się, że wszystkie zmiany w ogrodzie muszą być konsultowane z konserwatorem zabytków i dopiero za jego zgodą można rozpocząć prace.

Z drugiej strony, polskie ogrody to niedoceniane dziś dziedzictwo, które

powinno zostać na nowo odkryte. Piękno, które może stać się atrakcją turystyczną. Dowód na odwieczne pragnienie człowieka, by powrócić do raju, który był przecież ogrodem.

Jesteśmy świadkami przemiany myślenia o krajoobrazie w państwach Europy Zachodniej. Tam doceniono już kojący wpływ piękna na ludzi. Polacy również mają się czym szczycić. Zabytkowe ogrody to dziedzictwo kulturowe kraju. Dla jego ochrony powstał Rządowy Program Edukacyjny pod nazwą: „Świadome kształtowanie krajoobrazu i ochrona krajoobrazu historycznego”, który ma na celu zapobieganie dewastacji pejzażu.

Sama dobra wola i wiedza jednak nie wystarczą. Uczestnicy Forum zastanawiali się więc również nad możliwościami pozyskiwania środków na ratowanie i ochronę rezydencji, parków i ogrodów.

Ogrody, ściśle związane z osadnictwem, powstawały w myśl określonego planu, pomysłu właściciela. Dziś, mimo iż wciąż się zmieniają, rozrastają, można odkryć pierwotny zamysł. Niekoniecznie po to, by przywracać ogród do stanu sprzed lat. Wystarczy zaduma, uświadomienie sobie, że otaczająca nas przestrzeń jest kształtowana od wielu pokoleń. Wtedy łatwiej będzie nam zrozumieć konieczność zachowania ciągłości tego dziedzictwa i troski o krajoobraz, który pozostawimy po sobie potomnym.

MIROSLAW RZEPKA

## Potykać się rodzinnie!

– Hej, trzymaj mocniej – krzyczy w stronę kolegi Paweł. Wykrzywiona wysiłkiem twarz, zarumienione policzki. Nareszcie! Spocona, rozentuzjasmowana czwórka z SP nr 57 z Katowic Koszutki dzierży radośnie końcówkę liny. Zwycięstwo w konkurencji Potyczki Sportowe należy do nich.

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 7 im. Ligonii na katowickim osiedlu Witosa gościł uczestników I Międzyszkolnego Turnieju „Potyczki Rodzinne”.

Plusk wody, pisk i śmiech dochodzą z czystutkiego, nowoczesnego basenu szkolnego. Uczniowie – poławiacze pereł muszą jak najszybciej przepłynąć jedną długość basenu. Potyczki sportowe na basenie wzbudzają najwięcej emocji i radości wśród dzieci.

Idę korytarzem. – Proszę ułożyć jedną zwrotkę i refren piosenki o rodzinie, a następnie odśpiewać na melodię „Szła dziewczeczka do laseczka”! – dobiega z sali z napisem „Potyczki

Muzyczne”. Zaglądam do środka. Szelest kartek, gdzieś słychać nucenie melodii, uczniowie zapisują kolejne linijki tekstu na kartkach. W jednej z grup słychać dźwięk fletu.

W innych salach toczą się zażarte potyczki intelektualne, badające refleks, błyskotliwość uczniów. Są też potyczki teatralne: dzieci wcielają się w rolę swoich rodziców i odgrywają scenki z życia rodziny. Na sali gimnastycznej: potyczki sportowe. – Taka forma zabawy służy wychowaniu człowieka odpowiedzialnego, który znajdzie swoje miejsce w rodzinie i wśród rówieśników – mówi Barbara Rosińska, dyrektor ZSO nr 7.

Potyczki kosztowały mnóstwo przygotowań. Pracowały nad nimi dzieci pod kierunkiem Barbary Gorgoń, nauczycielki wychowania do życia w rodzinie, oraz katechetów Katarzyny Król i Pawła Gomóły. Zwyciężyła SP nr 3 z Mysłowic. Drugie miejsce zajęła SP nr 57 z katowickiej Koszutki.

KATARZYNA STAŃCZAK



## Stuletni powstaniec dziękował Bogu

Józef Dziubany, ostatni żyjący powstaniec śląski, skończył 4 lipca br. 100 lat. Dostojny jubilat mieszka w Katowicach. Msza św. w jego intencji została odprawiona w kościele pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Piotrowicach na osiedlu Odrodzenia.

## Święto wojskowych orkiestr

Ponad tysiąc barwnie umundurowanych żołnierzy z orkiestr wojskowych z całego świata i pięćdziesiąt koni kawalerii Wojska Polskiego – w tym wierzcho- wiec Bohuna z filmowego „Ogniem i mieczem” – wyruszyło 1 lipca br. spod katowickiej katedry Chrystusa Króla. Zainaugurowano w ten sposób XI Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Wojskowych. Mszę św. rozpoczynającą imprezę odprawił bp Gerard Bernacki. Eucharystia rozpoczęła się nietypowo – powietrze przeciął ostry dźwięk wojskowej sygnalówki, a w potężnych murach śląskiej katedry rozbrzmiała „Bogurodzica”. Wykonywał ją Zespół Reprezentacyjny Wojska Polskiego, który dbał o muzyczną oprawę uroczystej liturgii. Po Mszy św. dwadzieścia jeden orkiestr wojskowych z USA, Czech, Irlandii, Włoch, Niemiec, Turcji, Ukrainy i Polski wyruszyło spod katedry, przeszło ulicami Katowic i dotarło do katowickiego Spodka. Katowiczanom oglądali barwne widowisko, w którym, prócz gości z zagranicy, uczestniczyli m.in. kawaleria, Motorowa Asysta Honorowa Policji i Kompania Reprezentacyjna Wojska Polskiego.

## Aktywizacja obszarów wiejskich

29 czerwca 2001 w Sali Marmurowej gmachu Sejmu Śląskiego w Katowicach podpisano umowy o dofinansowaniu inwestycji infrastrukturalnych ze środków Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich. Podpisanie umów pomiędzy województwem śląskim a samorządami, pozwoli rozpocząć procedury przetargowe na realizację inwestycji. Program przewiduje wsparcie w wysokości 895 tys. euro, czyli blisko 3,5 mln zł. Komitet Sterujący dokonał oceny wniosków złożonych przez jednostki samorządu terytorialnego. Dofinansowaniem objętych zostanie siedem inwestycji: modernizacja drogi gminnej w Starej Wsi, budowa kanalizacji sanitarnej w sołectwie Olsztyn, modernizacja drogi gminnej w sołectwie Książenice, budowa kanalizacji sanitarnej w sołectwie Przy- stajń, modernizacja drogi gminnej w sołectwie Psary, modernizacja drogi gminnej w sołectwie Koryczany, modernizacja drogi powiatowej Zawady-Władysławów. Środki PAOW przeznaczone zostaną również na rozwój sektora prywatnego, poprawę edukacji na obszarach wiejskich oraz wzrost zatrudnienia poza rolnictwem.

## By wakacje były bezpieczne

Śląska policja prowadzi akcję „Bez- bezpieczne Wakacje 2001”. Stróże prawa nie tylko kontrolują autobusy przewożące dzieci na kolonie i obozy. Dzielnicy informują także rodziców, co powinni zrobić, aby pociechy mogły bezpiecznie wypoczywać.

## Formularze IPN

Byłeś szykanowany przez komunistyczny reżim przed 1989 r.? A więc, poproś o udostępnienie dokumentów na swój temat! W dniu 27.07.2001 r. w godzinach od 11.00 do 16.00 w lokalu redakcji pisma „Co Tydzień” w Jaworznie przy ul. Św. Barbary 7 pracownik Instytutu Pamięci Narodowej będzie wydawał zainteresowanym i odbierał formularze wniosków.

Na miejscu można będzie uzyskać informacje o sposobie wypełnienia formularza oraz złożyć wypełniony wniosek.

Istnieje możliwość pobrania wniosków dla osób trzecich.

PRZE

## List do redakcji

### Warto odwiedzić to muzeum

20 czerwca br. z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Katowic odbyło się spotkanie z ks. Henrykiem Pyką, dyrektorem Muzeum Archidiecezjalnego. Ks. Pyka wprowadził nas w swój świat językiem swobodnej pogawędki. Fakty i konieczne informacje przeplatał anegdotą. Dla wielu z nas pobyt w muzeum był pierwszą okazją do zapoznania się szczegółowo z jego atrakcyjnymi zbiorami. Dobrze, że istnieje takie miejsce. Dobrze też, iż coraz częściej można usłyszeć pytanie o bardziej nowoczesną siedzibę. Ks. Pyka jest optymistą, aczkolwiek zdaje sobie sprawę, że bez naszego poparcia będzie mu trudniej zrealizować ambitne zamierzenie. Odwiedzajmy zatem jak najczęściej Muzeum Archidiecezji w Katowicach w jego dzisiejszej siedzibie, bo po prostu, warto.

MARIUSZ OLSZÓWKA

### 20 lat temu...

11 VII. W gmachu Prezydium Rządu w Warszawie premier W. Jaruzelski spotkał się z prymasem Polski, arcybiskupem metropolitą warszawskim i gnieźnieńskim ks. J. Glempem. Była to pierwsza oficjalna rozmowa szefa rządu z nowo mianowanym prymasem Polski. W czasie trwającej ponad godzinę rozmowy poruszono „najważniejsze aktualne sprawy kraju, w tym zapewnienia spokoju społecznego, pomyślnego rozwijania procesu odnowy oraz przezwyciężenia zjawisk kryzysowych, a także głównie problemy kształtowania stosunków pomiędzy państwem a Kościołem”.

14-20 VII. Obrady IX nadzwyczajnego zjazdu PZPR przyniosły zahamowanie przemian systemowych, odkrywając postępujący kryzys wewnętrzny partii. Dokonano zmian personalnych – z dawnego 11-osobowego Biura Politycznego pozostali tylko: Wojciech Jaruzelski, Kazimierz Barcikowski, Stefan Olszowski i Stanisław Kania, który został wybrany na I sekretarza, uzyskując w tajnym głosowaniu 1311 głosów. Powszechną uwagę zwracała stosunkowo duża liczba wojskowych w nowo wybranym KC. Wyrazem zerwania z polityką tzw. błędów i wypaczeń miało stać się m.in. wydalenie z partii Edwarda Gierka, Edwarda Babiucha, Jerzego Łukasiewicza, Tadeusza Pyki, Jana Szydłaka i Zdzisława Żandarowskiego, których uznano odpowiedzialnymi za zaistniały kryzys w państwie.

Na łamach „Gościa”  
12 VII 1981 rok

Odślonięcie pomnika ofiar Czerwca 1956. „Aby już nigdy brat na brata”. Przed 25 laty, w przeddzień uroczystości

## U Krajoków Egzamin

Gabrysia zdała na studia. Już o tym wiedziała, ponieważ zdała tak dobrze, że z uczelni zadzwoniono z podziwem i zawiadomiono ją o przyjęciu przed oficjalnym ogłoszeniem wyników. Pan dziekan zaprosił ją na rozmowę, ponieważ bardzo chciał poznać tak zdolną studentkę.

– Widzicie, a wy nie chcieliście, żebyś zdawała na historię – powiedziała najstarsza córka przy kolacji.

Krajokowa przytuliła Gabrysię.

– Martwimy się tylko, czy będziesz miała w przyszłości pracę, córeczko – starała się wytłumaczyć.

– Wiem mamo, ale nie chcę jak wszyscy studiować zarządzania i marketingu albo prawa. Być może po takich studiach łatwiej o pracę, ale mnie to naprawdę nie interesuje.

Krajok milczał, ale patrzył na córkę nie tylko z uznaniem. Widać było, że jest z niej dumny. Podziękował za posiłek i wstał od stołu. W drzwiach kuchni zażartował:

– Żebyś chociaż znalazła bogatego męża. Ale jak cię znam, to znajdziesz sobie też jakiegoś idealistę i będziesz razem klepać biedę.

Gdy zostały same, Krajokowa postanowiła poruszyć kolejną sprawę.

– Czy tata z tobą nie rozmawiał ostatnio o czymś ważnym?

– Nie – Gabrysia lekko się zarumieniła. – Ale wiem, o co chodzi,



FRANCISZEK KUCHARCZAK

bo niechcący słyszałam waszą rozmowę.

– I co?

– Wołałabym nie mówić, zanim nie porozmawiam z tatą...

Krajokowa popatrzyła najstarszej córce prosto w oczy.

– Boisz się?

– Nie wiem, co powie, gdy usłyszysz moje zdanie.

– A nie chcesz wiedzieć, co ja powiem?

– Twoje zdanie znam – Gabrysia z czułością dotknęła dłoni mamy.

Krajokowa zrozumiała.

– A co na to maluchy? – zastanowiła się głośno.

– One też chcą mieć siostrzyczkę. Pytałam ich. Bardzo chcą. Ale tatę chyba rozumiem...

## Festiwal dziecięcych zespołów

W dniach 20 i 21 października 2001 r. pod patronatem dekanatu Jastrzębie Zdrój i Miejskiego Ośrodka Kultury odbędzie się w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Jastrzębiu Zdroju II Międzynarodowy Festiwal Parafialnych Zespołów Dziecięcych.

Uczestnikami festiwalu mogą być scholy, chóry dziecięce i zespoły działające w parafii, które przygotowują 10-minutowy dowolny program pieśni lub piosenek religijnych.

Zgłoszenie prosimy kierować do końca sierpnia na adres: Parafia NSPJ, ul. 1 Maja 36, 44-330 Jastrzębie Zdrój, tel 032/4762258 fax 4751530.

apostołów Piotra i Pawła, męczenników za prawdę i patro- nów Poznania (ich sylwetki widnieją w herbie miasta), robot- nicy zaprezentowali przeciwko niewoleniu umysłów; stanęli w obronie narodowej tożsamości, wolności religii, upomnie- li się o prawo do sensownej dobrze zorganizowanej pracy i prawo do chleba. Rozpoczął się proces przemian, którego dzień dzisiejszy jest kolejnym, jakże ważnym etapem.(...)

W sobotę 27 maja 1981 r. ulicami Poznania znowu prze- ciągały pochody. Tym razem kierunek marszu był odwrotny. Ludzie szli z centrum miasta pod bramy Zakładu Cegielskie- go. Trasa – jak tych sprzed lat – wiodła ulicą Dzierżyńskiego, dzisiaj noszącą już nazwę 28 Czerwca 1956 r., materializowa- ła słowa, które w czasie Mszy, odprawionej przy okazji po- święcenia tablic pamiątkowych przy bramach HCP, wypo- wiedział w homilii ks. Kard. Franciszek Macharski; o historii płynącej przedtem przeciwko prądowi sumień, która zmieniła swój kierunek. Tamten tragiczny pochód „zastawił fałszywe koryto historii”. Dzisiaj „nie zastała polskiego sumienia śpią- cym wielką godziną historii, która wybiła w tych sierpni-owych dniach ubiegłego roku. Nie polała się więcej polska krew, bo oto na spotkanie ludzi, ludzie wyszli – do rozmowy”. Ten pochód świąteczny, idący na ofiarę Mszy św. tak jak przed 25 laty szedł na ofiarę życia – to znak czasu. (...)

gość  
niedzielnny

Adres redakcji:  
ul. Wita Stwosza 16, 40-050 Katowice  
tel./fax 251-67-10  
e-mail: katowice@goscniedzielnny.pl

Redagują: Anna Burda, Przemysław Kucharczak, Mirosław Rzepka





GLIWICE

15 lipca 2001

28/481

GOŚĆ  
niedzielną

Parafiada 2001

## Puchary rozdane

**Na boisku centrum parafiadowego w Gliwicach Ligocie rozegrane zostały mecze w piłce nożnej pięcioosobowej o tytuł mistrza diecezji.**

23 czerwca odbył się pierwszy etap rozgrywek dla szkół podstawowych i gimnazjów. Najmłodszym piłkarzom nie przeszkadzały ciemne chmury, które gromadziły się nad boiskiem, i deszcz. Ks. Krystian Gałąska, diecezjalny opiekun sportowców, na prośbę zawodników nie przerwał tej pasjonującej walki. W kategorii szkoły podstawowej wygrali gospodarze, czyli drużyna z Gliwic Ligoty, zaś KS Bojków nie dał szans nikomu w kategorii szkół gimnazjalnych. Zwycięzcy zostali

nagrodzeni „Kryształową Piłką”, wręczono im medale i upominki.

Następny etap rozgrywek w piłce nożnej dla starszej młodzieży odbył się 30 czerwca. Do boju stanęły najlepsze drużyny. Po długiej rywalizacji wyłoniono mistrza, a została nim drużyna KSK Ligota. Walka była zacięta i ostra, ale dzięki takim sędziom jak Henryk Grabiec i Rainhold Buchta wszystko skończyło się dobrze. Na zakończenie ks. Krystian Gałąska podziękował wszystkim zawodnikom i opiekunom drużyn.

## Uroczystość odpustowa w gliwickiej katedrze Każdy ma szansę zostać świętym

**U Pana Boga nikt nie jest przegrany, każdy ma szansę zostać świętym – powiedział bp Gerard Kusz podczas Mszy św. w gliwickiej katedrze 29 czerwca, w uroczystość śś. Apostołów Piotra i Pawła.**

Licznie zgromadzonych kapłanów i wiernych powitał ks. prałat Konrad Kołodziej – proboszcz parafii katedralnej, zachęcając do wspólnego dziękczynienia Bogu przez wstawienie do modlitwy w trzech wymiarach: parafialnym, diecezjalnym i Kościoła powszechnego. Dodatkowo wymiar Kościoła powszechnego przywołała na myśl obecność ks. Krzysztofa Stanieckiego, mitrata obrządku grekokatolickiego, uczestniczącego w spotkaniu z Ojcem Świętym we Lwowie.

W homilii bp Gerard Kusz przywołał postaci Apostołów Piotra i Pawła. Zwrócił uwagę na to, jak bardzo różne były drogi ich powołania.

Piotr – prosty rybak, pełen dobrej woli – zostawił swoje sieci, gdy go powołał Jezus. Później wyparł się Chrystusa, ale to jego uczynił Jezus Opoką, na której zbudował swój Kościół. Kto z nas uczyniłby opoką człowieka, który się go wyparł – zwrócił się Biskup do zgromadzonych w katedrze.

Paweł – faryzeusz, uczony, postępowy. Początkowo przeciwnik Ewangelii i Chrystusa Pana. – Gdy spotyka Jezusa pod Damaskiem, zadaje pytanie: *Kto jesteś, Panie?* – *Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz.* I od tej pory Szaweł staje się jednym z najgorliwszych Apostołów. U Pana Boga nikt nie jest przegrany, każdy ma szansę zostać świętym. Przeciwnik Chrystusa, może stać się Apostołem – często o tym zapominamy – mówił bp Kusz.

Wspominając świętych Apostołów, podkreślił również znaczenie wiary i modlitwy. – Co zachwyca u tych Apostołów? – Wiara. Jezus zwraca się do Piotra: *Piotrze, ty umacniaj wiarę swych braci.* – I widzimy jak to się dokonuje, patrząc na

Piotra naszych czasów Jana Pawła II podczas niedawnej pielgrzymki na Ukrainę. Również wiara sprawia, że św. Piotr na pytanie: *Za kogo uważają ludzie Syna Człowieczego?* odpowiada: *Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego.* Poruszająca jest również wiara pierwotnego Kościoła, który modlił się nieustannie, gdy aresztowano św. Piotra. I ta modlitwa czyniła cuda. Często nie wierzymy w siłę modlitwy zanoszonej przez Kościół – mówił Ksiądz Biskup.

Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła przywołuje również na myśl pamięć o męczennikach i świadkach wiary. Na Ukrainie Ojciec Święty w grono błogosławionych włączył 28 męczenników. Pamięć o nich umacnia naszą tożsamość. Naród, który zapomina o swojej tożsamości skazany jest na zniszczenie – kontynuował swoją myśl bp Kusz.

Zwrócił również uwagę na społeczny wymiar życia w naszym kraju. – Gdy patrzymy na to, co dzieje się w naszej ojczyźnie, najważniejsze nie są przekształcenia czy globalizacja, ale człowiek. Przywołane zostały słowa Ojca Świętego, które wypowiedział na greckim Areopagu. – Mówiąc o globalizacji, trzeba mówić o globalizacji braterstwa i miłości. Jeżeli to zaniedbamy, przyszłość nie będzie szczęśliwa.

Na zakończenie homilii zachęcał: Czcząc Świętych Apostołów Piotra i Pawła, prosimy, by nam pomogli tak jak oni z żarliwością wnosili Ewangelię w życie codzienne.

Uroczystą Mszę św. zakończyła procesja, która – jak podkreślił ks. Konrad Kołodziej – ma przypominać nam o naszym wspólnym wędrówaniu z Chrystusem przez życie.

MAŁGORZATA TROJAN



**Mozaikę w prezbiterium kościoła św. Andrzeja w Zabrze wykonali w 1943 roku berlińscy artyści. Jest to jedno z najpiękniejszych dzieł, jakie można zobaczyć w śląskich kościołach. Przedstawia (patrząc od góry): Trójcę Przenajświętszą, poczet świętych z centralną postacią Najświętszej Maryi Panny oraz Chrystusa w otoczeniu Apostołów. Nie wiadomo kto był pomysłodawcą, ani kto zaprojektował taki wystrój. Gdy mozaikę układano, nowy murywany kościół miał już blisko osiemdziesiąt lat. Zastąpił on poprzedni, drewniany, wybudowany w 1546 roku. Pierwszy kościół w tym miejscu istniał już w XIV wieku.**



## W diecezji i regionie

● Dzień wspólnoty dla członków Apostolstwa Wspierania Powołań odbył się w parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Miasteczku Śląskim. Obecni uczestniczyli m. in. w nabożeństwie do Matki Bożej Siedmiobolesnej, a także modlili się przy grobie śp. ks. Teodora Christopha, świątobliwego kapłana z Miasteczka.

● 2 lipca wierni z Lublińca tradycyjnie pielgrzymowali do Lubecka. Tego dnia Słubowana Piesza Pielgrzymka Parafii Lublinieckich wyszła z kościoła św. Mikołaja, bo dotrzeć do Sanktuarium Matki Bożej Lubeckiej, gdzie odprawione zostało nabożeństwo.

● Prof. Olgierdowi Cecylowi Zienkiewiczowi nadano tytuł doktora honoris causa Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Laureat jest współtwórcą Metody Elementów Skończonych oraz autorem monografii na ten temat. Metoda ta wykorzystywana jest w komputerowych analizach konstrukcji budowlanych i zagadnieniach mechanicznych, rewolucjonizując te dziedziny wiedzy. Prof. Zienkiewicz jest także doktorem honoris causa 20 uczelni na świecie.

● W Katowicach w ramach Dni Środowiska odbyła się konferencja nt. doświadczeń Województwa Śląskiego i Regionu Nord-Pas-de-Calais w realizacji regionalnej polityki ochrony środowiska. W spotkaniu uczestniczyli członkowie Rady Regionalnej Nord-Pas-de-Calais Christophe Uliasz i Eric Cabarez, przedstawiciele Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, samorządu terytorialnego, radni województwa oraz przedstawiciele agencji rozwoju regionalnego i firm związanych z problematyką ekologiczną z obu regionów.

● 29 czerwca br. w Sali Marmurowej Gmachu Sejmu Śląskiego w Katowicach podpisano umowy o dofinansowaniu inwestycji infrastrukturalnych ze środków Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich. Podpisanie umów pomiędzy województwem śląskim a samorządami, pozwoli rozpocząć procedury przetargowe na realizację inwestycji. PAOW przewiduje wsparcie w wysokości 3,4 mln zł (stanowiące równowartość 895 tys. euro). Dofinansowaniem objętych zostanie siedem inwestycji.

● Serwis internetowy gminy Gliwice [www.um.gliwice.pl](http://www.um.gliwice.pl) otrzymał tytuł „Złotej Strony WWW” w konkursie zorganizowanym dla gmin i powiatów w ramach VI Forum Inwestycyjnego Silesia w Katowicach.

● W Galerii Ratusza w Gliwicach otwarta została wystawa grafiki Adama Panka. Autor uprawia grafikę warsztatowo-artystyczną – linoryt oraz rysunek, plakat i ekslibris. Wziął udział w 57 wystawach grafiki i 31 wystawach ekslibrisu w Polsce i innych krajach europejskich. Zaprezentował 8 indywidualnych wystaw grafiki.

## Do świetlicy przychodzi około 50 dzieci Najlepsze kanapki z nutellą

**Po południu w ostatnim dniu przed wakacjami w szkole podstawowej nr 23**

**w Zabrze Maciejowie dzieci wycinają kolorowe elementy jednej kompozycji. – To będzie pociąg – wyjaśnia nauczycielka, o tej porze już właściwie wychowawca świetlicy. Dzisiaj dzieci jest więcej niż zwykle. Zaraz rozdane zostaną paczki na zakończenie roku szkolnego. Snikersy, marsy, chrupki, to co dzieci lubią.**

Świetlica Środowiskowa Maciejka istnieje od 12 stycznia br. Niebieskie kwiatki maciejki na pierwszej stronie

rozdawane są paczki, dzieci jest więcej. Wtedy podwieczorek trzeba jeść w dwóch turach. Do kuchni, w podziemiach szkoły, dzieci schodzą na posiłek. Starsze dziewczyny właśnie kończą smarować chleb masłem.

– Z czym dzisiaj będą kanapki – pyta Wiesława Paluszka, dyrektor szkoły, po południu jedna z wychowawczyń świetlicy.

– Z pasztetem, dżemem i nutellą...

– A co najbardziej lubicie?

– Z nutellą – odpowiadają zgodnym chórem. Po minie małej trzylatki, chowającej się za starszą siostrą, widać, że też najchętniej zjada kanapki z czekoladowym kremem.

W czwartki dzieci przygotowują kanapki, w poniedziałki jest ciepły posiłek – zupa dowożona z restauracji. Pożywna, bo dla niektórych dzieci to główny posiłek dnia.

się już wycofać. Dzisiaj wiemy, że jeśli robi się coś dla dzieci, to „niewidzialna ręka” pomaga.

Sprawy duchowe należą do ks. Eugeniusza Plichty, proboszcza parafii św. Macieja. „Nasz ksiądz to człowiek z zasadami pod każdym względem” – napisali o proboszczu i swoim katechecie w ubiegłym roku absolwenci szkoły w rekomendacji do przyznanej mu nagrody „Kropki tęczy”. W skład kapituły rozdającej te tytuły wchodzi dzieci, które zawdzięczając coś dorosłym, chcą im w ten sposób podziękować.

Maciejów to niewielka dzielnica Zabrze. Szkoła liczy ponad 200 uczniów. Właściwie po południu dzieciom nie proponuje się niczego, brakuje klubów i innych miejsc organizujących zajęcia dla młodzieży. Niemalże rodzin na własnej skórze doświad-



kroniki świetlicy namalowała jedna z mam, wiedziała dokładnie, jak wygląda ta pachnąca wieczorami roślina. Dwa dni w tygodniu dzieci zostają w szkole dłużej, aż do wieczora. Część po lekcjach idzie do domu, a później wraca, inne czas od ostatniej lekcji spędzają w świetlicy szkolnej. O 15.00 zaczynają się zajęcia drugiej świetlicy – popołudniowej. Z tymi samymi nauczycielkami, z którymi rano były lekcje. To było największą obawą tworzących świetlicę, czy dzieci będą chciały takiego jakby „przedłużenia” szkoły.

Na początku przychodziło 25 osób. W czerwcu po lekcjach zostawało już około 50 dzieci, nie wszystkie z tej szkoły. I nie wszystkie z uboższych rodzin, z myślą o których powstało to miejsce. Wychowawcy cieszą się z tej różnorodności, bo im bardziej zróżnicowana grupa dzieci, tym więcej dla nich korzyści. Jeśli jest szczególny dzień, jak na przykład ten, w którym

Sprawami wychowania zajmują się nauczyciele. Pomagają w lekcjach, opowiadają, rozmawiają, mają czas.

– Dla tych dzieci to ważne. Dzięki temu, czego dowiedzą się w świetlicy, mogą później zabłysnąć w klasie. Wiedzą więcej, mogą się wykazać – mówi Wiesława Paluszka.

Sprawy organizacyjno-prawne spoczywają na Stowarzyszeniu Rodziny Katolickich, działającym przy parafii św. Macieja Apostoła w Zabrze. W niewielkiej, bo około dwutyśięcnej, parafii tworzy je siedemdziesiąt rodzin.

– Czułem potrzebę, abyśmy już wyszli na zewnątrz, zaczęli realizować swoje powołanie – mówi Paweł Stempski, wiceprezes Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Gliwickiej, jeden z organizatorów świetlicy. – Trochę było obaw, czy podobały, bo wiedzieliśmy, że jeżeli stworzymy to miejsce, to nie można

czyło bezrobocia. Niektórzy rodzice stracili pracę w ostatnim czasie. W porównaniu z danymi sprzed pięciu lat wskaźnik bezrobocia w tej dzielnicy wzrósł prawie o 5,5 procent.

W pracy świetlicowej pomaga wychowawcom konsultacja z psychologiem zatrudnionym w szkole, który dobrze zna dzieci. Po wakacjach, we wrześniu, szkoła zaproponuje rodzicom pomoc w rozwiązywaniu problemów wychowawczych – cykl spotkań w formie warsztatów, prowadzonych właśnie przez psychologa.

MIRA FIUTAK

## Gliwice



Adres redakcji:  
44-101 Gliwice,  
skr. poczt. 196,  
ul. Łużycka 1,  
tel./fax (32) 230 78 80

Redagują: Klaudia Cwolek, Mira Fiutak,  
ks. Waldemar Packner

magazyn z życia diecezji  
**tu i teraz**  
10.10 niedziela 96.1 plus  
radio





Wśród zaproszonych gości byli bp Gerard Kusz i prof. Adam Strzembosz

## Ośrodek Wychowawczo-Rekreacyjny „Nadzieja” Kochać rozumem, myśleć sercem

*Ośrodek Wychowawczo-Rekreacyjny „Nadzieja” w Staniszczach Wielkich, prowadzony przez oddział Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Gliwicach, obchodzi 10-lecie swojej działalności. W tym czasie przyjął już kilka tysięcy dzieci i młodzieży, przede wszystkim z rodzin biednych i wychowawczo niewydolnych.*

Mały jubileusz pracy ośrodka obchodzono bardzo uroczysto 25 czerwca. Dał on bowiem nie tylko okazję do spotkania się członków Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców ze swoimi podopiecznymi, ale umożliwił dzieciom i odpowiedzialnym za ich wychowanie nauczycielom i członkom Stowarzyszenia spotkanie z przyjaciółmi.

Do uroczystości tej przygotowywano się z wielką radością. Pomalowano sale i poczyniono trochę drobnych remontów, do których włączyli się wychowankowie i ich rodzice. W dniu poprzedzającym uroczystość nieustannie padał obfity deszcz, nie dając możliwości upiększenia otoczenia domu. Dzieci zaczęły więc „szturmować” niebo. I pomogło. W poniedziałkowy poranek powitało wszystkich słończko, wyzwalając radość tworzenia. Dzieci szybko dekorowały obejście domu czym tylko się dało. Towarzyszyli im już pierwsi goście, członkowie Zarządu Głównego Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców, którzy pod przewodnictwem prezesa, prof. Adama Strzembosza już poprzedniego dnia odbyli swoje zebranie. Teraz wspólnie z całym ośrodkiem oczekiwali na kolejnych przyjaciół „Nadziei”, którzy zaczęli się pojawiać już około ósmej. Dzieci witały ich piosenką „Bądź pozdrowiony, gościu nasz”. Dom się

zapełniał, przybywali kolejno bp Gerard Kusz, ks. prał. Konrad Kołodziej, ks. proboszcz Bernard Mroncz. Następnie pojawili się starosta gliwicki Zbigniew Pańczyk, wiceprezydent Gliwic Andrzej Jarczewski, naczelnik Wydziału Edukacji Monika Gałążewska. Obecny był też ks. prob. L. Karuska, przedstawiciele władz z Kolonowskiego i bardzo drodzy ośrodkowi mieszkańcy Staniszcz Wielkich. Na ręce prezesa oddziału wpłynęły listy gratulacyjne od Starosty Gliwickiego, Biprochutu oraz byłego prezesa Zarządu Głównego Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców, obecnie dominikanina, prof. Andrzeja Potockiego.

Uroczystej Mszy św. przewodniczył bp Gerard Kusz. W czasie kazania Biskup stanął w drzwiach kaplicy, by mogli go słyszeć również ci, którzy stali na zewnątrz. Mówił o trudzie i wartości pracy wychowawcy, przypominając wszystkim, że „kochać należy rozumem, a sercem myśleć”. Przypominał autorom programów szkolnych, by nie skupiali uwagi li tylko na gromadzeniu w nich wiedzy, ale tworzyli je tak, by rozwijały osobowość człowieka. Koncentracja nauczyciela tylko na rozwijaniu intelektu jest zawsze niebezpieczna. Wanda Kolasa, prezes oddziału gliwickiego Stowarzyszenia ze wzruszeniem podziękowa-

ła za okazywaną Stowarzyszeniu pomoc i życzliwość.

Dzieci które uczestniczą w programie wychowawczym ośrodka i biorą często udział w różnych formach wypoczynku, zawsze żywo

w bardzo oryginalny sposób obejmował historię domu „Nadzieja”. Zaspiewały też piosenki „Arki Noego” i to z taką werwą, że trudno byłoby odróżnić pierwowzór od naśladowców. Otrzymali więc wielkie brawa.



uczestniczą w Eucharystii. Tym razem również tak było. Dzieci czytały teksty liturgiczne, spontanicznie włączyły się w modlitwę wiernych, śpiewały, dając wyraz swojego zaangażowania. Po Mszy dzieci zaprezentowały program, przygotowany na tę szczególną uroczystość, który

Po takich emocjach należała się nagroda. Dzieci dostały słodycze i inne „dobra”, a goście – odznakę „Przyjaciół dzieci”. Prof. Adam Strzembosz wraz z członkami Zarządu Głównego ofiarował dzieciom ogromny koszt różnych dobroci. Reakcje były entuzjastyczne. Goście dostali od prezesa oddziału gliwickiego Wandy Kolasy albumy miasta „Gliwice” i prezenty przekazane przez Urząd Miasta.

W czasie spotkania można było zauważyć, że dzieci i cały personel, który tworzą sami wolontariusze, stanowią szczególną wspólnotę, do której każdy stara się wnieść cząstkę dobra. Ta atmosfera udziela się zwykle też ich gościom, którzy także tworzą to dzieło.

Później ciesząc się piękną pogodą, już przy ogrodowych stolikach, zebrani dzielili się wrażeniami, rozmawiali o aktualnych sprawach stowarzyszenia. Wtedy nieoczekiwanie pojawił się kolejny gość – wypróbowany przyjaciel dzieci z „Nadziei” – biskup gliwicki Jan Wierczok. Mimo wielu obowiązków w tym dniu, znalazł czas, by spotkać się z dziećmi i ich przyjaciółmi, którzy przyjechali do Staniszcza, za co gospodarze byli mu bardzo wdzięczni.

Ostatni goście około siedemnastej opuścili dom. Dzieci wraz z tymi, którzy poświęcają im swój urlop i czas pozostali w przekonaniu, że nie są sami, otacza ich liczne grono przyjaciół i dobrodziejów. Niech Bóg im to wszystko wynagrodzi.

JANINA WOJARSKA

## 234. piesza pielgrzymka parafii gliwickich Z Gliwic do św. Anny

**Od 17 do 20 sierpnia 2001 r. trwała będzie 234. Piesza Pielgrzymka z Gliwic na Górę Świętej Anny, w której uczestniczą wszystkie parafie gliwickie. Pielgrzymka rozpoczyna się 17 sierpnia o godz. 5.00 rano Mszą św. w kościele Wszystkich Świętych w Gliwicach. Zaraz po Eucharystii pielgrzymi ruszą w drogę.**

Pierwszy etap to przemarsz z Gliwic do Kleszczowa, na którym dołączają się pielgrzymi ze Starych Gliwic i Brzezinki. Następnie wszyscy pokonują piękne leśne drożki w kierunku Rudzińca. Dalej trasa biegnie przez Niezdrowice do Ujazdu, gdzie pielgrzymi mają przerwę obiadową (ok. 1,5 godziny), po której udają się w dalszą drogę do Zalesia. Tam po krótkim odpoczynku, wyruszają w ostatni etap trasy, prosto na Górę Świętej Anny. Przed klasztorem witani przez ojców

franciszkanów, pielgrzymi od razu udają się do bazyliki.

Drugi dzień pielgrzymki rozpoczyna się Mszą św. w bazylice św. Anny o godz. 7.00, następnie o 9.30 Droga Krzyżowa na Kalwarii, a o 12.45. rozpoczną się tzw. obchody kalwaryjskie Drożek Najświętszej Maryi Panny. Ok. godziny 20.00 planowane jest nabożeństwo wieczorne – Koronka do św. Anny.

Trzeci dzień pielgrzymkowy rozpoczyna się w Porębie godzinkami do św. Anny o godz. 7.00, po których rozpoczyna się uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Po przejściu z Poręby na Górę Świętej Anny, około godz. 9.30, rozpocznie się Eucharystia w Grocie Lourdzkiej. Na 13.00 zaplanowane są uroczyste nieszpory kończące obchody. Późnym popołudniem odbędzie się ognisko. Następnego dnia po Mszy św. o godzinie 5.00 rano pielgrzymi wyruszą w drogę powrotną do Gliwic.

Pielgrzymi wyruszający na Górę Świętej Anny bagaże mogą składać już 16 sierpnia wieczorem w parafii

Wszystkich Świętych lub rano 17 sierpnia przed Mszą św. Noclegi w Domu Pielgrzyma na Górze Świętej Anny – koszt 10 zł za dobę (lub 5 zł – za miejsce do spania na podłodze, na materacu). **Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela ks. Stanisław Kołodziej oraz inni księża z parafii Wszystkich Świętych – tel. 230-83-48.**

Organizatorzy pielgrzymki – księża parafii Wszystkich Świętych, przewodnicy – serdecznie zapraszają do wzięcia udziału w tegorocznej pielgrzymce.

Niech słowa Ojca Świętego wypowiedziane na Górze Świętej Anny 21 czerwca 1983 r. przenikną wasze serca i sprawią, że z wielką radością powędrujemy razem na Górę Ufnej Modlitwy: „Tu na Górę Świętej Anny przychodzili i przychodzą całe pokolenia pielgrzymów po to, aby nauczyć się modlitwy, która przenika ludzkie życie i kształtuje je po bożemu. Modlitwa ta zespala obok siebie rodziców i dzieci, dziadków i wnuki, tworząc więź pokoleń”.



# Gołębiarska pasja



**Każdy człowiek ma jakieś hobby. Jeden zbiera znaczki, inny stare widokówki. Wśród Ślązaków popularna jest hodowla gołębi pocztowych. Dla zwolenników tej pasji jest to sposób na spędzenie wolnego czasu.**

Joachim Sykosz i Jerzy Krocze od 1967 roku tworzą, znany wśród hodowców z Bytomia, zespół. Ich zdaniem, gołębie to bardzo inteligentne ptaki. Przywiązują się do właściciela, a przy schwytaniu do ręki wykazują spokój i zaufanie. Ten bytomski tandem jest bardzo dumny ze swoich latających podopiecznych – aż 11 razy zdobywali mistrzostwo Oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых.

Najważniejszym wydarzeniem są dla nich loty, które odbywają się w trzech konkurencjach: grupowej, rejonowej, a następnie okręgowej. Od maja do lipca w lotach biorą udział gołębie dorosłe, a w sierpniu i we wrześniu młode. Pierwsza grupa ptaków lata przeważnie na dystansach od 120 do 1000 km. Jednak w tym roku ze względu na panującą w Europie pryszczycę nie odbędą się loty zagraniczne, tylko krajowe. Dystans został skrócony do 560 km. Od czasu pierwszych lotów wiele się zmieniło. Dawniej do pomiaru lotu danego gołębia służyły zegary. Dzisiaj ich miejsce zajęły komputery. Dzięki temu hodowcy mają mniej pracy. Gołębie bowiem za pomocą czujnika, umieszczonego w obrączce, same rejestrują

swój przylot na metalowej półce umieszczonej przy wejściu do gołębnika. Niestety – zdaniem pana Sykosa – nie każdy może skorzystać z tego urządzenia, bo jest ono bardzo kosztowne.

Zmieniły się też gołębniki. Kiedyś znajdowały się one przeważnie na strychach czy w ogrodowych altankach. Obecnie – w zależności od funduszy, którymi dysponuje hodowca – powstają specjalne domy dla gołębi. Misternie zbudowane, o ciekawej architekturze.

Pomiar odległości lotów jest bardzo precyzyjny, gdyż jest dokonywany z każdego gołębnika i pozwala na dokładne obliczenie prędkości lotu gołębia. W ten sposób ustala się kolejność miejsc na liście konkursowej. Warto zauważyć, że szybkość przelotu jest porównywalna ze średnią prędkością samochodu osobowego i wynosi od 60 do 100 km/h.

Najważniejszym czynnikiem warunkującym dobry rezultat lotu – obok dobrego pochodzenia – jest pogoda. Złe warunki atmosferyczne narażają hodowców na duże straty: ptaki mogą stracić orientację lub zginąć. Czasami lot może nawet zostać odwołany, tak jak ostatnio do Międzyzdrojów.

Do dzisiaj nie znaleziono odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób gołębie trafiają w wyznaczone miejsce, a następnie wracają do swoich właścicieli.

Obecny rok jest ważny dla bytomskich hodowców. Przypada w nim bowiem 55. rocznica założenia w mieście Oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых. Miejmy nadzieję, że kulturowane przez lata hobby, często przechodzące z ojca na syna, będzie w następnych latach równie popularne jak teraz.

TERESA STOKŁOSA

## Konkurs dla dzieci

### Co wiesz o „Arce Noego”?

Na dobre rozpoczęły się wakacje. Mimo czasu odpoczynku i wyjazdów chcielibyśmy najmłodszym Czytelnikom zaproponować wakacyjną zabawę. Przez kilka kolejnych numerów będziemy zadawać konkursowe pytania, waszym zadaniem będzie przysyłanie na kartkach pocztowych poprawnych odpowiedzi. Wśród uczestników rozlosujemy 10 płyt kompaktowych i 10 kaset magnetofonowych zespołu „Arka Noego”. Będzie to najnowsza płyta pt: „Mamatata mam dwa lata” tego bardzo popularnego, nie tylko wśród dzieci, zespołu. W środku płyty znajduje się

niespodzianka. Aż 40 kolorowych stron dla dzieci. Jest to również pomoc dla rodziców, jak ze swoimi dziećmi rozmawiać o Bogu. Oprócz odpowiedzi na kartce pocztowej prosimy zaznaczyć, czy jest się zainteresowanym kasetą czy płytą kompaktową.

Do udziału w konkursie zachęcamy także dorosłych. Płyta może być wspaniałym prezentem dla dzieci czy wnuków. Nagrody ufundowała Europejska Fundacja Społeczna GODNE ŻYCIE Imienia Syna Bożego, jedyny wydawca i dystrybutor najnowszej płyty „Arki Noego”. Cena płyty i kasety u wydawcy jest bardzo konkurencyjna – odpowiednio 26 zł i 14 zł. Zamówienia: e-mail: [wydawnictwo@fundacja.org.pl](mailto:wydawnictwo@fundacja.org.pl), fax 81 747 62 02, tel. 81 748 20 00.

**Pierwsze konkursowe pytanie brzmi: jaki tytuł nosi pierwsza debiutancka płyta zespołu „Arka Noego”, która rozeszła się w rekordowym nakładzie prawie pół miliona egzemplarzy.**

Odpowiedzi prosimy wysłać pod adresem: Gliwicki Oddział „Gościa Niedzielnego” ul. Łużycka 1, 44-100 Gliwice lub przez Internet: [redakcja@kuria.gliwice.pl](mailto:redakcja@kuria.gliwice.pl). Prosimy wówczas o podanie adresu pocztowego. Lista laureatów zostanie opublikowana na naszych łamach. Nagrody wyślemy pocztą.

W.



## Śląsk na weekend

10 tras

po najpiękniejszych zakątkach Dolnego i Górnego Śląska oraz Opolszczyzny

Pascal

## Stary, dobry Śląsk

**„Mało się o tych okolicach mówi i pisze, co nie znaczy, że między Gliwicami a Opolem turysta nie ma czego szukać (...) Koniecznie trzeba zwiedzić starówkę Gliwic, wstąpić do Karczmy Chłopskiej na osiedlu Trynek, wejść na wieżę zamku w Toszku, obejrzeć pocysterski zespół w Jemielnicy, poznać walory Góry Świętej Anny (sanktuarium, kalwarię, amfiteatr), zobaczyć pałac i sanktuarium św. Jacka w Kamieniu Śląskim, zwiedzić kościoły w Głogówku”.**

To tylko niektóre propozycje przewodnika „Śląsk na weekend”, wydanego ostatnio w serii przewodników Pascala. Jak wszystkie pozycje tego wydawnictwa, także ta, zapewnia łatwy dostęp do informacji przydatnych w podróży, podczas której nie ma zbyt wiele czasu na szukanie literatury i czytanie obszernych opracowań. Przewodnik proponuje 10 tras po najpiękniejszych zakątkach Dolnego i Górnego Śląska oraz Opolszczyzny. Można z niego korzystać także w inny sposób – wyszukując miejsca, które nas najbardziej interesują lub tę część regionu, o której najmniej wiemy. Każdy rozdział uwzględnia informacje topograficzne, krajoznawcze i praktyczne. Niemało tu ciekawych dygresji i anegdot.

Przewodnik powstał na przełomie 2000 i 2001 roku, autor odwiedził wszystkie miejsca osobiście. Daje to nadzieję, że to, co napisane, odpowiada rzeczywistości. Nie należy jednak liczyć na stuprocentową dokładność. Można natomiast przysłać swoje uwagi, sugestie i uzupełnienia, które zostaną uwzględnione w kolejnych wydaniach.

Przewodniki serii weekendowej narodziły się z odkrycia, że w ciągu jednego popołudnia można dotrzeć do najdalszego choćby regionu kraju. Są więc doskonałymi towarzyszami miłośników podróży, ale także ciekawym podręcznikiem dla mieszkańców poszczególnych regionów, którzy nie zawsze zdają sobie sprawę, jakie skarby architektury i natury mają w zasięgu krótkiego spaceru. Przeglądając przewodnik, można dokonać zupełnie nowych odkryć!

(K. C.)

Cyprian Skata. Śląsk na weekend. Przewodnik turystyczny. Wydawnictwo Pascal 2001.





KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

## Najwspanialszy dar

*„Trudno mówić o wrażeniach ze Lwowa, bo tę beatyfikację nosiliśmy długo w sercach i ze spokojem czekaliśmy na nią. Początkowo z radością myśleliśmy, że stanie się to w Rzymie, ale po spotkaniu na Ukrainie wiemy, że Lwów był najlepszym miejscem” – opowiadał nam 29 czerwca br. ks. kan. Eugeniusz Nycz, rodak błogosławionego arcybiskupa lwowskiego Józefa Bilczewskiego, podczas uroczystości umieszczenia obrazu Błogosławionego w nowej kaplicy kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej w Wilamowicach.*

Słowa te potwierdza proboszcz wilamowicki ks. prałat Michał Boguta – jedna z osób najbardziej zasłużonych dla przygotowania procesu wyniesienia na ołtarze arcybiskupa Bilczewskiego – „Ta beatyfikacja była tutaj oczekiwana przez lata gorącej modlitwy. Dla mnie było to największe wydarzenie mojego życia. Na początek tego wieku i tego tysiąclecia wywieźliśmy ze Lwowa najwspanialszy dar, jakim jest wyniesienie na ołtarze naszego rodaka”.

Ksiądz Prałat wspomina także swoją rozmowę z Janem Pawłem II po Mszy św. beatyfikacyjnej we Lwowie: „Powiedziałem Ojcu Świętemu: Dziś cieszy się całe niebo, a z nim wielki czciciel Błogosławionego, jakim był ks. prałat Józef Doszylas (przyjaciel Ojca Świętego, któ-

ry wiele włożył w przygotowanie beatyfikacji). Ojciec Święty powiedział: Na pewno tak jest i dodał: Udzielam błogosławieństwa parafii i raduję się wraz z wami”.

Do Lwowa, wraz księżmi biskupami Tadeuszem Rakoczym, Januszem Zimniakiem, diecezjanami, wśród których byli m.in. burmistrzowie Wilamowic Marian Trela i Eugeniusz Bilczewski, dyrektor Książnicy Beskidzkiej Bogdan Kocurek, siostry służebniczki NMP, które w 1908 roku sprowadził do Wilamowic abp Bilczewski, pojechali także liczni członkowie rodziny Arcybiskupa z całej Polski i zagranicy.

Uroczystość rozpoczęła się przed kapliczką przy ul. Matejki, w miejscu gdzie stał dom, w którym 26 kwietnia w 1860 r. urodził się Józef Bilczewski. Stąd procesja z obrazem przeszła do kościoła parafialnego.

Na Eucharystii, celebrowanej przez biskupów Tadeusza Rakoczego i Janusza Zimniaka, kanclerza ks. prałata Stanisława Dadaka i kilkunastu kapłanów, były obecne m.in. władze samorządowe gminy i powiatu bielskiego, górnicy, strażacy, orkiestry dęte, a także dzieci z ochronki prowadzonej przez siostry służebniczki. Mszę św. uświetnił chór z parafii MB Bolesnej z Jawiszowic Osiedla.

## Z notatnika pielgrzyma

Na pierwszy nocleg 23 czerwca jedna z grup pielgrzymich naszej diecezji zatrzymała się w miasteczku Mościska, tuż za granicą z Polską. Spotkanie z Ukrainą dla tych, którzy po raz pierwszy ją nawiedzili, mogło być szokujące. Nędza, o której słyszemy, nabrała konkretnego wymiaru: szaro, brudno, biednie, rozlatujące się autobusy, całe osiedla domków, których budowę rozpoczęto i nie skończono.

Druga grupa, która wyruszyła z Wilamowic 25 czerwca rano, dotarła do Lwowa wieczorem. Na parkingu przeraził nas widok potężnego, skąpo oświetlonego bloku (prąd jest tam dla mieszkańców bardzo drogi i są okresy, kiedy się go wylacza).

Niezwykły dla nas był również „Awtowakzał”. Choć nie dostrzegliśmy odjeżdżających stamtąd autobusów (z wyjątkiem miejskiej linii trolejbusów i miniautokarów), cechował go rozmach architektoniczny, który obecnie straszyl swym niewykorzystaniem. To tyle z wrażeń zewnętrznych.

Już 26 czerwca, tuż przed Eucharystią, Jana Pawła II powitał śpiew „Ljubimy o Tebe”. Dla nas bardzo wzruszający był sam akt beatyfikacji. W czasie homilii Ojciec Święty dostrzegł naszą grupę: „A są tu jeszcze Wilamowice! Uwidziałem transparent. Miejsce pochodzenia i narodzenia arcybiskupa Bilczewskiego. Gratuluję tej miejscowości i tej parafii dzisiejszego święta. Szczęść Boże!”.

Jan Paweł II, mówiąc o Arcybiskupie, wskazał również na swoją sukcesję apostolską: „Ta beatyfikacja jest także dla mnie źródłem szczególnej radości. Błogosławiony Józef Bilczewski wpisuje się w linię mojej sukcesji apostolskiej. To on bowiem konsekrował arcybiskupa Bolesława Twardowskiego, ten zaś z kolei wyświęcił na biskupa księdza Eugeniusza Baziaka. Z jego rąk otrzymałem święcenia biskupie. Tak więc dzisiaj ja również zyskuję nowego, szczególnego patrona. Dziękuję Bogu za ten przedziwny dar”.

Grzegorz Grzybek

## Walka o Pana Boga

*W związku z przeniesieniem pacjentów leczonych w szpitalu „Stalownik” w Mikuszowicach Krakowskich do nowego Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej, zakończona została posługa duszpasterska dla chorych, jaką w minionych latach podejmowali w „Stalowniku” duszpasterze mikuszowickiej parafii św. Barbary. 21 czerwca ks. kapelan Andrzej Budny odprawił w szpitalnej kaplicy ostatnią Mszę świętą.*

„Podsumowując ten etap parafialnej działalności duszpasterskiej warto przypomnieć, jak burzliwe były losy staroń o obecność kapłana przy łóżku chorego – podkreśla proboszcz parafii św. Barbary ks. kan. Andrzej Chruszcz. – Dzieje zamkniętej już dziś kaplicy szpitalnej w »Stalowniku« mogą stanowić ilustrację historii Kościoła w Polsce w minionym okresie, a z pewnością przywołują obraz powszechnych trudności, jakie przed duszpasterzami szpitalnymi piętrono w tamtych latach”.

Kronika parafialna mówi oględnie o utrudnionym przez szereg lat dostępie do chorych, od których wymagano w każdym przypadku pisemnej prośby o możliwość kontaktu z kapłanem. „W marcu 1968 r. w sanatorium »Stalownik« pojawili się pierwsi chorzy” – odnotował w swoich zapiskach ówczesny proboszcz mikuszowicki ks. Antoni Kowalski, stwierdzając z goryczą, że zarówno opiekujący się nimi personel, jak i dyrekcja placówki, nie czują się związani z Kościołem.

W pisemnej informacji przekazanej kardynałowi Karolowi Wojtyłce zachował się zapis dramatycznych starań o odbycie rozmowy z dyrektorem Jórdeczką, zakazującym wpuszczenia księdza na teren sanatorium. Kiedy po wielu próbach udało się porozmawiać, okazało się, że dyrektor – jako wojujący ateista – nie zgadza się na żadne duszpasterstwo, gdyż „sanatorium było budowane przez państwo i dlatego musi mieć charakter całkowicie świecki”.

Dyrektor odmówił wówczas prawa do swobodnego odwiedzania chorych

Ciąg dalszy na str. 17

W gronie tych, którzy mogli osobiście dziękować Ojcu Świętemu za beatyfikację, znalazła się rodzina państwa Gawlików, która doznała cudu uzdrowienia swojego syna za wstawiennictwem Arcybiskupa. Podczas Eucharystii to właśnie pan Gawlik niósł serce Błogosławionego, umieszczone po śmierci Sługi Bożego w szkatule. W procesji z darami, w strojach regionalnych szli również Beata Biesik i Tadeusz Foks, niosąc dar parafian – monstrancję.

Wspominając lwowskie spotkanie, jego uczestnicy, a także liczni wierni, którzy śledzili je na ekranach telewizorów, spotkali się 29 czerwca na uroczystości, podczas której umieszczono obraz Błogosławionego w nowej kaplicy kościoła w Wilamowicach. Obraz jest jednym z dwóch wizerunków, jakie w 1981 roku w Rzymie pobłogosławił Ojciec Święty. Jeden został w Watykanie, drugi pielgrzymi przywieźli do parafii.

„Jeśli w swoim ostatnim liście, który jest wynikiem doświadczenia Roku Świętego, Jan Paweł II wzywa nas, abyśmy na początku nowego wieku i trzeciego tysiąclecia zaczęli wszystko jeszcze raz na nowo od Chrystusa i pozwolili Mu się prowadzić na głębiej, to nie mogło się wydarzyć nic bardziej szczęśliwego niż ta beatyfikacja bliskiego nam człowieka, syna ziemi podbeskidzkiej i miasta Wilamowice” – stwierdził biskup Rakoczy. A zwracając się bezpośrednio do diecezjan dodał: „Niech błogosławiony Rodak towarzyszy nam na naszych drogach i pomoże nam wypełniać nasze posłannictwo”.

Nim wniesiono obraz do nowej kaplicy, parafianie serdecznie dziękowali ks. prałatowi Bogucie za zaangażowanie w „przybliżanie i krzewienie wartości głoszonych przez Błogosławionego”.

URSZULA ROGÓLSKA



# Młodzi bibliści

**Najlepsi młodzi bibliści z terenu diecezji bielsko-żywieckiej wraz ze swymi katechetami i rodzicami wypełnili szczerze ewangelicki kościół Świętej Trójcy w Skoczowie. Tam właśnie 20 czerwca odbyło się uroczyste podsumowanie IV Konkursu Wiedzy Biblijnej, który w tym roku miał charakter nie tylko ekumeniczny, ale także międzynarodowy.**

Organizatorami IV Ekumenicznego i Międzynarodowego Konkursu Wiedzy Biblijnej byli: Wydział Katechetyczny Kurii Diecezjalnej i ewangelickie Towarzystwo Katechetyczne „Jonasz” ze Skoczowa. Swym zasięgiem obejmował on tereny diecezji bielsko-żywieckiej oraz diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Po raz pierwszy w rywalizacji wzięli także udział uczniowie ze szkół na Zalogiu w Czechach. Honorowy patronat nad tegoroczną edycję konkursu objął premier Jerzy Buzek.

W poprzednich latach uczestnicy musieli wykazać się znajomością Ewangelii św. Łukasza, Dziejów Apostolskich i Ewangelii św. Jana. Teraz wszystkie pytania dotyczyły Ewangelii św. Mateusza, a zostały opracowane przez specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli obu Kościołów.

W szkolnych eliminacjach wzięło udział około 8000 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Do etapu międzyszkolnego zakwalifikowało się ponad 2000 uczestników, spośród których 600 najlepszych przeszło do trzeciego etapu, rozegranego we wszystkich dekanatach. W diecezjalnym finale uczestniczyło już tylko 261 najlepszych młodych biblistów. Wyloniono 59 laureatów. Wszyscy finaliści otrzymali dyplomy i nagrody książkowe, których głównym fundatorem był Wydział Katechetyczny Kurii Diecezjalnej.

„Finał tego konkursu jest podsumowaniem wielkiej pracy zarówno uczestników, jak również ich katechetów. W wielu szkołach uczestnicy uczestniczyli w pozalekcyjnych zajęciach kółek biblijnych. Podziękowania należą się także rodzicom, którzy wspomagali dzieci, a najlepszą pomocą z pewnością była codzienna, domowa lektura Pisma Świętego. Wierzę, że będzie to procentować w przyszłym życiu każdego uczestnika biblijnych zmagani” – powiedział nam ks. kan. Józef Oleszko, wizytator Wydziału Katechetycznego i główny organizator tej biblijnej rywalizacji. „Największą wagą nagrodą jest wiedza, jaką zdobyliście w trakcie przygotowań do konkursu podczas uważnej lektury kart Ewangelii” – powiedział laureatom Bogusław Czyż, prezes Towarzystwa Kate-



ARTUR KASPRZYKOWSKI

chetycznego „Jonasz”, który wręczał im nagrody wraz z ks. prał. Stanisławem Śmietaną, dyrektorem Wydziału Katechetycznego Kurii.

Pozdrowienia i gratulacje dla uczestników i laureatów konkursu przekazali:

bp Tadeusz Rakoczy oraz biskup diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego Paweł Anweiler, bp Jan Szarek, premier Jerzy Buzek, wicemarszałek Senatu Marcin Tyra.

A. K.

## Zwycięzcy IV Konkursu Wiedzy Biblijnej

● Uczniowie klas III i IV: Dominika Czyż ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Wiśle Malince, Witold Kania (SP Pietrzykowiec), Anna Cieślak (SP nr 2 Cieszyn) i Piotr Hutnicki (SP Strumień).

● Uczniowie klas V i VI: Dominika Jędrus (SP nr 28 Bielsko-Biała), Sebastian Chrobak (SP nr 20 B-B), Michał Bryzek (SP Poręba Wielka), Weronika Budzich (SP nr 33 B-B) i Aleksandra Kil (SP nr 1 Bystra Krakowska).

● Gimnazjaliści: Monika Smugała z bielskiego Gimnazjum nr 7, Magdalena Mucha (Gimnazjum Katolickie, Cieszyn), Ryszard Sordyl (Gimnazjum, Sopotnia Wielka), Marzena Kadela (Gimnazjum, Gierałtówce), Justyna Pytel (Gimnazjum, Zagórniki) i Anna Wanat z Gimnazjum Zespołu Szkół nr 2 w Oświęcimiu.

## Więcej niż internat

**Wraz z zakończeniem roku szkolnego zakończył się kolejny rok pracy wychowawczej w bursie dla dziewcząt, prowadzonej przez Zgromadzenie Sióstr Szkolnych de Notre Dame w Bielsku-Białej przy ulicy Schodowej 4. Podobnie jak w latach poprzednich, szczególnie uroczysty charakter miało pożegnanie maturzystek opuszczających już wspólnotę.**

Z tej okazji najpierw wszystkie mieszkanki wraz z siostrami spotkały się na Eucharystii w intencji maturzystek. W tym roku sprawował ją biskup Janusz Zimniak, który także wręczył maturzystkom Katechizmy Kościoła Katolickiego. Młodsze dziewczęta przygotowały specjalny program artystyczny, tym razem poświęcony pamięci Prymasa Tysiąclecia – kardynała Stefana Wyszyńskiego. Podczas uroczystej kolacji przyszedł czas na słowa podsumowania i wdzięczności, wypowiedziane nie tylko przez mieszkanki bursy. Także siostra Emanuela Marek, dyrektor bursy, dziękowała odchodzącym dziewczętom za chwile spędzone pod wspólnym dachem internatu, życząc zarazem: „Miałyście wiele okazji, by ukształtować w sobie człowieka wewnętrznego, kierującego się wartościami chrześcijańskimi. Niech wam towarzyszą wspomnienia naszych zwyczajnych dni spędzanych w bursie Sióstr Szkolnych de Notre Dame. Pozwólcie się przekształcić Chrystusowi, byście z kolei mogły przekształcać świat...”.

Bielska bursa Sióstr Szkolnych to miejsce, w którym dach nad głową znajdują uczennice szkół średnich, którym siostry zawsze służą radą, doświadczeniem życiowym, pomagają w nauce. Mieszkanki mogą liczyć na zrozumienie, dialog podejmowany w rodzinnej atmosferze. Każda z dziewcząt zobowiązana jest do wnoszenia wkładu w budowanie jedności tej wspólnoty, ucząc się zarazem właściwego dysponowania czasem wolnym. Ramy formacji duchowej wyznacza wspólna wieczorna modlitwa. Raz w miesiącu odbywa się spotkanie wszystkich dziewcząt na Eucharystii, a dyktowane własną potrzebą chwile

samotności i refleksji można przeżywać w kaplicy lub pokoju modlitwy.

Organizowane są także spotkania z rodzicami dziewcząt, wykłady o tematyce wychowawczej oraz imprezy okolicznościowe. Jest więc wieczór ze św. Mikołajem wtedy wychowanki otrzymują paczki, jest również uroczysta wigilia, zakończona wystawieniem przygotowanych przez dziewczęta jasełek, są spotkania kolędowe z biskupem Tadeuszem Rakoczym, zabawa karnawałowa i wspólne wyjazdy na przedstawienia Męki Pańskiej w Wielkim Poście.

„Dla mnie to więcej niż internat – mówi Sylwia, wychowanka. – Tu daję

się odczuć atmosferę domowego ogniska. Mogę się tu w pełni realizować, dostrzegać i przeżywać wartości tak często odsunięte na dalszy plan we współczesnym świecie. Ta bursa powstała z myślą o formacji młodej osoby i ten cel realizuje się tutaj konsekwentnie”.

Tak w zakresie wychowywania dzieci i młodzieży, zwłaszcza żeńskiej, spełnia się posłannictwo Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame, powołanego dla tworzenia jedności osoby, rodziny oraz całego społeczeństwa skupionego wokół Eucharystii.

JOANNA KLIMCZAK

## Instytut zaprasza

**Instytut Teologiczny im. św. Jana Kantego w Bielsku-Białej przyjmuje zapisy na pierwszy rok studiów w roku akademickim 2001/2002. Uczelnia posiada osobowość prawną i jest afiliowana do Wydziału Teologicznego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.**

Zasadnicze studia magisterskie trwają 12 semestrów. Absolwenci po otrzymaniu absolutorium, złożeniu pracy i jej obronie otrzymują stopień i dyplom magistra teologii. Zajęcia odbywają się w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 15.30 do 20.15. Ponadto każdy student zobowiązany jest do podjęcia zajęć w ramach jednej wybranej przez siebie specjalizacji: rewalidacyjnej, resocjalizacji, środków społecznego przekazu, administracji lub muzycznej.

Egzamin wstępny odbędzie się w budynku Instytutu Teologicznego w Bielsku-Białej, ul. Żeromskiego 5, w poniedziałek 24 września o godzinie 10.00 (egzamin pisemny) oraz we wto-

rek, 25 września o godzinie 9.00 (egzamin ustny). Egzamin pisemny będzie miał formę testu.

Do egzaminu obowiązują: wiadomości z języka polskiego w zakresie nauczania szkoły średniej, zagadnienia z historii Kościoła powszechnego i Kościoła w Polsce, język obcy nowożytny oraz podstawowe wiadomości z zakresu nauczania religii.

Kandydaci na studia proszeni są o złożenie od 1 sierpnia do 19 września br. w sekretariacie Instytutu (pokój 62; godziny urzędowania: poniedziałek, wtorek środa i piątek, 9.00–13.00) następujących dokumentów:

1. podanie do księdza dyrektora Instytutu (ks. prof. PAT dr hab. Tadeusz Borutka),
2. życiorys,
3. świadectwo maturalne (oryginał),
4. opinia księdza proboszcza,
5. cztery fotografie,
6. świadectwo lekarskie.

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości, można się kontaktować z sekretariatem Instytutu osobiście lub telefonicznie pod numerem 81-90-670 w godzinach urzędowania.



# Walka o Pana Boga

Ciąg dalszy ze str. 15

przez duszpasterza, jak również poinformowania ich o możliwości skorzystania z posługi kapłańskiej na terenie parafii św. Barbary. „Zgadza się natomiast – stwierdził – na odwiedzenie chorego, jeśli on będzie tego żądał. Lekarz dyżurny musi jednak stwierdzić, że stan chorego jest ciężki i sam lekarz powiadomi księdza, że należy przybyć do sanatorium. W żadnym wypadku nie należy odwiedzać innych chorych!”.

Później wprowadzono na wizyty kapłana w godzinach odwiedzin, nie było jednak mowy o kaplicy i odprawianiu Mszy świętych. Nie pomagały błagalne petycje, jakie składali do dyrekcji chorzy, m.in. w 1978 r.: „Zbliży się

powoli kres naszego życia i nic nas przed tym odejściem nie uratuje, jedynie nasza wiara przygotowuje nas na wieczne istnienie. Mimo że mamy wszystko, czego nam potrzeba, odczuwamy brak tego najważniejszego – Boga, w którego wierzymy i który może nam dać szczęście wieczne. Prosimy więc o przydzielenie nam na terenie szpitala jakiegoś niewielkiego pomieszczenia na odprawianie Mszy św. choćby raz w tygodniu”.

Dopiero w 1981 r., dzięki kolejnym prośbom proboszcza ks. Józefa Moronia i poparciu szpitalnej „Solidarności”, udało się zdobyć zezwolenie na odprawianie niedzielnej Mszy w sali kinowej.

Pierwsza Eucharystia sprawowana była 15 lutego 1981 r. W 1984 r. w małym pokoiku na IV piętrze

umieszczone zostało tabernakulum z Najświętszym Sakramentem. Jednak już po roku, z powodu remontu oddziału i zainstalowania stanowiska sztucznej nerki, tę małą kaplicę zlikwidowano. Zimą 1986 roku nowa kaplica została urządzona w części sali kinowej. Wnętrze kaplicy wyposażono kosztem parafii, a poświęcenia dokonał ks. dziekan Józef Sanak 8 marca 1987 r. W 1991 r. kaplica została przeniesiona w lepsze miejsce i otrzymała wezwanie Miłosierdzia Bożego. Msze święte odprawiane były pięć razy w tygodniu, a obraz z napisem „Jezu, ufam Tobie” do nowej kaplicy ofiarował biskup Kazimierz Górny. Przed tym obrazem pacjenci leczeni w „Stalowniku” modlili się 21 czerwca 2001 r. po raz ostatni...

ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

## Realizować Boże miłosierdzie w świecie

**Osoby skupione wokół dzieł dobroczynnych bielskiego koła Towarzystwa Pomocy im. Brata Alberta nie zapomnieli o 18. rocznicy beatyfikacji swego patrona. Uczyli ją uczestnictwem w Najświętszej Ofierze oraz uroczystym koncertem.**

„Wasza działalność jest kontynuacją dzieł, jakie przed stu laty prowadził brat Albert Chmielowski, pragnący uratować bliźnich od materialnej i duchowej nędzy” – mówił 15 czerwca w bielskiej katedrze pw. św. Mikołaja biskup Janusz Zimniak, który przewodniczył Mszy świętej w intencji członków, sponsorów i podopiecznych bielskiego koła. Wraz z nim Najświętszą Ofiarę sprawowali dziekan bielski ks. prałat Jan Sopicki, gospodarz katedry ks. prałat Zbigniew Powada oraz ks. kan. Leopold Zielasko z Wapienicy.

Ksiądz Biskup podziękował członkom Towarzystwa i jego prezesowi Tadeuszowi Cozacowi za bardzo liczne dzieła pomocy. Działalność św. Brata Alberta i jego dzisiejszych naśladowców Ksiądz Biskup nazwał realizacją miłosierdzia Bożego w świecie. W swym słowie zaapelował, aby zawsze tak potrzebnym konkretnym dziełom miłosierdzia towarzyszyła też modlitwa do Boga w intencji ludzi potrzebujących, w tym setek podopiecznych Towarzystwa.

„Pragniemy za wstawiennictwem św. Brata Alberta prosić Boga o błogosławieństwo i siłę, by móc służyć tym, do których posyła nas miłosierny Ojciec oraz modlić się za tych, którzy wytrwale wspierają naszą działalność – za naszych duchownych i świeckich przyjaciół” – podkreślił w katedrze przedstawiciel Towarzystwa. Ks. prałat Zbigniew Powada zwrócił uwagę uczestników tej uroczystości, że w tryptyku, zdobiącym prezbiterium świątyni, znajduje się także wizerunek św. Brata Alberta: „Chcieliśmy ukazać wzór człowieka, posługującego najbardziej potrzebującym, tak jak to niegdyś czynił św. Mikołaj. Cieszę się, że właśnie tutaj się gromadzicie, by za wstawiennictwem waszego patrona upraszać u Boga potrzebne łaski”.

Rocznica beatyfikacji brata Alberta została uczczona przez jego naśladowców także zorganizowaniem 17 czerwca w bielskim Teatrze „Baniałuka” koncertu. Dla zaproszonych tam przyjaciół i dobrodziejów wystąpili studenci Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej w Katowicach, którzy pod kierownictwem prof. Michaliny Growiec zaprezentowali program „W krainie operetki i musicalu”. Dobrowolne datki, zebrane w czasie tego koncertu, podobnie jak i ofiara z tacy w katedrze, zostały przeznaczone na dofinansowanie bieżącej działalności Towarzystwa. Obecnie każdego dnia wydaje ono w kuchni społecznej ponad 700 bezpłatnych posiłków, prowadzi łaźnię publiczną i punkt wydawania odzieży.

A. K.

## W Kamesznicy po Damaszku

**„XI Kamesznickie Dni Trzeźwości są taką dobrą nowiną – opowiada ks. kan. Władysław Żądel, diecezjalny duszpasterz trzeźwości. – W potopie pijaństwa, jaki nas otacza, są takie wyspy – zawodowi ratownicy, którzy przez chorobę alkoholową przeszli specjalizację na sobie. Tak jak św. Paweł miał swój Damazek, tak chyba każdy z anonimowych alkoholików, który tu przyjeżdża, miał także taki swój Damazek. Przejrzał i teraz widzi niebezpieczeństwo pijaństwa, przestrzegając innych przed eksperymentowaniem”.**

Po raz jedenasty, 30 czerwca i 1 lipca, do Kamesznicy zjechali anonimowi alkoholicy i sympatycy ruchów trzeźwościowych z całej Polski. Spotkanie rozpoczęli Koronką do Miłosierdzia Bożego w kaplicy na Grapce, po czym odbył się tam miting otwarty.

Mszę św. inaugurującą dni trzeźwości celebrował biskup Antoni Dydycz OFMCap z Drohiczyzna, przewodniczący Zespołu Apostolstwa Trzeźwości przy Episkopacie Polski.

Dalszy ciąg świętowania przeniesiono do nowo otwartej sali gimnastycznej w Kamesznicy Złatnej, gdzie uczestnicy spotkania najpierw podziwiali występ ze-

społu „Szarotki”, przygotowany pod kierunkiem Andrzeja Maciejewskiego, a następnie sami wzięli udział w zabawie bezalkoholowej, aż „do białego świtu”.

Przez Kamesznickie Dni Trzeźwości ich uczestnicy udowadniają sobie, a także mieszkańcom Kamesznicy, że życie w abstinencji jest możliwe. „Te dni mają uwarunkować i rodziców, i sprzedających alkohol, i decydujących o różnych ustawach, żeby nie dopuszczali do rozpowszechnienia pijaństwa – dodaje ks. Żądel. – Alkohol bywa środkiem dopingującym do zabawy, ale każde poważne zawody dyskwalifikują »zawodników«, którzy go używają. Zależy nam, by nie było kawalerów i panien idących do małżeństwa, którzy choć mają napisane w dokumentach, że są wolnymi, są niewolnikami”.

O wewnętrznym zniewoleniu nałogami mówił w kamesznickim kościele pw. Imienia NMP także biskup Dydycz: „Wolność zewnętrzną można uzyskać na drodze militarnej, dyplomatycznej, presji gospodarczej, mając poparcie opinii światowej, ale wolność wewnętrzną należy wyłuszczyć od nas. Podążamy tu, do Kamesznicy, przed obraz Matki Bożej Zwycięskiej, która zachęca, byśmy w so-

bie odnajdywali siły do odnoszenia wewnętrznych zwycięstw. Nowe tysiąclecie to dobry moment, żeby podjąć decyzję zmiany, aby wkraczać w nie z sumieniem bardziej spokojnym”.

Uczestnikami Kamesznickich Dni Trzeźwości są także przedstawiciele władz samorządowych. Józef Bednarz, wójt Miłówki, jest tu od samego początku. Spotkanie w Kamesznicy było więc także okazją do rozmów na temat ustawowego zakazu spożywania alkoholu w miejscach publicznych, który właśnie wszedł w życie. Wójt Bednarz nie wierzy, by udało się w pełni egzekwować nowe prawo: „Po pierwsze: nawyki, po drugie: policja ma zbyt mało sił i środków. To, co jednak dzięki przepisom ustawy można ograniczyć, to sprzedaż alkoholu nieletnim. Jest to teraz przestępstwem, a sprzedawca ma prawo żądać okazania dowodu tożsamości”.

Za najważniejsze w zakresie działań antyalkoholowych wójt uznaje pracę z młodzieżą. „Organizujemy wiele imprez sportowych z funduszu antyalkoholowego. Co sobotę młodzież może w nich brać udział”.

Dobłą praktyką bywa też przykład z góry. Wicestarosta żywiecki Stanisław Lach, który na kamesznickie dni przyjechał po raz trzeci, zadeklarował, iż do końca roku nie wypije ani kropli alkoholu.

U. R.

## Pamiętka wiary praojców

W przedsionku kościoła św. Marcina w Ochabach stoi niezwykła kropielnica, wykonana z piaskowej skały. Jest to średniowieczna chrzcielnica, pamiętająca początki parafii w Ochabach. Przez długie lata stała ona na parafialnym cmentarzu, służąc jako... kwiatnik.

Niedawno okazało się, że kwiatnik jest chrzcielnicą, powstałą w XIV lub XV wieku, a więc sięgającą początków parafii w Ochabach. Być może stanowiła ona wyposażenie pierwszego kościoła w tej wsi, wymienianego w dokumentach kościelnych już w połowie XV wieku. Nikt nie potrafi już ustalić, jak i kiedy kamienna chrzcielnica znalazła się na cmentarzu. Dziś, po oczyszczeniu, stanęła na kamiennej podstawie w przedsionku kościoła.

„To odkrycie u początku XXI wieku starożytnej chrzcielnicy, pamiętającej początki chrześcijaństwa na tej ziemi, jest bardzo znamienne. Dzięki temu, że to znalezisko ocaliliście, wypełniliście na powrót wodą i postawiliście w widocznym miejscu, aby przypominało nasz chrzest oraz chrzest naszych ojców, dziadków i pradiadków. Będzie ono także takim przypomnieniem dla tych, którzy będą przychodzić do tego źródła łask w nowym wieku i tysiącleciu – mówił biskup Tadeusz Rakoczy podczas niedawnej wizyty w ochabskiej parafii. – Dziękuję wszystkim, dzięki którym możemy z bliska zobaczyć i dotknąć tego dzieła, sięgającego swą historią w tak daleką przeszłość, będącego zwornikiem między wczoraj, dziś i jutrem, między wiarą naszych praojców i wiarą przyszłych pokoleń”.

P. M.



ARTUR KASPRZYKOWSKI



# Z kamerą na Jasną Górę

**Co takiego jest w pieszym pielgrzymowaniu na Jasną Górę, że co roku podejmują się tego trudu tysiące Polaków? O tym m.in. opowiada film Eugeniusza Jachyma, mieszkańca Łodygowic, nagrodzony podczas XVI Międzynarodowego Festiwalu Filmów Katolickich i Multi-mediów „Niepokalanów 2001” II nagrodą w kategorii filmów amatorskich.**

W tej kategorii pokazano 23 obrazy. Pierwsze miejsce przyznano o. Henrykowi Marciniakowi OMI za film o famidianie – rytuale pogrzebowym z Madagaskaru, trzecie – Małgorzacie Jurgowiak za „Stróżów poranka” – opowieść o uczestnikach XV Światowych Dni Młodzieży w Rzymie. Między tymi obrazami ulokowano „Pielgrzymkę na Jasną Górę”, do której E. Jachym zebrał materiał podczas ubiegłorocznej pieszej pielgrzymki diecezji bielsko-żywieckiej.

Do dziś Eugeniusz Jachym zachwyca się atmosferą konkursu, który nie jest miejscem rywalizacji o honory, ale pewną formą rekolekcji dla twórców, a także warsztatami, zdobywaniem doświadczenia od znanych reżyserów.

Autor filmował pielgrzymkę na prośbę jej przewodnika ks. kan. Józefa Walusiaka. Film trwa zaledwie pół godziny, ale do jego przygotowania E. Jachym musiał przejrzeć sześć godzin zebranego materiału.

Piesze pielgrzymowanie nie było formą pobożności, jakoś szczególnie wyróżnianą przez E. Jachyma. Wiedział jednak, że, by dobrze spełnić prośbę ks. Walusiaka, musi wejść do środka tej grupy: obserwować i uczestniczyć w radości, ale i bólu wędrowania pątników. Poznawał intencje ich pielgrzymowania, skomplikowane nieraz życiowe losy.

„Trzeba było mieć nieustannie gotową do filmowania kamerę – opowiada – bo przecież nie da się powtórzyć łez wzruszenia, świadectwa danej chwili tak, by były autentyczne. Żał mi ich było bardzo, kiedy wreszcie doszli na Jasną Górę, a przed obrazem – ze względu na tłum – mogli się zatrzymać jedynie na kilkanaście sekund...” – dodaje.

Choć film zdobył tak znaczącą nagrodę, możliwość obejrzenia go niemal graniczy z cudem. Być może uda się już niedługo przygotować przegląd filmów łodygowickiego twórcy.

To nie pierwszy film Eugeniusza Jachyma. Pierwszy, „Nasz Czas”, którego inspiracją stał się zabytkowy kościół w Łodygowicach, zdo-

był w 1992 roku nagrodę publiczności w Niepokalanowie. W kolejnym roku „Chrystus z Oświęcimia” – o obrazie Chrystusa-więźnia, znajdującym się w Kościelisku – zdobył trzecią nagrodę. „Łukasz” z 1994 roku – historia niepełnosprawnego chłopca, którego rodzina z ogromną determinacją walczyła o to, by mógł jak najnormalniej funkcjonować na co dzień – był brany pod uwagę przy przyznawaniu grand prix!

Filmy amatorskie, pokazywane w Niepokalanowie, nie są, niestety, pokazywane szerokiej publiczności. A szkoda, bo, jak twierdzi E. Jachym, wybitni twórcy filmowi przyznają, że choć te filmy nie zawsze są doskonale technicznie, rekompensują to podejmowaną tematyką.

Kolejny film E. Jachyma będzie najprawdopodobniej autorską refleksją nad życiem św. Maksymiliana Kolbego, którego 60. rocznicę śmierci obchodzimy w tym roku.

Eugeniusz Jachym jest aktorem Teatru Białucha w Bielsku-Białej, laureatem kilku aktorskich nagród, radnym w gminie Łodygowice; współredaguje gazetę „Nasz Czas” w łodygowickiej parafii Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza oraz audycję radiową Akcji Katolickiej w diecezjalnym radiu „Anioł Beskidów”.

U. R.

## Tym razem powiat cieszyński

W wielkanocnym numerze „Gościa” pisaliśmy o wydaniu przez Kurię diecezjalną i Rejonowy Urząd Poczty w Bielsku-Białej pierwszej serii kart korespondencyjnych „Szlakiem drewnianego budownictwa sakralnego”, z widokami kościółków w powiatach bielskim i żywieckim, zapowiadając równocześnie wydanie następnych serii kart. Nie czekaliśmy długo.

Kuria diecezjalna i bielski RUP przy znaczącej pomocy Starostwa Powiatowego w Cieszynie i współpracy z Zarządem Okręgu Polskiego Związku Filatelistów w Bielsku-Białej, wydała drugą serię kart. Tym razem z widokami świątyń znajdującymi się na terenie powiatu cieszyńskiego.

W serii pokazano kościoły w Kaczycach, Kończycach Wielkich, Ustroniu Nierodzimiu, Wiśle Głębach, Wiśle Czarnem Zameczku, w Istebnej na Kubalonce, Stecówce, Młaskawce oraz kaplicę w Buczniku. Zdjęcia kościołów – podobnie jak w pierwszej serii – wykonał Mieczysław Peterek.

Szlakiem drewnianego budownictwa sakralnego  
w Diecezji Bielsko-Żywieckiej



Na stronie tytułowej obwoluty obejmującej karty – nawiązującej do grafiki pierwszej części serii – znajdują się miniatury wszystkich świątyń. Na następnej – krótki opis ziemi

cieszyńskiej, przedstawiający jej walory oraz opisy świątyń i znajdujących się w nich zabytków. Uzupełnieniem wydawnictwa jest mapka powiatu umieszczona także na obwolutie, na której zaznaczono szlak drewnianego budownictwa sakralnego.

Wydawcy mają nadzieję, że seria zachęci mieszkańców diecezji i turystów do zwiedzania powiatu cieszyńskiego i odwiedzenia drewnianych świątyń znajdujących się na jego terenie.

Karty można nabyć na Poczcie Głównej w Bielsku-Białej, w Urzędach Poczтовых w Cieszynie, Wiśle, Ustroni, Skoczowie oraz w Biurze Zarządu Okręgu Polskiego Związku Filatelistów w Bielsku-Białej przy ul. 1 Maja 2.

Informujemy również, iż Kuria diecezjalna wraz z dekanatem żywieckim wydała także cztery karty korespondencyjne z widokami żywieckich kościołów pw. Narodzenia NMP, Świętego Krzyża, św. Floriana w Zabłociu i Chrystusa Króla w Sporyszu.

STEFAN GONCIARCZYK

● Podczas Międzynarodowej Parafady Dzieci i Młodzieży w Warszawie Bartłomiej Ormaniec, 14-letni reprezentant Parafialnego Klubu Sportowego „Olimpijczyk” z Gilowic, zwyciężył w turnieju tenisa stołowego w kategorii chłopców do lat piętnastu. Jego młodszy brat Wojciech wywalczył szóste miejsce. Prezes PKS „Olimpijczyk” Henryk Pasko zdobył w kategorii opiekunów pierwsze miejsce w pchnięciu kulą.

● Na księgarskich półkach pojawił się album „Bielsko-Biała i okolice na dawnej pocztówce w czasach monarchii austro-węgierskiej” Piotra Keniga i Wojciecha Kominiaka. Znalazły się w niej reprodukcje blisko dwustu widokówek.

● 20 czerwca Anna Zielińska, pensjonariuszka Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, prowadzonego przez siostry boromeuszki w Cieszynie, obchodziła 103. urodziny.

● W Książnicy Beskidzkiej w Bielsku-Białej czynna jest wystawa plastyczna „Obraz Bielska-Białej w 2001 roku”. Jest to efekt pleneru malarskiego członków Stowarzyszenia Plastyków „Ondraszek”.

● Od 14 do 20 lipca trwać będzie Międzynarodowy Dziecięcy Festiwal Folklorystyczny „Darujmy światu pokój”. Festiwalowy program przewiduje koncerty w Polance Wielkiej i Oświęcimiu oraz – na zakończenie – dziecięce przesłanie pokoju z terenu byłego obozu w Brzezince.

● Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej z Bładnic koło Ustronia świętowała pod koniec czerwca 50-lecie istnienia. Z okazji jubileuszu jednostka otrzymała sztandar, ufundowany przez mieszkańców Bładnic oraz pobliskich Harbutowic, a najbardziej zasłużeńi druhowie zostali uhonorowani pożarniczymi odznaczeniami.

● Bielska Fabryka Pił i Narzędzi „Wapienica” oraz Rafineria Czechowice zostały uhonorowane nagrodami „Orzeł Śląskiego Biznesu”, przyznawanymi przez Regionalne Centrum Biznesu.

● Młodszy inspektor Zbigniew Zając został mianowany nowym komendantem Komendy Miejskiej Policji w Bielsku-Białej. Ma 44 lata, a w policji pracuje od dwudziestu lat. Jego poprzednik, Marian Wojtusik, odszedł ze stanowiska z powodu złego stanu zdrowia.

● Michał Jura i Marcin Wędel z Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Żywcu zdobyli jedną z głównych nagród w ogólnopolskim konkursie „Drogi do niepodległości Polski w XX wieku”.

● Kilkudniowe deszcze, padające pod koniec czerwca, spowodowały niebezpieczne wezbranie wód w Wiśle, Olzie oraz górskich potokach Podbeskidzia. W kilku miejscach na Żywiecczyźnie ucierpiały drogi. W Kamesznicy Złatnej woda porwała mostek na potoku Bystra.

● W siedzibie Towarzystwa Miłośników Ziemi Oświęcimskiej czynna jest pokonkursowa wystawa pt. „Oświęcim – jego zabytki”. Zaprezentowano tam najlepsze spośród blisko stu fotografii i dwustu prac plastycznych, nadesłanych na ten konkurs.

● Pod koniec czerwca w Szpitalu Wojewódzkim w Bielsku-Białej otwarto kolejny oddział – gastroenterologii, zajmujący się chorobami przewodu pokarmowego. Przy 33-lóżkowym oddziale mieści się też najnowocześniejsza na Śląsku pracownia endoskopii.

● Do końca sierpnia w wiślańskiej galerii „Zapiecek u Jędrysa” oglądać można wystawę pt. „Beskidy w malarstwie”, na której swe prace pokazało dwunastu twórców.

### Beskidzkie Radio Katolickie

Radiowa rozgłośnia „Anioł Beskidów” prezentuje swój program na częstotliwości UKF 92,7 MHz codziennie w godz. 15.00–21.00. Jest także obecna gościnnie na częstotliwości Radia Maryja UKF 88,4 MHz w dni powszednie w godz. 15.00–16.00, a w niedziele w godz. 16.00–17.00.

„Anioł Beskidów” przedstawia aktualności z życia diecezji i regionu, a także wydarzenia w Kościele, w Polsce i na świecie. Wiele miejsca poświęca na przybliżanie Słowa Bożego oraz na refleksję i modlitwę. Dla zwolenników muzyki chrześcijańskiej ma bardzo bogatą ofertę wartościowych i pięknych utworów.

Na telefony radiosłuchaczy redakcja czeka pod numerami: 33/810 41 88 i 33/810 41 89.

### Bielsko-Żywiec



Adres redakcji:  
ul. Słowackiego 27,  
43-300 Bielsko-Biała,  
tel. (0...33) 812 51 39

e-mail: bielsko@goscieniedzielnny.pl  
www.bielsko.goscieniedzielnny.pl





## Przechód dobrymi ludźmi stoi

*Wieś Przechód wymieniana jest w dokumentach po raz pierwszy w 1311 r., natomiast kościół parafialny w rejestrze z 1447 r. Na początku XVI wieku wybudowano tam drewniany kościół pw. św. Łazarza, wokół którego znajdował się cmentarz. Powstanie obecnego kościoła parafialnego w stylu barokowym datuje się dopiero na XVIII wiek. Jego budowę zakończono w 1779 r. W miejscu drewnianego kościółka trzech tamtejszych gospodarzy wybudowało murowaną kapliczkę, która obecnie służy do celów przedpożrebowych. W 1906 r. na wieży kościoła zamontowano zegar, którego niezmienny mechanizm po dziś dzień punktualnie odmierza czas kolejnym pokoleniom mieszkańców Przechodu.*

Właśnie ludzie tam żyjący obecnie stanowią największe bogactwo parafii. Na szczególne podkreślenie zasługuje ich ogromne zaangażowanie w życie parafialne. Dzięki ich pracy i ofiarności każdego roku przeprowadza się tam wiele inwestycji. Dlatego też tamtejsze obiekty kościelne są najlepszą wizytówką parafii. Ludzie gorliwie i punktualnie uczęszczają na nabożeństwa majowe i różańcowe. Świątynia parafialna wypełniona jest podczas wielkopostnych nabożeństw Drogi

Krzyżowej. Specyficzne jest też to, że w modlitwach tych bardzo licznie uczestniczą mężczyźni i młodzieńcy. Prawdziwym skarbem są najmłodsi. Przykładem dla innych może być ich uczestnictwo w adwentowych Roratach. Kiedyś ksiądz proboszcz zapytał swoich najmłodszych parafian: o której porze chcą mieć Roraty – rano, czy po południu? Rano – jednogłośnie zdecydowały dzieci. Frekwencja na Roratach wśród najmłodszych wynosi niemal 100 procent, a na zakończenie, tuż przed świętami, wszystkie dzieci otrzymują od swego księdza paczki za pilne uczestnictwo. Zwykle trzeba z tej okazji przygotować około 160 prezentów.

Parafianie z Przechodu chyba od zawsze tak gorliwie uczęszczali do swej świątyni. W *Trybunie Opolskiej* z 28–29 czerwca 1986 r. można bowiem przeczytać o spotkaniu z kandydatem na posła do ówczesnego sejmu. Dziennikarz w relacji ze spotkania napisał, że przyszło niewiele osób, gdyż o tej porze (godz. 19.00, dzień powszedni) to ludzie na wsi albo jeszcze na polu („z burakami robota zaczęła się tak naprawdę”) albo w kościele („na majowe nabożeństwo ludziska cisną”).

Liturgie ubogacają: schola parafialna, ministranci i Dzieci Maryi. Są jeszcze grupy Żywego Różańca. Spośród takich właśnie parafian w ostatnich latach wyszło trzech kapłanów: Zbigniew Paszkowski, Waldemar Przyklenk i Robert Galla, sercanin, oraz s. Teofania Brejka, słuźebniczka NMP.

W ostatnim ćwierćwieczu ubiegłego stulecia pracą duszpasterską w Przechodzie kierował ks. radca Edmund Kwapis. On też wprowadził swoich parafian w nowe tysiąclecie. Przed rokiem parafianie zgottowali swemu farorzowi wielką nie-

spodziankę z racji jubileuszu 25-lecia jego posługi duszpasterskiej w Przechodzie. Korzystając z niedyspozycji swego proboszcza przebywającego w szpitalu, zaprosili – bez jego wiedzy – licznych gości, i wyprawili mu wspaniały jubileusz z udziałem m.in. księży biskupów Jana Wietczorka i Jana Bagińskiego.

W bieżącym roku ks. Edmund obchodzi dwie rocznice: 45-lecie kapłaństwa i 70-lecie urodzin. Parafianie raz jeszcze skrzyknęli się, aby sprawić swojemu drogiemu księdzu niespodziankę. Wzorem ubiegłorocznych doświadczeń, w tajemnicy przed księdzem, przy-

okolicznościowe kazanie wygłosił bp Jan Bagiński. W skierowanym do wiernych słowie Ksiądz Biskup przedstawił sylwetkę księdza radcy – jego drogę do kapłaństwa, posługę duszpasterską w czasach PRL i w dobie wprowadzania reform Soboru Watykańskiego II. Wyraził też swoje uznanie dla parafian, którzy właśnie w ten sposób okazują wdzięczność wobec duszpasterza. „Godne pochwały jest to, że szanujecie waszego proboszcza jako kapłana” – podkreślił bp Jan Bagiński.

„Urząd Ochrony Państwa nie jest tak tajemniczy jak moi parafianie”



ZDJĘCIA: JERZY STEMPLEWSKI

gotowali uroczystość rocznicową i zaprosili gości. Na zaproszeniach znalazł się też dopisek: „Prosimy zachować to w tajemnicy przed Naszym Proboszczem. Ma to być niespodzianka”.

W środę 27 czerwca br. do kościoła parafialnego w Przechodzie zjechali licznie zaproszeni goście i miejscowi parafianie. Wśród nich znaleźli się m. in. bp Jan Bagiński, kapłani dekanatu niemodlińskiego, Oblaci z Bodzanowa, przedstawiciele władz gminnych z burmistrzem Korfantowa Zdzisławem Martyną, leśnicy z Nadleśnictwa Tułowice i wielu innych. Koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył ks. Edmund Kwapis, natomiast

– skwitował na zakończenie liturgii czcigodny jubilat, który, jak sam przyznaje, dopiero w przeddzień uroczystości zaczął snuć przypuszczenia, że „coś się kroi”. „Miałem noc z głowy” – powiedział dodając, że jego parafianie widać lubią go zaskakiwać i chyba mają z tego radość.

Po Mszy św. zaproszeni przez parafian goście spotkali się w sali wiejskiego domu kultury przy biesiadnym stole, gdzie przy wspaniałym poczęstunku podziwiali występy uczniów miejscowej szkoły podstawowej.

KS. ZBIGNIEW  
ZALEWSKI

### Wakacje z Caritas

Caritas Diecezji Opolskiej przekazała 160 tys. złotych na wypoczynek wakacyjny dzieci i młodzieży. Pieniądze pochodzą ze sprzedaży świec Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom. 570 dzieci z rodzin wielodzietnych, ubogich i dotkniętych bezrobociem będzie wypoczywało na 12 turnusach w Kudowie Zdroju, Głucholazach, Głubinowie, Turawie i w Borach Tucholskich.

W sierpniu opolska Caritas gościć będzie 40 dzieci z Podlasia, pochodzących z rodzin dotkniętych skutkami ubiegłorocznej suszy. Z Opolszczyzny do Białegostoku wyjedzie w tym samym czasie grupa dzieci z rodzin poszkodowanych przez powódź w 1997 roku.



## Portret chrześcijanina

Kim jesteś,  
byś sądził bliźniego?

**„Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni. Bo takim sądem, jakim sądzicie, i was osądzą; i taką miarą, jaką wy mierzycie, wam odmierzają. Czemu to widzisz żdźbło w oku swego brata, a belki we własnym oku nie dostrzegasz? Albo jak możesz mówić swemu bratu: Pozwól, że usunę żdźbło z twego oka, gdy belka tkwi w twoim oku? Obłudniku, wyrzuć najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrysz, ażeby usunąć drzazgę z oka twego brata” (Mt 7,1-5).**

Dlaczego człowiek jest urodzonym sędzią? Sądzimy, oskarżamy, wyrokujemy, potępiamy. Uniewinnienie zdarza się rzadko. A zmiana osądu bliźniego – jeszcze rzadziej. Pokusa sądenia... Bo tak to trzeba nazwać. Pokusa, nad którą chrześcijanin powinien panować. Jak nad każdą inną, a może nawet bardziej. Nakaz Jezusa jest wyraźny i dobitny: *Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni*. Motywacja nie pozostawia wątpliwości. Po pierwsze: trzeba pamiętać, że staniemy przed Sędzią najwyższym, przed Bogiem. Apostoł Jakub napomina w tym samym duchu: „Jeden jest Prawodawca i Sędzia, w którego mocy jest zbawić lub potępić. A ty kimże jesteś, byś sądził bliźniego?” (Jk 3,12). A po drugie – i to szczególnie motyw ewangeliczny – zacznij od siebie! Prawda o grzechu pierwotnym

należy do głębokiej warstwy chrześcijańskiej wiary: „Wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej” – pisze św. Paweł (Rz 3,23). Św. Jan dodaje: „Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy” (1 J 1,8). Im więcej w kimś grzesznej słabości, a bywa że i przewrotności, tym trudniej zobaczyć prawdę o samym sobie. „Belka w oku” – obraz tak przejaśniony, że aż nierzeczywisty. Wszelako rzeczywistość naszej codzienności bywa jeszcze bardziej jaskrawa. Ślepi na własne błędy, chcielibyśmy doskonałymi widzieć innych. Bierzymy się za naprawianie świata, nie siebie. Przed tym ostrzega Jezus. Dlatego w chrześcijańskiej tradycji tak mocno ugruntowała się spowiedź. Uczy ona widzieć własne grzechy i błędy, uczy pokory, a przez to – wyrozumiałości dla innych. Uczy zaczynać od siebie. I od siebie wymagać. O tym wszystkim chrześcijanin wie. Trzeba przyznać, że trudno przychodzi pielęgnowanie takiej postawy. Dlaczego? Może dlatego, że chcielibyśmy zachować dobre samopoczucie w łatwiejszy sposób? A może dlatego, że źródłem wszelkiego grzechu jest kłamstwo? W końcu scena kuszenia Ewy właśnie o tym przekonuje – o kłamstwie szatana, w które człowiek uwierzył (Rdz 3,1-7). Jezus mówi dobitnie, że diabeł „jest kłamcą i ojcem kłamstwa” (J 8,44), a wyzwolenie przychodzi przez prawdę – także (a może najpierw) przez prawdę o samym sobie: „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32).

KS. TOMASZ HORAK

## Przygotowania do stulecia

Trwają przygotowania do uroczystych obchodów stulecia poświęcenia kościoła św. Mikołaja w Kędzierzynie-Koźlu. Sto lat od tej chwili minie 19 października 2002 roku, ale już od dłuższego czasu wokół najstarszego kędzierzyńskiego kościoła murowanego trwają prace, których celem jest nie tylko powrót do pierwotnego piękna tej neogotyckiej świątyni, ale również wyeksponowanie jej charakterystycznej, smukłej bryły oraz upiększenie otoczenia.

Obecnie, po zakończeniu operacji oczyszczania zewnętrznych, ceglanych ścian kościoła, rozpoczęto generalną przebudowę placu kościelnego. Dwa i pół tysiąca metrów jego powierzchni zostanie pokryte brukiem. Część tej powierzchni stanowić będzie stara kostka granitowa, która będzie położona najbliżej kościoła. Pozostałą część placu wypełni kolorowa kostka brukowa. Pośrodku urządzony będzie zieleniec. Równocześnie z pracami brukarskimi prowadzone są prace instalacyjno-elektryczne. Ko-

ściół św. Mikołaja na swój jubileusz będzie już iluminowany. Światło popłynie z sześciu punktów świetlnych, a główny strumień skierowany zostanie na wieżę.

Zakończenie prac na placu planowane jest na koniec sierpnia.

To tylko jeden z elementów przygotowań do jubileuszu kościoła św. Mikołaja. Trwają już prace związane z wydaniem książki na temat historii kościoła i parafii. – Bardzo mi zależy na tym, żeby to było wydawnictwo popularne, do czytania przez wszystkich, nie tylko dla specjalistów – mówi ks. Manfred Kokott, proboszcz parafii św. Mikołaja. Po wakacjach zbierze się rada parafialna, która przygotuje plan obchodów jubileuszowych. Wiadomo, że odbędą się misje parafialne, sympozjum naukowe, festyn. Program w dużej mierze będzie zależeć również od inwencji i zaangażowania parafian w obchody stulecia ich świątyni.

A. K.



Przy każdym kościele znajdziemy informacje o zabytku

Wakacyjna wędrówka  
szlakiem drewnianych  
kościółków

**Kilka lat temu Bogdan Gołąbek z oddziału opolskiego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego podjął się wytyczenia szlaku turystycznego, obejmującego swoim zasięgiem najciekawsze obiekty drewnianego budownictwa sakralnego na trasie z Opola do Olesna.**

W wydany z tej okazji przez PTTK i Urząd Wojewódzki w Opolu informatorze czytamy: „Szlak drewnianego budownictwa sakralnego jest oznakowany od Opola do Olesna i odwrotnie, stosownie do potrzeb turysty rowerowego i samochodowo-autokarowego; z oznakowania może korzystać także piechur. Prowadzi po krajozrazowo pięknej ziemi Śląska Opolskiego i umożliwia po drodze zwiedzenie dwunastu wielowiekowych kościółków drewnianych. Przy kościółkach znajdują się opisy zabytku”.

Wędrówkę rozpoczynamy od zwiedzenia kościoła – zabytku – znajdującego się kiedyś w Gręboszowej koło Namysłowa, a obecnie eksponowanego w Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu Bierkowicach. Skąd udajemy się pieszo lub rowerem, pokonując tylko 11 kilometrów, do Czarnowasów, aby obejrzeć i pomodlić się w kościele pielgrzymkowym pw. św. Anny. Zbudował go w 1687 roku cieśla Krzysztof Mleński z Poręby. Otoczony troską księży i wiernych zachował do czasów współczesnych swoje piękno i nadal służy przybywającym tutaj pielgrzymom. Kolejnym obiektem jest kościół pielgrzymkowy pw. św. Rocha z 1658 roku w Dobrzeńcu Wielkim. Na odpusty ku czci św. Rocha rokrocznie przyjeżdża kilka tysięcy wiernych. W Kolanowicach należy odwiedzić kościół św. Barbary; pierwotnie wzniesiony w roku 1678 w Opolu, skąd w roku 1810 zakupiony został przez mieszkańców Kolanowic. Piękną leśną drogą

przejeżdżamy kolejne szesnaste kilometrów, dojeżdżamy do kościoła św. Wawrzyńca w Laskowicach, wybudowanego w 1686 roku, o konstrukcji zrębowej, z wieżą o smukłym helmie ostrosłupowym. Wewnątrz oryginalny strop kasetonowy i chór muzyczny wsparty na spiralnych słupach.

O słynnej „bierdzańskiej śmierci” z odkrytej w 1971 roku polichromii kościoła w Bierdzanach czytaliśmy nie tylko w lokalnych pismach. Wędrując szlakiem drewnianych kościółków możemy ją dokładnie obejrzyć. Znajduje się ona w kościele parafialnym pw. św. Jadwigi pochodzącym z 1711 roku. Z Bierdzan wędrujemy do Lasowic Wielkich, do jednego z najstarszych zabytków drewnianych, z 1599 roku, jakim jest kościół parafialny pw. Wszystkich Świętych. Natomiast w Lasowicach Małych czeka na nas kościół filialny pw. Wniebowzięcia NMP, dawniej pw. św. Jakuba Starszego, zbudowany w roku 1688 r. W Chocianowicach drewniany kościół o konstrukcji zrębowej, z przysadziłą wieżą, zbudowany w roku 1663, do roku 1810 należał do Zakonu Krzyżowców z Czerwoną Gwiazdą. Dzisiaj służy jako kościół pogrzebowy parafii Narodzenia NMP.

Stare Olesno z kościołem parafialnym św. Marii Magdaleny z 1680 roku, Wędrynia z kościołem filialnym pw. św. Jana Chrzciciela z 1700 roku i oleski kościół odpustowy pw. św. Anny, zbudowany na początku szesnastego i rozbudowany w siedemnastym przez mistrza Marcina Snopka, kończą wędrówkę szlakiem drewnianych zabytków sakralnych. Dodatkową atrakcją tego szlaku jest piękna przyroda, sosny i świerki Borów Stobrawskich, zalewy nad rzekami Stobrawą, Małą Panwią. Także możliwość zwiedzenia Olesna, jego zabytków, i skorzystania z usług gościnnych kawiarenek. Ta atrakcyjna trasa liczy zaledwie 100 kilometrów.

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ



## Ministranci na Górze Świętej Anny

1132 ministrantów z 78 parafii naszej diecezji uczestniczyło w tegorocznej pielgrzymce liturgicznej służby ołtarza na Górę Świętej Anny.

Pielgrzymka rozpoczęła się nabożeństwem ku czci św. Anny, po czym odbyły się zawody sportowe i konkursy. Część ministrantów udała się na boisko sportowe LZS w Leśnicy, gdzie rozegrano turniej piłkarskich szóstek. Zwycięzcą została reprezentacja LSO z parafii Świętego Krzyża w Strzelcach Opolskich.

Pozostali ministranci toczyli boje w innych konkurencjach, które rozegrano na terenie domu pielgrzyma. W dwóch dyscyplinach dokonano podziału na kategorie wiekowe młodszych (szkoła podstawowa i I klasa gimnazjum) i starszych (klasa II gimnazjum i szkoła średnia). W rywalizacji teni-

stów stołowych w grupie młodszych zwyciężyli Piotr Gerlic z Chocianowic (singiel) oraz Robert i Marek Spicki z Raclawiczek (debel), a wśród starszych Jacek Leńczowski z Pietrowic Wielkich (singiel) oraz Tomasz Paterak i Mateusz Baran z Nowego Lasu (debel). Konkurs przeciągania liny wygrali wśród młodszych ministranci z Rudzińca, natomiast w grupie starszych nie mieli sobie równych chłopcy z Dąbrowy.

Sporo emocji wzbudziły pozostałe konkurencje. W rywalizacji „piłkarzyków” zwyciężyli Szczepan Kulig i Witold Warzecha z Wojnowic, w rzutach lotkami do tarczy Mateusz Sobota ze Strzelczek, w konkursie szachowym Krystian Kupny z Olesna, natomiast w biegu na orientację drużyna z Raclawiczek. Ponadto rozegrano turniej wie-

dzy „Tęgie głowy”, którego laureatem został Sebastian Szojda z parafii NSPJ w Kluczborku.

W popołudniowym programie pielgrzymki znalazły się jeszcze m.in. obchody kalwaryjskie.

Kulminacyjnym punktem drugiego dnia pielgrzymki była Eucharystia, której przewodniczył abp Alfons Nossol. W kazaniu podziękował ministrantom za ich wierną służbę i zaapelował o wytrwanie w niej.

Nim wszyscy rozjechali się do domów, rozdano zwycięzcom nagrody i dyplomy. Pielgrzymkę zakończyło nabożeństwo misyjne, któremu przewodniczył ks. Robert Dura, misjonarz z Togo. On też rozdał dyplomy uznania parafiom, które wykazały największą gorliwość podczas kołedy misyjnej. Pamiątkowe dyplomy otrzymali ministranci z Krośnicy, Kątów Opolskich, Dąbrowki Górnej i Żelaznej koło Opola. W. I.

## Kronika diecezji

● Dekanalny dzień wspólnoty ministrantów dekanatu Pietrowice Wielkie odbył się 23 czerwca w parafii Świętej Trójcy w Cyprianowie. Grupa 150 lektorów, ministrantów i ministrantek rozpoczęła swoje spotkanie nabożeństwem Słowa Bożego, któremu przewodniczył ks. Waldemar Klose, dekanalny duszpasterz służby liturgicznej. Okolicznościową naukę wygłosił ks. Edmund Pośpiech z Gamowa, który przypomniał m.in., że ministrant powinien być „pilny, posłuszny i punktualny”. Po liturgii ministranci udali się na boisko sportowe. Najstarszy z każdej parafii niósł tablicę z nazwą parafii. Na boisku ks. dziekan Ewald Cwienk z Cyprianowa (współorganizator spotkania) zaprosił wszystkich do rywalizacji w różnych dyscyplinach sportowych. Księża proboszczowie nadzorowali przebieg poszczególnych konkurencji (piłka nożna, przeciąganie liny, kolarski tor przeszkód, rzut piłką do kosza, tenis stołowy, podnoszenie ciężarka, wyścig w workach). Mimo deszczu i zimna dziewczęta i chłopcy rozegrali wszystkie konkurencje. W ostatecznej klasyfikacji pierwsze trzy miejsca, premowane pucharami, zdobyły drużyny z Borucina, Makowa i Krowiarek. Na zakończenie wszystkie dziecięce drużyny otrzymały dyplomy, każdy z uczestników został poczęstowany oranżadą, kanapką i owocami, a indywidualni zwycięzcy poszczególnych dyscyplin dostali rakiетки do badmintonu.

● Po raz czwarty w Zakładzie Karnym w Grodkowie rozegrano turniej piłki siatkowej o Puchar Kapelana, ufundowany przez ks. Lothara Rostka, duszpasterza więźniów w Grodkowie i Nysie. W turnieju wystąpiły ekipy więźniów Grodkowa, Nysy, Opola i Strzelina. Puchar zdobyła drużyna z Grodkowa.

● Z inicjatywy miejscowej młodzieży w kościele parafialnym w Luboszycach odbyło się 29 czerwca br. czuwanie lednickie z obrzędem celebracji symbolu soli na znak słów Pana Jezusa „Wy jesteście solą ziemi, wy jesteście światłem świata”.

● 29 czerwca br., w ramach uroczystości odpustowych ku czci św. Piotra i Pawła w Pakosławicach, bp Jan Bagiński poświęcił nową kaplicę przedpogrzebową oraz oddane do użytku po generalnym remoncie zabytkowe organy. W uroczystości uczestniczyli zagraniczni goście – dawni mieszkańcy Pakosławic. Podczas wieczornego nabożeństwa na terenie starego pakosławickiego cmentarza ks. proboszcz Zdzisław Banaś poświęcił lapidarium, w którym gromadzone są przedwojenne kamienie nagrobne, pozyskane z kamiennych złomowisk znajdujących się na terenie ziemi nyskiej. Lapidarium w Pakosławicach jest bodaj pierwszym tego rodzaju miejscem na Opolszczyźnie.

## Konkurs dla przedsiębiorczych

**„Zachęcam ponadto tych, którzy już dłuższy czas pracują za granicą, aby zastanowili się, czy nie byłoby bardziej pożyteczne dla ich rodzin zainwestowanie zarobionych tam pieniędzy w stworzenie przedsiębiorstw tu, w domu na naszej pięknej ziemi śląskiej”**

– słowa listu abp. Alfonsa Nossola skierowanego do pracujących za granicą, odczytanego w kościołach diecezji opolskiej w drugi dzień świąt wielkanocnych, stały się mottem ogłoszonego 27

czerwca br. konkursu pn. „Powrócił ku gospodarstwu wzmocnieniu rodzinnej Ziemi Śląskiej”.

Organizatorami konkursu, skierowanego do właścicieli małych i średnich firm, do osób, które po dłuższym pobycie za granicą powróciły na Śląsk, by tutaj rozpocząć działalność gospodarczą, są Club Silesius i Zarząd Województwa Opolskiego. W regulaminie czytamy: „Do konkursu mogą przystąpić firmy handlowe, usługowe oraz produkcyjne działające na rynku od minimum 3 lat, które powstały na bazie kapitału pozyskanego na Zachodzie. Firmy, których działalność nie pozo-

staje w sprzeczności z tradycją chrześcijańską”.

Wyróżnienie osób inwestujących swój kapitał w samodzielną działalność gospodarczą na Śląsku – organizatorzy stawiają jako główny cel konkursu, ponadto zachęcają do tworzenia nowych miejsc pracy, promują małą i średnią przedsiębiorczość na Śląsku oraz przyczyniają się do edukacji właścicieli i pracowników małych i średnich przedsiębiorstw. Laureaci konkursu będą mogli uczestniczyć w szkoleniach mających na celu podniesienie wiedzy i umiejętności z zakresu przedsiębiorczości. Zgłoszenia przyjmowane są pod adresem: Club Silesius Sp. z o. o. ul. Szpitalna 7a, 45-010 Opole, tel. 77/44-12-450.

T. S.-M.

## Zaproszenia

### Odpusty ku czci św. Anny

● Na Górze Świętej Anny odpust obchodzony będzie w sobotę i niedzielę:

28 lipca, sobota, godz. 18.00 – Msza św. w bazylice i nieszpory z kazaniem przy kaplicy św. Anny; godz. 20.00 – Koronka do św. Anny.

29 lipca, niedziela – Msze św. w bazylice o godz.: 6.00, 6.30, 15.30 (w języku niemieckim), 17.00; Msze św. w grocie lurdzkiej o godz. 7.00, 8.00, 9.00. O godz. 10.45 – procesja z figurą św. Anny Samotrzeciej, godz. 11.00 – Suma jubileuszowa w grocie lurdzkiej, 13.30 – nieszpory odpustowe.

● W Oleśnie, w kościele odpustowym św. Anny, odpust obchodzony będzie od 28 do 30 lipca, rozpocznie go procesja wychodząca w godzinach popołudniowych w sobotę z kościoła parafialnego z Najświętszym Sakramentem. Po wieczornej Mszy św. i niesporach nocna adoracja Najświętszego Sakramentu. W niedzielę Msza św. w intencji polecanych zmarłych o godz. 8.00 i o 9.00 Msza św. sprawowana w języku niemieckim. O godz. 11.00 Suma odpustowa.

● W Czarnowasach, w kościele św. Anny, główne uroczystości odpustowe rozpoczną się 28 lipca, w sobotę, procesją z kościoła parafialnego do kościoła św. Anny, gdzie odbędą się nieszpory odpustowe oraz Mszę św. w intencji dziadków i babć. 29 lipca, w niedzielę, Mszę św. o godz. 7.00, 8.00 i 11.00. Sumę odpustową o godz. 11.00 odprawi ks. Reinhold Gallus, proboszcz z Zagwizdzia. W poniedziałek odprawiona zostanie Msza św. za zmarłych. Procesja teoforyczna do kościoła parafialnego zakończy uroczystości odpustowe.

### Święto Młodzieży

W dniach 23–28 lipca na Górze Świętej Anny młodzi z całej Polski i z zagranicy spotkają się na Święcie Młodzieży. Głównym tematem tegorocznych dni braterstwa, modlitwy i wspólnego przeżywania franciszkańskiej radości będzie osoba św. Franciszka. W programie m.in.: codzienna Eucharystia, konferencje problemowe i dyskusje w grupach, kon-

certy zespołów religijnych („Alex Band”, Tomasz Kamiński, „Stare Dobre Małżeństwo”, „Granifer”). Warunki uczestnictwa: nocleg w Domu Pielgrzyma (obowiązuje rezerwacja) lub na polu namiotowym (własny sprzęt biwakowy) – również obowiązują zgłoszenia (wyłącznie telefoniczne). Wyżywienie we własnym zakresie (zapewniamy zupę i herbatę). Koszt udziału: 55 zł. Zgłoszenia przyjmują: o. Jarosław Zatocha (77) 46-35-790, o. Albert Krzywański – (77) 46-35-791, o. Emilian Gołąbek (77) 46-35-221.

### Dom rekolekcyjny Annuntiata

Rekolekcje dla Misyjnej Wspólnoty Ducha Świętego, które poprowadzi o. Józef Jurczyga SVD, rozpoczynają się o godz. 17.00 26 lipca i kończą 29 lipca br. Adres: Dom rekolekcyjny Annuntiata, skr. poczt. 131, ul. Starowiejska 152, 47-400 Racibórz, tel. 32/415 50 51 lub 32/415 98 09.

### W Bryksach

W pątniczym kościele św. Bryksjusza, w parafii Gościcin, w niedzielę lipca i sierpnia odprawiane są Msze św. o godz. 11.00. Nabożeństwa fatimskie odbędą się 15 lipca o godz. 20.00, 19 sierpnia o godz. 20.00, 16 września o godz. 15.00 i 14 października o godz. 15.00.

### Zadzwoń i zamów

Zakład Adaptacji Zawodowej – w Domu Matki i Dziecka, 45-532 Opole Grudzie, ul. Masłowskiego 1, tel. 77/442-04-23 – wykonuje znaczki okolicznościowe. Użytkany dochód przeznaczany jest na utrzymanie Domu Matki i Dziecka.

### Jarmark Jakubowy

Z okazji odpustu ku czci św. Jakuba, 22 lipca, odbędzie się na placu Kościelnym w Nysie Jarmark Jakubowy. Rozpocznie imprezę o godz. 14.00. W programie m.in. loteria fantowa, kramy nyskich kupców, występy artystyczne i inne atrakcje.



## W regionie

● Premier Jerzy Buzek mianował rektora Uniwersytetu Opolskiego prof. Stanisława S. Nicię do składu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Prof. Nicię zapowiedział, że w swojej pracy w Radzie zamierza się skoncentrować na sprawach Śląska. Uważa, że Pomnik Czynu Powstańczego na Górze Świętej Anny oraz muzeum i cmentarz w Łambinowicach są bardzo zaniedbane.

● Prokuratura Rejonowa w Opolu oskarżyła pięciu ochroniarzy o to, że czterokrotnie włamali się do obiektów, które sami pilnowali.

● Zarząd województwa opolskiego wycofał się z projektu połączenia Szpitala Wojewódzkiego i Wojewódzkiego Ośrodka Onkologii w Opolu. Taką decyzję podjęto w wyniku trwających trzy tygodnie protestów organizowanych przez komitety protestacyjne związane w obydwu szpitalach. Komitety protestacyjne obecnie domagają się dymisji dyrektora departamentu zdrowia Urzędu Marszałkowskiego.

● Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową opublikował raport na temat atrakcyjności inwestycyjnej miast powiatowych. W rankingu IBnGR Kędzierzyn-Koźle znalazł się w gronie 18 miast powiatowych (obok m.in. Piły, Gniezna, Puław i Kołobrzegu) najatrakcyjniejszych do inwestowania. W następnej grupie 45 miast znalazły się również Nysa i Brzeg. Autorzy raportu, badając atrakcyjność inwestycyjną, brali pod uwagę między innymi lokalny rynek pracy, infrastrukturę techniczną, warunki komunikacji oraz aktywność marketingowo-promocyjną władz samorządowych.

● Ministerstwo Skarbu odstąpiło pakiet akcji huty „Małapanew” w Ozimku Agencji Rozwoju Przemysłu. Oznacza to, że nowym właścicielem huty jest teraz ARP. Ma to pomóc w doprowadzeniu do końca restrukturyzacji firmy, a następnie w jej prywatyzacji.

● Stowarzyszenie Miłośników Krasiejowa chce w budynku dawnej szkoły utworzyć muzeum, w którym byłyby eksponowane m.in. szczątki prehistorycznych gadów i płazów odkryte w tamtejszym wykopisku. Krasiejowskie odkrycia paleontologiczne cieszą się rosnącym zainteresowaniem turystów z kraju i zagranicy. Gdyby nie udało się pozyskać sponsorów na utworzenie muzeum, Stowarzyszenie chce przynajmniej urządzić pawilon ekspozycyjny na terenie wykopiska.

● Minister sprawiedliwości Lech Kaczyński wystąpił do Sądu Najwyższego o kasację wyroku wydanego na braci Jerzego i Ryszarda Kowalczyków, którzy nocą 6 października 1971 r. wysadzili w powietrze pustą aulę Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. Sąd Wojewódzki w Opolu skazał wówczas Jerzego Kowalczyka na karę śmierci, a Ryszarda Kowalczyka na 25 lat więzienia. Rada Państwa na skutek protestów intelektualistów zastosowała wobec Jerzego Kowalczyka prawo łaski.

## Czwarta rano

## Pochwała zgryźliwości

Z wiekiem człowiek robi się zgryźliwy. Mówię o sobie, oczywiście. Przecież nie jestem aż tak zgryźliwy, żeby innych o zgryźliwość posądzać. Ta moja zgryźliwość jednak nie jest taka całkiem zła. Dla mnie. Ona niekiedy pozwala mi żyć. Ona mi poprawia samopoczucie. Daje lepsze wyobrażenie o sobie samym. Dodaje sił w ciężkich zmaganiach z trudami życia codziennego. Wyzwała z przygniatającego poczucia własnej marności. Przynosi tę chwilę ulgi, w której słyszę wewnętrzny głos szepczący miłe słowa: „ech, Zabrzański, nie taki ty dumny jesteś jednak, jak się okazuje”. „Dumiejsi są”, mówi ten głos i od razu życie nabiera weselszych barw.

Pewnie, że głos ten nie przemawia do mnie bez przerwy. To mogłoby

być trochę kłopotliwe. Cały czas miałbym ja na twarzy uśmiech złośliwej satysfakcji, a co tu dużo mówić – uśmiech złośliwej satysfakcji od uśmiechu durnowatego dzieli cienka i delikatna granica. Są więc przerwy w emisji owego głosu. Odzywa on się zazwyczaj wtedy, kiedy zgryźliwość obiera sobie za obiekt swoich zainteresowań osobę publicznie znaną, poważaną, wpływową czy popularną. To zrozumiałe – przecież tylko wtedy zgryźliwość dostarcza poczucia satysfakcji. Prawdziwa satysfakcja rodzi się ze zwycięstwa nad mocniejszym, nie nad słabszym czy równym.

Ostatnio głos ten słodki wewnętrzny odezwał się we mnie na widok Grzegorza Miecugowa. Już nie dlatego, że ten – jak go określano – jeden

z najwybitniejszych polskich dziennikarzy prowadził Big Bradera. W końcu dla pieniędzy ludzie robią coraz dziwniejsze rzeczy. Nie to obudziło moją optymistyczną zgryźliwość. Niech facet ma forę za robienie z siebie błazna, który robi dobrą minę do złej gry.

Najbardziej ucieszyło mnie, jak ten jeden z najwybitniejszych polskich dziennikarzy zaczął mówić po angielsku. A właściwie – zaczął próbować mówić. Bo mu to zupełnie nie wyszło. Trzy razy podjął próbę skonstruowania prostego zdania pytającego, i za każdym razem musiał wycofać się z realizacji tego skomplikowanego przedsięwzięcia medialno-lingwistycznego. Byłem happy.

PIOTR ZABRZAŃSKI

## W Muzeum Śląska Opolskiego Białorusini. Materia i dusza

*To tytuł kolejnej wystawy z cyklu „Mniejszości narodowe w Polsce”. Po wystawie poświęconej Niemcom, Romom i Żydom przyszedł czas na Białorusinów. W salach Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu, przy Małym Rynku 7, poznawać możemy od 23 czerwca br. kulturę materialną, duchową i społeczną Białorusinów żyjących w północno-wschodniej Polsce.*

Białoruskie gospodarstwa składały się z trzech budynków zasadniczych – domu, stodoły i chlewa. Większość zabudowań na terenach zamieszkałych przez Białorusinów była konstruowana z drewna. Domostwa wschodniej Białostocczyzny cechowało bardzo bogate zdobnictwo elementów ze-

wewnętrznych, na szczytach dachu układ desek tworzył wzory jodełki, fal, różnorodnych mozaik. Takie domy budowano jeszcze po II wojnie światowej, dopiero w latach sześćdziesiątych cegła i pustaki zaczęły wypierać tradycyjny materiał budowlany, jakim przez wieki było drewno. Również wyposażenie domów było wykonywane z naturalnych surowców. Gliniane garnki, dzbany, misy, kosze ze słomy i inne rękodzieła wytrawnych rzemieślników można obejrzeć na opolskiej wystawie. Także wyroby z drewna, wśród nich narzędzia pracy, jak grabie, brony, łopaty, kołowrotki, krosna, różnego rodzaju dzieże, korce, beczki.

Powszechnym środkiem transportu Białorusinów mieszkających na wsiach

były wozy na drewnianych kołach z metalowymi okuciami, zimą podróżowano drewnianymi saniami, również eksponowanymi na wystawie. Dopiero w latach pięćdziesiątych pojawiły się wozy na gumowych kołach, nazywanych na wsi białoruskiej „balonami”.

Eksponaty udostępniły: Muzeum Podlaskie w Białymstoku, Białostockie Muzeum Wsi, Muzeum Etnograficzne we Wrocławiu i Ośrodek Pogranicze Sztuk, Kultur, Narodów w Sejnach. Całość uzupełnia wystawa zdjęć zatytułowana: „Podlasie w fotografii Roberta Schönnenleitnera”. Uroczystemu otwarciu wystawy poświęconej mniejszości białoruskiej towarzyszył koncert zespołu „Czeremyszyna” z Czeremchy na Podlasiu.

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

## Czarnowąski kwartalnik

„Od dwóch tygodni przy kościele parafialnym w Czarnowasach ustawione są rusztowania. Po trzech latach starań udało się rozpocząć remont świątyni. Zaczniemy od osuszania kościoła. W ostatnich latach mury bardzo nasiąkły wodą” – wyjaśnia proboszcz parafii ks. Marek Wieczorek w artykule zatytułowanym „Sto tysięcy nie wystarczy na remont. Parafianie sami skują tynki”, zamieszczonym w „Forum św. Norberta”, kwartalniku wspólnoty parafialnej w Czarnowasach. Na tej samej stronie fotografia i nazwiska dzieci przystępujących do Pierwszej Komunii, jak każda miejscowa tradycja, zawsze w Białą Niedzielę. Jest też artykuł o filialnym kościele w Świerczowie i fatimskich nabożeństwach, o figurach i kapliczkach św. Jana Nepomucena znajdujących się na terenie parafii. Szczególnie interesująca wydaje się historia kultu św. Jana w Borkach, gdzie rokrocznie obchodzone są uroczystości odpustowe ku czci świętego, którego figura znajduje się w kaplicy-dzwonnicy wybudowanej na przełomie XVIII i XIX wieku.



Zanim zaczął wychodzić parafialny kwartalnik „Forum św. Norberta”, zawiązało się pod taką samą nazwą zrzeszenie parafian z Czarnowasów, które wspólnie z duszpasterzem parafii chce informować, promować i wzbogacać wszelkie formy kultury chrześcijańskiej, ze szczególnym uwzględnieniem zabytków materialnych i zasobów duchowych parafii. Efektem tej kilkumiesięcznej działalności są dwa numery kwartalnika, strona internetowa parafii oraz kolorowy folder informacyjno-promocyjny. Planowane jest wydanie kolejnych folderów, widokówek, kalendarza na rok 2002 oraz monografii parafii. Aby te zamierzenia mogły się

spełnić, potrzebny jest większy udział w pracach „Forum” zainteresowanych problemami życia parafialnego osób i firm mogących pomóc w finansowaniu tych dzieł – apelują wydawcy pisma, zapewniając równocześnie, że podstawową formą wypowiedzi pozostanie kwartalnik „Forum św. Norberta”.

(S.)

**Opole**  
gość  
niedzielną

Adres redakcji:  
ul. Sikorskiego 7/1,  
45-051 Opole,  
tel./fax (0...77) 454-64-72  
Zespół: Andrzej Kerner,  
ks. Zbigniew Zalewski,  
Teresa Sienkiewicz-Miś  
e-mail: opole@goscniiedzielną.pl



*W kolejnym odcinku serialu Monika spotyka na ulicy bezdomnego Pete'a, który stracił żonę, dom i szacunek dla samego siebie. Wkrótce Monika pozna grupę niezwykle bezdomnych, a wśród nich paranoiczkę Sophie i wojennego weterana Zacka, co sprawia, że zaczyna rozumieć pewne sprawy. Teraz jest już w stanie pomóc Pete'owi w jego dramatycznej sytuacji...*

**Dotyk anioła** – Nic, tylko Boża łaska; USA 1994, reż. Bruce Bilson, wyk.: Roma Downey, Della Reese, Gregory Harrison, Marion Ross; TV Puls, czwartek, godz. 20.00

(ZDJ. AKPA)



## Programy katolickie w telewizji

### Niedziela 15.07

|                            |               |  |
|----------------------------|---------------|--|
| TV Polonia                 | 7.05          | Słowo na niedzielę                     |
| Polsat                     | 7.30          | Jesteśmy                               |
| TVP 2                      | 7.55          | Słowo na niedzielę (dla niesłyszących) |
| WOT                        | 8.00          | Wierzę, wątpię, szukam                 |
| TVP 1, TV Polonia, TV Puls | 12.00         | Anioł Pański – transmisja z Watykanu   |
| TVP 1 i TV Polonia         | 12.10         | Czasy                                  |
|                            | 12.25         | Otwarte drzwi                          |
| TV Polonia i WOT           | 13.00         | Msza święta                            |
| TV Katowice                | 13.30         | Z życia Kościoła                       |
| WOT                        | 18.10 i 21.00 | Kościół i świat                        |

### Poniedziałek 16.07

|       |       |     |
|-------|-------|-----|
| TVP 1 | 10.15 | Raj |
|-------|-------|-----|

### Wtorek 17. 07

|       |       |                        |
|-------|-------|------------------------|
| WOT   | 16.00 | Wierzę, wątpię, szukam |
| TVP 2 | 17.05 | Znaki czasu            |

### Piątek 20.07

|           |       |                         |
|-----------|-------|-------------------------|
| TV Kraków | 16.30 | Msza święta dla chorych |
|-----------|-------|-------------------------|

### Sobota 21.07

|                    |       |   |
|--------------------|-------|---|
| Polsat             | 7.30  | W drodze – magazyn                                |
| TV Kraków          | 8.15  | Wiara i życie                                     |
| TV Katowice        | 8.30  | Z życia Kościoła                                  |
| TVP 1 i TV Polonia | 8.45  | Wakacje z Ziarnem – program dla dzieci i rodziców |
| TVP 2              | 21.50 | Słowo na niedzielę                                |



## PULS

- 6.45 Strażnicy prawdy [7,8,9] – serial animowany
- 8.00 Mali bohaterowie – film obyczajowy USA
- 9.35 Pan Anatol szuka miliona – komedia, Polska
- 11.00 Rodzina Churchillów [3-ost.] – Syn swego rodu – serial dok., W. Bryt.
- 12.00 Anioł Pański – transmisja z Watykanu
- 12.20 Życie Jezusa według św. Mateusza [3] – serial historyczny USA
- 12.50 Czarno-biały – rozmowa na tematy duchowe z Muńkiem Staszczykiem
- 13.20 Dotyk anioła [6] – Sedno sprawy – serial obyczajowy USA
- 14.15 Podryw – komedia obyczajowa USA
- 16.00 Covington Cross [3] – serial kostiumowy, W. Bryt./USA
- 17.00 Rytm serca [9] – Nieufność – serial obyczajowy, Niemcy
- 18.00 Arsene Lupin [3] – Arsene Lupin kontra Sherlock Holmes – serial sensacyjny, Francja
- 19.00 Dotyk anioła [7] – Niespodziewany śnieg – serial obyczajowy USA
- 20.00 Scarlett [3] – serial obyczajowy USA
- 21.50 Gumitycy – program satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Widzialne i niewidzialne: Tajemnica Eucharystii – magazyn zjawisk niezwykłych
- 23.00 Rytm serca [9] – Nieufność – serial obyczajowy, Niemcy
- 23.55 Scarlett [3] – serial obyczajowy USA

## TVP 1

- 7.00 Samo życie (powt.)
- 7.15 Za czy przeciw (powt.)
- 8.05 Czarodziejski peryskop [5] – List – przyrodniczy serial dok. prod. angielskiej
- 8.30 Gdyby niebo upadło – potłukłoby mnóstwo skowronków
- 8.55 Emilka ze Srebrnego Nowiu [42] – Rozwód – serial prod. kanadyjskiej
- 9.50 Lista przebojów
- 10.25 Życie jak muzyka [5/30] – telenowela prod. brazylijskiej
- 11.20 Przyjaciele – program z udziałem niepełnosprawnych
- 12.00 Anioł Pański – transmisja z Watykanu
- 12.10 Casy – katolicki magazyn informacyjny
- 12.25 Otwarte drzwi – magazyn katolicki
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Tydzień
- 13.45 Słoneczny patrol [3] – serial prod. USA
- 14.30 Zaśpiewajcie to jeszcze raz – Znajomości
- 15.05 Paryż księcia Władysława Lubomirskiego – reportaż
- 15.55 Książę tańca – widowisko taneczno-muzyczne

- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Randka w ciemno – quiz
- 18.05 Palce lizać [3] – serial TVP
- 18.35 Śmiechu warte
- 19.00 Wieczorynka: Przygody Myszk Miki i Kaczora Donalda – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Ptaki ciemnych krzewów [3/7] – serial prod. USA
- 21.40 MOC – magazyn motoryzacyjny
- 22.05 Sportowa niedziela
- 22.25 Studio Sport – Międzynarodowe Zawody Lekkoatletyczne BALT 2001
- 23.00 37. Studencki Festiwal Piosenki – Noc gorących rytmów [2]
- 0.00 Pamięć i pojednanie – film dok. (powt.)

## TVP 2

- 7.00 Film dla niesłyszących – Kocham Lucy [27, 28/50] – serial prod. USA
- 7.55 Słowo na niedzielę – (dla niesłyszących)
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 Jackie – siła i styl – film dok. prod. USA
- 10.00 Klub podróżnika – Małężja [3]
- 10.25 Klub podróżnika – losowanie nagród
- 10.30 Planeta żywiołów [2/3] – Piekło – serial dok. prod. angielskiej
- 11.30 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza – Smak Szampanii
- 12.00 Afryka moich marzeń [3/12] – serial prod. włosko-niemieckiej
- 13.30 Co każdy duży chłopiec wie: dziecię powinien – reportaż
- 14.00 30 ton! Lista, lista – lista przebojów
- 14.30 Familiada – teleturniej
- 15.00 Złotopolscy [199] – Żebak – telenowela TVP
- 15.30 Szansa na sukces – Walentynki – stereo (powt.)
- 16.30 Na dobre i na złe [45] – Skuteczna samoobrona – serial TVP
- 17.30 7 dni świat
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Święta wojna [70] – Hippoterapia – serial prod. TVP
- 19.25 Profesor Filutek – film dok.
- 20.00 Co nam w duszy gra – Lato [3] – Fiesta
- 21.05 Kruk [6/22] – serial prod. USA
- 21.50 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.30 Losowanie audiotele
- 22.40 Zwierzenia kontrolowane – Bogusław Kaczyński
- 23.15 Festiwal Gwiazd Teatru TV – Niektóre gatunki dziewic – autor: Doman Nowakowski
- 0.20 Publicystyka kult.

## POLSAT

- 6.00 Disco Polo Live
- 7.00 Macie, co chcecie
- 7.30 Jesteśmy
- 8.00 Tom i Jerry [30]

- 8.30 Faceci w czerni [22]
- 9.00 Tajemniczy rycerze [16]
- 9.30 Power Rangers [223]
- 9.55 Disco Relax
- 11.00 Dharma i Greg [72]
- 11.30 Dusza człowiek [21]
- 12.00 Niebiańska autostrada, Australia (1997)
- 13.45 Podwójna akcja [18]
- 14.35 Zakrecony [16]
- 15.05 Reportaż
- 15.20 Fundacja Polsat
- 15.30 Informacje
- 15.45 Prognoza pogody
- 15.50 Gliniarz z dżungli 2, [24]
- 16.45 Rycerz nocy [32]
- 17.35 Spotkania europejskie
- 18.30 Informacje
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Podryw kontrolowany
- 19.30 Rodzina zastępcza [38]
- 20.00 Pierwszy milion [2]
- 21.00 Letnie Kino Liptona – Kto wrobił Królika Rogera? USA (1988)
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 23.10 Buffy, postrach wampirów [1] USA
- 23.55 Roswell: w kręgu tajemnic [16]
- 0.50 Magazyn sportowy
- 2.20 Muzyka na BIS

## TVN

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Punky Brewster [35/88] – serial komed. USA
- 8.25 Hutch Miodowe Serca [15/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.45 Podróż do serca świata [21/26] – serial anim. dla dzieci
- 9.10 Walter Melon [46/52] – serial anim. dla dzieci
- 9.35 Przyjaciół Bob [45/52] – serial anim. dla dzieci
- 10.00 Młody Robin Hood [12] – serial anim. dla dzieci
- 10.25 Mandy i zwierzaki [2] – serial anim. dla dzieci
- 10.55 Temptations – Zespół marzeń – miniserial obyczajowy USA/Niemcy
- 12.25 Przygody Supermana [11/66] – serial przygodowy USA
- 13.20 Ekspedycja (powtórka)
- 14.15 Trafiony, zatopiony (powtórki)
- 15.15 Maraton Uśmiechu (powtórki)
- 15.45 Co za tydzień – magazyn
- 16.00 Lew afrykański – film przygodowy USA
- 18.00 Droga do gwiazd (powtórki)
- 19.00 TVN Fakty
- 19.30 Wizjer TVN
- 20.00 Ekspedycja
- 21.00 Szkarłatna litera – film kostiumowy USA
- 23.30 Noktowizjer
- 0.05 Serce, to samotny myśliwy – film obyczajowy USA
- 2.10 Nic straconego

## RTL 7

- 7.00 Teledyski
- 8.00 Odjazdowe kreskówki: Zwierzofraszki, Exosquad, Zabójczy smok
- 10.25 Koncert Mariah Carey



- 11.15 Dzikie zwierzęta Alaski – dokument przyrodniczy
- 12.10 Lista zobowiązań – serial sensacyjny
- 12.55 Ukryta kamera – program rozrywkowy
- 13.40 Pogoda dla bogaczy – serial obyczajowy
- 14.35 Quincy – serial kryminalny
- 15.25 Akwanci – serial dokumentalno-przygodowy
- 16.15 Śmiej się razem z nami – program rozrywkowy
- 16.45 Blisko ciebie: Więzienie dla kobiet – reportaż
- 17.35 Tylko z tobą, komedia USA
- 19.10 Lista zobowiązań – serial sensacyjny
- 20.00 W mgnieniu oka – film akcji USA
- 21.40 Żegnaj kochanie – thriller USA
- 23.20 Pamela – film USA
- 1.00 Quinley – serial kryminalny
- 1.50 Pogoda dla bogaczy – serial obyczajowy
- 2.40 Akwanci – serial dokumentalno-przygodowy
- 3.30 W mgnieniu oka – film akcji USA
- 4.55 Teleshopping

## TV 4

- 6.05 Droga do Avonlea [65] – serial familijny, Kanada
- 7.05 Wielka Stopa w Afryce – film sensacyjny, Włochy/Niemcy
- 9.15 Droga do Avonlea [66] – serial familijny, Kanada
- 10.15 Komandos w spódnicy – komedia sytuacyjna USA
- 12.00 Dajcie nam święty spokój! [7] – serial obyczajowy USA
- 13.00 Sto twarzy Damona [9] – serial sensacyjny USA
- 13.30 KINOManiaK – odjazdowy magazyn filmowy
- 14.00 Ja nie spik englisz – komedia, Włochy
- 15.50 F/X 2 [12] – serial sensacyjny, Kanada/USA
- 16.50 Różowa Pantera [34] – serial animowany
- 17.15 Reality show
- 17.45 Dziennik
- 17.58 Informacje sportowe
- 18.05 Nowe przygody Robin Hooda [19] – serial przygodowy USA
- 19.00 Pogotowie górskie [1] – serial
- 20.00 Reality show
- 20.55 Stan wyjątkowy [6] – serial sensacyjny USA
- 21.50 Drogówka – magazyn policyjny
- 22.20 F/X 2 [12] – serial sensacyjny, Kanada/USA
- 23.15 Ostatnia krew – film karate, Hongkong
- 1.05 Super VIP – program muzyczny
- 1.35 Strefa P – magazyn muzyczny

## TV POLONIA

- 7.05 Słowo na niedzielę
- 7.10 Tam gdzie jesteśmy – Polski Promień w Chicago (powt.)
- 7.40 Madonny polskie – Matka Boża Świątolińska – reportaż
- 8.10 Fraglesy [30] – Sen Boobera – serial anim. prod. angielskiej

- 8.35 Niedzielne muzykowanie: Arcangelo Corelli – Concerti grossi
- 9.05 Wesele krakowskie [1] – Zmówiny
- 9.35 Złotopolscy [296, 296] – telenowela TVP (powt.)
- 10.25 Trzy serca – film fab. prod. polskiej
- 12.00 Anioł Pański
- 12.10 Czas – katolicki magazyn informacyjny
- 12.25 Otwarte drzwi – magazyn katolicki
- 13.00 Transmisja Mszy Świętej – z Kościoła pw. Narodzenia NMP w Bielsku Podlaskim
- 14.05 Teatr dla Dzieci: Bajkowy las
- 14.45 Spotkanie z Balladą: Wesele w Kopydłowie [2]
- 15.35 Biografie: Norwid – Światło i Mrok – film dokumentalny
- 16.25 Kochamy polskie seriale – teleturniej
- 17.00 Teleexpress
- 17.15 Noce i dnie [11/12] – U schyłku dnia – serial prod. polskiej
- 18.10 Herbatka u Tadka [5]
- 19.00 Bajeczki Jedynećki – program dla dzieci
- 19.15 Dobranocka: Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka – serial anim. prod. francuskiej
- 19.30 Wiadomości
- 19.55 Bohaterowie Filmowej Wyobraźni: Lalka – film fab. prod. polskiej
- 21.35 Gala piosenki familijnej
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Nie tylko dla melomanów – Przeboje klasyków
- 23.35 Dziewczyna z plakatu – film dok.

- 0.05 Sportowa niedziela
- 0.25 Przyjaciele – program poświęcony ludziom niepełnosprawnym
- 1.00 Bajeczki Jedynećki – program dla dzieci (powt.)
- 1.15 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka [45] – serial anim. prod. francuskiej (powt.)
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.50 Sport telegram (powt.)
- 1.55 Bohaterowie Filmowej Wyobraźni: Lalka – film fab. prod. polskiej (powt.)
- 3.35 Gala piosenki familijnej (powt.)
- 4.30 7 dni świat – program publicystyczny (powt.)
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.30 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza – Kaszubski smak (powt.)
- 6.00 Ich pierwsze miłości – Hanka Bielicka (powt.)
- 6.30 Polscy górnicy we Francji [3] – reportaż (powt.)

## PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Odkrywczy niewiarygodnych tajemnic [9/26]
- 7.30 Bajki hektora [10/26]
- 9.00 Kłasztory polskie
- 9.30 Cztery pancerni i pies [6/21] – film fabularny
- 10.25 Złota ósemka [2/13] – film fabularny
- 11.20 Kalejdoskop regionalny
- 11.30 Film dokumentalny
- 14.30 Zwierzęta z bliska [19/47] – film dok.
- 15.30 Świątła ramp czyli Jan Wilkowski – reportaż
- 16.00 Bank nie z tej ziemi [9/13] – film fab.
- 16.50 Teleturniej
- 17.15 Koncert kielce [II]
- 18.20 Kalejdoskop regionalny
- 18.30 Kino wieczorne: Z biegiem lat, z biegiem dni [2/8] – serial fab.
- 20.05 Golf – sprawozdanie
- 22.00 Kino mocne: Pogrzeb – film fab.
- 23.30 Dżem – koncert
- 0.00 Labirynty kultury

## KATOWICE

- 8.00 Telezakupy
- 8.10 Ale kino – magazyn filmowy
- 8.25 Prognoza pogody
- 8.30 Koncert życzeń
- 12.30 Sport
- 13.25 Zagadki na niedzielę
- 13.30 Z życia kościoła – program katolicki
- 13.50 Zagadki na niedzielę
- 13.55 Klub globtrotera
- 14.25 Zagadki na niedzielę
- 18.00 Aktualności – wydanie główne
- 18.15 Wiadomości sportowe
- 21.00 Opowieści Erwina Respondka
- 21.30 Aktualności
- 21.40 Śląskie skanseny – zagroda wsi pszczyńskiej – reportaż

## KRAKÓW

- 8.00 Kronika Świętokrzyska
- 8.10 Kalejdoskop sportowy
- 8.30 Rekomendacje kulturalne
- 8.55 Warto wiedzieć
- 12.30 Rola
- 12.45 Z plecakiem i walizką
- 13.10 Niebiańska Tajlandia – reportaże podróżnicze
- 13.30 Folkowe lato z TV Regionalną Kraków
- 14.05 Warto wiedzieć
- 14.10 Dolinami rzek
- 14.25 Warto wiedzieć
- 18.00 Kronika
- 18.20 Kronika świętokrzyska
- 21.00 Świnnik raczej letni
- 21.30 Kronika
- 21.45 Sprawozdawczy magazyn sportowy

## WOT

- 8.00 Wierzę, wątpię, szukam
- 8.25 Są takie miejsca (powt.)
- 8.45 Telewizyjny kurier warszawski
- 13.00 Msza święta
- 18.10 Kościół i świat
- 18.20 Kalejdoskop regionalny
- 21.00 Kościół i świat (powt.)
- 21.10 Podróże z WOT (powt.)
- 21.30 Wiadomości kuriera
- 21.35 Sport w WOT

## WROCŁAW

- 8.00 Bajka o trzech smokach – program dla dzieci
- 8.10 Kompas – magazyn wojskowy
- 8.20 Zielona wyspa. Ogród, działka, balkon – poradnik
- 8.30 Agro – fakty – magazyn dla rolników
- 8.50 Twoja Telewizja Wrocław
- 12.30 Weekend, weekend – prog. familijny
- 18.00 Fakty – wydanie główne
- 18.15 Pogoda
- 18.20 Twoja Telewizja Wrocław
- 21.00 Telesport
- 21.30 Fakty wieczorne
- 21.45 Koszykarskie ABC



## PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Powrót Dogtaniana [20] – serial animowany, W. Bryt.
- 8.30 Covington Cross [3] – serial kostiumowy, W. Bryt./USA
- 9.30 Dotyk anioła [7] – Niespodziewany śnieg – serial obycz. USA
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show (powt.)
- 11.15 Arsene Lupin [3] – Arsene Lupin kontra Sherlock Holmes – serial sensacyjny, Francja
- 12.05 Remington Steele [12/94] – Wysockie loty – serial sens. USA
- 13.00 Telesklep
- 14.00 Kobiety mojego życia [9] – Utrata poczucia niewinności – serial obyczajowy, Niemcy
- 15.00 Powrót Dogtaniana [20] – serial animowany, W. Bryt.
- 15.30 Casper i przyjaciele [20] – serial animowany USA
- 16.00 Remington Steele [13/94] – Dobranoc Steele – serial sens. USA
- 17.00 Kobiety mojego życia [10] – Wybuch – serial obyczajowy
- 18.00 Cudowne lata [11] – Tak między nami – serial obyczajowy USA
- 18.30 Allo, Allo [59] – serial komedii, W. Bryt.
- 19.00 Ulica zakochanych [81]
- 19.40 Wspaniali bracia Baker – film obyczajowy USA
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Szeryf [10] – Twoslip – serial sensacyjny USA
- 23.15 Allo, Allo [59] – serial komedii, W. Bryt.
- 23.45 Wspaniali bracia Baker – film obyczajowy USA

## TVP 1

- 7.00 Plebania – serial TVP
- 7.25 Noddy – serial animowany USA
- 7.55 Ela – encyklopedia lata
- 8.05 A ja jestem – tygrys
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Szkoła na fali – serial prod. USA
- 9.10 Przewodnik Włóczyki
- 9.25 Wierszowanki
- 9.35 Dzień, jak co dzień – Cztery pancerni
- 9.45 Inny świat – serial prod. USA
- 10.15 Raj
- 10.45 Bob Morrison [10] – serial USA
- 11.05 Dzień, jak co dzień – Dyskoteka
- 11.15 Wszystko o działce i ogrodzie
- 11.40 Telezakupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Sopot 2000 – Gwiazda – Alabina
- 12.35 Wokół toru – magazyn żużlowy
- 13.00 Kino letnie – Dwa żebra Adama – komedia prod. polskiej
- 14.30 Klan – telenowela TVP
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Klan – telenowela TVP
- 15.30 Klan – telenowela TVP
- 16.00 Rynek
- 16.20 Euroexpress
- 16.30 Moda na sukces [1410] – serial prod. USA
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński

- 17.35 Zdarzyło się jutro [10] – serial prod. USA
- 18.25 Lokatorzy – serial TVP
- 19.00 Wieczorynka: Bob budowniczy
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Stawka większa niż życie [6/18] – serial prod. TVP
- 21.20 Teatr Telewizji: Podróż – autor: Gerard Aubert
- 22.20 Życie moje
- 22.58 Monitor Wiadomości
- 23.25 Sportowy flesz
- 23.35 Na zakręcie – film fab. USA

## TVP 2

- 7.20 Studio urody
- 7.30 Złotopolscy
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Ulica Sezamkowa
- 9.00 Lalka [7] – serial TVP
- 10.20 Ziemia – ostatnie starcie – serial prod. USA
- 11.00 30 ton! Lista, lista – lista przebojów
- 11.30 Tak nam w duszy gra – reportaż
- 12.00 Ich pięciorko [41] – serial USA
- 12.45 Arka Noego
- 13.10 Dwójka z Trójką, czyli telewizyjno-radiowy wieczór kabaretowy
- 14.10 Miami Sands [88] – serial USA
- 15.00 Kariera Nikodema Dyzmy [3/7] – serial TVP
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy [201, 202] – telenowela TVP
- 17.05 Program publ.
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Va banque – teleturniej
- 19.25 Złotopolscy [203] – telenowela
- 19.50 Dwójkomania
- 19.55 Śpiewające fortepiany – teleturniej muzyczny
- 20.55 Zmiennicy [4/15] – serial TVP
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.35 Świat bez fikcji – Pedofilia, sieć zbrodni – film dok. prod. ang.
- 23.15 Wieczór z Jagielskim – widowisko
- 0.00 Magazyn Ekspresu Reporterów

## POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Power Rangers [4]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 MacGyver [22]
- 8.35 Xena, wojownicza księżniczka [53]
- 9.25 13 posterunek (6)
- 9.55 Dharma i Greg [72]
- 10.20 Czułość i kłamstwa [10]
- 10.50 Dziki księżyc [26]
- 11.40 Cud miłości [56]
- 10.50 Dziki księżyc [16]
- 12.35 Słodka trucizna [130]
- 13.35 Rozbij bank
- 14.30 Twój lekarz
- 14.45 Wystarczy chcieć
- 15.00 Pekomen [5]
- 15.30 Informacje
- 15.45 Eurotel
- 15.55 MayGyver [23]

- 16.45 Xena, wojownicza księżniczka [54]
- 17.35 Cud miłości [57]
- 18.30 Informacje i Publicystyka
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Dziki księżyc [27]
- 20.00 Czułość i kłamstwa [11]
- 20.30 Graczykowie [34]
- 21.00 Zaginiony w akcji – USA (1984)
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 23.00 Informacje i biznes informacje
- 23.20 Prognoza pogody
- 23.25 Polityczne graffiti
- 23.40 Bumerang
- 0.10 Nocne widma – USA (1987)
- 1.50 Muzyka na BIS

## TVN

- 5.40 Extra Wizjer TVN
- 6.00 Kamila [86/90] – telenowela
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Potęga miłości [21/90]
- 7.50 Hutch Miodowe Serca [16/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.15 Podróż do serca świata [22/26] – serial anim. dla dzieci
- 8.40 Walter Melon [47/52] – serial anim. dla dzieci
- 9.05 Przyjaciół Bob [46/52] – serial anim. dla dzieci
- 9.30 Dzika przyroda – serial dok.
- 10.25 Telesklep
- 11.25 Rozmowy w toku (powtórki)
- 12.05 Miasteczko [10/57] (powtórki)
- 12.45 Agent (powtórki)
- 13.35 Co za tydzień – magazyn
- 13.50 Podróż do serca świata [22/26] – serial anim. dla dzieci
- 14.15 Walter Melon [47/52] – serial anim. dla dzieci
- 14.40 Przyjaciół Bob [46/52] – serial anim. dla dzieci
- 15.05 Krok za krokiem [48/67] – serial anim. dla dzieci
- 15.30 Milionerzy (powtórki)
- 16.15 Virginia [8/150] – telenowela
- 17.10 Wybacz mi (powtórki)
- 18.15 Rozmowy w toku (powtórki)
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Wizjer TVN
- 20.00 Inteligent w armii – komedia obyczajowa USA
- 22.30 TVN Fakty
- 22.40 Akademia policyjna [9/26] – serial komediowy USA
- 23.30 Fakty, ludzie, pieniądze – magazyn ekonomiczny
- 0.00 Dellaventura [9/14] – serial USA
- 0.45 Mancuso, FBI [7/20] – serial USA
- 1.30 Tajne służby [7/20] – serial USA
- 2.10 Nic straconego – powtórki programów

## RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.15 Odjazdowe kreskówki
- 9.40 Teleshopping
- 10.15 Trzy razy Zofia – telenowela
- 11.00 Moje drugie ja – serial
- 11.25 Perla – telenowela
- 12.30 Teleshopping
- 13.35 Komando Małolat – serial policyjny
- 14.25 Gra w przeboje
- 14.55 Trzy razy Zofia – telenowela



- 15.45 Odjazdowe kreskówki: Zwierzofraszki, Exosquad, Zabójczy smok
- 17.00 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 17.25 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 17.50 Ukryta kamera – program rozrywkowy
- 18.15 Moje drugie ja – serial dla młodzieży
- 18.40 W akcji – magazyn sensacji
- 19.05 Szczury nabrzeża – serial policyjny
- 20.00 Uwolnić szkołę – film akcji USA
- 21.30 Niebezpieczna przyjaźń – film akcji USA
- 23.10 McCall – serial sensacyjny
- 0.00 Uwolnić szkołę – film akcji USA
- 1.20 Niebezpieczna przyjaźń – film akcji USA
- 2.45 Teleshopping

## TV 4

- 6.25 Strefa P – magazyn muzyczny
- 7.00 V Max – mag. motoryzacyjny
- 7.30 Muzyczne listy – mag. muzyczny
- 8.20 Serial animowany
- 8.45 Piggsburg Pigs [13] – serial animowany dla dzieci
- 9.15 Bobby kontra wapniaki [40] – animowany serial komediowy
- 9.45 Reality show
- 10.45 Nowe przygody Robin Hooda [19] – serial przygodowy USA
- 11.45 Na Południe [18] – serial sensacyjny, Kanada
- 12.40 Młody Indiana Jones 2 [4] – przygodowy serial akcji USA
- 13.40 V Max – mag. motoryzacyjny
- 14.10 Strefa P – magazyn muzyczny
- 14.45 Muzyczne listy – mag. muzyczny
- 15.45 Eek! straganca [1] – serial animowany USA
- 16.15 Serial animowany
- 16.45 Och, Baby [5] – serial komed. USA
- 17.15 Reality Show
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Program publicystyczny
- 18.15 Różowa Pantera – serial anim.
- 18.30 Oni, ona i pizzeria [10] – serial
- 19.00 Na Południe [19] – serial sensacyjny, Kanada
- 20.00 Świat według Kiepskich [11] – serial komediowy, Polska
- 21.30 Zemsta żon – horror fantastyczny USA
- 23.30 Reality show
- 0.15 Żyje się tylko dwa razy – sensacyjny, Wielka Brytania
- 2.25 Kaskader [21] – serial przygod.
- 3.25 Spotkajmy się
- 3.55 Strefa P – magazyn muzyczny

## TV POLONIA

- 7.00 Muzyka łączy pokolenia – „Ztworki” – Tadeusz Nalepa
- 7.50 Śniadanie na trawie – film anim. (powt.)
- 8.00 Klan [485] – telenowela TVP
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Bolek i Lolek na wakacjach [9/11] – serial
- 8.50 Dzieci dzieciom

- 9.00 Mapeciątka [21] – serial anim.
- 9.30 Noce i dnie [11/12] – U schyłku dnia – serial prod. polskiej (powt.)
- 10.20 Gułowianki – reportaż
- 10.40 Podróż do Lwowa w lata 30. [1] – reportaż
- 11.05 Hotel Europa Pa Pa [2] – koncert (powt.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Goście Eurofolku [2] – Płock '99
- 12.25 Mistrzostwa Europy Juniorów w golfie
- 13.25 Klan [485] – telenowela TVP (powt.)
- 13.50 Dziewczyna z plakatu – film dok. (powt.)
- 14.20 Porządek musi być – film anim.
- 14.25 Dom Polski – Siedziba magnacka
- 15.00 Wiadomości
- 15.05 Z archiwum i pamięci – Wojciech Młynarski [4] – program muzyczny
- 16.00 Panorama
- 16.10 Dzieci dzieciom – program dla dzieci (powt.)
- 16.30 Kundlie i reszta [3/26] – Amatorzy przysmaków – serial anim.
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.30 Polskie Podium – ze sportowego archiwum [4]
- 18.20 Telezakupy
- 18.35 Klan [485] – telenowela TVP (powt.)
- 19.00 Polonijne organizacje w Gruzji – reportaż
- 19.15 Dobranocka: Przygody myszki [8/13] – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Sprawa się rypla – film fab. prod. polskiej
- 21.25 Wieczór wspomnień w Piwnicy pod Baranami [1]
- 22.15 Porządek musi być – film anim.
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Ze sztuką na ty: Ostatnia podróż – fabularyzowany dokument
- 23.40 Ze sztuką na ty: Podróże sentymentalne – Morcinkowym szlakiem – reportaż
- 0.00 Przemyśle klasyków – Divertimenta Mozarta
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Polonijne organizacje w Gruzji – reportaż (powt.)
- 1.15 Przygody myszki [8/13] – serial anim. (powt.)
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.55 Sport telegram (powt.)
- 2.00 Klan [485] – telenowela TVP
- 2.25 Sprawa się rypla – film fab. prod. polskiej (powt.)
- 3.50 Wieczór wspomnień w Piwnicy pod Baranami [1] – program rozrywkowy (powt.)
- 4.40 Pechowa oblubienica – film dok.
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.30 Polskie Podium – ze sportowego archiwum (powt.)
- 6.20 Goście Eurofolku [2] – Płock '99
- 6.35 Gułowianki – reportaż (powt.)

## PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Mały miś [6/26] – film anim. 7.30 Zdumiewający świat zwierząt [4/26] – film anim. 8.00 OTV 8.35 Za wszelką cenę [13, 14/252] – film fab. 9.30 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [16/73] – film fab. 10.00 W labiryncie [101/120] – film fab. 10.30 Spotkania z taaką rybą 10.45 Europa w zagrożeniu – mag. 11.15 Detektyw z hotelu palace [7/10] – film fab. 12.00 Zaproszenie – mag. 12.20 Życiorys z refrenem 12.45 ZUS radzi – mag. 13.00 Wielkie jeziora 13.30 Psychiatria bez lęku i wstydu – mag. 14.00 Tajemnicza kobieta [31, 32] – film fab. 15.30 OTV 16.30 Dziewczyna i chłopak [3/6] – film fab. 17.15 OTV 19.00 Kino wieczorne: Jesień rewolwerowca – film fab. 20.35 Telekurier 21.30 OTV 22.00 To jest temat – rep. 22.15 Rozmowa dnia 22.30 Odkryj nowy świat – reportaż 23.00 Jazz nocą

## KATOWICE

- 8.00 Wariacje na wakacje 8.25 Prognoza pogody 15.30 Wariacje na wakacje 16.00 Uśmiechnij się 17.15 Telezakupy 17.30 Z krukiem w herbie – magazyn redakcji częstochowskiej 17.50 Wizytówki 18.00 Aktualności – wydanie główne 18.20 Lato w Telewizyjnej 1 21.30 Raport aktualności

## KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 Rola – magazyn 15.30 Z plecakiem i walizką 15.55 Niebiańska Tajlandia – reportaż 16.15 Z kart krakowskiego archiwum 17.15 Dolinami rzek – program krajoznawczy 17.30 Świrmik raczej letni 18.00 Kronika 18.20 Portrety Tadeusz Popieła 21.30 Kronika 21.40 Sport 21.50 Temat dnia

## WOT

- 8.00 Telewizyjny numer warszawski 8.05 20 lat później (powt.) 8.25 5 minut o... 15.30 Wiadomości kuriera 15.35 Rozmowa dnia (powt.) 15.50 Dzieje Warszawy w latach 1920-1939 [11] – film dok. 16.00 Powiaty (powt.) 16.20 Mój pies i inne zwierzęta (powt.) 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 18.20 Gwiazda w syrenie [I] 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda dla Warszawy 21.45 Lato z reportażem

## WROCŁAW

- 8.00 Pogoda 8.05 Fakty poranne 08.15 Protestuję 15.30 Gadu, gadu – prog. dla dzieci 16.00 Portrety miast – Otmuchów 17.15 Fakty Wrocław 17.30 Moim zdaniem – publicystyka polityczna 18.00 Fakty – wydanie główne 18.15 Pogoda 18.20 Tysiąc lat – magazyn historyczny 18.35 Reflektor – Holendrzy w Kaliszu 18.50 Czas na bajkę 21.30 Fakty Flesz 21.35 Protestuję – reportaż 21.50 Super Trójka 23.00 Stan zagrożenia – magazyn kryminalny 23.25 Międzynarodowy Festiwal Chopinowski – Duszniaki Zdrój 2000 – recital Finghina Collinsa



## PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Powrót Dogtaniana [21] – serial animowany, W. Bryt.
- 8.30 Casper i przyjaciele [21] – serial animowany USA
- 9.00 Cudowne lata [11] – Tak między nami – serial obyczajowy USA
- 9.30 Jak się robi...? – reportaż
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 11.15 Ulica zakochanych [81] – telenowela, Meksyk
- 12.05 Remington Steele [13/94] – Dobranoc Steele – serial sens. USA
- 13.00 Telesklep
- 14.00 Kobiety mojego życia [10] – Wybuch – serial obyczajowy
- 15.00 Powrót Dogtaniana [21] – serial animowany, W. Bryt.
- 15.30 Casper i przyjaciele [21] – serial animowany USA
- 16.00 Remington Steele [14/94] – Steelowe serce – serial sens. USA
- 17.00 Rytm serca [10] – Przeznaczenie – serial obyczajowy, Niemcy
- 18.00 Cudowne lata [12] – Garncastwo nic ci nie pomoże – serial obyczajowy USA
- 18.30 M Kwadrat – talk-show
- 19.00 Ulica zakochanych [82]
- 20.00 Dotyk anioła [8] – Manny – serial obyczajowy USA
- 20.55 Nietykalni [16] – Mój dom jest moim zamkiem – serial sens.
- 21.50 Gumitycy – program satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Syryf [11] – Ochrona – serial sensacyjny USA
- 23.15 M Kwadrat – talk-show
- 23.45 Archiwum XX wieku – magazyn historyczny
- 0.15 Nietykalni [16] – Mój dom jest moim zamkiem – serial sens.

## TVP 1

- 7.00 Plebania – serial TVP
- 7.25 Stinky i Jake – serial anim.
- 7.50 Sówka – teleturniej
- 8.15 Program dla dzieci
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Moje miasteczko – serial
- 9.15 Łowcy przygód
- 9.45 Inny świat – serial prod. USA
- 10.10 Muppet show, czyli rewia gwiazd
- 10.40 Bob Morrison [11] – serial USA
- 11.00 Spotkania z Syberią – Bajkał
- 11.20 Zapomniane pracownie – Szkutnictwo
- 11.40 Telezakupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.25 Zwierzęta świata – Przygody na błękitnej rafie [2/4] – film dok.
- 13.00 Kino letnie: Rzeka Menam – film fab. prod. tajlandzkiej
- 14.30 Klan – telenowela TVP
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Klan – telenowela TVP
- 15.35 Klan – telenowela TVP
- 16.00 Kulisy wojska
- 16.30 Moda na sukces [1411] – serial prod. USA
- 17.00 Teleexpress

- 17.20 Gość Jedyńki
- 17.35 Zdarzyło się jutro [11] – serial prod. USA
- 18.25 Lokatorzy – serial TVP
- 19.00 Wieczorynka: Marcelino, chleb i wino – serial anim. prod. hiszpańskiej
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Viper [11] – serial prod. USA
- 21.00 Dziennik telewizyjny
- 21.15 Forum – program publicystyczny
- 22.00 Czas na dokument – Prawo jazdy – film dok. pol.
- 22.40 Monitor Wiadomości
- 23.10 Sportowy flesz
- 23.15 36. Festiwal filmowy w Karłowich Warach
- 23.40 Najdłuższy szlak [1] – film fab. prod. USA

## TVP 2

- 7.20 Studio urody
- 7.30 Złotopolscy [204]
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Ulica Sezamkowa
- 9.00 Lalka [8] – serial TVP
- 10.20 Ziemia – ostatnie starcie – serial prod. USA
- 11.00 Tajna misja [2] – serial prod. polsko-australijskiej
- 11.35 Dotknięcie nieba – film dok.
- 12.00 Ich pięcioro [42] – serial prod. USA
- 12.45 Hutan – Malajski Las Deszczowy – Orang i Orangutan – serial dok.
- 13.15 Egzotyczne lato z Tercetem
- 14.10 Miami Sands [89] – serial USA
- 15.00 Kariera Nikodema Dyzy [47] – serial TVP
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy [205, 206] – telenowela TVP
- 17.05 Znaki czasu
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
- 19.25 Złotopolscy [207] – telenowela TVP
- 20.00 Wiek zdrady – film fab. prod. USA
- 21.30 Dozwolone od lat 40 – przeboje gwiazdy
- 21.55 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.35 Wieczór filmowy. Kocham Kino: Pięć latwych utworów – film fab. USA
- 0.15 Wieczór artystyczny

## POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Power Rangers [5]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 MacGyver [23]
- 8.35, Xena, wojownicza księżniczka [54]
- 9.25 Graczykowie [33]
- 9.55 Aniołek z piekła rodem [5]
- 10.20 Czułość i kłamstwa [11]
- 10.50 Dzikie księżyc [27]
- 11.40 Cud miłości [57]
- 12.35 Słodka trucizna [131]

- 13.35 Zerwane więzi
- 14.00 Macie, co chcecie
- 15.00 Pokemon [6]
- 15.30 Informacje
- 15.45 Eurotel
- 15.55 MacGyver [24]
- 16.45 Xena, wojownicza księżniczka [55]
- 17.35 Cud miłości [58]
- 18.30 Informacje i Publicystyka
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Dzikie księżyc [28]
- 20.00 Czułość i kłamstwa [12]
- 20.30 13 posterunek [7]
- 21.05 Miłość puka do drzwi – Wielka Brytania (1998)
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 22.55 Informacje i biznes informacje
- 23.20 Polityczne graffiti
- 23.35 Przyjaciele [66]
- 0.05 Kojak [59]
- 2.00 Muzyka na BIS

## TVN

- 5.40 Extra Wizjer TVN
- 6.00 Kamila [87/90] – telenowela
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Potęga miłości [22/90]
- 7.50 Hutch Miodowe Serca [17/65]
- 8.15 Podróż do serca świata [23/26]
- 8.40 Walter Melon [48/52]
- 9.05 Przyjaciel Bob [47/52]
- 9.30 Dziką przyrodą – serial dok.
- 10.25 Telesklep
- 11.25 Rozmowy w toku (powtórki)
- 12.05 Miasteczko [11/57] (powtórki)
- 12.45 Trafiony, zatopiony (powtórki)
- 13.45 Hutch Miodowe Serca [17/65] – serial anim. dla dzieci
- 14.10 Podróż do serca świata [23/26] – serial anim. dla dzieci
- 14.35 Walter Melon [48/52] – serial
- 15.05 Krok za krokiem [49/67] – serial
- 15.30 Milionerzy (powtórki)
- 16.15 Virginia [9/150] – telenowela
- 17.10 Wybacz mi (powtórki)
- 18.15 Rozmowy w toku (powtórki)
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Wizjer TVN
- 20.00 Niesamowity jeździec – western USA
- 22.10 Detektyw
- 22.40 TVN Fakty
- 22.50 Akademia policyjna [10/26] – serial komediowy USA
- 23.40 Na barowych stołkach [7/22] – serial USA
- 0.10 Tenbit. pl – mag. nowości internetowych
- 1.10 Mancuso, FBI [8/20] – serial USA
- 1.55 Tajne służby [8/20] – serial USA
- 2.40 Nic straconego – powtórki programów

## RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.15 Odjazdowe kreskówki: Zwierozfraszki, Exosquad, Zabójczy smok
- 8.30 Rodzina Potwornickich – serial
- 8.55 Potwór z bagien – serial
- 9.20 Ukryta kamera
- 9.40 Teleshopping
- 10.15 Trzy razy Zofia – telenowela
- 11.00 Moje drugie ja – serial



- 11.25 Perła – telenowela
- 12.30 Teleshopping
- 13.35 Szczury nabrzeża – serial
- 14.25 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny
- 14.55 Trzy razy Zofia – telenowela
- 15.45 Odjazdowe kreskówki: Zwierzofraszki, Exosquad, Zabójczy smok
- 17.00 Rodzina Potworńskich – serial
- 17.25 Potwór z bagien – serial dla
- 17.50 Ukryta kamera – program rozrywkowy
- 18.15 Moje drugie ja – serial
- 18.40 W akcji – magazyn sensacji
- 19.05 Szczury nabrzeża – serial policyjny
- 20.00 Wojna o Jessicę – film obycz.
- 21.45 Trzej muszkatelowie – film obyczajowy USA
- 23.25 McCall – serial sensacyjny
- 0.10 Wojna o Jessicę – film obycz.
- 1.45 Trzej muszkatelowie – film obyczajowy USA
- 3.15 Teleshopping

## TV 4

- 6.25 Strefa P – magazyn muzyczny
- 7.00 Super VIP – magazyn ciekawostek
- 7.30 Muzyczne listy – program muzyczny
- 8.20 Serial animowany
- 8.45 Eek! straganca [2] – serial animowany USA
- 9.15 Bobby kontra wapniaki [41] – animowany serial komediowy
- 9.45 Reality show
- 10.45 Stan wyjątkowy [6] – serial sensacyjny USA
- 11.45 Na Południe [19] – serial sensacyjny, Kanada
- 12.40 Młody Indiana Jones 2 [5] – przygodowy serial akcji USA
- 13.40 Drogówka – magazyn policyjny
- 14.10 Strefa P – magazyn muzyczny
- 14.45 Muzyczne listy – prog. muz.
- 15.45 Super Mario Brothers 2 [3] – serial dla dzieci
- 16.15 Serial animowany
- 16.45 Bieg po szmal 3 [8] – serial
- 17.15 Reality show
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Program publicystyczny
- 18.15 Różowa Pantera – serial anim.
- 18.30 Oni, ona i pizzeria [11] – serial
- 19.00 Na Południe [20] – serial sensacyjny, Kanada
- 20.00 Świat według Kiepskich [12]
- 20.30 Reality show
- 21.30 Żyje się tylko dwa razy – sensacyjny, Wielka Brytania
- 23.40 Reality show
- 0.25 Wakacyjny morderca – thriller, Niemcy/USA
- 2.15 Spotkajmy się – program rozrywkowy
- 2.45 Muzyczne listy – mag. muzyczny
- 3.45 Muzyczny VIP – mag. muzyczny

## TV POLONIA

- 7.00 Z archiwum i pamięci – Wojciech Młynarski [4] – program muzyczny (powt.)
- 8.00 Klan [455] – telenowela TVP

- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Teleranek na wakacjach – program dla dzieci
- 9.05 Mapeciątko [22] – Animowane filmy Muppetów – serial anim. prod. angielskiej
- 9.30 Sprawa się rypla – film fab. prod. polskiej (powt.)
- 11.00 Na wielkiej scenie – Andrzej Urbańczyk kontra Piotr Żak
- 11.50 Wolność nogi – film animowany Piotra Dumala
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Dzicy Wojownicy Stepu – film dok.
- 12.40 Portrety – Werner Lubos – reportaż
- 13.00 Zielona kraina – film przyrod.
- 13.10 Klan [455] – telenowela TVP
- 13.40 Polskie Podium – ze sportowego archiwum (powt.)
- 14.30 Gawędy historyczne – Saskie kryminałki – reportaż
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Dozwolone od lat 40
- 16.00 Panorama
- 16.10 Wszystko gra – Gitara
- 16.25 Urwisy z Doliny Młynów [1/15]
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.30 Zaproszenie – Chleb Ziemi Tarnowskiej (powt.)
- 17.50 Rewizja nadzwyczajna – Żmudzin – program historyczny
- 18.20 Telezakupy
- 18.35 Klan [455] – telenowela TVP
- 19.00 Wieści polonijne
- 19.15 Dobranocka: Reksio [20] – Reksio wybawca – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Sukces [15/36] – serial
- 20.30 Ostatni powrót Stanisława Mikołajczyka – reportaż
- 21.20 Rewia Hawajska – występ grupy folklorystycznej z Honolulu
- 22.00 Pogranicze Krzysztofa Appelta – reportaż
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Forum – program publicystyczny
- 23.45 Za nami 100 lat [2] – film dok.
- 0.20 Zielona kraina – film przyrodniczy (powt.)
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Wieści polonijne
- 1.15 Reksio [20] – Reksio wybawca – serial animowany dla dzieci
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.55 Sport telegram (powt.)
- 2.00 Klan [455] – telenowela TVP
- 2.30 Sukces [15/36] – serial prod. polskiej (powt.)
- 3.00 Ostatni powrót Stanisława Mikołajczyka – reportaż (powt.)
- 3.50 Rewia Hawajska (powt.)
- 4.30 Pogranicze Krzysztofa Appelta – reportaż (powt.)
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.30 Zaproszenie – Chleb Ziemi Tarnowskiej (powt.)
- 5.50 Rewizja nadzwyczajna – Żmudzin – program historyczny
- 6.15 Dzicy Wojownicy Stepu – film dok. (powt.)

## PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Dany opowiedz mi [49, 50/52] – film fab. 7.30 Strażnicy dobrej nowiny [1/13] – film anim., 8.35 Za wszelką cenę [15, 16/252] – film fab. 9.30 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [17/73] – film fab. 10.00 W labiryncie [102/120] – film fab. 10.30 ZUS radzi – mag. 10.45 Telekurier – magazyn 11.15 Czerdziestolatek [20/21] – film fab. 12.15 Koncert kielce [I] 13.00 Tajemnice zmysłów [3/5] – film dok. 14.00 Tajemnicza kobieta – film fab. 15.30 OTV 16.30 Zaczarowany świat... – reportaż 16.50 Kino rodzinne: Przyjaciele zwierząt [28/39] – film fab. 17.15 OTV 19.00 Kino wieczorne: Przez żółtek do serca – film fab. 20.35 Telekurier 21.00 Miłość i namietność – film fab. 21.30 OTV 22.00 To jest temat – reportaż 22.15 Rozmowa dnia 22.30 Film dokumentalny 23.30 Cyberix – mag. 23.40 Kino mocne: Paryski listonosz

## KATOWICE

- 8.00 Wariacje na wakacje 8.25 Prognoza pogody 15.30 Wariacje na wakacje 16.00 Uśmiechnij się – program rozrywkowy 17.15 Telezakupy 17.30 Z krukiem w herbie – magazyn redakcji częstochowskiej 17.50 Wizytówki 18.00 Aktualności – wydanie główne 18.20 Lato w Telewizyjnej 1 21.30 Raport aktualności

## KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 Szlakami podkarpacia – program krajoznawczy 15.30 Michał Urbaniak – UrbFusion 17.15 Szlakami podkarpacia-program krajoznawczy 17.30 Wieści spod łyścy 17.40 Marzenia i kariery 18.00 Kronika 18.20 Portrety – Antoni Działkowiak 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.50 Ludzie i tematy

## WOT

- 8.00 Telewizyjny numer warszawski 8.05 Telewizyjny kurier mazowiecki (powt.) 8.20 Mój pies i inne zwierzęta (powt.) 15.30 Wiadomości kuriera 15.35 Rozmowa dnia (powt.) 15.50 Dzieje Warszawy w latach 1920–1939 [12] – film dok. 16.00 Wierzę, wątpię, szukam 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 18.20 Gwiazda w syrenie – Iga Cembryńska [II] 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda dla Warszawy 21.45 Lato z reportażem

## WROCŁAW

- 8.00 Pogoda 8.05 Fakty poranne 8.15 Przysłań – serial dokumentalny 15.30 Serial dla dzieci 16.00 Portrety miast – Lwówek Śląski 17.15 Fakty Wrocław 17.30 Gonic regionalny – program samorządowy 18.00 Fakty – wydanie główne 18.15 Pogoda 18.20 Profesor Miodek odpowiada 18.50 Czas na bajkę – program dla dzieci 21.30 Fakty Flesz 21.35 Przysłań – serial dokumentalny 21.50 Super Trójka



## PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Powrót Dogtaniana [22] – serial animowany, W. Bryt.
- 8.30 Casper i przyjaciele [22] – serial animowany USA
- 9.00 Cudowne lata [12] – Garncarstwo nic ci nie pomoże – serial obyczajowy USA
- 9.30 Dotyk anioła [8] – Manny – serial obyczajowy USA
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 11.15 Ulica zakochanych [82] – telenowela, Meksyk
- 12.15 Remington Steele [14/94] – Steelowe serce – serial sens. USA
- 13.00 Telesklep
- 14.00 Rytm serca [10] – Przeznaczenie – serial obyczajowy, Niemcy
- 15.00 Powrót Dogtaniana [22] – serial animowany, W. Bryt.
- 15.30 Casper i przyjaciele [22] – serial
- 16.00 Remington Steele [15/94] – Powstrzymać Steela – serial sensacyjny USA
- 17.00 Kobiety mojego życia [11] – Sny o kwiecie bzu – serial obycz.
- 18.00 Cudowne lata [13] – Koda – serial obyczajowy USA
- 18.30 Allo, Allo [60] – serial komed.
- 19.00 Ulica zakochanych [83]
- 20.00 Dotyk anioła [9] – Lęk – serial obyczajowy USA
- 20.55 Resurrection Boulevard [17] – Rzy niebios – serial obycz. USA
- 21.50 Gumitycy – program satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Szeryf [12] – Komiks Rainbowa – serial sensacyjny USA
- 23.15 Allo, Allo [60] – serial komed.
- 23.45 Widzialne i niewidzialne: Tajemnica Eucharystii – magazyn zjawisk niezwykłych
- 0.15 Resurrection Boulevard [17] – Rzy niebios – serial obycz. USA

## TVP 1

- 7.00 Plebania – serial TVP
- 7.25 Muppety śpiewają i tańczą
- 7.55 Ela – encyklopedia lata dla dzieci
- 8.05 A ja jestem – Niedźwiedź
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Bazarz – serial anim. prod. USA
- 9.15 Podwórko za chmurką – mag.
- 9.35 Wierszowanki
- 9.50 Inny świat – serial prod. USA
- 10.15 Muppet show, czyli rewia gwiazd
- 10.50 Bob Morrison [12] – serial USA
- 11.15 Opowieści o smakach – Ziemiak
- 11.25 Królowe gór [1/7]
- 11.40 Telezakupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.15 Dyrigent
- 12.45 Alfabet polskich rzek
- 13.10 Kino letnie: Pilot – film fab. prod. islandzkiej
- 14.35 Klan – telenowela TVP
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Klan – telenowela TVP
- 15.35 Klan – telenowela TVP
- 16.00 Bezpieczna Jedyńka

- 16.30 Moda na sukces – serial USA
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyńki
- 17.35 Zdarzyło się jutro – serial USA
- 18.25 Lokatorzy – serial TVP
- 19.00 Wieczorynka – Madeline
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Okruczy życia: Mr Jones – film fab. prod. USA
- 22.10 Kronika kryminalna
- 22.40 Monitor Wiadomości
- 23.10 Sportowy flesz
- 23.15 Gorąco polecam – Jeruzalem – film fab. prod. szwedzkiej

## TVP 2

- 7.20 Studio urody
- 7.30 Złotopolscy [208]
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Ulica Sezamkowa
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 15.00 Kariera Nikodema Dyzmy [5] – serial TVP
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy [209, 210] – telenowela TVP
- 17.05 Laszko Tokes – Biskup z Siedmiogrodu
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
- 19.25 Złotopolscy [211] – telenowela
- 20.00 Magazyn Ekspresu Reporterów
- 21.00 Siedlisko [4] – serial TVP
- 21.55 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.35 Potwór [1] – film fab prod. USA

## POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Power Rangers [6]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 MacGyver [24]
- 8.35 Xena, wojownicza księżniczka [55]
- 9.25 13 posterunek [7]
- 9.55 Przyjaciele [66]
- 10.20 Czułość i kłamstwa [12]
- 10.50 Dzikie księżyc [28]
- 11.40 Cud miłości [58]
- 12.35 Słodka trucizna [132]
- 13.35 Idź na całość
- 14.30 Rodzina zastępcza [37]
- 15.00 Pokemon [7]
- 15.30 Informacje
- 15.45 Eurotel
- 15.55 MacGyver [25]
- 16.45 Xena, wojownicza księżniczka [56]
- 17.35 Cud miłości [59]
- 18.30 Informacje i Publicystyka
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Dzikie księżyc [29]
- 20.00 Czułość i kłamstwa [13]
- 20.30 Graczykowie [35]
- 21.00 Kłopoty 2 – USA (1984)
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 22.40 Informacje i biznes informacj
- 23.00 Prognoza pogody
- 23.05 Polityczne graffiti
- 23.20 Ally McBeal [28]
- 0.15 Zemsta mafii – Włochy/USA
- 2.25 Muzyka na BIS

## TVN

- 5.40 Extra Wizjer TVN
- 6.00 Kamila [88/90] – telenowela
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Potęga miłości [23/90]
- 7.50 Hutch Miodowe Serca [18/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.15 Podróż do serca świata [24/26] – serial anim. dla dzieci
- 8.40 Walter Melon [49/52] – serial
- 9.05 Przyjaciół Bob [48/52] – serial anim. dla dzieci
- 9.30 Dziką przyrodą – serial dok.
- 10.25 Telesklep
- 11.25 Rozmowy w toku (powtórki)
- 12.05 Miasteczko [12/57] (powtórki)
- 12.45 Droga do gwiazd (powtórki)
- 13.45 Hutch Miodowe Serca [18/65] – serial anim. dla dzieci
- 14.10 Podróż do serca świata [24/26] – serial anim. dla dzieci
- 14.35 Walter Melon [49/52] – serial anim. dla dzieci
- 15.05 Krok za krokiem [50/67] – serial komediowy USA
- 15.30 Milionery (powtórki)
- 16.15 Virginia [10/150] – telenowela, Meksyk
- 17.10 Wybacz mi (powtórki)
- 18.15 Rozmowy w toku (powtórki)
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Wizjer TVN
- 20.00 Ścigany [20/22] – serial przygodowy USA
- 20.55 Beverly Hills [78/85] – serial obyczajowy USA
- 21.50 Nauka jazdy – serial fab.-dok.
- 22.20 TVN Fakty
- 22.30 Akademia policyjna [11/26] – serial komediowy USA
- 23.20 Na barowych stołkach [8/22] – serial USA
- 23.50 Dellaventura [10/14] – serial USA
- 0.35 Mancuso, FBI [9/20] – serial USA
- 1.20 Tajne służby [9/20] – serial USA
- 2.00 Nic straconego – powtórki programów

## RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.15 Odjazdowe kreskówki: Zwierozfraszki, Exosquad, Zabójczy smok
- 8.30 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 8.55 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 9.20 Ukryta kamera
- 9.40 Teleshopping
- 10.15 Trzy razy Zofia – telenowela
- 11.00 Moje drugie ja – serial dla młodzieży
- 11.25 Perła – telenowela
- 12.30 Teleshopping
- 13.35 Szczury nabrzeża – serial policyjny
- 14.25 Gra w przeboje – teleturniej
- 14.55 Trzy razy Zofia – telenowela
- 15.45 Odjazdowe kreskówki: Zwierozfraszki, Exosquad, Zabójczy smok
- 17.00 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 17.25 Potwór z bagien – serial dla młodzieży



- 17.50 Ukryta kamera
- 18.15 Moje drugie ja – serial
- 18.40 W akcji – magazyn sensacji
- 19.05 Szczury nabrzeża – serial policyjny
- 20.00 Bożyszcze tłumów – film obyczajowy USA
- 22.10 Na szczycie świata – film obyczajowy USA
- 0.00 McCall – serial sensacyjny
- 0.45 Bożyszcze tłumów – film obyczajowy USA
- 2.50 Na szczycie świata – film obyczajowy USA
- 4.25 Teleshopping

## TV 4

- 6.25 Muzyczny VIP – magazyn ciekawostek
- 7.00 KINOmianiaK – objazdowy magazyn filmowy
- 7.30 Muzyczne listy – mag. muzyczny
- 8.20 Serial animowany
- 8.45 Super Mario Brothers 2 [3] – serial dla dzieci
- 9.15 Bobby kontra wapniaki [42] – animowany serial kom. USA
- 9.45 Reality show
- 10.45 Gorączka w mieście [2] – serial sensacyjny USA
- 11.45 Na Południe [20] – serial sensacyjny, Kanada
- 12.40 Młody Indiana Jones 2 [6] – przygodowy serial akcji USA
- 13.40 KINOmianiaK – objazdowy magazyn filmowy
- 14.10 Muzyczny VIP – mag. muzyczny
- 14.45 Muzyczne listy – mag. muzyczny
- 15.45 Eek! straganca [2] – serial animowany USA
- 16.15 Serial animowany
- 16.45 Ja się zastrzeleż [18] – serial komediowy USA
- 17.15 Reality show
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Program publicystyczny
- 18.15 Różowa Pantera – serial anim.
- 18.30 Oni, ona i pizzeria [12] – serial
- 19.00 Na Południe [21] – serial sensacyjny, Kanada
- 20.00 Świat według Kiepskich [13] – serial komediowy, Polska
- 21.30 Stan wyjątkowy [7] – serial sensacyjny USA
- 22.30 Gorączka w mieście [3] – serial sensacyjny USA
- 23.30 Reality show
- 0.15 Podejrzani – thriller USA
- 2.20 Spotykamy się – program rozrywkowy
- 2.50 Muzyczne listy – mag. muzyczny
- 3.50 Strefa P – magazyn muzyczny

## TV POLONIA

- 7.00 Dozwolone od lat 40 (powt.)
- 7.45 Wolność nogi – film anim.
- 8.00 Klan [456] – telenowela TVP
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Bolek i Lolek na wakacjach [10/11] – Lunapark – serial anim.
- 8.50 Spacer z dziadkiem – program dla dzieci
- 9.05 Mapeciątka [23] – Muzeum sztuki Muppetów – serial anim. prod. angielskiej

- 9.30 Sukces [15/36] – serial prod. polskiej (powt.)
- 9.55 Ostatni powrót Stanisława Miłojczyka – reportaż (powt.)
- 10.45 Aniś Ty dla Pona, ani Pon dla Tobie – film dok.
- 11.05 Spotkanie z Balladą – Wesele w Kopydłowie [2] (powt.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Dwór – reportaż
- 12.35 Podróż do Lwowa w lata 30. [2]
- 13.10 Klan [456] – telenowela TVP (powt.)
- 13.40 Forum – program publicystyczny (powt.)
- 14.25 Witajcie – film dok.
- 14.35 Szept prowincjonalny – Lusterekko powiedz... czyli o inteligencji i urodzie – magazyn
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Jestem – Jerzy Połomski – program rozrywkowy
- 16.00 Panorama
- 16.10 Spacer z dziadkiem – program dla dzieci (powt.)
- 16.30 Noddy – Tajemnicza paczka – serial animowany dla dzieci
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.30 Magazyn żeglarski „Z wiatrem i pod wiatr”
- 17.55 U progu... – Łęki przed Europą
- 18.20 Telezakupy
- 18.35 Klan [456] – telenowela TVP (powt.)
- 19.00 Dziennik telewizyjny – program Jacka Fedorowicza
- 19.15 Dobranocka – Benek łobuziak [6/7] – Dlaczego musimy sobie pomagać? – serial animowany dla dzieci
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polonica: Z wizytą u Van Gogha – film science fiction prod. NRD
- 21.40 Już 35 lat – Znamy się tylko z widzenia
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Pierwszy krzyk [16] – serial dok.
- 23.25 Ogród sztuk – Nad morzem – magazyn kulturalny
- 0.00 Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe – Śpiewajmy poezję
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Dziennik telewizyjny (powt.)
- 1.10 Wolność nogi – film anim.
- 1.20 Benek łobuziak [6/7] – serial anim.
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.55 Sport telegram (powt.)
- 2.00 Klan [456] – telenowela TVP
- 2.30 Polonica: Z wizytą u Van Gogha – film science fiction prod. NRD
- 4.10 Już 35 lat – Znamy się tylko z widzenia (powt.)
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.25 Magazyn żeglarski „Z wiatrem i pod wiatr” (powt.)
- 5.50 U progu... – Łęki przed Europą
- 6.15 Dwór – reportaż (powt.)
- 6.45 Dziennik telewizyjny (powt.)

## PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Zuzia i jej przyjaciele [12/26] film anim.
- 7.30 Genialne zwierzęta – film anim.
- 8.00 OTV 8.35 Za wszelką cenę [17, 18/252] – film fab.
- 9.35 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [18/73] – film fab.
- 10.00 W labiryncie [103/120] – film fab.
- 10.30 Bliżej prawa – mag.
- 10.45 Telekurier – magazyn
- 11.15 Viper [16/22] – film fab.
- 12.00 Program ekumeniczny – ten sam duch – magazyn
- 12.15 Koncert Kielce [II]
- 13.00 Podróże kolejami Europy [25/26] – film dok.
- 13.30 Korzenie i źródła
- 14.00 Tajemnicza kobieta – film fab.
- 15.30 OTV 16.30 Magiczny sklep zoologiczny – rep.
- 16.50 Kino rodzinne: Cyryl i Metody [46/52] – film fab.
- 17.15 OTV 19.00 Kino wieczorne: Targowisko próżności [3/4] – film fab.
- 20.30 Telekurier 21.00 Miłość i namiętność [164/168] – film fabularny
- 22.00 To jest temat
- 22.15 Rozmowa dnia
- 22.30 Bliżej prawa – magazyn
- 22.45 Program ekumeniczny – ten sam duch
- 23.00 Country nocą
- 23.30 Kino Piotra Szulkina: Femina – film fab.

## KATOWICE

- 8.00 Przysmat 8.25 Prognoza pogody
- 15.30 Przysmat 16.00 Z wizytą u słonecznych
- 17.15 A ja rosnę
- 17.30 Magazyn beskidzki
- 17.50 Wizytówki
- 18.00 Aktualności – wydanie główne
- 18.15 Wiadomości sportowe
- 18.20 Lato w Telewizyjnej 1
- 21.30 Aktualności
- 21.40 Wiadomości sportowe
- 21.45 Porozmawiajmy

## KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 Więści spod tysicy
- 15.30 Twinkle Brothers – Royal Reggae
- 17.15 Jurańskie podopieczni
- 17.30 9 i 1/2 – mag.
- 17.50 Marzenia i kariery
- 18.00 Kronika
- 18.20 Portrety – Jerzy Armata
- 21.30 Kronika
- 21.45 Sport 21.50 Ludzie i tematy

## WOT

- 8.00 Telewizyjny numer warszawski
- 8.05 Telewizyjny kurier mazowiecki (powt.)
- 8.20 5 minut o...
- 15.30 Wiadomości kuriera
- 15.35 Rozmowa dnia (powt.)
- 15.50 Dzieje Warszawy w latach 1920–1939 [13] – film dok.
- 16.00 Przygody Robin Hooda – serial
- 16.25 5 minut o...
- 17.15 Gość WOT
- 17.25 Komunikaty i ogłoszenia
- 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda
- 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda
- 18.20 Gwiazda w Syrenie – Janusz Zakrzewski
- 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda dla Warszawy
- 21.45 Lato z reportażem

## WROCŁAW

- 8.00 Pogoda 8.05 Fakty poranne
- 8.15 Pierwszy stopień do piekła – mag.
- 15.30 Serial dla dzieci
- 16.00 Portrety miast – Szprotawa
- 17.15 Fakty Wrocław
- 17.30 Hit reportaż
- 18.00 Fakty – wydanie główne
- 18.15 Pogoda
- 18.20 Wkręt – prog. dla młodzieży
- 18.50 Czas na bajkę – prog. dla dzieci
- 21.30 Fakty Flesz
- 21.35 Pierwszy stopień do piekła – mag.
- 21.50 Super Trójka
- 23.00 Niezła kiecka – mag. kultury niezależnej



## PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Powrót Dogtaniana [23] – serial animowany, W. Bryt.
- 8.30 Casper i przyjaciele [23] – serial animowany, USA
- 9.00 Cudowne lata [13] – Koda – serial obyczajowy, USA
- 9.30 Dotyk anioła [9] – Lęk – serial obyczajowy, USA
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 11.15 Ulica zakochanych [83]
- 12.05 Remington Steele [15/94] – Powstrzymać Steela – serial sensacyjny, USA
- 13.00 Telesklep
- 14.00 Kobiety mojego życia [11] – Sny o kwiecie bzu – serial obycz.
- 15.00 Powrót Dogtaniana [23] – serial animowany, W. Bryt.
- 15.30 Casper i przyjaciele [23] – serial animowany, USA
- 16.00 Remington Steele [16/94] – Szalenstwo po latach – serial sensacyjny, USA
- 17.00 Rytm serca [11] – Przyrodni bracia – serial obyczajowy, Niemcy
- 18.00 Cudowne lata [14] – Hiroszima, Mon Frère – serial obyczajowy
- 18.30 M Kwadrat: Fan Adama Małysza – talk-show Manna i Materny
- 19.00 Ulica zakochanych [84]
- 20.00 Dotyk anioła [10] – Nic, tylko Boża łaska – serial obyczajowy, USA
- 20.55 Pogotowie lotnicze [3] – To, co długo boli – serial sensacyjny
- 21.50 Gumitycy – program satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, Sport, Pogoda
- 22.30 Szeryf [13] – Prawo naturalne – serial sensacyjny, USA
- 23.15 M Kwadrat: Fan Adama Małysza – talk-show Manna i Materny
- 23.45 Czarno-biały – rozmowa na tematy duchowe z Mają Komorowską
- 0.15 Pogotowie lotnicze [3] – To, co długo boli – serial sensacyjny

## TVP 1

- 7.00 Plebania – serial TVP
- 7.25 Pippi Langstrumpf – serial prod. szwedzkiej
- 7.50 Sówka – teleturniej
- 8.15 Program dla dzieci
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Pippi Langstrumpf – serial prod. szwedzkiej
- 9.10 Ale cyrk – program dla dzieci
- 9.35 Wierszowanki
- 9.50 Inny świat – serial prod. USA
- 10.15 Rower Błażeja
- 10.50 Bob Morrison [13] – serial USA
- 11.15 Dekolt – Kartoteka wydarzeń kulturalnych po '45
- 11.40 Telezakupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes – rolniczy program informacyjny
- 12.20 Sopot 2000 – Gwiazda – Toto Cutugno
- 12.35 Róg Wojskiego
- 13.00 Kino letnie – Mr Jones – film fab. prod. USA
- 15.00 Wiadomości

- 15.10 Klan – telenowela TVP
- 15.35 Klan – telenowela TVP
- 16.00 Piękno, pamięć, pietyzm [1/6]
- 16.30 Moda na sukces – serial, USA
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedydni
- 17.35 Co by tu jeszcze... przeboje kabaretu
- 17.40 KAC – Komiczna Audycja Cykliczna
- 17.55 Przychodnia każdego przechodnia
- 18.25 Lokatorzy – serial TVP
- 19.00 Wieczorynka: Wyprawa prof. Gąbki
- 19.15 Jutro weekend
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Ekstradycja 2 – serial TVP
- 21.10 Sprawa dla reportera
- 21.45 Tygodnik polityczny Jedydni
- 22.37 Monitor Wiadomości
- 23.05 Sportowy flesz
- 23.10 Czas na dokument – Ponad tęczę – film dok. pol
- 23.50 Dziennik dla moich ukochanych – film fab. prod. węg.

## TVP 2

- 7.20 Studio urody
- 7.30 Złotopolscy [212]
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Ulica Sezamkowa
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 15.00 Kariera Nikodema Dyźmy [6/7]
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy [213, 214] – telenowela TVP
- 17.05 Autobus nadziei [1]
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
- 19.25 Złotopolscy [215] – telenowela
- 20.00 Piwny smak miłości [1/3] – serial prod. francuskiej
- 21.40 Żyć bezpiecznie
- 21.55 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.35 997 – magazyn kryminalny
- 23.15 Z Archiwum X – serial prod. USA
- 0.05 Z Archiwum X – serial prod. USA
- 0.50 Europejski przegląd piłkarski

## POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Power rangers [7]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 MacGyver [25]
- 8.35 Xena, wojownicza księżniczka [56]
- 9.25 Graczykowie [34]
- 9.55 Aniołek z piekła rodem [6]
- 10.20 Czułość i kłamstwa [13]
- 10.50 Dzikie księżyc [29]
- 10.40 Cud miłości [59]
- 12.35 Słodka trucizna [133]
- 13.35 Disco Relax
- 14.00 Rodzina zastępcza [38]
- 15.00 Pokemon [8]
- 15.30 Informacje
- 15.45 Eurotel
- 15.55 MacGyver [26]
- 16.45 Xena, wojownicza księżniczka [57]

- 17.35 Cud miłości [60]
- 18.30 Informacje i Publicystyka
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Dzikie księżyc [30]
- 20.00 Czułość i kłamstwa [14]
- 20.30 13 posterunek [8]
- 21.00 Wyspa pokus [3]
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 22.00 Nikita [82]
- 22.55 Informacje i biznes informacje
- 23.15 Prognoza pogody
- 23.20 Polityczne graffiti
- 23.35 Przyjaciele [67]
- 0.05 Kryształowy dom – USA (1972)
- 1.50 Muzyka na BIS

## TVN

- 5.40 Extra Wizjer TVN
- 6.00 Kamila [89/90] – telenowela, Meksyk
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Potęgą miłości [24/90]
- 7.50 Hutch Miodowe Serca [19/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.15 Podróż do serca świata [25/26] – serial anim. dla dzieci
- 8.40 Walter Melon [50/52] – serial anim. dla dzieci
- 9.05 Przyjaciół Bob [49/52] – serial anim. dla dzieci
- 9.30 Dziką przyrodą – serial dok.
- 10.25 Telesklep
- 11.25 Rozmowy w toku (powtórki)
- 12.05 Miasteczko [13/57] (powtórki)
- 12.45 Ścigany [20/22] – serial przygodowy USA
- 13.35 Hutch Miodowe Serca [19/65] – serial anim. dla dzieci
- 14.00 Podróż do serca świata [25/26] – serial anim. dla dzieci
- 14.20 Walter Melon [50/52] – serial anim. dla dzieci
- 14.40 Przyjaciół Bob [49/52] – serial anim. dla dzieci
- 15.05 Krok za krokiem [51/67] – serial komediowy USA
- 15.30 Milionery (powtórki)
- 16.15 Virginia [11/150] – telenowela
- 17.10 Wybacz mi (powtórki)
- 18.15 Rozmowy w toku (powtórki)
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Wizjer TVN
- 20.00 Samotny tata – film obyczajowy
- 21.50 Melrose Place – serial obyczajowy USA
- 22.45 TVN Fakty
- 22.55 Akademia policyjna [12/26] – serial komediowy USA
- 23.45 Na barowych stołkach [9/22] – serial USA
- 0.15 Dellaventura [11/14] – serial USA
- 1.00 Sierżant Rutledge – western USA
- 3.00 Nic straconego – powtórki programów

## RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.15 Odjazdowe kreskówki: Zwierozfraszki, Exosquad, Zabójczy smok
- 8.30 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 8.55 Potwór z bagien – serial dla młodzieży



- 9.20 Ukryta kamera
- 9.40 Teleshopping
- 10.15 Trzy razy Zofia – telenowela
- 11.00 Moje drugie ja – serial
- 11.25 Perla – telenowela
- 12.30 Teleshopping
- 13.35 Szczury nabrzeża – serial polic.
- 14.25 Gra w przeboje – teleturniej
- 14.55 Trzy razy Zofia – telenowela
- 15.45 Odjazdowe kreskówki: Calvin, Exosquad, Zabójczy smok
- 17.00 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 17.25 Potwór z bagien – serial
- 17.50 Ukryta kamera
- 18.15 Moje drugie ja – serial
- 18.40 W akcji – magazyn sensacji
- 19.05 Szczury nabrzeża – serial polic.
- 20.00 Columbo – serial kryminalny
- 21.25 Bluff Coogana – film sens., USA
- 23.05 McCall – serial sensacyjny
- 23.50 Columbo – serial kryminalny
- 1.05 Bluff Coogana – film sens., USA
- 2.35 Teleshopping

## TV 4

- 6.25 Strefa P – magazyn muzyczny
- 7.00 SUPER VIP – magazyn
- 7.30 Muzyczne listy – mag. muzyczny
- 8.20 Serial animowany
- 8.45 Eek!stravaganza [2] – serial animowany USA
- 9.15 Bobby kontra wapniaki [43] – animowany serial komediowy
- 9.45 Reality show
- 10.45 Stan wyjątkowy [7] – serial sensacyjny, USA
- 11.45 Na Południe [21] – serial sensacyjny, Kanada
- 12.40 Młody Indiana Jones 2 [7] – przygodowy serial akcji USA
- 13.40 SUPER VIP – mag. ciekawostek
- 14.10 Strefa P – magazyn muzyczny
- 14.45 Muzyczne listy – mag. muzyczny
- 15.45 Super Mario Brothers 2 [4]
- 16.15 Serial animowany
- 16.45 Przygody rodziny Addamsów [16] – serial komediowy, USA
- 17.15 Reality show
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Program publicystyczny
- 18.15 Różowa Pantera – serial anim.
- 18.30 Oni, ona i pizzeria [13] – serial
- 19.00 Na Południe [22] – serial sens.
- 20.00 Świat według Kiepskich [14]
- 21.30 Podejrzani – thriller USA
- 23.40 Reality
- 0.55 Zabójca z autostrady – dramat
- 3.55 Spotkajmy się
- 4.25 Muzyczny VIP

## TV POLONIA

- 7.00 Jestem – Jerzy Polomski – program rozrywkowy (powt.)
- 7.50 Witajcie – film dok. (powt.)
- 8.00 Złotopolscy [298] – telenowela
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Dziecięce festiwale – XXVII Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej Kielce 2000 (powt.)
- 9.05 Mapa cięta [24] – serial anim.
- 9.30 Polonica – Z wizytą u Van Gogha – film science fiction prod. NRD (powt.)
- 11.10 Herbatka u Tadka [5] (powt.)

- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Przewóz – reportaż
- 12.40 Bawimy się w teatr – reportaż
- 13.10 Złotopolscy [298] – TVP (powt.)
- 13.30 Przyjaciele – program poświęcony ludziom niepełnosprawnym
- 14.05 Klasztory polskie: Benedyktyni z Lubinia – reportaż
- 14.35 Aniś Ty dla Pona, ani Pon dla Tobie – film dok. (powt.)
- 15.00 Wiadomości
- 15.05 Muzyka łączy pokolenia
- 16.00 Panorama
- 16.10 Kolorowe nutki – program muzyczny dla dzieci
- 16.15 Tęczowa bajeczka
- 16.25 Wakacje z duchami [4/7] – Tajemniczy przybysz – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.30 Gwiazdorzbiór polskiego sportu – Waldemar Marszałek
- 17.55 Parnas Literacki
- 18.05 Ojczyzna polszczyzna – kakao – radio – wideo
- 18.20 Telezakupy
- 18.35 Złotopolscy [298] – telenowela TVP (powt.)
- 19.00 Polskie smaki
- 19.15 Dobranocka: Lis Leon [9/19] – Poszukiwacze złota – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Teatr Telewizji: Sceny domowe [3] – Szafa – autor: Henryk Bardijewski
- 20.25 Galeria – Polesia czar – reportaż
- 20.45 Wieczór z Jagielskim (powt.)
- 21.25 Dary losu – koncert Ryszarda Rynkowskiego
- 22.05 Od Essen do Tuchomia – reportaż
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Tygodnik polityczny Jedyński
- 23.45 Anima – Daniel Szczuchura
- 0.05 Przeboje klasyków – Wolfgang Amadeusz Mozart – Symfonia C-dur
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Polskie smaki (powt.)
- 1.15 Lis Leon [9/19] – Poszukiwacze złota – serial anim. (powt.)
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.55 Sport telegram (powt.)
- 2.00 Złotopolscy [298] – telenowela TVP (powt.)
- 2.25 Teatr Telewizji: Sceny domowe [3] – Szafa – autor: Henryk Bardijewski (powt.)
- 2.45 Galeria – Polesia czar – reportaż
- 3.15 Wieczór z Jagielskim (powt.)
- 3.55 Dary losu – koncert Ryszarda Rynkowskiego (powt.)
- 4.35 Od Essen do Tuchomia – reportaż (powt.)
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.25 Gwiazdorzbiór polskiego sportu – Waldemar Marszałek (powt.)
- 5.45 Parnas Literacki (powt.)
- 5.55 Ojczyzna polszczyzna (powt.)
- 6.10 Przewóz – reportaż (powt.)
- 6.40 Polskie smaki (powt.)

## PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Rycerze królestwa owadów [10/26] – film anim. 7.30 O czym szumią wierzby [18/20] – film anim. 8.00 OTV 8.35 Za wszelką cenę [19, 20/252] – film fab. 9.30 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [19/73] – film fab. 10.00 W labiryncie [104/120] – film fab. 10.30 Bywaj zdrów [66] – mag. 10.45 Telekurier 11.15 Kino w południe: Opowieści z mórz południowych [13/16] – film fab. 12.05 Wielka zieleń [3/5] 12.25 Od pucybuta do... – mag. 12.50 Zwierzęta z bliska [20/47] – film dok. 13.35 Familiada 14.00 Tajemnicza kobieta – film fab. 15.30 OTV 16.30 Przygody psa Cywila [4/7] – film fab. 17.00 Kocie przygody [4/26] – film anim. 17.15 OTV 19.00 Kino wieczorne: Cuda i znaki [3/4] – film fab. 19.50 Od pucybuta do... 20.15 ZUS radzi – mag. 20.30 Telekurier 21.00 Miłość i namiętność [165/168] – film fabularny 21.30 OTV 22.00 To jest temat 22.15 Rozmowa dnia 22.30 Punkt, set, mecz – mag. 22.50 Kino mocne: Kryjówka – film fab.

## KATOWICE

- 8.00 Szukam pracy 8.25 Prognoza pogody 15.30 Szukam pracy 16.00 Bytomskie imperium tańca 17.15 Eskulap – prog. medyczny 17.30 Tajlandia kraj uśmiechniętych ludzi – rep. 17.50 Wizytówki 18.00 Aktualności – wydanie główne 18.20 Lato w Telewizyjnej 1. 21.30 Aktualności 21.45 Porozmawiajmy'

## KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 9 i 1/2 magazyn reporterów 15.30 Szwagierkolaska – Kto mnie tak głaska 17.15 Mój Kraków 17.30 U siebie 17.50 Marzenia i kariery 18.00 Kronika 18.20 Impreza na 5+ 18.40 Televideo – program poradnikowy 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.50 Tematy i ludzie

## WOT

- 8.00 Telewizyjny numer warszawski 8.05 Telewizyjny kurier mazowiecki (powt.) 8.20 5 minut o... 15.30 Wiadomości kuriera 15.35 Rozmowa dnia (powt.) 15.50 Dzieje Warszawy w latach 1920–1939 [14] – film dok. 16.00 Wroński beat 16.15 Tele motor sport (powt.) 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 18.20 Na stołecznej estradzie [I] 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda dla Warszawy 21.45 Lato z reportażem

## WROCŁAW

- 8.00 Pogoda 8.05 Fakty poranne 8.15 Turbo – mag. motoryzacyjny 15.30 Serial dla dzieci 16.00 Kowalski i Schmidt – magazyn polsko-niemiecki 17.15 Fakty Wrocław 17.30 Dolnośląski Magazyn Reporterów 18.00 Fakty – wydanie główne 18.15 Pogoda 18.20 Europa tu – magazyn integracji z UE 18.50 Czas na bajkę 21.30 Fakty Flesz 21.35 Turbo – magazyn motoryzacyjny 21.50 Super Trójka



## PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Powrót Dogtaniana [24] – serial animowany, W. Bryt.
- 8.30 Casper i przyjaciele [24] – serial animowany, USA
- 9.00 Cudowne lata [14] – Hiroshima, Mon Frère – serial obycz., USA
- 9.30 Dotyk anioła [10] – Nic, tylko Boża łaska – serial obyczajowy, USA
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 11.15 Ulica zakochanych [84]
- 12.05 Remington Steele [16/94] – Szaleństwo po latach – serial sens.
- 13.00 Telesklep
- 14.00 Rytm serca [11] – Przyrodni bracia – serial obyczajowy, Niemcy
- 15.00 Powrót Dogtaniana [24] – serial animowany, W. Bryt.
- 15.30 Casper i przyjaciele [24] – serial animowany, USA
- 16.00 Remington Steele [17/94] – Witaj wśród żywych – serial sens.
- 17.00 Kobiety mojego życia [12] – Mieszane uczucia – serial obyczajowy, Niemcy
- 18.00 Cudowne lata [15] – Ofermy – serial obyczajowy, USA
- 18.30 Allo, Allo [61] – serial komedii, W. Bryt.
- 19.00 Dotyk anioła [11] – Bohater – serial obyczajowy, USA
- 20.00 Dwaj z Teksasu – western, USA
- 22.00 Wydarzenia, Sport, Pogoda
- 22.30 Szeryf [14] – Ciężkie zakupy – serial sensacyjny, USA
- 23.15 Allo, Allo [61] – serial komedii.
- 23.45 Dwaj z Teksasu – western, USA

## TVP 1

- 7.00 Plebania – serial TVP
- 7.25 Lulu Show – serial anim., USA
- 7.55 Ela – encyklopedia lata dla dzieci
- 8.05 A ja jestem – pelikan
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 S Club 7 w Hollywood – serial prod. angielskiej
- 9.15 Widokówki
- 9.40 Wierszowanki
- 9.45 Inny świat – serial prod. USA
- 10.10 Rower Błażeja
- 10.45 ...zbyt wielkie serce... – film dok.
- 11.40 Telezakupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Giełda
- 12.35 Program publ.
- 13.00 Kino letnie: Robert Kennedy – serial prod. USA
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Klan – telenowela TVP
- 15.35 Klan – telenowela TVP
- 16.00 Szerokie tory
- 16.30 Moda na sukces – serial, USA
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.35 Dziennik telewizyjny
- 18.25 Lokatorzy – serial TVP
- 19.00 Wieczorynka: Fraglesy – serial anim. prod. angielskiej
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Audiotele – konkurs
- 20.10 Niechciane rozstania – film fab. prod. USA

- 21.55 Opole na bis – Superjedyński
- 22.56 Monitor Wiadomości
- 23.25 Sportowy flesz
- 23.30 Powiedz to głośno
- 0.10 Gangsterskie porachunki – film fab., USA

## TVP 2

- 7.20 Studio urody
- 7.30 Złotopolscy [216]
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Ulica Sezamkowa
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 14.55 Kariera Nikodema Dyzy [7-ost.] – serial TVP
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy [217] – telenowela
- 16.35 Na dobre i na złe – serial TVP
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Chłop i baba – serial TVP
- 19.25 Złotopolscy [218] – telenowela
- 20.00 Krzyżacy – film fab. prod. polskiej [2]
- 21.25 Biuro ogłoszeń – film dok.
- 21.55 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.35 Już za chwilę sobota
- 23.30 Niepokorny – film fab. ang.

## POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Power Rangers [8]
- 7.40 MacGyver [26]
- 8.35 Xena, wojowniczka księżniczka [57]
- 9.25 13 posterunek [8]
- 9.55 Przyjaciele [67]
- 10.20 Czułość i kłamstwa [14]
- 10.50 Dzikie księżyc [30]
- 11.40 Cud miłości [60]
- 12.35 Słodka trucizna [134]
- 13.35 Disco Polo Live
- 14.30 Graczykowie [35]
- 15.00 Pokemon [9]
- 15.30 Informacje
- 15.45 Eurotel
- 15.55 MacGyver [27]
- 16.45 Xena, wojowniczka księżniczka [58]
- 17.45 Cud miłości [61]
- 18.30 Informacje i Publicystyka
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Dzikie księżyc [31]
- 20.00 Czułość i kłamstwa [15]
- 20.30 Graczykowie [36]
- 21.00 Parszywa dwunastka: Fatalna misja – USA (1988)
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 22.50 Informacje i biznes informacj
- 23.10 Prognoza pogody
- 23.15 Polityczne graffiti
- 23.30 Ally McBeal [29]
- 0.25 Wojny robotów USA (1993)
- 2.50 Muzyka na BIS

## TVN

- 5.40 Extra Wizjer TVN
- 6.00 Kamila [90/90] – telenowela
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Potęga miłości [25/90]
- 7.50 Hutch Miodowe Serca [20/65]
- 8.15 Podróż do serca świata [26/26] – serial anim. dla dzieci

- 8.40 Walter Melon [51/52] – serial anim. dla dzieci
- 9.05 Przyjaciół Bob [50/52] – serial anim. dla dzieci
- 9.30 Dziką przyrodą – serial dok.
- 10.25 Telesklep
- 11.25 Rozmowy w toku (powtórki)
- 12.05 Miasteczko [14/57] (powtórki)
- 12.45 Beverly Hills [78/85] – serial obyczajowy USA
- 13.35 Hutch Miodowe Serca [20/65] – serial anim. dla dzieci
- 14.00 Podróż do serca świata [26/26] – serial anim. dla dzieci
- 14.20 Walter Melon [51/52] – serial anim. dla dzieci
- 14.40 Przyjaciół Bob [50/52] – serial anim. dla dzieci
- 15.05 Krok za krokiem [52/67] – serial komediowy USA
- 15.30 Milionierzy [powtórki]
- 16.15 Virginia [12/150] – telenowela, Meksyk
- 17.10 Wybacz mi (powtórki)
- 18.15 Rozmowy w toku (powtórki)
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Wizjer TVN
- 20.00 Mad Max II – film science fiction, Australia
- 21.50 Zdradzony – film sens. USA
- 23.35 Dellaventura [12/14] – serial USA
- 0.20 Przez osiem dni tygodnia – komedia USA
- 2.00 Nic straconego – powtórki programów

## RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.15 Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Exosquad, Zabójczy smok
- 8.30 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 8.55 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 9.20 Ukryta kamera
- 9.40 Teleshopping
- 10.15 Trzy razy Zofia – telenowela
- 11.00 Moje drugie ja – serial dla młodzieży
- 11.25 Perła – telenowela
- 12.30 Teleshopping
- 13.35 Szczury nabraża – serial policyjny
- 14.25 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny
- 14.55 Trzy razy Zofia – telenowela
- 15.45 Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Exosquad, Zabójczy smok
- 17.00 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 17.25 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 17.50 Ukryta kamera
- 18.15 Moje drugie ja – serial dla młodzieży
- 18.40 W akcji – magazyn sensacji
- 19.05 Szczury nabraża – serial policyjny
- 20.00 Nadzieja przychodzi o świcie – dramat USA
- 22.00 Pocałunek mordercy – thriller, Niemcy
- 23.40 McCall – serial sensacyjny



- 0.30 Nadzieja przychodzi o świcie – dramat, USA
- 2.20 Pocałunek mordercy – thriller, Niemcy
- 3.50 Teleshopping

## TV 4

- 6.25 Muzyczny VIP
- 7.00 A ku ku – program rozrywkowy
- 7.30 Muzyczne listy – program muzyczny
- 8.20 Serial animowany
- 8.45 Super Mario Brothers 2 [4] – serial
- 9.15 Bobby kontra wapniaki [44] – animowany serial komediowy USA
- 9.45 Reality show
- 10.45 Gorączka w mieście [3] – serial sensacyjny USA
- 11.45 Na Południe [22] – serial sensacyjny, Kanada
- 12.40 Młody Indiana Jones 2 [8] – przygodowy serial akcji, USA
- 13.40 A ku ku – program rozrywkowy
- 14.10 Muzyczny VIP
- 14.45 Muzyczne listy – magazyn muzyczny
- 15.45 Eek!stravaganza [3] – serial animowany USA
- 16.15 Serial animowany,
- 16.45 Oh, Baby [6] – serial komediowy, USA
- 17.15 Reality show
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Program publicystyczny
- 18.15 Różowa Pantera – serial animowany
- 18.30 Oni, ona i pizzeria [14] – serial
- 19.00 Na Południe [23] – serial sensacyjny, Kanada
- 20.00 Świat według Kiepskich [15] – serial komediowy, Polska
- 21.30 Komisarz Rex [8] – serial sensacyjny, Austria-Niemcy
- 22.30 Szkoła przetrwania [6] – serial obyczajowy, USA
- 23.30 Reality show
- 0.15 Film dokumentalny
- 2.15 Spotkajmy się – program rozrywkowy
- 2.45 Muzyczne listy – magazyn muzyczny
- 3.45 Strefa P – magazyn muzyczny

## TV POLONIA

- 7.00 Dary losu – koncert Ryszarda Rynkowskiego (powt.)
- 7.40 Od Essen do Tuchomia – reportaż Jolanty Roman – Stefanowskiej (powt.)
- 8.00 Złotopolscy [299] – telenowela TVP
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Bolek i Lolek na wakacjach [11/11] – Grzybobrań – serial anim.
- 8.50 Lekcja tańca – program dla dzieci
- 9.00 Mapeciątko [25] – Jak w książce – serial anim. prod. angielskiej
- 9.30 Trzy serca – film fab. prod. polskiej
- 11.00 Gala piosenki rodzinnej (powt.)
- 11.50 E-16 – film anim.

- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Garncarstwo – reportaż
- 12.35 Chłopcy Podhalanie – film dok.
- 13.10 Złotopolscy [299] – telenowela TVP (powt.)
- 13.40 Tygodnik polityczny Jedyńki (powt.)
- 14.25 Duchy, zamki, upiory – Duchy oporowskiego zamku – reportaż
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Spotkania z gwiazdami – Halina Frąckowiak
- 16.00 Panorama
- 16.10 Z Tintilo dookoła świata – program dla dzieci
- 16.25 Trzy dni aby wygrać [4] – serial prod. francusko-polskiej
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyńki
- 17.30 Mini wykłady o maxi sprawach [10] – O sumieniu
- 17.45 Małe ojczyzny – ... i Twoja mowa Cię zdradza
- 18.20 Telezakupy
- 18.35 Złotopolscy [299] – telenowela TVP (powt.)
- 19.00 Hity satelity
- 19.15 Dobranocka: Zaczarowany ołówek [16] – Wakacje z duchami – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polonica: Wielki Bellheim [5/8] – serial prod. niemieckiej
- 21.00 Zwierzenia kontrolowane – Bogusław Kaczyński
- 21.30 Wieczór Gwiazd – Ewa Bem – koncert
- 22.05 Ażiotaż biletów na czas
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Porozmawiajmy
- 0.00 Przeboje klasyków – Miniatury na trio fortepianowe
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Hity satelity (powt.)
- 1.15 Zaczarowany ołówek [16] – Wakacje z duchami – serial anim. (powt.)
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.55 Sport telegram (powt.)
- 2.00 Złotopolscy [299] – telenowela TVP (powt.)
- 2.30 Polonica: Wielki Bellheim [5/8] – serial prod. niemieckiej (powt.)
- 3.30 Zwierzenia kontrolowane – Bogusław Kaczyński (powt.)
- 4.00 Wieczór Gwiazd – Ewa Bem – koncert (powt.)
- 4.35 Ażiotaż biletów na czas – film Aliny Skiby (powt.)
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.30 Mini wykłady o maxi sprawach [10] – O sumieniu (powt.)
- 5.40 Małe ojczyzny – ... i Twoja mowa Cię zdradza (powt.)
- 6.10 Garncarstwo – reportaż (powt.)
- 6.35 Hity satelity (powt.)

## PASMO WSPÓLNE

7.00 Witaj Franklin [6/13] 7.30 Wyprawa na zachód [4/26] 8.00 OTV 8.35 Za wszelką cenę [21, 22/252] – film fab. 9.30 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [20/73] – film fab. 10.00 W labiryncie [105/120] – film fab. 10.30 ZUS razi – magazyn 10.45 Telekurier 11.15 Płonące niebo – film fab. 12.05 U siebie – rep. 12.30 Europa w zagrodzie 13.00 Widziane z bliska [10/26] – film dok 13.35 Familiada 14.00 Tajemnicza kobieta – film fab. 15.30 OTV 16.30 Dzieci świata – film fab. 16.50 Kino familijne: Szkoła mistrzów – film fab. 17.15 OTV 19.00 Kino wieczorne: Niezwykła podróż dr Meg [2/3] – film fab. 19.50 Muzyka w filmie 20.35 Sport na luzie – mag. 21.00 Miłość i namietność [166/168] – film fab. 21.30 OTV 22.00 To jest temat 22.15 Rozmowa dnia 22.30 Autostrada – mag. motoryzacyjny 22.50 Kino mocne: Family upside down – film fab.

## KATOWICE

8.00 Wakacyjny informator kulturalny 8.25 Prognoza pogody 15.30 Wakacyjny Informator Kulturalny 16.00 Megazynek – prog. komputerowy 17.15 Zbliżenia 17.30 Studio pod bukiem 17.40 Schlesische wochenschau 17.50 Wizytówki 18.00 Aktualności – wydanie główne 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Lato w Telewizyjnej 1 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 21.45 Porozmawiajmy

## KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 U siebie – program etniczny 15.30 Impreza na 5+ 15.50 Pejzaż wspomnień – prog. dok. 16.30 Msza święta dla chorych 17.30 Rekomendacje kulturalne 17.55 Pogoda za oknem 18.00 Kronika 18.20 Rola magazynu 18.35 Podpowiedzi w plenerze 18.55 Warto wiedzieć 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.50 Ludzie i temat

## WOT

8.00 Telewizyjny numer warszawski 8.05 Telewizyjny kurier mazowiecki (powt.) 08.20 5 minut o... 15.30 Wiadomości kuriera 15.35 Rozmowa dnia (powt.) 15.50 Dzieje Warszawy w latach 1920–1939 [15] – film dok. 16.00 Album Mazowsza 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 18.20 Na stołecznej estradzie [II] 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda dla Warszawy 21.45 Lato z reportażem

## WROCŁAW

8.00 Pogoda 8.05 Fakty poranne 8.15 Akta W – sensacje sprzed lat 15.30 Serial dla dzieci 16.00 Portrety miast – Namysłów 17.15 Fakty Wrocław 17.30 Magazyn Aktualności Kulturalnych 17.55 Animak – zapowiedź wydarzeń kulturalnych 18.00 Fakty – wydanie główne 18.15 Pogoda 18.20 Więcej kultury – Wieczory w Arsenale 18.50 Czas na bajkę – program dla dzieci 21.30 Fakty Flesz 21.35 Akta W – sensacje sprzed lat 21.50 Super Trójka



## PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Strażnicy prawdy [10,11] – serial animowany
- 9.00 Cudowne lata [15] – Ofermy – serial obyczajowy USA
- 9.30 Dotyk anioła [11] – Bohater – serial obyczajowy USA
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 11.15 Gumitycy – program satyryczny
- 11.30 Dziwny, wspaniały świat [7, 8] – serial dokumentalny
- 12.30 Cudowne życie Louisa Armstronga – film dokumentalny, W. Bryt.
- 13.30 Archiwum XX wieku: Krach komunizmu – magazyn historyczny
- 14.00 Dotknąć gwiazd – dramat obyczajowy, Włochy
- 15.45 Pójdę za tobą wszędzie [1/2] – film muzyczny USA
- 17.15 Leo i Beo [1] – komedia, Włochy
- 19.00 Dotyk anioła [12] – Wywiad z aniołem – serial obyczajowy USA
- 20.00 Męskie półprawdy – dramat obyczajowy USA
- 21.50 Gumitycy – program satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Szeryf [15] – serial sensacyjny USA
- 23.15 Leo i Beo [1] – komedia, Włochy
- 1.00 Szeryf [15] – serial sens. USA

## TVP 1

- 7.00 Wszystko o działce i ogrodzie
- 7.25 Agrolinia
- 8.00 Do góry nogami – program dla dzieci
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Wakacje z Ziarnem
- 9.10 Zwierzęta świata: Przygody na błękitnej rafie [3/4] – serial dok. prod. USA
- 9.40 Walt Disney przedstawia: Sabrina – serial anim. prod. USA
- 10.05 Walt Disney przedstawia – Rodzina Boydów [2]
- 11.00 Słodkie zmartwienia [1,2] – serial kom. prod. USA
- 11.45 Pokochać Araba
- 12.10 Wyprowadzić chorobę
- 12.30 Podróżnik
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Kobiety Białego Domu
- 13.35 Z koszyka pani Wandzi
- 14.00 Romans w Orient Expressie – film fab. prod. angielskiej
- 15.45 Życie ptaków [5/10] – serial dok. prod. angielskiej
- 16.35 Wybierz teledysk
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Wakacje z Klossem
- 18.00 Stawka większa niż życie [7] – serial prod. TVP
- 19.00 Wieczorynka – Tęczowe rybki
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Filadelfia – film fab. USA
- 22.10 Opole na bis – Superjedyński

- 23.05 Nemezis – film s.f. prod. USA
- 0.45 Czerwone i czarne [3, 4-ost.]

## TVP 2

- 7.00 Echa tygodnia – dla niesłyszących
- 7.30 Spróbujmy razem – magazyn dla niepełnosprawnych
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 I nie żałuj tego – film dok.
- 9.55 Projekt „X” – cykl reportaży Bogusława Lindy
- 10.30 Poznajmy je lepiej
- 11.20 Michał Barysznikow w Warszawie
- 11.30 Ulica Sezamkowa – program dla dzieci
- 12.00 Szukając kłopotów – film fab. USA
- 13.30 Program rozr.
- 14.00 Przygody pana Michała [4/13] – Cztery serca – serial TVP
- 14.30 Familiada – teleturniej
- 15.00 Złotopolscy [219] – telenowela TVP
- 15.30 Śpiewające fortepiany – teleturniej muzyczny
- 16.30 Na dobre i na złe – serial TVP
- 17.30 Jaś Fasola – angielski program rozrywkowy
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 19.00 Alternatywy 4 [4/9] – profesjonalści – serial TVP
- 20.00 Graj, piękny Cyganie – IV Międzynarodowy Festiwal Piosenki i Kultury Romów
- 21.50 Słowo na niedzielę
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.35 Kwiat namiętności – film fab. prod. USA
- 0.15 Graj, piękny Cyganie
- 1.00 Śmierć w biały dzień – film fab. prod. niemieckiej

## POLSAT

- 6.00 Disco Relax
- 7.00 Dyżurny satyryk kraju
- 7.30 W drodze
- 8.00 Tom i Jerry [31]
- 8.30 Faceci w czerni [23]
- 9.00 Tajemniczy rycerz [17]
- 9.30 Power Rangers – serial kom. [224]
- 9.55 Disco Polo Live
- 10.40 El Diablo – film fabularny USA (1990)
- 12.40 Gang Olsena 8 – film Dania (1976)
- 14.35 Pięty wymiar [1]
- 15.30 Informacje
- 15.45 Prognoza pogody
- 15.50 Gliniarz z dżungli 2 [25]
- 16.45 Rycerz nocy [33]
- 17.45 Potyczki Amy [17]
- 18.30 Informacje
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Podryw kontrolowany
- 19.30 Rodzina zastępcza [39]
- 20.00 Rozbij bank: gra – zabawa
- 21.00 13 posterunek [9] – serial komediowy
- 21.30 Losowanie LOTTO

- 21.40 Fatalny romans – film fab. USA (1994)
- 23.40 Opowieści z krypty [3]
- 1.50 Gang Olsena 8, Dania (1976)
- 3.40 Muzyka na BIS

## TVN

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Punky Brewster [36/88] – serial komediowy, USA
- 8.25 Hutch Miodowe Serca [21/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.45 Królowna Złoty Loczek [1/10] – serial anim. dla dzieci
- 9.10 Walter Melon [52/52] – serial anim. dla dzieci
- 9.35 Przyjaciel Bob [51/52] – serial anim. dla dzieci
- 10.00 Młody Robin Hood [13] – serial anim. dla dzieci
- 10.20 Skarb Sierra Madre – film przygodowy, USA
- 12.30 Przygody Supermana [12/66] – serial przygodowy USA
- 13.20 VIVA Polska! – program muzyczny
- 15.20 Spy Game [2/13] – serial USA
- 16.15 Uśmiechy losu [III] – film obyczajowy, USA
- 18.00 Agent (powtórki)
- 19.00 TVN Fakty
- 19.20 Sport
- 19.25 Pogoda
- 19.30 Extra Wizjer
- 20.00 Człowiek – cel – film sensacyjny, USA
- 21.45 Fatalny instynkt – komedia, USA
- 23.25 Na tropie zbrodni [14/26] – serial sensacyjny, USA
- 0.15 Huraganowy Smith – film sensacyjny, Australia
- 1.40 Nic straconego – powtórki programów

## RTL 7

- 7.00 Teledyski
- 8.00 Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Exosquad, Zabójczy smok.
- 10.35 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 11.00 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 11.25 W poszukiwaniu dziewiczej przyrody – serial przyrodniczy
- 12.00 Ukryta kamera – program rozrywkowy
- 12.30 Pogoda dla bogaczy – serial obyczajowy
- 13.20 Quincy – serial kryminalny
- 14.15 Gra w przeboje – teleturniej
- 14.45 Królestwo mrozu – dokument przyrodniczy
- 15.40 Wyścig Charliego – film akcji, USA
- 17.20 Łódź Spreckmana – film obyczajowy, USA
- 19.00 Koncert Rickiego Martina
- 20.00 Inwazja z przeszłości – komedia, USA
- 21.25 Z piekła rodem – horror fantastycznonaukowy, USA
- 0.55 Quincy – serial kryminalny
- 1.40 Łódź Spreckmana – film obyczajowy, USA



- 3.15 Z piekła rodem – horror fantastycznonaukowy, USA  
4.50 Teleshopping

## TV 4

- 6.00 Droga do Avonlea [66] – serial familijny, Kanada  
7.00 V Max – magazyn motoryzacyjny  
8.00 Sławne ulice [2] – serial dokumentalny  
8.30 Wilkołaczek [16] – serial animowany dla dzieci, USA  
9.00 Droga do Avonlea [67] – serial familijny, Kanada  
10.00 Przygody Rin Tin Tina [47,48] – western przygodowy dla dzieci, USA  
11.00 F/X 2 [13] – serial sensacyjny, Kanada/USA  
12.00 Dawni wojownicy [1] – serial dokumentalny, USA  
12.30 Hotel [1] – serial  
13.00 V Max – magazyn motoryzacyjny  
13.30 A ku ku – program rozrywkowy  
14.00 Laura – klasyczny dramat kryminalny, USA  
15.50 Droga do sławy [1] – serial obyczajowy, USA  
16.50 Różowa Pantera [35] – serial animowany  
17.15 Reality show  
17.45 Dziennik  
17.58 Informacje sportowe  
18.05 Czworonożny duch – obyczajowy, USA  
20.00 Reality show  
20.55 Gorączka w mieście [4] – serial sensacyjny, USA  
21.50 F/X 2 [13] – serial sensacyjny, Kanada, USA  
22.45 Drogówka – magazyn policyjny  
23.15 W korku – film animowany  
0.50 Pogotowie górskie [2] – serial akcji, USA  
1.50 Muzyczny VIP – magazyn muzyczny

## TV POLONIA

- 7.00 Echa tygodnia – program w języku migowym  
7.30 Polonica: Wielki Bellheim [5/8] – serial prod. niemieckiej (powt.)  
8.30 Wiadomości  
8.45 Wakacje z Ziarnem – program dla dzieci i rodziców  
9.10 Dzieci Europy – koncert  
9.35 Mapeciątka [26] – serial anim.  
10.00 Klan [454, 455, 456] – telenowela TVP (powt.)  
11.15 Mini wykłady o maxi sprawach [10] – O sumieniu (powt.)  
11.30 W pustyni i w puszczy – [2] film przygodowy prod. polskiej  
13.00 Laureaci Nowej Tradycji – Tohaje – relacja Mai Kossakowskiej z koncertu  
13.10 Gościniec przez Polskę – magazyn Justyny Ziolkowskiej

- 13.40 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza – Knyszyński smak  
14.05 Siedem życzeń [4/7] – Dużo szczęścia i słodczy – serial prod. polskiej  
15.00 Galeria – Skansen u dworu Moniaków – reportaż  
15.20 Rodzima galeria – reportaż  
15.30 Sensacje XX wieku – Rok 1941[3]  
16.00 Tam, gdzie jesteśmy – Ekskursja – reportaż  
16.30 Ich pierwsze miłości – Maria Wiernikowska  
17.00 Teleexpress  
17.15 Studnia – magazyn folkowy – reportaż  
17.25 Studnia – magazyn folkowy – koncert zespołu „Muzykanci”  
18.00 Zaproszenie – Bieszczady – tu asfalt się kończy...  
18.20 Zmiennicy [4/15] – Typowa logika damsko-męska – serial komediowy prod. polskiej  
19.15 Dobranocka: Przygody Misia Colargola – serial animowany dla dzieci  
19.30 Wiadomości  
20.00 Deja vu – komedia prod. polsko-rosyjskiej  
21.40 Indeks z piosenkami, czyli Gala piosenki studenckiej  
22.30 Panorama  
22.50 Sport telegram  
22.55 Na wielkiej scenie – Jarosław Kalinowski kontra Jerzy Wierchowicz  
23.40 Laureaci Nowej Tradycji – Ania z Zielonego Wzgórza – relacja Mai Kossakowskiej z koncertu  
23.55 Zaproszenie – Bieszczady – tu asfalt się kończy... (powt.)  
0.15 Zmiennicy [4/15] – Typowa logika damsko-męska – serial komediowy prod. polskiej (powt.)  
1.15 Przygody Misia Colargola – serial animowany dla dzieci (powt.)  
1.30 Wiadomości (powt.)  
1.50 Sport telegram (powt.)  
2.00 Deja vu – komedia prod. polsko-rosyjskiej (powt.)  
3.40 Indeks z piosenkami, czyli Gala piosenki studenckiej (powt.)  
4.30 Tam, gdzie jesteśmy – Ekskursja – reportaż (powt.)  
5.00 Panorama (powt.)  
5.20 Sport telegram (powt.)  
5.30 Sensacje XX wieku – Rok 1941 [3] (powt.)  
5.55 Studnia – magazyn folkowy – reportaż (powt.)  
6.10 Studnia – magazyn folkowy – koncert zespołu „Muzykanci” (powt.)  
6.35 Ginący świat – reportaż

## PASMO WSPÓLNE

7.00 Waldo wspaniały [14/26] – film anim. 7.30 Tommy i Oscar [6/26] – film anim. 8.00 OTV 9.00 Cztorej pancerni i pies [7/21] – film fab. 10.00 Winnetou [2/2] – film fab. 11.30 Australijski sposób na życie 12.30 Skarbiec – magazyn 12.55 Miłotyczne stwory [II] – film dok. 13.20 Zaproszenie – magazyn 13.40 Nieujarzmiona Amazonia [7/12] – film dok. 14.35 Kino familijne: Cyrkowcy – film fab. 15.00 Sport na luzie – mag. 15.25 Muzyka – Łączy pokolenia!? [8/11] – magazyn 16.10 Teleturniej – Wieża 16.35 Szczęśliwej podróży 17.00 OTV 19.00 Teatr w TVP 3 20.40 Telekurier bis – magazyn 21.00 OTV 22.00 Kino mocne: Nie powstrzymasz deszczu – film fab. 23.40 Tandemy

## KATOWICE

8.00 Spotkania z tradycją 8.25 Prognoza pogody 8.30 Z życia Kościoła – program katolicki 8.50 TV Katowice proponuje... 17.00 Łowcy przygód – nasi na świecie 17.50 Palce liżać – czyli kuchnia regionalna 18.00 Aktualności – wydanie główne 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Lata lecą – program rozrywkowy 21.00 Piosenki z San Remo 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe

## KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Pogoda za oknem 8.15 Wiara i życie – program redakcji katolickiej 8.40 Podpowiedzi w plenerze 17.00 Krakowskie lato z dokumentem „Moja sztuka moja miłość Teresa Żylis-Gara” 18.00 Kronika 18.20 Folkowe lato z TV Regionalną Kraków 18.55 Warto wiedzieć 21.00 Europejskie stolice kultury 21.30 Kronika 21.45 Wiadomości sportowe

## WOT

8.00 Telewizyjny numer warszawski 8.05 Telewizyjny kurier mazowiecki (powt.) 8.20 Podróże z WOT 8.40 Album Mazowsza (powt.) magazyn kulturalny 17.00 Z archiwum Kuriera (powt.) 17.10 Krzywy 17.35 Budka Suflera 18.00 Telewizyjny kurier warszawski 18.20 Są takie miejsca 18.40 20 Lat później 21.00 Dzieje Warszawy w latach 1920-1939 21.30 Wiadomości kuriera 21.40 Dzieje Warszawy w latach 1920-1939

## WROCŁAW

8.00 Weekend, weekend 8.05 Fakty poranne 8.15 Weekend, weekend 8.55 Dolnośląska zima [1] 17.00 Dolnośląska zima [2] 17.10 W rajskim ogrodzie 17.30 Przepytywanka – Violetta Villas [2] 18.00 Fakty – wydanie główne 18.15 Pogoda 18.20 Dolnośląskie lato [3] 21.00 Bluesowe klimaty – talk-show Martyny Jakubowicz 21.25 Rozmowy z Fredrą – program kabaretowy 21.30 Fakty wieczorne 21.45 Studio sport



Niedziela 15.07.2001

## Mali bohaterowie

Wzruszająca opowieść o dziewczynce pochodzącej z biednej rodziny, usiłującej uzyskać akceptację w bogatszym środowisku rówieśników. Najbliższym jej przyjacielem pozostaje pies Fuzz, z którym ratuje życie staremu człowiekowi, wykazując się odwagą i wielkim sercem.

Reż. Craig Clyde; wyk.: Raeannin Simpson, Katherine Willis, Keith Christensen; USA 1991; TV Puls, godz. 8.00

Czwartek 19.07.2001

## Piękno, pamięć, pietyzm (1)

Pierwszy z sześciu filmów dokumentalnych pokazujących unikatowe piękno zabytkowych budowli sakralnych, często zniszczonych, zagrożonych zagładą, ale też zadbanych, otoczonych troskliwą opieką wiernych. Stare drewniane kościołki są nierozdzielnie związane z naszym krajobrazem – naturalnym i kulturowym. Cykl otwiera opowieść o losach takiej właśnie świątyni, wzniesionej przed laty w niewielkiej miejscowości Cmolas, położonej w okolicach Kolbuszowej na Rzeszowszczyźnie. Kościół pod wezwaniem świętych Wojciecha i Stanisława i jego piękne ołtarze wspólnym wysiłkiem proboszcza, parafian i Urzędu Konserwatorskiego ocalono przed zagładą oraz zabezpieczono przed grabieżą i zniszczeniem. O inicjatywie tej i pracach związanych z jej realizacją opowiadają w filmie mieszkańcy Cmolasu, księża, konserwator i policjanci.

TVP 1, godz. 16.00

Sobota 21.07.2001

## Wakacje z Ziarnem

Dzieci goszczą w gospodarstwie na Kaszubach, do którego dotarły przed tygodniem, a w którym – jak się okazuje – ludzie żyją zgodnie z prastarymi tradycjami. Dziewczynki pomagają w pracach domowych, a chłopcy pracują w obejściu. Jedna z dziewczynek świetnie sobie radzi z gotowaniem. Nie wszyscy jednak chętnie pomagają. Książd przypomina więc przypowieść o Marii i Marcie. Daje to okazję do rozważań o różnicy między dniem powszednim a świątecznym. Na koniec książd opowiada wszystkim o Sianowie i sanktuarium Matki Boskiej Królowej Kaszub.

TVP 1, godz. 8.45

## Dotknąć gwiazd

Film obyczajowy o szczęśliwej rodzinie, która staje nagle w obliczu śmiertelnej choroby syna. Lekarze stwierdzili u niego chorobę ALD powodującą postępujące porażenie mózgowe, które może zamienić życie chłopca w bezwonną wegetację. Rodzice robią wszystko, by pomóc chłopcu. Film o wielkiej miłości i woli walki, która może zmienić rozwój wydarzeń nawet wtedy, gdy sytuacja wydaje się beznadziejna.

Reż. Lodovico Gasparini; wyk.: Dominique Sanda, Tomas Milian, Carmen Scarpitta; Włochy 1989; TV Puls, godz. 14.00

## Pójdę za Tobą wszędzie (cz. I)

Historia kobiety samotnie wychowującej dzieci, która odnajduje w sobie ogromny potencjał twórczy. Kiedy jej najstarsza córka odkrywa swoje wyjątkowe zdolności muzyczne obie starają się zwrócić na siebie uwagę przemysłu muzycznego. Im bliżej sukcesu, tym bardziej zacieśnia się więź między nimi, co zmienia zarówno matkę, jak i córkę. Jednak sukces, jaki odnoszą, staje się mało ważny w obliczu choroby Naomi.

Reż. Bobby Roth; wyk.: Kathleen York, Viveka Davis, Merlinda Dillon; USA 1995; TV Puls, godz. 15.45

## Lato w TV Puls

W okresie letnim TV Puls zmienia ramówkę, a jej program będzie miał lżejszy, wakacyjny charakter. W lipcu i sierpniu znajdziemy tu przede wszystkim więcej filmów. Oprócz istniejących dotychczas sobotnio-niedzielnich pasm filmowych w programie znalazły się dwa dodatkowe, piątkowe i poniedziałkowe, rozpoczynające się o godzinie dwudziestej. Wśród zapowiadanych filmów znajdują się zarówno komedie, westerny, dreszczowce i filmy. Familijne, jak i wielkie hollywoodzkie produkcje.

W lipcu i sierpniu nie pojawią się na antenie programy komentujące bieżące wydarzenia polityczne i społeczne, a więc „Raport specjalny” Jacka Łęckiego, „Pytania Krzysztofa Skowrońskiego” i publicystyczna „Piątka u Semki”. Zawieszono też emisję codziennych programów rozrywkowych, takich jak „M Kwadrat”, „Humory Waldemara Ogińskiego” i „Gumitycy”, z tym że zobaczymy niektóre najciekawsze odcinki z dotychczas nadawanych.